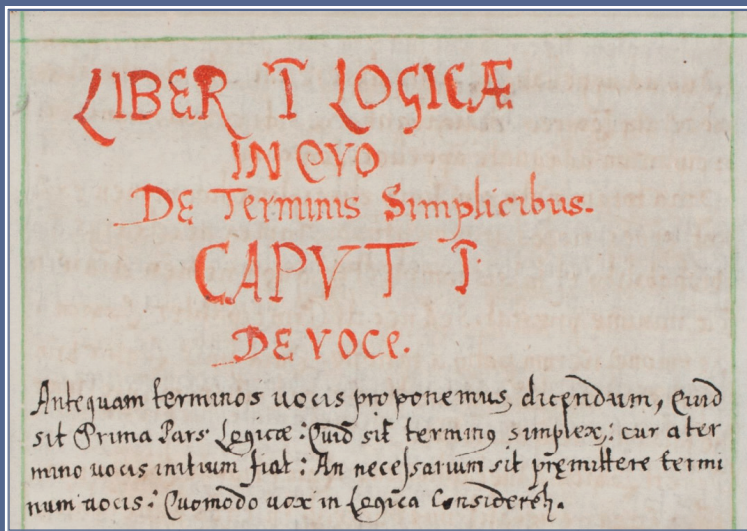


ANONYMUS INGOLSTADTIENSIS

Logica

IACOBUS ORTIZ

In Introductionem Porphyrii





Polonica
Philosophica
Orientalia

ISSN serii: 2956-8153

Redakcja serii: Steffen Huber,  0000-0002-6490-8611



Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2018-2024, nr. projektu 31H 17 0438 84.

POLONICA PHILOSOPHICA ORIENTALIA

ANONYMUS INGOLSTADTIENSIS

Logica

IACOBUS ORTIZ

In Introductionem Porphyrii

de quinque universalibus commentarii,

cap. I, qq. I-VII



Wydanie krytyczne przygotowali:
Kacper Andrychowski, Steffen Huber, Konrad Kokoszkiewicz,
Živilė Pabijutaitė, Vytis Valatka

Kierowanie zespołem
Steffen Huber

Warszawa 2023

Anonymus Ingolstadtensis, *Logica* (1612)

Jacobus Ortiz, *In Introductionem Porphyrii de quinque universalibus commentarii*,
cap. I, qq. I-VII (1591)

Recenzja:

Martin Korenjak, Universität Innsbruck / Uniwersytet w Innsbrucku,

 0000-0003-4919-3125

Wydanie krytyczne przygotowali:

Kacper Andrychowski, Uniwersytet Warszawski,  0000-0001-5084-4453

Steffen Huber, Uniwersytet Jagielloński,  0000-0002-6490-8611

Konrad Kokoszkiewicz, Uniwersytet Warszawski,  0000-0002-3680-3070

Živilė Pabijutaitė, Vilniaus Universitetas / Uniwersytet Wileński,  0000-0002-4928-7298

Vytis Valatka, Vilniaus Gedimino Technikos Universitetas / Wileński Uniwersytet
Techniczny im. Giedymina,  0000-0001-8817-0917

Kierowanie zespołem:

Steffen Huber, Uniwersytet Jagielloński,  0000-0002-6490-8611

Skład i łamanie:

PanDawer, www.pandawer.pl

Projekt okładki:

Weronika Pietrzyk

ISBN 978-83-66546-90-5

e-ISBN 978-83-66546-91-2

Publikacja jest dostępna na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa-
-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 4.0 Polska. Treść licencji dostępna
jest na stronie <https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/legalcode.pl>



Wydawnictwo Naukowe Sub Lupa
www.sublupa.pl | sublupa@sublupa.pl

Publikacja finansowana w ramach projektu: Polonica philosophica orientalia.
Filozofia w Rzeczypospolitej XVI–XVIII w. i historiografia filozofii w Polsce,
Litwie, Białorusi i Ukrainie.

ŽIVILĖ PABIJUTAITĖ, VYTIS VALATKA

DWA WYKŁADY O LOGICE

DWA WYKŁADY O LOGICE

ANONIMOWY KURS LOGIKI Z UNIwersYTETU W INGOLSTADCIE (1612)

Znajdujący się w Dziale Rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego (VUB) rękopis F3-2170 został spisany w 1612 roku. Jest to jedno z najstarszych źródeł historii logiki dostępnych w Wilnie¹. Autorem kursu jest najprawdopodobniej ten sam profesor, który wygłosił wykład *Philosophia practica*, zachowany w rękopisie F9-8 Biblioteki Wróblewskich Litewskiej Akademii Nauk (MAB). Również skryba był prawdopodobnie ten sam. Obydwa źródła powstały w bawarskim Ingolstadcie. Dokładne okoliczności, w jakich trafiły one do Wilna, pozostają niejasne.

W XIV–XVIII w. znaczna część dzieci litewskiej szlachty wyjeżdżała za granicę, by studiować na najsłynniejszych katolickich uniwersytetach Europy. Uniwersytet w Ingolstadcie należał do pierwszej czwórki uczelni wybieranych przez litewskich studentów, ustępując jedynie tym w Królewcu, Krakowie i Frankfurcie². Najbardziej prawdopodobna jest więc hipoteza, że rękopis został przywieziony do Wilna przez młodego Litwina po okresie studiów za granicą. Takie spisane

¹ Najstarszym znanym źródłem związanym z nauczaniem filozofii na Uniwersytecie Wileńskim są wykłady z logiki prowadzone w roku akademickim 1605/1606: Bartilius, Laurentius. „Logica”. Vilnius, 1605. F3-2067. Vilniaus universiteto biblioteka, https://kolekcijos.biblioteka.vu.lt/objects/VUB01_000840154#00001.

² Plečkaitis, Romanas. *Lietuvos filosofijos istorija. Viduramžiai – Renesansas – Naujieji*. T. 1. Vilnius, 2004, s. 31–45.

kursy były wysoce cenione, o czym świadczą liczne inskrypcje i dedykacje w rękopisach.

Kurs logiki przedstawiony w rękopisie VUB F3-2170 składa się z trzech ksiąg, w których szczegółowo omawiane są najważniejsze zagadnienia logiki arystotelesowskiej. Cała logika Arystotelesa koncentruje się wokół pojęcia dedukcji właściwej (*sylogismos*): „gdy się coś założy, coś innego, niż się założyło, musi wynikać dlatego, że się założyło”³. Treść kursu jest zorganizowana w tradycyjny sposób, według części składowych sylogizmu.

Księga pierwsza (fol. 6r–111v) poświęcona jest terminom pełniącym funkcję podmiotu i predykatu jako najbardziej podstawowym elementom sylogizmu. Autor przyjmuje średniowieczny podział terminów na takie, które są używane w znaczeniu niezmiennym („jednoznaczne”), w znaczeniu istotnie różnym („wieloznaczne”) i w znaczeniu pokrewnym („analogiczne”). W czternastu rozdziałach księgi pierwszej omawiane są po kolei terminy o różnym statusie, wyrażające podmiot, rodzaj, gatunek i różnicę gatunkową, następnie predykaty, cztery arystotelesowskie przyczyny oraz takie relacje między terminami jak tożsamość, opozycja itp.

Księga druga (fol. 112r–130r) dotyczy zdań, a więc konstrukcji łączących dwa terminy za pomocą łącznika „jest/są” lub „nie jest/nie są”, oraz relacji łączących zdania. Księga ta składa się z trzech rozdziałów, w których omawiane są zamiennność, ekwipolencja, kontradycja, subalternacja i rozmaite inne cechy zdań i łączących je relacji.

Księga trzecia (fol. 130r–188v) dotyczy sylogizmu, a więc konstrukcji łączącej dwa zdania (przesłanki) i pozwalającej na stworzenie trzeciego zdania (wniosku). Sześć rozdziałów poświęconych jest takim

³ Aristot. An. Pr. 24b18–20; Arystoteles. *Kategorie, Analityki pierwsze, Analityki wtóre*. Tłum. Kazimierz Leśniak. Warszawa: PWN, 2013, s. 86.

typom sylogizmów jak prawdopodobny, konieczny, hipotetyczny i sofistyczny, a także różnym podejściom metodologicznym do sylogistyki.

Po księdze trzeciej następuje obszerny zbiór przykładów (fol. 189r–223r). Pokazują one, jak reguły i zasady przedstawione w pierwszej części rękopisu są stosowane w praktyce. Co ciekawe, niektóre przykłady pozwalają na konkretne wnioski co do tożsamości autora, zawierają bowiem daty, nazwy miejsc i nazwiska osób o dużym dla niego znaczeniu. Również data powstania rękopisu została zweryfikowana na podstawie przykładu: „I tak, jeśli ktoś umiera lub rodzi się w bieżącym 1612 r., wówczas 1612 r. stanowi okoliczność czasu”⁴.

Zanim anonimowy autor przystąpi do przybliżania podstawowych pojęć logicznych, rozwija typowy dla swoich czasów szczegółowy plan swojego kursu. Uwzględnia on nie tylko podstawowe reguły i zasady logiczne, ale także status samej dyscypliny oraz jej relacje z innymi naukami, przede wszystkim metafizyką i teologią⁵. Kontrowersje wokół statusu logiki zrodziły się już w starożytnej Grecji. Uczniowie Arystotelesa uważali bowiem logikę za zwykły instrument (*organon*) służący filozofii i innym naukom. Zwolennicy stoików natomiast utrzymywali, że logika stanowi integralną część filozofii, a więc sama w sobie jest nauką. Anonim z Ingolstadt zajmuje stanowisko pośrednie. Z jednej strony nie przyznaje logice statusu samodzielnej nauki, gdyż jego zdaniem nie zajmuje się ona „rzeczami absolutnie koniecznymi i wiecznymi”⁶. Z drugiej nazywa logikę „sztuką uniwersalną” ze względu na to,

⁴ Anonymus Ingolstadtensis, *Logica*, w niniejszym wydaniu, fol. 71r: „Ita si quis moriatur vel nascatur anno praesenti 1612, dicetur ipsius circumstantia temporis annus 1612”. Wszystkie odsyłacze z numerem kartki bez dalszych danych bibliograficznych odnoszą się do tego źródła.

⁵ Fol. 5v; 209r.

⁶ Fol. 1r: „Non est scientia, quia logica non versatur circa res absolute necessarias et perpetuas”.

że w odróżnieniu od innych dyscyplin nie jest bezpośrednio związana z jakimkolwiek określonym przedmiotem⁷.

W dalszej argumentacji Anonim podąża za poglądem, który Arystoteles wyraził w *Analitikach wtórych*. Otóż każda dyscyplina naukowa ma ściśle określone granice oddzielające ją od innych nauk, mianowicie unikalny przedmiot, wyraźnie sformułowany cel oraz metodę dochodzenia, żadnego z tych trzech elementów nie dzieląc z żadną inną dyscypliną⁸. Unikatowym zaś celem logiki jest wedle Arystotelesa „kierowanie treściami naszego umysłu, gdy chodzi o pojmowanie rzeczywistości”⁹.

Podobnie jak wielu logików średniowiecznych, Anonim pozostaje raczej obojętny na arystotelesowskie rozróżnienie między dialektyką, obejmującą rozumowanie oparte jedynie na twierdzeniach prawdopodobnych, tj. na przekonaniach powszechnych (*endoxa*), a logiką dowodową, zajmującą się przesłankami pierwotnymi i niedowodliwymi. Stąd we fragmentach dotyczących nauki wyznaczającej reguły dla wszystkich rodzajów rozumowania terminy „dialektyka” i „logika” są używane zamiennie. Z kolei różnica między retoryką a logiką bierze się z ich różnych przedmiotów i celów. Retoryka zajmuje się bowiem mówieniem (*oratio*) w celu poruszenia ludzkich serc, logika natomiast bada sposoby rozumowania (*ratio*), dążąc do pouczenia i odpowiedniego ukierunkowania ludzkiego umysłu¹⁰.

W sprawie wewnętrznego podziału logiki Anonim przeciwstawia się dobrze zakorzenionej w Europie od początku scholastyki,

⁷ Fol. 1v: „Dicitur vero ideo ars universalis logica, quod non habeat materiam certam et determinatam”.

⁸ Aristot. An. Post. 75a38-75b6.

⁹ Fol. 3r: „Est igitur finis logicae adaequatus cogitationes mentis nostrae dirigere, circa rerum apprehensionem”.

¹⁰ Fol. 5v: „Nam obiectum logicae principale est ratio, rhetoricae contra – oratio, finis logicae principalis est mentem instruere ac dirigere, rhetoricae vero cor commovere”.

przedstawionej już w pracach arystotelesowskiego komentatora Jana Filopona (ok. 490–570) dychotomii logiki użytecznej (*logica utens*) i nauczającej (*logica docens*). Pierwsza polegała wprost na podstawowej zdolności człowieka do posługiwania się rozumem i choćby rudymenarnym rozumieniu podstawowych reguł spójnego myślenia. Druga natomiast stanowiła rozbudowaną teorię i wymagała intensywnych studiów.

Często autor kursu ogranicza się do przedstawiania znanych kontrowersji wokół różnych zagadnień z zakresu logiki, filozofii i teologii, nie zajmując konkretnego stanowiska. Jednak w kilku miejscach jego poglądy stają się wyraźne. Tak jest w przypadku sporu tomistów i szkotystów o tożsamość oddziaływania i podlegania oddziaływaniu. Arystoteles stwierdził w *Fizyce*: „Oddziaływać na przedmiot zdolny do ruchu jako taki, to tyle, co go właśnie poruszać. Ale poruszające dokonuje tego przez kontakt, wskutek czego ono samo równocześnie podlega działaniu”¹¹. Zwolennicy tej tezy, w tym Tomasz z Akwinu, rozumieli takie procesy jak np. rozbicie filiżanki przez Jana nie jako dwa odrębne zdarzenia („Jan rozbija filiżankę” i „filiżanka jest rozbijana”), lecz jako jedno zdarzenie, które można opisać zarówno w stronie czynnej, jak i biernej. Duns Szkot podważył to stanowisko, argumentując, że oddziaływanie i podleganie działaniu to oddzielne, niezależne od siebie aspekty, przynależą one bowiem do dwóch odrębnych substratów. Anonimowy autor niniejszego źródła przejmuje pogląd Szkota¹².

Anonim przyznaje się również do tego, że bliska mu jest teoria hylemorfizmu powszechnego, głosząca, że tylko Bóg jest prosty i niezłożony, a wszelkie pozostałe substancje pojedyncze składają się z formy i materii. Jest to rozwinięcie ściślejszej pierwotnej, tj.

¹¹ Aristot. Phys. 202a12–202b29; Arystoteles. *Fizyka*. Tłum. Kazimierz Leśniak. Warszawa: PWN, 1968, s. 70.

¹² Fol. 35v: „Nos quoque cum Scotistis dicamus realiter distingui his rationibus nixi”.

arystotelesowskiej wersji hylemorfizmu, w której pierwszy poruszyiciel, czyli czysty akt, nie był utożsamiany z czystą formą w sensie idei platońskiej.

Te i podobne aspekty sprawiają, że ingolsztadzka *Logica* jest jednym z najciekawszych źródeł przechowywanych w Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego. Źródło to bowiem nie tylko świadczy o podejściu do logiki, ale i odsłania liczne założenia metafizyczne.

FRAGMENT WYKŁADU JAKUBA ORTIZA PT. *IN PRAEDICAMENTA ARISTOTELIS*

Niniejsze wydanie zawiera także częściową transkrypcję innego źródła o dużym znaczeniu dla historiografii logiki. Jest nim przechowywany w Bibliotece Jagiellońskiej (BJ) wykład Jakuba Ortiza pt. *In praedicamenta Aristotelis* (rkp 2465), a właściwie swobodny komentarz do *Isagogę* Porfiriusza.

Jacobus Ortiz (Diego Ortiz) urodził się w 1564 r. w andaluzyjskim mieście Cabra. Po uzyskaniu średniego wykształcenia w Montilli ukończył trzyletni kurs filozofii oraz roczny kurs teologii w Kordobie. Po wstąpieniu do Towarzystwa Jezusowego (1583) uczestniczył w kontrreformacyjnej misji tego zakonu w Siedmiogrodzie (1587–1588). Gdy jezuici zostali wydalen z Siedmiogrodu, osiadł w Lublinie, gdzie rozpoczął karierę akademicką, prowadząc w kolegium jezuickim kurs składni i gramatyki (1588–1590). Później wykładał filozofię w poznańskim kolegium jezuickim (1591–1594) i na Uniwersytecie Wileńskim (1594–1597). W Wilnie otrzymał też tytuł licencjata sztuk wyzwolonych i filozofii (1594). W 1598 r. Ortiz powrócił na dwa lata do poznańskiego kolegium jezuickiego. Jego tamtejsze wykłady o teologii dogmatycznej zyskały dużą popularność, przyciągając nie tylko jezuitów, ale także benedyktynów, cystersów, franciszkanów, augustianów oraz ordynariuszy seminarium międzydiecezjalnego. Po krótkim pobycie

w Lublinie Ortiz powrócił na Uniwersytet Wileński, gdzie prowadził kursy teologiczne (1601–1610, 1613–1619). W 1602 r. Uniwersytet Wileński przyznał mu tytuł doktora teologii. Kariera akademicka Ortiza osiągnęła szczyt w 1609 r., gdy został wybrany kanclerzem Uniwersytetu Wileńskiego¹³.

Jakub Ortiz nie pozostawił po sobie żadnych summ, traktatów czy podręczników filozofii. Jego poglądy filozoficzne dotarły do naszych czasów jedynie w studenckich odpisach jego wykładów.

Spuściznę filozoficzną Ortiza można podzielić na dwie części. Są to po pierwsze rękopisy wykładów z logiki, psychologii i metafizyki, ogłoszonych w poznańskim Kolegium Jezuitów i na Uniwersytecie Wileńskim. Po drugie są to prace filozoficzne studentów wspomnianych uczelni przygotowane pod kierunkiem Ortiza. Poznański wykład pt. *In praedicamenta Aristotelis* jest przede wszystkim eklektycznym, scholastycznym komentarzem do filozofii w szeroko pojętym nurcie arystotelizmu. Łączy on w sobie wpływy tomistyczne (np. rozumienie różnic między pojedynczymi władzami duszy ludzkiej oraz różnicy między samą duszą a jej władzami jako różnic realnych, tj. *distinctiones reales*), ockhamistyczne (logika należąca do dziedziny nauk praktycznych), skotystyczne (rozdzielenie między bytem jako takim a jego określeniami modalnymi jako rozróżnienie formalne, tj. *distinctio formalis*), suarezjańskie (myślowy charakter rozróżnienia między istotą a istnieniem, jednak „z ufundowaniem w samej rzeczy”, tj. *distinctio rationis cum fundamento in re*) oraz inne, pochodzące od takich przedstawicieli drugiej scholastyki jak Franciszek Sylwester z Ferrary, Franciszek Toletus czy Pedro da Fonseca.

¹³ Roman Darowski, „L'activité philosophique de Diego Ortiz SJ (1564–1625) en Pologne et en Lituanie”, *Forum Philosophicum*, nr 4 (1999), s. 219–234.

Przegląd wileńskich źródeł historii logiki i metafizyki na podstawie kwerend dla projektu *Polonica Philosophica Orientalia* przedstawiła Živilė Pabijutaitė w 2019 r.¹⁴ Logiką Jakuba Ortiza na tle początków nauczania logiki na Uniwersytecie Wileńskim zajmował się Vytis Valatka (2001, 2006)¹⁵.

¹⁴ Živilė Pabijutaitė, „Logic and Metaphysics in Vilnius during 16–18th Centuries: The Most Important Sources of Vilnius Libraries”, *Civitas. Studia z filozofii polityki*, nr 24 (2019), s. 105–116.

¹⁵ Cf. Vytis Valatka, *Scholastinė logika Lietuvoje XVI a. antrojoje pusėje*, Nieopublikowana dysertacja (Vilnius, 2001); Vytis Valatka, „Pierwszy wiek rozwoju logiki na Litwie: rozwiązywanie problemu uniwersaliów”, *Colloquia Communia*, nr 1–2 (2006), s. 58–67.

LITERATURA

ŹRÓDŁA

- Albertus de Saxonia. *Quaestiones circa logicam*. Michael J. Fitzgerald (red.). Leiden, Boston, Köln, 2002.
- Albertus Magnus. *Alberti Magni opera omnia*. Augustus Borgnet (red.). T. 1. Parisiis: Ludovicus Vivés, 1890.
- Antonius Andreas. *Quaestiones super duodecim libros Metaphysicae Aristotelis*. Venetiis: Gregorio De Gregori, 1495.
- Arystoteles. *Fizyka*. Kazimierz Leśniak (tłum.). Warszawa: PWN, 1968.
- . *Kategorie, Analityki pierwsze, Analityki wtóre*. Kazimierz Leśniak (tłum.). Warszawa: PWN, 2013.
- Augustinus. „De magistro liber unus”. W: *Opera omnia tomus primus*, Jacques-Paul Migne (red.). T. 32. Patrologia Latina. Parisiis, 1841.
- Bartilius, Laurentius. „Logica”. Vilnius, 1605. F3-2067. Vilniaus universiteto biblioteko.
- Bernardi, Antonio. *Institutio in universam logicam*. Basileae: Johann Herwagen, 1545.
- Blesensis, Petrus. *Tractatus de amicitia Christiana*. Jacques Paul Migne (red.). T. 207. Patrologiae cursus completus. Series latina 2. Paris, 1855.
- Boethius. *Commentaria in Porphyrium*. Jacques-Paul Migne (red.). T. 64. Patrologia Latina. Parisiis, 1847.
- Caietanus. *Summa Totius Theologiae D. Thomae Aquinatis cum commentariis*. Lugdunum: Iohann Iacobus Iunta, 1581.
- Clavius, Christophorus. *Geometria practica*. Moguntiae: Ex Typographeo Ioannis Albini, 1606.
- Crosnievicius, Balthasar. *Theses logicae de digressionibus a forma syllogismi pro quibus sub praesidio Balthasaris Crosnievicii Lituani S.S.*

- Theol. D. publice respondebit Vilhelmus Piperellus Rhaetus*. Basileae: Typis Joannis Schroeteri, 1601.
- Donnerus, Ioannes. *Repulsio vindicarum Systematis logici Keckerman-niani*. Wittenberg: J. Gormann, 1611.
- Duns Scotus, Johannes. *Commentariorum in libros Metaphysicorum Aristotelis Stagiritae libri I-V*. St. Bonaventure NY, 1997.
- . *In XII libros Metaphysicorum Aristotelis expositio*. Ludovicus Vi-vès (red.). T. 6. Parisiis, 1892.
- . *Quaestiones in librum primum Sententiarum*. Lugduni: sumpti-bus Laurentii Durand, 1639.
- . *Super universalia Porphyrii*. Lugduni: sumptibus Laurentii Du-rand, 1639.
- Faust, Johann. *Quarta figura, quam Galenus medicus et logicus doctissi-mus invenit*. Argentorati: Typis Josiae Staedelii, 1659.
- Fonseca, Petrus. *Commentariorum in libros Metaphysicorum Aristotelis Stagiritae*. T. 2. Romae: Ex Officina Iacobi Tornerii, 1589.
- . *In Metaphysicorum Aristotelis Stagiritae libros*. T. 2. Coloniae: Sumptibus Lazari Zetzneri, 1615.
- Fulstin, Ioannes Herburt de. *Chronica sive Historiae Polonicae Compen-diosa*. Dantisci: Sumptibus Balthasaris Andreae, 1609.
- Galenus. *De methodo medendi*. Rupellae: Ex Officina Petri Haultini, 1581.
- Goclenius, Rudolph. *Commentariolus de ratione definiendi*. Francoforti: E Nobili Francofurto, curante Palthenio, 1600.
- Gois, Manuel de. *Commentarii Colegii Conimbricensis S. J. In Octo Li-bros Physicorum Aristotelis Stagiritae*. Coimbra: Typis et expensis Antonii à Mariz Universitatis Typographi, 1592.
- Hervaeus Natalis. *De secundis intentionibus. Distinctiones I et II*. Judith Dijs (red.). Leiden, 2012.
- Hippius, Fabianus. *Problemata physica et logica peripatetica*. Witeber-gae: Sumptibus Clementis Bergeri, Typis Martini Henckelii, 1609.

- Keckermann, Bartholomaeus. *Opera omnia quae exstant*. T. 1. Coloniae Allobrogum: Apud Petrum Aubertum, 1614.
- . *Systema Logicae minus*. Hanoviae: Antonius, 1612.
- . *Systema Logicae tribus libris adornatum*. Hanoviae: Antonius, 1611.
- . *Systema systematum*. Hanoviae: Apud Haeredes Guilielmi Antonii, 1613.
- . *Systematis logici plenioris pars altera*. Hanoviae: Antonius, 1612.
- Melanchthon, Philipp. „De ecclesia et de autoritate verbi Dei (1539)”. W: *Reformatorisches Schriften*, 1:323–86. Melanchthons Werke. Gütersloh: Bertelsmann, 1952.
- . *Loci communes rerum theologicarum seu hypotyposes theologicae (1521)*. T. 2. Melanchthons Werke. Gütersloh: Bertelsmann, 1952.
- Molinaeus, Petrus. *Elementa logica*. Bremae: Apud Thomum Villerianum, 1619.
- Ockham, Wilhelm. *Expositio in librum Porphyrii de praedicabilibus*. Ernestus A. Moody (red.). T. 2. Opera philosophica. St. Bonaventure N.Y., 1978.
- . *Quodlibeta septem*. Joseph C. Wey (red.). T. 9. Opera theologica. St. Bonaventure N.Y., 1980.
- . *Scriptum in librum primum sententiarum ordinatio, distinctiones II-III*. Stephanus Brown (red.). T. 2. Opera theologica. St. Bonaventure N.Y., 1970.
- . *Summa Logicae*. Philotheus Boehner (red.). T. 1. St. Bonaventure N.Y., 1974.
- Pacius a Beriga, Julius, tłum. *Aristotelis Stagiritae peripateticorum principis Organum*. Francoforti: Apud Haeredes Andreae Wecheli, 1592.
- Piccolomineus, Franciscus. *De rerum definitionibus*. Francoforti: Impensis Nicolai Bassaei Bibliopolae, 1600.
- Pseudo-Augustinus. *Sermones ad eremitas*. Venetiis, 1501.

Pseudo-Beda Venerabilis. „Sententiae, sive Axiomata philosophica ex Aristotele et aliis collecta”. W: *Patrologiae cursus completus*, Jacques-Paul Migne (red.), T. 90. Series latina. Parisiis, 1862.

Regius, Ioannes. *Commentariorum ac disputationum logicarum libri IV*. Gerae ad Elystrum: Typis Martini Spiessii, 1609.

———. *Selectissimarum disputationum et commentariorum ut et quaestionum theologicarum, metaphysicarum et physicarum sectiones tres posteriores*. Francoforti: Apud Ioannem Spiessium, 1604.

Ruvius, Antonius. *Logica Mexicana*. Parisiis: Apud Sebastianum Chapelet, 1615.

Scaliger, Iulius Caesar. *In libros duos, qui inscribuntur „De plantis” Aristotele auctore, libri duo*. Lutetiae: Ex Officina Michaelis Vascosani, 1556.

Simplicius. *In Aristotelis Categorias commentarium*. Carolus Kalbfleisch (red.). T. 8. Commentaria in Aristotelem Graeca. Berolini: Georgius Reimerus, 1907.

Suárez, Franciscus. *Disputationes metaphysicae*. T. 2. Parisiis: Apud Michaellem Sonnum, 1605.

———. *Disputationes metaphysicae*. T. 1. Parisiis: Apud Michaellem Sonnum, 1605.

Themistius. *Analyticorum posteriorum paraphrasis*. Maximilianus Walles (red.). T. 5. Commentaria in Aristotelem Graeca. Berolini: Georgius Reimerus, 1900.

———. *In Aristotelis De anima*. Venetiis: apud Hieronymum Scotum, 1549.

Thomas Aquinas. *De ente et essentia*. Paris: Catherine Capelle, 1982.

———. *Expositio libri posteriorum analyticorum*. Romae, 1882.

———. *Summa Theologiae*. Romae, 1882.

Toletus, Franciscus. *Commentaria, una cum quaestionibus, in universam Aristotelis Logicam*. Coloniae Agrippinae: in officina Birckmannica, sumptibus Hermannii Mylii, 1607.

- Zabarella, Jacobus. „De quarta figura syllogismorum”. W: *Opera*, 41–53. Padova, 1589.
- . *Opera logica*. Coloniae: Sumptibus Lazari Zetzneri, 1597.
- Zanchi, Hieronimus. *De tribus Elohim, aeterno Patre, Filio et Spiritu Sancto, uno eodemque Iehova*. Neustadii Palatinorum: Typis Iosuae et Wilhelmi Harnisiorum, 1597.

OPRACOWANIA

- Darowski, Roman. „L'activité philosophique de Diego Ortiz SJ (1564–1625) en Pologne et en Lituanie”. *Forum Philosophicum*, nr 4 (1999), s. 219–234.
- Kamiński, Stanisław. „Jakuba Zabarelli koncepcja metody poznania naukowego”. *Roczniki Filozoficzne* 19, nr 1 (1971), s. 57–72.
- O'Donnell, Reginald. „Themistius' Paraphrasis of the Posterior Analytics in Gerard of Cremona's Translation”. *Mediaeval Studies*, nr 20 (1) (1958), s. 239–315.
- Pabijutaitė, Živilė. „Logic and Metaphysics in Vilnius during 16–18th Centuries: The Most Important Sources of Vilnius Libraries”. *Civitas. Studia z filozofii polityki*, nr 24 (2019), s. 105–116.
- Plečkaitis, Romanas. *Lietuvos filosofijos istorija. Viduramžiai – Renesansas – Naujieji*. T. 1. Vilnius, 2004.
- Valatka, Vytis. „Pierwszy wiek rozwoju logiki na Litwie: rozwiązanie problemu uniwersaliów”. *Colloquia Communia*, nr 1–2 (2006), s. 58–67.
- . *Scholastinė logika Lietuvoje XVI a. antrojoje pusėje*. Nieopublikowana dysertacja. Vilnius, 2001.

O EDYCJI

ANONYMUS INGOLSTADTIENSIS, *LOGICA* (1612)

Podstawą edycji wykładu anonima pt. *Logica* jest rękopis przechowywany w Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego (Vilniaus Universiteto Biblioteka, VUB) pod sygnaturą F3-2170, w niniejszej edycji oznaczony jako M. Wersja cyfrowa wykonana w ramach projektu NPRH *Polonia Philosophica Orientalia* jest dostępna na portalu VUB (Public Domain Mark 1.0)¹.

Pod względem miejsca i czasu powstania, a najprawdopodobniej również autora i skryby, źródło to jest blisko spokrewnione z wykładem pt. *Philosophia practica*, zawartym w rękopisie przechowywanym w Bibliotece im. Wróblewskich Litewskiej Akademii Nauk (Lietovos Mokslų Akademijos Vrublevskių Biblioteka, MAB) pod sygnaturą F9-8. Wydanie krytyczne wykładu *Philosophia practica* ukaże się w niniejszej serii w 2024 r.

Wyrazy „Anonim” i „Anonymus Ingolstadtensis” odnoszą się do nieznanego profesora, który w 1612 r. wygłosił w Ingolstadicie obydwie wspomniane wykłady. Jego tożsamości nie udało się ustalić. Pewne jest, że pochodził z Rzeczypospolitej Obojga Narodów bądź terenów, które z nią graniczyły lub były związane unią. Echa spraw wyznaniowych w wykładzie mogą sugerować, że Anonim należał do kościoła kalwińskiego i dobrze znał stosunki społeczno-wyznaniowe na Litwie. Jednak

¹ https://kolekcijos.biblioteka.vu.lt/objects/VUB01_000842186#00001 (dostęp: 18.10.2023).

bez badań źródłowych, które wyraźnie wykroczą poza dotychczasowe ustalenia, nie można rozstrzygnąć tej kwestii.

Nieznany jest również student, który spisał wykłady. Dobre wykonanie obydwu ingolstadtzkich rękopisów wskazuje na to, że są to raczej odpisy niż brudnopisy. Z kolei niemała liczba błędów i pośpiesznych poprawek przemawia za tym, że odpisy wykonano pod presją czasu, np. w taki sposób, że jedna osoba czytała na głos z brudnopisu, a druga zapisywała. Wreszcie nie całkowicie wykluczone jest i to, że rękopisy powstawały bezpośrednio na wykładach. Rękopisy raczej nie zostały drobiazgowo przejrane i poprawione przez samego autora wykładów. Dalsze badania muszą wykazać, dlaczego obydwa źródła trafiły do Wilna i jaką funkcję pełniły w tutejszym środowisku akademickim.

Edycję przygotował zespół kierowany przez Steffena Hubera. Za transkrypcję z rękopisu i kopii cyfrowej odpowiada Živilė Pabijutaitė, za pierwszą korektę transkrypcji Kacper Andrychowski, za komentarz merytoryczny i odsyłacze Kacper Andrychowski, Steffen Huber i Konrad Kokoszkievicz, za opracowanie filologiczne Konrad Kokoszkievicz. Za dodatkowe konsultacje filologiczne dziękujemy Hannie Szabelskiej, Veście (Vesta) Šiaudvytytė i Annie Treter, a za wsparcie zespołu Annie Żymełce-Pietrzak.

JACOBUS ORTIZ, *IN INTRODUCTIONEM PORPHYRII* (1591)

Podstawą edycji kwestii I–VII pierwszego rozdziału wykładu Jakuba Ortiza (Jacobus Ortiz) pt. *In introductionem Porphyrii de quinque universalibus commentarii* jest rękopis przechowywany w Bibliotece Jagiellońskiej (BJ) pod sygnaturą rkp 2654, ffol. 116–128v, w niniejszej edycji oznaczony jako P. W ramach projektu NPRH *Polonia Philosophica Orientalia* wykonano częściową kopię cyfrową, która obejmuje fragment zawarty w niniejszej edycji i obecnie nie jest dostępna dla ogólnej publiczności.

Źródło to uwzględniono w niniejszej edycji z dwóch powodów. Po pierwsze, zawiera ono rozważania nad bytem myślnym (*ens rationis*) i jego

związkiem z funkcjonowaniem ludzkiego umysłu. Na tym pojęciu i związanej z nim ontologii treści mentalnych Marcin Śmiglecki miał później oprzeć konstrukcję swojej słynnej *Logiki*. Po drugie, jest to dokument recepcji myśli iberyjskiej w pierwszej fazie obecności jezuitów w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. W tym procesie Uniwersytet w Ingolstadcie odgrywał istotną rolę aż do połowy XVII w. Bliższe ustalenia dotyczące początków nauczania logiki w Rzeczypospolitej Obojga Narodów zawierają prace Vytisa Valatki w monografii wieloautorskiej, która ukaże się w niniejszej serii w 2024 r.

Aby ułatwić orientację w bezpośrednim kontekście wydanego tu źródła, dołączono transkrypcję struktury wszystkich źródeł zawartych w konwolucie BJ, rkp. 2654:

- fol. 1–70v: Jacobus Ortiz, *Wprowadzenie do logiki Arystotelesa* (Poznań, 1591);
- fol. 71–75: Ioannes Łochocki pod opieką Jakuba Ortiza, *Tezy egzaminacyjne z całej logiki* (Poznań, 1592; autorstwo prawdopodobne);
- fol. 75–77v: Ioannes Łochocki pod opieką Jakuba Ortiza, *Tezy logiczne* (Poznań, 1591);
- fol. 81–386v: Jacobus Ortiz, *Komentarz do całej logiki Arystotelesa* (Poznań, ok. 1591).

W transkrypcji struktury zachowana została oryginalna pisownia wraz ze sposobem numerowania podrozdziałów.

Edytowany fragment pochodzi z pierwszej części *Komentarza do całej logiki Arystotelesa*. Po omówieniu podstawowych cech logiki jako nauki Ortiz przystępuje tu do komentowania *Isagoge* Porfiriusza. Z rozdziału pierwszego, poświęconego prologowi *Isagoge*, wybrano do edycji kwestie I–VII, zawierające autorskie uwagi Ortiza nt. *ens rationis* i istnienia powszechników. Kolejne kwestie (VIII–XI) rozdziału I dotyczą powszechników jako takich. Rozdziały II–VI traktują o pięciu powszechnikach, tj. o rodzaju (*genus*), gatunku (*species*), różnicy (*differentia*), cesze właściwej (*proprium*) i przygodnej (*accidens*), na czym kończy się komentarz do *Isagoge* Porfiriusza. Następne, bardziej obszerne komentarze dotyczą

Kategorii, Hermeneutyki, Analityk pierwszych oraz wtórych. Dzieło zamykają odautorskie uwagi nad wybranymi aspektami logiki.

Edycję przygotował zespół kierowany przez Steffena Hubera. Za transkrypcję z rękopisu i kopii cyfrowej odpowiada Živilė Pabijutaitė, za pierwszą korektę transkrypcji Kacper Andrychowski, za komentarz merytoryczny i odsyłacze Kacper Andrychowski, Steffen Huber i Konrad Kokoszkiewicz, za opracowanie filologiczne Konrad Kokoszkiewicz. Za dodatkowe konsultacje filologiczne dziękujemy Hannie Szabelskiej i Annie Treter, a za wsparcie zespołu Annie Żymełce-Pietrzak.

Wprowadzenie pt. *Dwa wykłady o logice* napisali Živilė Pabijutaitė i Vytis Valatka.

UWAGI TECHNICZNE

Pisownia łacińska została dopasowana do współczesnych norm słownikowych, a interpunkcja do przyzwyczajień naszej epoki. Poprawki różnych rąk w rękopisie oraz ingerencje redakcyjne w transkrypcję są udokumentowane w przypisach.

Odsyłacze w przypisach są zweryfikowane. Jeśli cytat przytoczony w głównym tekście nie mógł być zweryfikowany, nie dodawano przypisu. Odsyłacze po „cf.” pochodzą od autorów edycji.

Znaki edytorskie zastosowane w transkrypcji tekstu łacińskiego:

<> uzupełnienie wyrazów pominiętych przy tworzeniu manuskryptu

[] zaznaczenie luki powstałej w wyniku uszkodzenia manuskryptu

{ } usunięcie wyrazów uznanych przez nas za nadmiarowe

Uwagi te nie dotyczą transkrypcji struktury konwolutu BJ, rkp 2654, w której zachowano oryginalny zapis.

SKRÓTY

Ambros. – De Off. Min.	Ambrosius – De officiis ministrorum
Aristot. – An. Post. – An. Pr. – Cael. – Cat. – De An. – De Int. – Eth. Nic. – Met. – Mot. An. – Part. An. – Phys. – Plant. – Pol. – Rhet. – Somn. – Soph. El. – Top.	Aristoteles – Analytica posteriora – Analytica priora – De caelo – Categoriae – De anima – De interpretatione – Ethica Nicomachea – Metaphysica – De motu animalium – De partibus animalium – Physica – De plantis – Politica – Rhetorica – De somno et vigilia – De sophisticis elenchis – Topica
Augustinus – Confess. – De Mag.	Augustinus – Confessiones – De magistro
Bern. Clar.	Bernardus Claraevaellensis – In Cantica Canticorum Sermones
Cic. – De Orat. – Mil. – Nat. Deorum – Tusc. – Ver. 2	Cicero – De oratore – Pro T. Annio Milone – De natura Deorum – Tusculanae disputationes – In Verrem actio secunda
Diog. Laert.	Diogenes Laertios

Gell.	Gellius – Noctes Atticae
Isid. – Etym.	Isidorus Hispalensis – Etymologiae
Lact. – Inst.	Lactantius – Divinae institutiones
Ov. – Ars – Met.	Ovidius – Ars amatoria – Metamorphoses
Plat. – Krat. – Prot. – Tim.	Plato – Kratylos – Protagoras – Timaios
Plin. – Nat.	Plinius Maior – Naturalis historia
Porph. – Isag.	Porphyrrios – Isagoge
Quint. – Inst.	Quintilianus – Institutio oratoria
Sen. – Epist.	Seneca – Epistulae morales ad Lucilium
Stob.	Stobaios
Ter. – Eun.	Terentius – Eunuchus

Skróty ksiąg biblijnych według Biblii Tysiąclecia.

ANONYMUS

LOGICA

PROLEGOMENA¹ LOGICA

[1r] Ut facilius et felicius ad ipsa praecepta logica deinceps accedamus, quaedam scitu non modo utilia, sed propemodum necessaria, utpote quae pertinent ad naturae logicae perfectam cognitionem, praemittenda esse censuerim. Quapropter, quod sit genus logicae proprium, quod obiectum, qui finis et quae divisio, indagabimus. Praeter haec, num logica sit pars philosophiae, an tantum instrumentum eius, num sit necessaria ad alias scientias capessendas, et num contempletur,² vel operetur magis ex sua natura, quaeremus. De dignitate quoque et appellatione logicae nonnihil agemus; tandem, num differat a metaphysica, attingemus.

Quoad genus logicae,³ diversae sunt opiniones logicorum; nam alii dicunt esse scientiam, alii habitum organicum, alii facultatem. Sed nec est scientia, nec habitus instrumentalis, nec facultas, cum sit verissime et propriissime ars.

Non est scientia,⁴ quia logica non versatur circa res absolute necessarias et perpetuas; at remoto obiecto necessario tollitur quoque id, quod circa illud versari solet.

[1v] Non est habitus organicus,⁵ quia hic non est de essentia logicae, sed genus debet esse de essentia logicae; non est autem de essentia logicae, quia non est in eodem praedicamento cum logica, sed, quod genus

¹ *Prolegomena: Prologomena* M.

² *contempletur: contempleretur* M.

³ In mg.: „De genere logicae”.

⁴ In mg.: „1 Genus logicae non est scientia”.

⁵ In mg.: „2 Non est habitus organicus”.

est de essentia suae speciei, illud quoque est in eodem praedicamento cum sua specie: iam vero logica est in qualitate, habitus instrumentalis in actione.

Non est facultas,⁶ si facultatem stricte accipias pro potentia in utramque partem disputandi, quia hoc parti logicae tantum, scilicet topicis, competit. Verum autem et adaequatum genus debet toti logicae competere et totam naturam logicae exhaustire.

Cum igitur neque sit scientia, neque habitus organicus, neque facultas, erit ars;⁷ idque propterea quod omnes proprietates artis logicae competant, ut est 1) imitari naturam et eam perficere; 2) finem certum praesupponere et ad eum omnia media derigere; 3) cognitionem inutili habere, nisi ad usum derigatur.

Nec vero sequitur, quod dici solet: „Ergo logica post se opus externum relinquet”, quia hoc est proprium artis particularis, non vero universalis, qualis est logica. Dicitur vero ideo ars universalis logica, quod non habeat materiam certam et determinatam, nam omnibus scientiis et facultatibus famulatur. At omnis ars particularis determinatam habet materiam, circa quam occupetur, ut ars sartoria circa pannum occupatur. [2r] Tantum de genere logicae.

Sequitur obiectum,⁸ quod a diversis diversum statui et defendi solet. Nam nonnulli asserunt esse orationem, nonnulli demonstrationem, argumentationem, syllogismum, modum sciendi, ens et non ens⁹ promiscue, nonnulli denique ens orationis; a nobis tamen ratio circa res actu apprehendendas occupata obiectum logicae statuitur.

⁶ In mg.: „3 Non est facultas stricte sumpta”.

⁷ In mg.: „Verum logicae genus est ars”.

⁸ In mg.: „De obiecto logicae”.

⁹ *ens: Eens M.*

Oratio non est obiectum principale logicae,¹⁰ propterea quod circa hanc per accidens logica occupetur. At obiectum adaequatum debet esse per se.

Non est demonstratio, argumentatio vel syllogismus,¹¹ quia, quae sunt partis, non sunt totius. Non enim haec totam naturam logicae exhauriunt, cum terminos simplices praecise sumptos et methodum non contineant.

Non est modus sciendi,¹² quia finis logicae non est obiectum logicae; atqui modus sciendi est finis logicae, ergo. Nam ob diversitatem modorum argumentandi, ex qua generatur diversus modus sciendi vel cognoscendi, discitur logica.

Non est ens et non ens¹³ promiscue obiectum logicae, nam hoc tantum per se est obiectum logicae, quod est obiectum humani intellectus; at vero huius adaequatum obiectum est tantum ens verum (cui opponitur fictum), sicut voluntatis per [2v] se obiectum est tantum bonum.

Tandem non est obiectum logicae ens rationis,¹⁴ quia hoc est effectum logicae. Nullum autem effectum est obiectum eius, cuius est effectum, ut sapienter inquit Regius Disputationibus logicae, problemate 3.¹⁵ Erit igitur obiectum logicae ratio ipsa,¹⁶ actu occupata circa res

¹⁰ In mg.: „1 Obiectum logicae non est oratio principale”.

¹¹ In mg.: „2 Obiectum logicae non est argumentatio, demonstratio et syllogismus”.

¹² In mg.: „3 Non est modus sciendi”.

¹³ In mg.: „4 Non est ens et non ens”.

¹⁴ In mg.: „5 Non est ens rationis”.

¹⁵ Ioannes Regius, *Commentariorum ac disputationum logicarum libri IV* (Geræ ad Elystrum: Typis Martini Spiessii, 1609), lib. 1, problema 3, s. 36: „Verum faicillime tamen illi ipsi indicant entia rationis a logica fabricari et esse finem logicae potissimum. Quare sic adversus eos argumentari possumus: effectus rei proprium et adaequatum subiectum eius non est. Sed secundae notiones sunt effectus logicae: ergo non sunt proprium et adaequatum subiectum logicae”.

¹⁶ In mg.: „Verum et principale obiectum logicae est ipsa ratio seu intellectus”.

ordine et sine ullo errore cognoscendas, nam condiciones obiecti huic competunt. Siquidem, primo, principaliter ratio in logica consideratur et propter hanc omnia; secundo, continet omnia, quae in logica considerantur; tertio, essentiam logicae constituit, qua distinguitur logica ab omnibus aliis artibus ac scientiis. Tantum de obiecto logicae.

Sequitur finis,¹⁷ qui multiplex a multis statuitur. Nam quidam dicunt esse cognitionem veri, quidam bene ratiocinari, quidam bene docere, quidam ratione bene uti, quidam bene disserere. Verum adaequatus finis logicae est mentem derigere in cognitione rerum.

Non esse finem adaequatum logicae cognitionem veri¹⁸ probatur, quia angustior est logica; est quidem cognitio veri finis logicae, sed non tantum cognitio veri est finis logicae, neque enim excludi debent aut possunt perspicuitas et ordo, quae ad finem logicae etiam pertinent neque comprehenduntur sub veritate. Nam res diversae, et quarum altera sine altera saepe est et esse potest, non possunt sub se invicem comprehendendi. Aliud sane est perspicuitas et or[3r]do quam veritas, cum multa verissima sint et dicantur verissime, non tamen eadem dicantur perspicue aut methodice.

Non est finis logicae bene ratiocinari,¹⁹ quia est nimis angustus et continet tantum in se instrumentum syllogismi, non vero instrumentum definitionis, divisionis et methodi.

Non est finis logicae bene docere,²⁰ quia doctrina potest a logica separari, at finis adaequatus numquam separatur ab eo, cuius est finis; etenim multi sunt logici, qui non docent.

¹⁷ In mg.: „De fine logicae”.

¹⁸ In mg.: „Non est adaequatus finis logicae cognitio veri”.

¹⁹ In mg.: „Non est finis logicae bene ratiocinari, scilicet adaequatus”.

²⁰ In mg.: „Non est bene docere”.

Non est finis logicae ratione bene uti²¹ adaequatus: 1) quia est latior ipsa logica; 2) quia omittitur in ista finis assignatione, fundamentale et principale obiectum logicae, scilicet res ipsae ratione apprehendendae.

Nec denique finis logicae est bene disserere,²² quia finis debet esse unus, scilicet unitate significationis, iam vero vox disserendi, secundum etiam ipsos Rameos,²³ simul multa significat: 1) invenire, 2) disponere, 3) iudicare. Finis vero tam necessario est unus, quam necessario est una disciplina. Adde, quod multa simul significare sit nihil significare secundum Aristotelem 4 Metaphysicorum, 4 capite.²⁴

Est igitur finis logicae adaequatus cogitationes mentis nostrae dirigere circa rerum apprehensionem;²⁵ hunc autem esse finem probatur ex canonibus boni finis:[3v] 1) Canon: omnis finis adaequatus debet esse essentialis suo finito nec umquam ab eo separari; sed hic finis logicae talis est. 2) Omnis finis debet esse unus, sicut enim unitas scientiae pendet ab unitate subiecti, ita etiam unitas artis ab unitate finis; sed hic finis logicae est talis. 3) Finis in artibus poni debet positis mediis; sed hoc huic fini logicae competit, ergo. Tantum de fine logicae.

Sequitur divisio,²⁶ in qua etiam non conveniunt logici. Nam alii²⁷ dividunt²⁸ logicam in inventionem et iudicium;²⁹ sed male, quia hae partes

²¹ In mg.: „Non est bene ratione uti”.

²² In mg.: „Non est adaequatus finis logicae bene disserere”.

²³ *Ramei*, zwolennicy francuskiego filozofa i logika Pierre de la Ramée (1515–1572).

²⁴ Aristot. Met. 1006b1–12.

²⁵ In mg.: „Proprius et adaequatus finis logicae est cogitationes mentis dirigere circa veri apprehensionem”.

²⁶ In mg.: „De divisione logicae”.

²⁷ *Alii*, np. Rudolphus Agricola (1444–1485), Philipp Melanchthon (1497–1560), Pierre de la Ramée.

²⁸ In mg.: „Enumeratio variarum opinionum de divisione logicae”.

²⁹ In mg.: „Male logica dividitur in inventionem et iudicium”.

non sunt sumptae ex uno, et eodem rerum genere: logica enim est qualitas, inventio et iudicium est actio. Alii in notiones primas et secundas;³⁰ sed male, quia partes hae sunt diversissimi generis et naturae, partes vero debent esse eiusdem naturae cum toto, nec debent implicare cum toto contradictionem. Alii³¹ dividunt in communem et propriam,³² alii³³ in analyticam, topicam et sophisticam;³⁴ sed male, quia non sunt adaequatae hae divisiones toti logicae cum solummodo complectantur syllogisticam. At divisio, quae competit parti to[4r]tius, non est adaequata toti, nam omnis pars angustior est suo toto. Alii denique dividunt logicam in docentem et utentem;³⁵ sed male, quia divisio non debet institui per extrinseca et accidentalialia, iam vero accidit logicae, ut per eam doceamur.

Sequitur igitur optimam esse divisionem logicae secundum tres functiones intellectus nostri.³⁶ Nam, cum artis divisio sumatur ex obiecto et fine, obiectum vero logicae sit ratio et haec in tres veluti gradus distinguatur, scilicet in apprehensionem unius simplicisque termini, ut „homo”, „animal”; in apprehensionem duorum terminorum, ut „homo est animal”; in apprehensionem trium vel plurium terminorum – etiam tres erunt partes logicae ratione obiecti sui. Quod vero Ramistae dicant divisionem debere esse bimembrem, ad id respondeo³⁷ non posse hanc legem ubique servari, et nonnisi in divisione generis in species. Logica

³⁰ In mg.: „Male in primas et secundas notiones”.

³¹ *Alii*, np. Clemens Timpler (1563–1624), później także Theophilus Gale (1628–1678).

³² In mg.: „Male dividitur in communem et propriam”.

³³ *Alii*, np. Giulio Pace (1550–1635).

³⁴ In mg.: „Male in topicam, analyticam et sophisticam”.

³⁵ In mg.: „Male dividitur logica in docentem et utentem”.

³⁶ In mg.: „Optime logica dividitur in tres functiones intellectus nostri”.

³⁷ In mg.: „Respondeo ad obiectionem Ramistarum”.

autem non dividitur ut genus in species, quia logica ipsa non est genus, sed species infima. Tantum de divisione logicae.

Ad hanc quaestionem, in qua quaeritur, an logica sit pars philosophiae, vel instrumentum tantum, respondetur tantum³⁸ esse instrumentum, numquam vero esse partem philosophiae [4v] idque propterea, quia canones partis non competunt logicae respectu philosophiae, ut eius pars dici possit. Nam 1) partis natura est, ut extra suum totum nullibi sit, quae talis, sed logica extra philosophiam est in aliis facultatibus, exempli gratia, in medicina, theologia et iuris prudentia, quae non sunt partes philosophiae stricte acceptae; 2) pars non debet diffundi per omnia viscera totius, sed logica diffunditur per totam philosophiam, ergo.

Ad hanc vero quaestionem,³⁹ in qua quaeritur, num logica sit necessaria ad alias scientias perfecte acquirendas, respondeo affirmative; nam quamvis logica ad unam et alteram conclusionem non sit necessaria, quia per solum lumen naturale una et altera conclusio acquiri potest, tamen ad integram scientiam, seu integrum opus scientificum conficiendum, est necessaria, quia, ut aliquis integram scientiam acquirat, seu opus integrum aliquod conscribat ordine et perspicue, scire debet reducere conclusionem ad principia prima per evidentes consequentias, quod fieri sine logica nequit.

Num vero logica magis contempletur⁴⁰ ex natura sua vel operetur, respondetur magis operari quam contemplari, [5r] nam in hunc finem maxime logica a philosophis est inventa, ut operaretur. At aliquis dicet: „Ergo logica est prudentia, quia genus philosophiae practicae est prudentia”. Respondeo non omnem actionem fundari in prudentia; nam prudentia occupatur circa actiones civiles, quae probitatem moralem in se includunt, logica vero, etsi aliquam actionem habeat, non tamen cum

³⁸ In mg.: „Logica est tantum instrumentum, numquam pars philosophiae”.

³⁹ In mg.: „Logica est necessaria ad alias scientias perfecte acquirendas”.

⁴⁰ In mg.: „Logica magis operatur ex natura sua quam contemplatur”.

probitate civili coniunctam, quia actionibus moralibus perficitur voluntas, actionibus autem, quae nullam bonitatem moralem in se includunt, intellectus perficitur. Quoad dignitatem logicae, dixerim nulli arti⁴¹ vel scientiae dignitate cedere, idque propterea:

- 1) quod nobilissimam partem hominis in rerum apprehensione, ne aberret, derigat, dominus Keckiermanus inquit;⁴²
- 2) quia usu servit omnibus disciplinis.

At aliquis dixerit: „Si dominus est nobilior famulo, quia famulus domino inservit, tum etiam scientiae aliae erunt nobiliores logica, quae ipsis inservit”. Respondeo: quemadmodum famula ducens dominam caecam praestantior est domina sua, non quatenus est famula et servit, sed quatenus est oculata et dominam ducit, ita et logica, quatenus disciplinis fert suppetias in dextra explicatione rerum ab intellectu humano cognoscendarum, praestantior est disciplinis realibus.

[5v] Quoad appellationem artis disserendi, alii dialectices voce, alii logices indignant. Sed dixerim hanc disciplinam⁴³ adaequate appellari logicam, quia totam naturam huius disciplinae hoc nomen explicat et omnes modos argumentandi tam ex necessariis quam probabilibus et falsis complectitur, quod nomen dialecticae minime praestat. Sed nec dicitur principaliter logica a sermone, verum potius a ratione, quia finis logicae principalis est non linguam instruere, sed rationem informare, ne falsum pro vero sumatur.

Differt logica a metaphysica,⁴⁴ nam etiamsi logica versetur circa generalissima, versatur tamen circa generalissima, quae instrumenta sunt

⁴¹ In mg.: „Logica nulli arti et scientiae dignitate cedit”.

⁴² Bartholomaeus Keckermann, *Systema Logicae tribus libris adornatum* (Hannoviae: Antonius, 1611). Ad cultores logicae praefatio primae editioni praefixa, sine pagina.

⁴³ In mg.: „Ars disserendi adaequate appellatur logica”.

⁴⁴ In mg.: „Logica differt a metaphysica”.

et modi cognoscendi res generalissimas, non vero circa res ipsas primas et generalissimas, quae hoc modo conceptae pertinent ad metaphysicam.

Differt etiam logica a rhetorica⁴⁵ duobus modis, obiecto scilicet et fine. Nam obiectum logicae principale est ratio, rhetoricae contra – oratio; finis logicae principalis est mentem instruere ac derigere, rhetoricae vero cor commovere. Tantum de prolegomenis.

Sequuntur ipsa praecepta logicae et quidem prima pars logicae directrix terminorum simplicium. [6r]

⁴⁵ In mg.: „Logica differt a rhetorica”.

LIBER PRIMUS LOGICAE, IN QUO DE TERMINIS SIMPLICIBUS

CAPUT I. DE VOCE

Antequam terminos vocis proponemus, dicendum, quid sit prima pars logicae, quid sit terminus simplex, cur a termino vocis initium fiat, an necessarium sit praemittere terminum vocis, quomodo vox in logica consideretur.

Est igitur prima pars logicae, quae conceptum mentis simplicem derigit mediante termino simplici. Sed non potest intellegi, quid sit conceptus mentis simplex, nisi intellegatur prius, quid sit terminus simplex; qui sane nihil aliud est nisi notio logica, hoc est, instrumentum logicum, per quod unum et simplex aliquid menti nostrae repraesentatur. Exempli gratia, „homo”, „animal” pertinent ad primam partem logicae, quia „homo” et „animal” unum quid et simplex humanae menti repraesentant. „Unum” autem unitate significationis, non verborum in definitione intellegitur; nam etiamsi aliquando sint plura verba, modo sit unus sensus et una significatio, erit terminus simplex. Ideo verba haec: „Salvator generis humani”, quia Christum significant – unam substantiam – non constituunt terminum complexum, sed potius incomplexum, quia in his verbis est quidem pluralitas, sed tantum ratione verborum, non vero significationis simul, in qua est unitas.

[6v] Ratio autem haec est, cur initium fiat a termino vocis inter terminos simplices logicae: quia a cognitione nominis facilius ad cognitionem rei deveniri solet idque propterea, quia nomina sunt signa rerum formas exprimentia, deinde, quia voces nobis sunt notiores, utpote quae pronuntiatae aut scriptae citius in sensus nostros incurrunt.

Ex his consequenter cognoscitur necessario terminum vocis praemitti, tamquam sine quo res ullo modo cognosci queant. Posset vero aliquis obicere: „vocis consideratio ad grammaticam pertinet, haec enim agit de vocibus; ergo vocis terminus non est logicum praeceptum et per consequens male hic proponitur”. Respondeo grammaticam⁴⁶ de vocibus agere, quatenus suis litteris et syllabis formantur, logicam autem de iisdem tractare, non quatenus his constant, sed quatenus sunt lumina quaedam, qua mentem nostram excitant et ducunt ad internam rei naturam investigandam.

Postquam cognovimus, quid sit terminus simplex, iam deinceps quaerendum est, quotuplex sit. Est vero duplex: primus et a primo ortus. Multi sunt, qui non possunt assequi sensum huius divisionis. Nos vero sic intellegendam esse putamus, ut terminus simplex primus sit, qui a nullo superiore vel priore pendet, sed per se est; contra, a primo ortus sit, qui pendet a priori. Primum domino Keckiermano idem est, quod primitivum in grammatica, ortum vero, quod derivativum. At quemadmodum derivativum non est idem, quod compositum, ita etiam terminus ortus non est idem, quod compositus seu complexus. Propterea definitio, divisio et cetera, quamvis sint termini orti (nam combinantur ex primis), tamen non sunt termini complexi. Nec valet argumentatio haec: „ubi est plurium ter[7r]minorum combinatio, ibi est affirmatio vel negatio, seu illud est terminus complexus. At in definitione, divisione et ceteris est plurium terminorum combinatio. Ergo definitio et divisio et cetera est terminus complexus”. Nam non est idem nobis explicatio et compositio, ac divisio seu affirmatio vel negatio; atqui in definitione, divisione et ceteris dicimus esse explicationem, non vero compositionem aut divisionem per se. Nam est quidem affirmatio et negatio in terminis ortis, sed nonnisi per accidens, quia, exempli gratia, per definitionem

⁴⁶ *grammaticam*: *grammaticum* M.

et divisionem principaliter et per se explicamus essentiam rei, non vero aliquid de illa affirmamus aut negamus principaliter. Propterea maior sic limitatur: „ubi est plurium terminorum combinatio, scilicet non explicandi gratia, sed affirmandi aut negandi, ibi est terminus complexus”. Verum hac adhibita limitatione minor cadit, nam in terminis ortis multi termini combinantur explicandi tantum gratia naturam alicuius rei. Est vero terminus simplex primus, duplex: vocis et rei. Terminus vocis⁴⁷ definitione, divisione et proprietatibus suis absolvetur. Definitur sic, quod sit notio logica appellationem rei considerans. Additur appellationem rei considerans ad differentiam termini rei, qui ipsam rem seu naturam rei repraesentat, non vero nomen rei.

Solet disputari circa terminum vocis, an vox sit ex natura, vel ex instituto hominum. Haec quaestio ut facile a nobis expediatur, duplicem distinctionem praemittimus: aut enim haec quaestio procedit de voce articulata (et non inarticulata, quae ab animali editur), aut de voce, quae mansit post lapsum turris Babylonicae.⁴⁸ Utroque modo negamus hoc saeculo voces nobiscum nasci et hinc est, quod nemo loquatur Germanice, Gallice, Polonice, qui non sit educatus in Germania, Gallia et Polonia, seu ab iis, qui eas linguas didicerunt. At dicet fortasse aliquis: „Multi fuerunt, qui non ab assuefactione, sed mox post nativitatem suam locuti sunt, [7v] verbi gratia, in Polonica historia apud Herb. lib. 7, cap. 15⁴⁹ habetur quendam puerum ea die, qua natus fuerat, articulata voce locutum fuisse”. Ad hoc respondetur ab extraordinariis non valere consequentiam ad ordinaria. Tantum de definitione vocis, sequitur divisio eius.

Opponeret aliquis: „Simplex non dividitur. Vox est quid simplex, ergo non dividitur”. Ad maiorem respondetur per distinctionem, quod sicut

⁴⁷ *vocis*: addit in mg. M.

⁴⁸ Rdz 11, 1-9 (Gen 11, 1-9).

⁴⁹ Ioannes Herburt de Fulstin, *Chronica sive Historiae Polonicae Compendiosa* (Dantisci: Sumptibus Balthasaris Andreae, 1609). lib. 7, cap. 15, s. 175-177.

simplex non dividatur ratione essentiae, sed bene possit dividi ratione accidentium; ita anima nostra, quae est simplex, nequit dividi ratione essentiae, sed optime dividitur ratione suorum accidentium. Ita vox, quae alias vocabulum dici solet, in essentia sua non dividetur, sed tantum ratione significationis et modi significandi. Hic et illud notandum est ista tria vocem, sonum et orationem non esse idem. Nam sonus est accidens in aere ex collisione duorum corporum solidorum excitatum; vox est quidem sonus, verum non omnis, sed ille tantum, qui proficiscitur ab animali respirante ortus ex collisione quarundam corporis partium, scilicet linguae, palati, dentium et cetera. At vox duplex est: articulata et inarticulata. Haec est, quae editur ab animali, qua tale, in significatione affectus alicuius, ut boatus, grunnius et cetera, item soni, qui in gemitu vel risu eduntur. Illa est, quae editur ab homine, qua talis, ad significandos conceptus animae rationalis. Oratio vero est aggregatio ex multis syllabarum vocibus, ut dominus <Keckiermanus>, unde omnis oratio est discontinua et discreta.

Dividitur vox seu terminus vocis aut ratione rei significatae aut ratione modi significandi. Ex re significata terminus vocis alius est significativus, alius consignificativus. Significativae voces logicis sunt illae, quae grammaticis dicuntur nominis partis, verbi et participii. Nam eius modi voces significant aliquam rem, id est, vel substantiam vel accidens. Consignificativae voces sunt logicis, quae in grammatica dicuntur pronominis partis, adverbii, coniunctionis et interiectionis. Ceterum dantur quaedam voces [8r] mixtae, id est, partim significativae, partim consignificativae, ut, verbi gratia, nemo, quasi „ne homo”, <n>ullus, quasi „ne unus”.

Ex modo significandi terminus vocis, primo, dividitur in abstractum et concretum. Abstracta vox est, quae instar substantivi grammatici profertur, ut „humanitas”, „albedo”, „virtus” et cetera. Cum enim abstracta vox separatim significet et ad eius modi significationem nomen substantivum conferat, recte dicimus vocem abstractam esse nomen substantivum. Concreta vox est, quae instar grammatici

adiectivi profertur, ut „albus”, „doctus”. Nam, quia concreta vox semper coniunctim res significat et hoc commode fieri potest per nomen adiectivum, recte assimilamus vocem concretam nomini adiectivo; interim non omnem vocem concretam dicimus esse nomen adiectivum, sed tantum illam, quae connotat subiectum. Nec omne nomen substantivum logicis est vox abstracta, quia multa sunt grammaticis substantiva, quae logicis dicuntur adiectiva. Sic „limes”, „baptismus”, „cena Domini”, „pater”, „filius” et cetera grammaticis sunt substantiva, sed logicis concreta, quia materiale et formale in se continent.

Secundo, ex modo significandi vox dividitur in seiunctae significationis et collectae. Seiunctae significationis vox dicitur, quae non significat collectionem rerum multarum, ut „homo”, „animal” et cetera. Collectae significationis vox appellatur, quae multas res collectim significat, ut „turba”, „exercitus”, „ecclesia”, „res publica” et cetera.

Tertio, vox ex modo significandi dividitur in distinctam et ambiguum. Distincta vox est, quae non habet plures et latentes significationes. Ambigua contra, quae diversas et discrepantes plures res sub se comprehendit, ut „canis”, „cancer” et cetera. Solet vero quaeri, unde vocum ambiguitas oriatur. Respondeo: ex paucitate verborum et pluralitate rerum. Nam plures sunt res quam verba, ideo oportet saepe res plures uno vocabulo exprimere. Est vero vox ambigua vel ex casu, vel ex consilio. Ambigua ex casu vox est, quam temere et sine ulla ratione rebus pluribus exprimendis primi linguarum auctores imposuerunt. [8v] Tale nomen est Galli, quia per illud et avis domestica et homo regni Franciae sine ulla ratione nuncupatur. Sic voce mali et pomum, et bono oppositum significatur, sed praeter omnem rationem. Vox ambigua ex consilio dicitur, quae pluribus rebus imponitur non sine ratione, sed propter in uno tertio convenientiam, id est, ob aliquam similitudinem. Ita fuci nomine et homo ignavus et apis ignava indigitatur non sine ullo consilio, sed quod convenient inter se in ignavia. Tantum de divisione terminorum vocis.

Sequuntur proprietates, quarum sunt tres:

- 1) Perspicuitas, id est, aptitudo vocis ad significandum aliquid animo nostro, cuius gratia est excogitata vox.
- 2) Communis usurpatio, ne scilicet aut abolita verba veluti ab Orco revocemus, aut nova excogitemus, si scilicet adsint alia communi sensu recepta.
- 3) Immunitas ab ambiguitate, quia vox ambigua, qua talis, nihil significat.

Tantum de terminis vocis. Sequuntur termini rei.

CAPUT 2. DE TERMINIS REI IN GENERE

Circa terminos rei tria haec notanda sunt: quid sint termini rei, quomodo differant a terminis vocis, quot sint termini rei in primo libro logicae contenti.

Quoad prius, terminus rei est, quo extra dictionem aliquid de re ipsa menti nostrae repraesentatur. Additur „extra dictionem”, non quod absque dictione aliquid nobis repraesentari possit (quia hoc est impossibile, quicquid enim nos cognoscimus seu audientes, seu legentes, seu cogitantes, in forma dictionum [9r] vel scriptarum, vel pronuntiarum, vel cogitarum cognoscimus), sed quod per terminum rei non appellationem rei, verum potius rem qualis sit, vel quae sit, consideremus. Nec valet, cum obiciunt: „Res non sunt in logica, ergo nec termini rei”. Nam illi non considerant, quid sit terminus rei; nobis ille nil est aliud, nisi id, quo mediante res ipsae, quae sunt extra logicam, cognoscuntur. Nulla equidem disciplina est, quae nomina rerum universalium, seu terminos rerum, proponat excepta logica. Ideo errat magister Iohannes Donnerus,⁵⁰ qui terminum rei ad metaphysicam

⁵⁰ Cf. Ioannes Donnerus, *Repulsio vindicarum Systematis logici Keckermanniani* (Wittenberg: J. Gormann, 1611), cap. 2, s. 28–58 *et passim*.

refert, non vero ad logicam. Nam terminus, qua terminus, non est dictionis metaphysicae, quae ens ipsum scrutatur, non vero entium externa signa ex institutione humana – voces; immo metaphysica res ipsas tradit, non argumenta rerum, quae nihil aliud sunt nisi logici termini, rebus ipsi applicandi. Differt autem terminus rei a termino vocis sic, quod ille rebus ipsis immediate repraesentandis excogitatus sit, hic vero propter rerum appellationes discernendas et repraesentandas. Potest vero una et eadem vox diverso respectu iam esse terminus dictionis, iam terminus rei, ut istae voces: „homo”, „animal” et cetera. Quoad tertium, omnes illi termini, qui sunt in primo libro Logices Keckiermani exceptis terminis vocis, tam primis quam ortis, sunt termini rei. Quia vero primum sese offerunt termini praedicamentales, hos a fronte terminorum rei pertractaturi sumus.

CAPUT 3. DE TERMINIS REI IN SPECIE,
ET PRIMO DE PRAEDICAMENTALIBUS,
SEU POTIUS DE PRAEDICAMENTIS IN GENERE

[9v] In praedicamentis tria cognoscenda: 1) quid sint praedicamenta, 2) quis usus sit praedicamentorum, 3) quot sint in praedicamentis spectanda.

Ad prius. Praedicamentum est omnium rerum per certos ordines et ordinum gradus distinctio ac dispositio. In hac praedicamenti definitione vox praedicamenti, vox ordinis et vox gradus perpendenda.

In voce praedicamenti duo notanda, unum principale, alterum minus principale. Per minus principale angustiam vocis praedicamenti intellegimus, quia denominatio praedicamenti sumitur tantum a secundario usu utilissimi huius instrumenti logici, nempe ab eo, quem habet in secunda parte Logicae, circa propositionem. Principale est in voce praedicamenti, quod illa sit aggregativa, nam continet in se quoddam materiale et formale. Materiale sunt res omnes in mundo positae et

disciplinis ac mente nostra comprehendendae. Formale est ipsa dispositio ac distinctio rerum et hoc est, quod praecipue et per se logicus in praedicamentis spectet. Res ipsas logicus per se in praedicamentis non attendit, sed per accidens tantum in respectu ad seriem, quae est sola logici et quidem solius. Iam igitur facile intellegi possunt verba haec in definitione: „Praedicamentum est omnium rerum dispositio”.

Per ordinis vocabulum intellegitur dispositio rerum in decem classes, id est, in decem praedicamenta. Nam omnes res creatae et increatae, quae ab aliis simpliciter infinitae videntur, ad has decem classes sic referuntur, ut nil sit ex toto mundo, quod ad unam ex istis decem classibus referri non possit.

Per vocabulum graduum non rerum ordines, sed ordinum gradus intelleguntur, item⁵¹ genera et species et individua. Nam, cum in praedicamentis aliquid sit supremum, aliquid medium, aliquid infimum, per supremum intelleguntur genera, per medium species, per infimum individua. Tantum de definitione praedicamenti.

Usus praedicamentorum est triplex. Primus est, omnes res, quae sunt in [10r] mundo et disciplinis, revocare ad certos et paucos ordines, nempe ad substantiam et accidens; et subdistinguere accidens in quantitatem, qualitatem, actionem et cetera. Nam, quaecumque sunt in mundo et quaecumque traduntur in disciplinis, sunt vel substantia, vel accidens; et accidens est, vel quantitas, vel qualitas, vel actio, vel passio, vel relatio et cetera.⁵² Plura non sunt in mundo, plura Deus non creavit, plura non traduntur in ulla disciplina. Revocatio autem rerum ad certos ordines et inventio generis, sub quo quaelibet res continetur, sunt plane aequipollentia, quia redigere res ad certum ordinem nil aliud est, nisi rei genus invenire.

⁵¹ *item: idem M.*

⁵² Aristot. Cat. 1b25–27.

Est itaque primus et primarius usus praedicamentorum, ut beneficio eorum mens nostra genus recte et expedite possit invenire, exempli gratia genus arboris, genus hominis, numeri, virtutis, auditus, visus, tristitiae, amoris, coniugii et cetera. Ab hoc primo usu et alter pendet, scilicet ut scire possimus, quid loco praedicati et quid loco subiecti poni debeat; inferius igitur semper loco subiecto ponitur ratione superioris, individua semper loco subiecti ponuntur in praedicationibus atque hic usus secundae et tertiae parti logicae servit. Tertius usus praedicamentorum est externus, id est, extra essentiam logicae et praedicamentorum, ut scilicet praecognoscamus, qualenam sit illud subiectum, circa quod logice operari volumus. Nam sicut auri faber, qui vult artem suam exercere circa aurum, debet omnino aliquid praecognoscere de auri materia, ita quoque logicus, qui versari vult circa omnes res cognoscendas, debet aliquid praecognoscere de rerum distinctionibus, id est, scire debet, quid sit substantia, quid quantitas, qualitas et cetera. Haec autem habet a praedicamentis logicus.

Definitione et usu praedicamentorum absoluto dicendum, quae sint in praedicamentis spectanda. [10v] Itaque duo esse spectanda in praedicamentis non ignoremus:

- 1) modum, quo res quaelibet in praedicamentis disponitur;
- 2) gradus, quibus ista dispositio instituitur et ordinatur.

Quoad modum, certum est non omnes res aequae perfecte in praedicamentis collocari. Perfectius enim in praedicamentis illae res disponuntur, quae habent perfectam naturam et definitionem; imperfectius, quae sunt imperfectae naturae et non sunt capaces perfectae definitionis. Idcirco, ut res est in natura, ita etiam in praedicamento, et ut est in praedicamento, ita etiam in natura, quia praedicamenta nil aliud sunt nisi indices quidam omnium naturarum, sicut tabulae geographicae sunt indices regionum et urbium in orbe terrarum.

Liquet igitur modum, quo res sunt in praedicamentis, duplicem esse: perfectum et imperfectum. Perfectus est iterum duplex: vel

supernaturalis, qui alias dicitur analogicus, vel naturalis, quo omnes res perfectae definitionis capaces reponuntur. Notae autem, ut scire possis, quae res sint perfectae in praedicamentis, sunt hae quinque: 1) si illa res non sit ficta et commenticia, sed re vera a Deo creata – ideo mons aureus non est perfecte in praedicamento substantiae, quia non est ens existens re vera, sed a poetis fictus; 2) quod illa res debeat esse per se una, non vero acervus aut chaos quoddam multarum rerum – ideo rudera arcis non sunt directe in praedicamento, quia non sunt naturaliter⁵³ ens per se unum, sed ex multis ruderebus coacervatum. Similiter iudicandum de omnibus vocibus aggregativis et collectivis. 3) Ut illa res sit universalis, id est, habeat naturam multis rebus communem et quasi perpetuam, non vero sit individuum, quod hodie sit, cras non sit – propterea, exempli gratia, Alexander non est directe in praedicamento substantiae, quia [11r] non est ens universale et perpetuum, sed singulare et cito moriens. 4) Ut ista res sit totum quid et non pars – ideo manus, pes, caput, anima non possunt directe poni in praedicamento substantiae. 5) Ut res perfecte definienda habeat nomen distinctum, non vero ambiguum – propterea cancer, canis, lupus, gallus in nullo sunt praedicamento ante factam distinctionem. Haec de primo in praedicamentis spectando.

Sequitur alterum, scilicet gradus. Qui, ut supra diximus, sunt naturae indices, quam Deus sic creavit, ut continerent in se quaedam suprema, quaedam media, quaedam infima. Exempli gratia, Deus creavit substantias, sed creavit cum certis gradibus ita, ut quaedam substantia sit suprema et latissima, quae alias sub se contineat, quaedam vero sit media, quae contineatur et includatur sub illa suprema, ut animal et homo et cetera; quaedam denique sit infima, sub qua nulla amplius contineatur, ut est Petrus. Ab aliis hi gradus praedicamentorum vocantur praedicabilia, de quibus nos quam brevissime nunc tractaturi sumus.

⁵³ *naturaliter*: addit in mg. M.

CAPUT 4. DE PRAEDICABILIBUS

Circa praedicabilia tria notabimus: 1) nomen praedicabile, 2) usum, 3) numerum.

Quoad nomen praedicabile, est valde angustum. Nam praedicabilia non tantum faciunt ad praedicationes, sed etiam ad definitionem ac divisionem, nihil enim definitur nisi sub notione [11v] speciei, et nil dividitur nisi sub notione generis, quae sunt praedicabilia. Qui vero existimant praedicabilia tantum praedicationi inservire, pepererunt hunc errorem, quasi praedicabile sit primarius usus in praedicationibus, cum tamen hic usus sit secundarius: nam primarius usus est in cognoscendo, an ista res, quam definire velis, sit supremo loco posita in ordine naturae, an vero medio loco, an denique infimo. Hos autem ordines discernere posse utile est propterea, ut sciamus, quae res sub perfecta definitione cadat; nam summum in ordine naturae perfecte non definitur, quia genus supra se non habet, infimum quoque non definitur perfecte, quia non est universale, nam sola universalia perfecte definiri possunt. Restat igitur, ut sola media perfecte definiantur. Tantum de nomine praedicabile.

Sequitur eorum usus, qui duplex. Nam, primo, adminiculo praedicabile scire possumus, quid sit in praedicamentis {superius, quid} superius, quid primum, medium et ultimum. Quia enim praedicamenta sunt ordines, omnis autem ordo includit distinctionem primi, medii et ultimi, necesse fuit tradi praecepta logica, quibus ista in praedicamentis distinctio posset a mente nostra concipi. Alter usus est praedicabile secundae et tertiae parti logicae inserviens: nam beneficio praedicabile scire possumus, qui termini in propositionibus et syllogismis subicibiles vel praedicabiles sunt.

Quoad numerum praedicabile, quamvis diversa sit opinio multorum circa illum, si tamen naturam praedicabile rimemur serio, aberrasse nonnullos dixerimus, qui mordicus quinarium numerum praedicabile defendant: nam huius opinionis patroni primum usum

praedicabilium non respiciunt. Itaque nos in hac controversia utamur ista distinctione: si praedicabilia considerentur ex voce, id est, praedicatione, posse esse quinque [12r] praedicabilia, nam accidens tam commune quam proprium, si spectes secundarium usum praedicabilium, qui in praedicando est, praedicabile est, quia praedicatur de suo subiecto, ut cum dico „homo est albus”, „panis est niger”; sed, si ex re ipsa considerentur praedicabilia et scopo primario, utique accidens non erit praedicabile, quia accidens non est gradus seriei praedicamentalis, sed est aliud instrumentum logicum, plane diversum a gradibus praedicamentorum, per quod cognoscitur, quid possit substantiae adhaerere vel inhaerere. Sunt itaque praedicabilia secundum primum usum suum quattuor: genus, species, differentia et individuum.

Ac ex primario usu distinguuntur praedicabilia in gradum directum et collateralem. Directus gradus dicitur, quo recta ascenditur vel descenditur in scala praedicamentali; collateralis, quo a latere scalam sequitur, ut ex hoc patet:

	Homo	
Rationale	Animal	Irrationale
Animatum	Corpus	Inanimatum

Ceterum gradus directus est vel primarius vel secundarius. Primarius est, qui repraesentat rem multis communem. Id vero, quod significat rem multis communem, uno nomine dicitur genus vel species; ab aliis dicitur universale, non quod genus [12v] aut species idem sit cum universali, sed quod universale per illud instrumentum logicum, quod vocatur genus aut species, repraesentetur. Genus enim est aliquod signum, universale est res significata illo signo. Qui voluerit multum legere de praedicabilibus, consulat Regium in Disputationibus logicis a folio 98 ad folium centesimum septuagesimum sextum.

DE GENERE

Sufficiens doctrina generis est 1) per distinctionem, 2) per definitionem, 3) per divisionem, 4) per modum inveniendi genus in definitione, 5) per canones, qui generibus distinctis competunt, venanda. Priusquam vero ad ista membra generis accedam, istam ambiguitatem tollam, num scilicet recte inter praedicabilia primo loco genus proponatur. Affirmans his utor rationibus: 1) quia praedicabilia principaliter propter praedicamenta sunt inventa, at vero in praedicamentis primum locum sibi genus vindicat ratione methodi syntheticae, quod deinde per differentias in certas species distinguitur; 2) quia genus natura prius est speciebus, nam latius patet suis speciebus seorsim sumptis; at, quod est natura prius, illud etiam tractatione prius.

Hac ambiguitate absoluta accedamus ad distinctionem generis, quod partim grammaticae, partim philosophice usurpatur. In grammatica sumitur genus pro sexu aut masculino, aut fem<in>ino, in philosophia sunt quattuor generis acceptiones: 1) sumitur pro indistincto, hinc dicere solemus „in genere aliquid [13r] cognoscere”, id est, confuse et indistincte; 2) sumitur pro subiecto seu materia alicuius scientiae, ut „genus physicum”, id est, materia physica seu obiectum. Sumitur pro specie infima. 3) Sumitur proprie pro eiusmodi termino logico, qui repraesentat rem universaliolem et sub quo continetur species, etiam terminus logicus, inaequaliter repraesentans rem multis communem.

Distinctione huiusmodi praemissa definitio sequitur, quae talis est: genus est universale, quod dicitur de pluribus differentibus specie in eo, quod quid est. Haec definitio generis sic illustratur: quando in definitione dicitur, quod genus praedicetur „de pluribus”, genus distinguitur ab individuo, quod de uno solo praedicatur; per particulas vero „de differentibus specie” separatur a speciebus, quae praedicantur de pluribus differentibus numero; per ultima verba, scilicet in eo „quod quid est”, distinguitur genus a differentia proprio et communi accidente. Nam haec „in quale quid”, non „in quid” simpliciter dicuntur. Et haec definitio generis est,

quatenus genus est praedicabile; quatenus enim genus est gradus praedicamentorum, definitur sic, quod sit universale, continens sub se species.

At possit aliquis obicere genus non posse definiri, quia genus non habet aliud genus, ergo nec ipsam definitionem. Ratio consequens, quia, quicquid definitur, per genus et differentiam definitur, at generis non datur genus, ergo. Nam, si daretur generis genus, tum illius generis daretur aliud genus et sic procederemus <in> infinitum, quod est absurdum. Sed distinguo genus, hoc enim aut sumatur in ratione denominandi, aut in ratione essendi. Priori modo non habet aliud genus, a [13v] quo denominetur, et propterea non definitur. Sed in ratione essendi habet genus superius, quod est universale, ratione cuius est determinata species. Definitione generis absoluta ad divisionem eiusdem veniendum, quae ita se habet: omne genus aut est perfectum, aut imperfectum.

Perfectum genus est, quod significat eiusmodi rem universalem, quae aequaliter tribuitur omnibus eius speciebus, hoc est, ita, ut haec vel illa species perfecte contineatur sub tali genere, non secundum magis et minus, nec una species alterius speciei beneficio possideat communem naturam et universalem. Hoc genus a logicis vocatur synonymum genus propterea, quod et nomine et re ipsa speciebus suis communicetur. Sic, exempli gratia, virtus respectu castitatis et modestiae est genus perfectum, quia virtus moralis sub se includit et castitatem, et modestiam, ita, ut ex aequo communicetur tam castitati quam modestiae, atque adeo, quod neque castitas sit virtus propter modestiam, nec modestia propter castitatem, sed utraque per se.

Proprietates generis perfecti sunt hae:

- 1) quod hoc genus naturam habeat distinctam ab omnibus suis speciebus, etsi non habeat separatam, nusquam enim genus est absque suis speciebus;
- 2) quod genus perfectum, quicquid habeat, id totum speciebus suis communicet, nam nihil de genere perfecto dici potest, quod non dicatur de unaquaque specie sub ipso contenta;

- 3) quod omnibus suis speciebus sit prius natura et [14r] cognitione, quae fit secundum naturam;
- 4) quod necessario habeat plures species, nam in una specie genus perfectum conservari non potest, quia perficitur genus perfectum determinatione differentiarum oppositarum. At oppositio subinfert pluralitatem, itaque necesse est unius generis perfecti ad minimum duas esse species. Sed contra hanc proprietatem obici potest sic: „animal est genus, sed animal potest conservari in una specie, exempli gratia, in homine. Ergo, falsum est genus non posse conservari in una specie”. Verum distinguimus genus, quod determinatum per differentiam constitutivam potest conservari in unica specie, exempli gratia, animal rationale in uno individuo humano, scilicet Petro. Sed idem genus determinabile per differentiam divisivam nequit conservari in una specie, quia adminime oportet sint duae differentiae oppositae, per quas dividatur genus seu, quod idem est, genus ratione essentiae potest in una specie conservari, sed ratione naturae universalis, quatenus aptum est praedicari de pluribus, nequit conservari in una specie. Adhuc clarius: genus, quatenus consideratur in definitione, ut pars definitionis conservatur in una specie, sed quatenus est divisibile, requirit plures species.
- 5) Quod posito genere perfecto non sit necesse poni certam aliquam speciem – ideo falsum est, dum aliquis sic argumentatur: „animal est, ergo homo est”, quia potest esse asinus.

Sic de genere perfecto. Sequitur imperfectum.

[14v] Genus imperfectum est, quod uni tantum speciei inest primario et per se. Reliquis autem speciebus non primario, sed propter primariam speciem inest ita, ut, si primaria illa species non esset reliquae omnes species sub isto genere contentae, nil futurae essent; exempli gratia, ens est genus imperfectum, quia habet sub se substantiam et accidens, quae non ex aequo de ente participant, nam substantia totum ens sibi sic vindicat, ut sola substantia primario sit ens. Accidens autem non sit ens

nisi beneficio substantiae, quia accidens pendet a substantia in essendo et exsistendo.

Propria generis sunt haec, scilicet generis imperfecti:

- 1) uni soli speciei immediate, proprie et per se communicari, alteri vero mediate et secundo in ordine ad speciem primariam;
- 2) non obtinere naturam omnino distinctam a suis speciebus: sic ens non habet plane naturam distinctam a substantia et accidente, quia accidens et substantia nequeunt concipi sine ente;
- 3) posito genere imperfecto necessario poni certam speciem, scilicet primariam; et sublata hac tolli ipsum genus, propterea sequitur „est ens in rerum natura, ergo est substantia, non est substantia in rerum natura, ergo non est ens”.

Sunt vero et aliae generis divisiones. Est enim genus aliud summum, aliud subalternum. Illud dicitur ob id sum[15r]mum, quod semper permaneat genus et numquam sit species. Hoc dicitur intermedium, quod respectu superiorum sit species, respectu interiorum genus. Propterea genus intermedium diverso respectu est genus et species: sic animal genus est respectu hominis et asini, et species est respectu corporis vivi et cetera.

Est etiam genus aliud remotum, aliud proximum. Illud dicitur, quod longius discedit ab infima specie, hoc, quod proxime adiacet speciei infimae. Ita animal est proximum genus hominis, corpus vero vivum est⁵⁴ remotum genus hominis. Tantum de divisionibus generis.

Quoad investigationem generis in quolibet themate, tenendum est hoc genus investigari adminiculo praedicamentorum. Nempe, si nostrum thema sit substantia, statim accedamus tabulam, quae est in Systemate logicae domini Keckiermani, eamque tabulam totam tam diu perlustremus, donec perveniamus ad istam speciem, quam cognoscere

⁵⁴ *est: sed M.*

cupimus; et tum illud, quod proxime erit super illam speciem, pro genere habebimus. Exempli gratia, volumus genus invenire proximum tiliae: considerabimus primum, num sit substantia vel accidens tilia. Postquam cognoscemus esse substantiam, quia substantia est diversa et multiplex, ingrediemur tabulam substantiae et lustrabimus, sub qua substantia tilia sit collocanda. Videbimus mox non esse collocandam tiliam sub substantia spirituali increata vel creata, sed sub substantia creata corporea animata, arbore scilicet. Sic etiam iudicandum de inventionem generis in praedicamentis accidentium, nam cuiuslibet [15v] accidentis peculiaris est tabula, in qua tamquam in speculo videmus, quae res sub aliqua specie sit collocanda. Tantum brevissime de investigatione generis.

Sequuntur proprietates generis communes, quarum prima haec est:

- 1) quod latius genus suis speciebus pateat, nec cum iis reciprocetur. Propterea, quando vere dicitur de homine „animal”, non potest vere reciprocari sic: „ergo quicquid est animal, est homo”.
- 2) Quod genus cum sua specie sit semper eiusdem praedicamenti, quia genus est de essentia speciei.
- 3) Quod genus numquam sit suae speciei causa, subiectum, vel accidens, quia causa alicuius rei non est de essentia rei, sed genus debet esse de essentia sui speciei. Sic subiectum non est essentia eius, quod in ipso est, similiter accidens non est de essentia speciei.
- 4) Quod genus sit inseparabile⁵⁵ a suis speciebus, ideo verum genus non est, quod a specie separari⁵⁶ potest, aut sine quo species alicubi vel in aliquo esse potest.

Tantum de genere. Sequitur species.

⁵⁵ *inseparabile: inseperabile* M.

⁵⁶ *separari: seperari* M.

DE SPECIE

[16r] Species a nobis absolvetur 1) distinctione, 2) definitione, 3) divisione, 4) proprietatibus.

Quoad distinctionem, sciendum vocem speciei 1) accipi grammaticae, 2) pro forma substantiali interna, 3) pro forma externa accidentali, id est, pro quarta specie qualitatis, 4) pro forma exemplari, 5) pro idea Platonica, 6) pro toto composito singulari, id est, pro persona. Hoc loco autem capitur species pro notione logica, qua mediante a nobis concipitur res universalis alteri universaliori subiecta.

Post distinctionem definitio sequitur speciei, quae est gemina. Primo, ut est gradus praedicamentalis, et haec ita se habet: species est universale, quod generi subicitur. At posset aliquis dubitare, cur genus per speciem et species per genus definiatur; nam certe vitium est in definitionibus circulum committere. Respondeo cum Porphyrio: in his, quae ad aliud sunt, hoc est, in relativis, non esse hoc inconueniens, immo fieri debere, cum relatum per correlatum et correlatum per relatum definiatur, ut pater est, qui habet filium, et filius est, qui habet patrem.

Species ut est praedicabile a Porphyrio sic definitur, quod sit universale de pluribus numero differentibus, „in quid” praedicans. Additur „de pluribus numero differentibus” [16v] ad differentiam generis, quod de pluribus differentibus specie praedicatur.⁵⁷ Nam angustioris est praedicationis species quam genus, quia species non praedicatur de pluribus differentibus specie, sed tantum de unius speciei individuis numero differentibus dicitur. Sic homo dicitur tantum de Petro, Iohanne, Felice et cetera, non de aliis speciebus.

Sed aliquis posset obicere de individuis speciem dici non posse, propterea quod aeternum de caducis non praedicetur, at species est aeterna, individuum est caducum, ergo. Respondeo tamen, primo: licet

⁵⁷ Porph. Isag. 8-10.

unum atque alterum individuum corrumpatur, numquam tamen sub essentia speciei omnia corrumpuntur. Secundo, ordo ille et cohaerentia speciei ad individua numquam etiam corrumpitur.

Iterum aliquis dicere posset definitionem hanc speciei competere definitioni generis, nam genus etiam dicitur de pluribus numero differentibus, ut „animal” dicitur <de> Petro, Felice, Paulo et cetera. At distinguitur praedicatio generis et speciei de individuis: aut enim de individuo aliquod mediate praedicatur, aut immediate, priori modo genus dicitur, posteriori species.⁵⁸ Cum vero dicimus speciem de pluribus numero differentibus dici, id non semper actualiter intellegendum, sed nonnumquam potentialiter. Sol enim luna, phoenix, mundus species sunt μοναδικαί,⁵⁹ quae non actu de pluribus praedicantur, potentia tamen et aptitudo iis non denegatur, ita, ut, si essent plures mundi, de istis etiam „mundus” diceretur. Immo [17r] „phoenix” de multis dicitur successive, si credamus Plinio, qui libro 10 Historiarum naturalium, capite secundo dicit esse unicam avem numero phoenicem.⁶⁰

Prodeunt adhuc in pugnam Ramei μοναδικὰς species individua esse dicentes, quibus se adiungit Goclenius⁶¹ philosophus Margpurgensis, hoc argumento munitus: *quod ab aliis est distinctum numero et multis incommunicabile, illud est individuum; atqui sol, luna, mundus, phoenix sunt eiusmodi, ergo et cetera*. Sed maior propositio sic limitanda: „quod ab aliis solo numero est distinctum, illud est individuum; atqui sol, luna et cetera solo numero non differunt”. Et, si urgeat Ramista illa solo numero differre, ego etiam intulerim specie a se invicem non differre et,

⁵⁸ Cf. Aristot. Top. 139a25–30.

⁵⁹ „Monadyczne” (μοναδικαί) są takie gatunki (*species*), które mają tylko po jednym przedmiocie.

⁶⁰ Plin. Nat. 10, 2.

⁶¹ *Goclenius: Coglénus* M.; cf. Rudolph Goclenius (1547–1628), profesor filozofii i logiki w Marburgu.

per consequens, neque natura, neque proprietatibus ab essentia permanentibus; et sic eadem erit essentia et proprietas solis, lunae, mundi et cetera et cetera. Ac consequenter, quia luna umectat, sol etiam umectabit (ut: quia Petrus est risibilis, etiam Felix est risibilis), eandem enim naturam habent, eiusdem autem naturae sunt, eadem sunt operationes. Sed, quia specie differentes effectus in sole et luna deprehenduntur, ideo ipsa quoque natura esse diversa cognoscuntur. Propterea differunt tota essentia et, per consequens, non solo numero.

Adhuc urgent Ramistae: *quicquid sensibus obvium est, illud singulare est*. Sed sol, luna, phoenix sensibus obvia sunt, ergo, et cetera et cetera. Respondeo neminem simpliciter solem, lunam aut phoenicem videre, quia hae voces absolute et simpli[17v]citer naturam specificam denotant. Ergo, qui vident solem, lunam, phoenicem, tum non simpliciter vident, sed hunc solem, hanc lunam, <hunc> phoenicem et cetera. Similiter de aliis iudicandum. Tantum de definitione speciei.

Sequitur divisio, quae duplex est. Primo enim dividitur in subalternam et specialissimam. Secundo, in perfectam et in imperfectam.

Species subalterna est, quae respectu interioris est genus, respectu superioris est species. Ideo species subalterna habet duplicem habitudinem praedicandi.

Species specialissima est, quae semper est species et numquam genus, ut genus summum unicum habet respectum, scilicet tantum generis, non vero speciei simul diverso respectu; sic species infima unicum tantum habet habitudinem, nimirum speciei, non vero inter-dum generis.

Perfecta species est, quae est sub genere perfecto, sicut imperfecta, quae sub genere imperfecto continetur. Utraque haec species bene cognosci potest ex doctrina generis. Has divisiones suae proprietates consequuntur. Itaque speciei infimae hae sunt proprietates:

- 1) non posse dividi per differentias oppositas, quia sic dividi proprium est solius generis;

- 2) posse conservari in uno individuo – id, quod in doctrina [18r] generis probavimus.

Speciei perfectae hae sunt proprietates:

- 1) quod sit suo genere, natura et cognitione distincta, posterior. Est natura posterior species genere, quia posita specie perfecta non ponitur genus. Distincta cognitione est posterior, quia illud est cognitione distincta prius, quod est natura prius; at nemo negabit genus natura sua prius esse speciebus.
- 2) Quod species natura sint simul. Ita homo et asinus simul sunt natura, quamvis tempore homo sit posterior asino.
- 3) Quod species perfectae ex aequo participant suo genere, ut homo, asinus, leo et cetera aequaliter participant de animali.

Speciei imperfectae haec sunt propria:

- 1) quod una altera sit principalior, comparata ad suum genus;
- 2) quod species principalior minus principali tantum communicet, quantum ipsum genus – ita substantiae tantum debet accidens, quantum ipsi enti;
- 3) quod principalior species imperfecta natura et cognitione sit prior minus principali.

DE INDIVIDUO

Hactenus de gradibus directis primariis. Individuum [18v] sequitur, quod dicitur gradus secundarius, propterea quod in praedicamentis individua primario non contineantur, sed reliquis gradibus velut statumina quaedam substernantur. Sic, exempli gratia, Paulus non est directe et primario in substantia, sed substernitur homini, qui primario est in ordine substantiarum. Ceterum doctrina de individuo his absolvetur sufficienter: 1) distinctione, 2) definitione, 3) divisione, 4) proprietatibus.

Quoad distinctionem, vox individui aliquando idem significat, quod impartibile omnino et negative, ut punctum, momentum, unitas.

1) Interdum, quod difficulter est divisibile, ut adamas; 2) interdum pro universali per differentias indivisibili, ut est species; 3) tandem pro ente singulari per differentias restrictissimo. In hac significatione ita definitur: individuum est, quod de uno praedicatur quodque sub generibus ac speciebus in serie praedicamentali collocatur.

Sed aliquis obiciet ex Aristotelis 7 Metaphysicorum capite 12:⁶² „individui non est definitio, quomodo ergo hic definitur?” Ad hoc respondeo individuum posse dupliciter capi: vel ut est notio prima, idem res ipsa, quae est singularis secundum se, verbi gratia, Petrus, et sic nullatenus definitur, quia definitio est tantum universalium, quae semper eodem modo se habent, sed Petrus eodem modo se non habet, quia individua sunt mutabilia; vel ut est notio secunda, per quam rem, [19r] quae de uno praedicatur, vel in alia inferiora dividi non possit (quia nihil est inferius individuis), concipimus; et sic definiri potest ac in praesenti definitum est.

Definitionem excipit divisio. Dividitur vero individuum in substantiale et accidentale, quibus additur tertium a Toletio folio 53: individuum ex suppositione, ut filius Petri, si unicum habeat filium.⁶³

Individuum substantiale est, quod in ordine substantiarum disponitur, ut Felix, Iohannes, Stanislaus. Sed est duplex individuum substantiale, unum absolute dictum, alterum cum limitatione, quod „persona” dici solet; ut vero aliquid persona dici possit, haec requiruntur: 1) ut sit

⁶² Aristot. Met. 1037b9-28.

⁶³ Franciscus Toletus, *Commentaria, una cum quaestionibus, in universam Aristotelis Logicam* (Coloniae Agrippinae: in officina Birckmannica, sumptibus Hermannii Mylii, 1607), De specie, cap. 2, s. 53: „Est igitur individuum, quod de uno praedicatur, ut diximus superius, triplex esse individuum exemplo manifestat: est individuum substantiae determinatum, ut Petrus, Ioannes, et est individuum ex suppositione, ut filius Petri, si unicum habeat filium, est etiam individuum accidentis, ut hoc album, et sub hoc potest esse, individuum ex demonstratione, scilicet iste homo, hoc animal“.

substantia prima, 2) intellegens, 3) incommunicabilis, 4) non pars alterius, 5) ab alio non sustentata.

Ad individuum substantiale absolute dictum refertur omnis substantia singularis, tam rationis particeps quam expers; contra ad individuum substantiale limitatum tantum substantiae primae intellegentes referuntur.

Accidentale vero individuum est, quod disponitur in praedicamento accidentium, ut hoc album, hoc triangulum, haec actio, haec passio, hic pater et cetera. Est vero duplex accidentale individuum, alterum demonstrativum, alterum circumscriptivum. Illud dicitur, quod [19v] cum pronomine demonstrativo effertur, ut hic color, iste pater et cetera. Hoc est, quod vel communi nomine effertur, ut „quidam homo” pro certo homine, vel etiam nominibus ad proprium nomen magis accedentibus effertur, ut salvator generis humani, id est, Christus, beata virgo, id est, Maria, doctor gentium, videlicet Paulus. Tantum de divisione.

Sequuntur proprietates individuorum:

- 1) quae possunt revocari, ad has sex, scilicet formam, figuram, locum, tempus, sanguinem, patriam. Per formam intellegimus temperiem, per figuram vultum coloremque corporis et staturam ac qualitatem, per sanguinem cognationem, parentes et reliqua. Praeter has 6 duae addi possunt:
- 2) quod individuum primario existat, agat et sentiatur. Sicut enim essentia est tantum universalium, ita existentia singularium, ad quam loci, temporis determinatio requiritur. Omnes vero actiones circa singularia versari probat Aristoteles libro 1 Metaphysicorum, capite 2. Tandem sentiri dixerim sola individua, quia nil sentit nisi individuum materiatur et sensibile.
- 3) Quod individua sint incommunicabilia, nam communicabile id apud logicos dicitur, quod inferioribus potest attribui, incommunicabile, quod contra.

Tantum de individuo.

Sequitur differentia, quae constituit gradum indirectum. [20r]

DE DIFFERENTIA

Haec 1) distinctione, 2) definitione, 3) divisione, 4) proprietatibus absoluitur.

Quoad distinctionem, vox differentiae in logica capitur interdum late pro quavis rei diversitate, interdum stricte, quando tantum pro determinatione ac constrictione⁶⁴ universalis et indifferentis naturae in ordine praedicamentali sumitur. Ac in hac significatione sumpta hoc pacto definitur: quod sit universale, quod generi adiunctum speciem certam constituit, de qua praedicatur in quaestione „quale quid”. Adiuncta dicitur generi, quia genus per se sumptum est vagum, indeterminatum et ad singulas species, sub se contentas indifferens, propterea adveniente differentia contrahendum et ad certam aliquam speciem constituendam restringendum est. In quale quid praedicatur differentia, sed essentialis, testante ipso Aristotele 4 Topicorum capite 2.⁶⁵ Nam iuncta generi „in quid” praedicatur differentia, igitur omnis qualitas est accidentalis, sed quaedam essentialis, ut sentit Aristoteles 5 Metaphysicorum capite 14⁶⁶ et Fonseca in explanatione eiusdem capituli idem asserit.⁶⁷

Est autem duplex differentia: alia generica, alia specifica. Generica est, quae cum specie non reciprocatur, quia sua specie latior est. At quod latius est sua specie, id non reciprocatur cum ea; ita sensile est differentia hominis, qua differt ho[20v]mo ab auro, argento et cetera. Aurum enim et argentum non sentiunt. Haec differentia a domino Keckiermano dicitur remota differentia.

Specifica differentia est, quae cum specie reciprocatur. Nam neque latior neque angustior est sua specie atque essentialiter praedicatur de

⁶⁴ *constrictione: constrinctione* M.

⁶⁵ Aristot. Top. 122a32-123a19.

⁶⁶ *capite 14: capite *4* (litura) M.

⁶⁷ Petrus Fonseca, *Commentariorum in libros Metaphysicorum Aristotelis Stagiritae*, t. 2 (Romae: Ex Officina Iacobi Tornerii, 1589).

specie, ut rationale de homine. Essentialiter enim homo est rationalis. Sed eiusmodi differentiae sunt paucae, ideo loco earum propriis utendum. Ex his patet differentiae genericae proprium esse dividere genera, differentiae vero specificaе constituere species.

Proprietates, quod attinet alias, differentiae sunt hae:

- 1) quod differentia sit pars speciei: nam constituit speciem;
- 2) quod natura sit prior specie, quia partes sunt priores suo toto, natura absoluta;
- 3) quod differentia numquam possit separari a subiecto, ne per cogitationem quidem salva subiecti essentia;
- 4) quod differentiae natura sint posteriores generibus. Nam posito genere ponitur differentia, sed non contra. Exempli gratia, posito animali ponitur rationale et irrationale, sed posito rationali non ponitur animal, igitur genus tollit differentiam, sed differentiae non tollunt genus.
- 5) Quod differentiae speciebus sint priores natura. Nam differentiis sublati tollitur species, sed non contra.
- 6) Quod differentiae de genere in genus transferri non debeant. [21r] Omnis enim differentia habet suum proprium genus et omne diversum genus habet diversam differentiam.
- 7) Quod contrariae differentiae de rebus contrariis dicantur. Igitur, quia peccatum est discrepantia lege, est convenientia cum lege sanctitas.
- 8) Quod differentia in abstracto numquam dicatur de suis speciebus, sed in concreto tantum dicitur. Homo non dicitur rationalitas, sed rationalis.
- 9) Quod unius rei una sit differentia, scilicet proxima sive specifica. Nam genericae, hoc est, remotiores possunt esse plures.

Tantum de differentia atque adeo de omnibus gradibus praedicamentilibus. Iam ad ipsa in specie praedicamenta pergendum esset, nisi utiliter de nonnullis terminis, ut sunt prius, posterius et simul, monendum fuisset.

CAPUT 5. DE TERMINIS PRIUS, POSTERIUS ET SIMUL

Utile est horum terminorum naturam penitus cognoscere. Nam multis illorum ignorantia imponitur, itaque vocem „prius” distinguimus, aut⁶⁸ enim prius est ana[21v]logice et improprie dictum, aut proprie dictum. Prius improprie dictum habet locum in Sanctissima Trinitate, ubi Pater filio et filius Spiritu Sancto dicitur prior, prioritatem scilicet ordinis personalis, ut vocant theologi, non autem prioritatem absolutam et proprie dictam, nam hac ratione Pater, filius et Spiritus Sanctus sunt simul. De hoc termino „prius” consulatur Fonseca in sua *Metaphysica*, libro 5, capite 1, quaestione 3, sectione 2.⁶⁹ „Prius” proprie dictum est multiplex, aut enim prius est re ipsa, aut cognitione. Prius re ipsa aut est ratione essentiali, aut ratione existentiae, aut ratione potestatis, aut ratione dignitatis. Prius essentialiter est dupliciter aut simpliciter propter ordinem naturae, aut propter ordinem naturae intendentis.

Prius essentialiter ordine naturae illud est, cuius essentialiter est prior alterius essentialiter, et quo posito non est necesse poni alterum, sed tamen sublato tolli. Ita genus est prius suis speciebus, causa suo causato. Aristoteles *Categoriarum* capite 12 prius natura sic describit, quod non reciprocetur secundum existendi consecutionem: *Sic*, inquit Aristoteles, *unum est prius duobus*.⁷⁰ Nam si duo sunt, statim sequitur esse unum, quod si unum est, non est necesse duo esse. Ideo non reciprocatur, ut, si unum sit, sequatur et aliud esse. Sed prius essentialiter ordine naturae intendentis hoc dicitur, quod non generatione prius est, sed perfectione. Sic animal est prius elementis, sic homo omnibus animalibus, quia propter hunc singula animalia a Deo creata sunt; sic Novum Testamentum Veteri Testamento prius est, quia Vetus propter Novum est institutum.

⁶⁸ aut: Aaut M.

⁶⁹ Petrus Fonseca, *Commentariorum in libros Metaphysicorum Aristotelis Stagiritae*, t. 2 (Romae: Ex Officina Iacobi Tornerii, 1589), lib. 5, cap. 1, q. 3, sectio 2, s. 27n.

⁷⁰ Aristot. Cat. 14a27–14b8.

Prius existentiae est, quod vel loco, vel tempore prius existit, altero. Tempore prius existit, quod alio antiquius et vetustius est, hoc modo Vetus Testamentum prius est Novo Testamento. Loco prius existit, quod ante aliud situm est, ita in Lithuaniam discedendo Heidelberg prior est Lipsia quam Poznania, quia posterius sita est eo versus Poznania quam Lipsia.

Prius potestatis est, quid non in se, sed ratione effectationis suae externae prius est altero. Ita potentia siccativa et calefactiva in sole est eadem, at in effectu prior est calefactio, quia sol prius calefacit, deinde exsiccatur.

Prius dignitate est, quod altero prius est officio. Ita prior est Caesar rege, rex principe, dominus servo et cetera.

Tantum de prioribus re ipsa. Sequitur prius cognitione.

Prius cognitione est, quod ante aliud cognosci potest. Est autem tale prius duplex: aut ratione intellectus, aut ratione sensus. Prius cognitione intellectuali est, [22v] quod per rationem prius cognoscitur, sic universalis prius cognoscuntur singularibus, causae effectis et cetera. Prius cognitione sensuali est, quod per sensum prius cognoscitur, ita prius effecta causis percipiuntur, singularia universalibus. Aristoteles de hoc termino „prius” tractat in Logica circa categorias capite 12, in Metaphysicis libro 5, capite 11.⁷¹

His enumeratis addi potest unus diversus modus prioritatis, scilicet ratione ordinis, et describitur sic, quod ordine prius dicatur ratione enumerationis a primo. Sic in Rhetorica prooemium est prius narratione, narratio conclusione et cetera.⁷²

Verum obiciat aliquis omnia priora esse, priora aliquo ordine, ergo prius ordine non est diversum a praemissis prioribus. Ad hanc obiectionem respondeo cum Fonseca, qui libro 5 Metaphysicae super explanationem

⁷¹ Aristot. Cat. 14a–b; Met. 1018b9–1019a14.

⁷² Cf. Aristot. Rhet. 1414b.

capite 2 sic inquit,⁷³ quod etsi omnia, quae sunt priora, dici possunt aliquo ordine priora, tamen quaedam peculiari ratione dicuntur priora ordine, in quibus nil aliud attenditur, quam ordo ipse enumerationis.

Tantum de illis, quae quomodocumque possunt esse priora. Ceterum, quot modis prius dicitur, totidem etiam modis posterius, haec enim sunt relata.

[23r] „Simul” quoque terminus tot modis dicitur, quot et prius ac posterius. Nam simul aliquid est aut re, aut cognitione, et omne simul re aut est essentia, aut exsistentia, aut virtute, aut dignitate. Simul essentia est aut per naturam absolute intellectam, aut cum perfectione. Illud dicitur, quorum alterum non est altero prius natura: ita se habent species oppositae sub eodem genere, effectus unius causae proximae, ut risus, loquela respectu animae rationalis, relatum et correlatum, et cetera. Hoc vero est, quorum utrumque aequè perfectum est et aequaliter a natura intenditur: sic simul sunt quattuor elementa, quia nullum prius altero a natura intenditur.

Exsistentia ratione loci simul sunt incolae, contubernales et cetera. Ratione temporis, quorum ortus est in eodem tempore, neutrum enim horum est prius vel posterius. Potestate simul sunt, quorum et effecta simul fiunt: sic potentia siccandi et calefaciendi in sole simul fiunt. Nam sol calefaciendo siccatur simul.

Simul dignitate sunt, quae sunt in pari honoris gradu, ut duo nobiles, duo consules et cetera.

Simul cognitione intellectuali sunt, quae aequè sunt nota intellectui; simul vero cognitione sensuali sunt, quae aequè sunt nota sensui: sic duo singularia aequè nota sunt oculis et cetera.

[23v] Tantum de terminis priorum, posteriorum et simul. Sequuntur praedicamenta in specie.

⁷³ Petrus Fonseca, *Commentariorum in libros Metaphysicorum Aristotelis Stagiritae*, t. 2 (Romae: Ex Officina Iacobi Tornerii, 1589), lib. 5, cap. 2, explanatio, s. 50-59.

CAPUT 6. DE PRAEDICAMENTIS IN SPECIE

Absolutis praedicamentorum gradibus omnibus iam in specie ipsa praedicamenta tractanda veniunt, et recte, quia semper generalia praemitenda sunt specialibus. Itaque, quae primo capite dicta sunt, ad generalem doctrinam praedicamentorum pertinent, sine quibusque sententia praedicamenta intellegi non potuissent. Antequam vero in specie praedicamenta pertractemus, tria sunt expedienda: 1) in qua significatione praedicamentum hic accipiatur, 2) quot sint numero praedicamenta, 3) an in logica pertractari possint praedicamenta.

Quoad significationem praedicamenti, cum hoc dupliciter sumatur: 1) pro ordinatione generum et specierum homogenearum, 2) pro generibus ipsis generalissimis seu summis, ignorandum non est hoc loco vocem praedicamenti in posteriori significatione capi. Nam in priori significatione absoluta sunt in proxime praecedentibus.

[24r] Quod vero attinet numerum praedicamentorum, cum Aristotele decem statuimus praedicamenta,⁷⁴ hoc tamen addito, quod ex illis alia sint principalia, alia minus principalia. Illa dicuntur, in quibus entia proprie dicta disponuntur, talia autem sunt sex – substantia, quantitas, qualitas, actio, passio, relatio. Haec vero, in quibus entia improprie dicta disponuntur et huiusmodi, sunt quattuor – habitus, quando, ubi, situs. Dicuntur vero primaria praedicamenta idcirco, quod naturam perfectam habeant, id est, quod per instrumenta logica perfecte definiri possint. Secundaria vero appellantur, quod in iis entia perfecta perfectae definitionis capacia non contineantur. Ceterum praedicamenta entium perfectorum vel sunt substantia, vel accidentia. Nos primo agemus de praedicamento substantiae, deinde suo ordine de aliis accidentalibus praedicamentis.

Quod vero attinet istam quaestionem, num praedicamenta in logica considerari possint et debeant, cum distinctione respondeo affirmative.

⁷⁴ Aristot. Cat. 1b25–2a4.

Cum enim in praedicamentis aliquid sit materiale, et aliquid formale secundum hoc posterius, praedicamenta pertinent ad logicam, sed secundum prius ad metaphysicam, materiale enim praedicamenti est notio prima, quae considerationis logicae non est, formale vero, id est, ordo rerum, est notio secunda, quae est [24v] considerationis logicae.

DE PRAEDICAMENTO SUBSTANTIAE

Praedicamentum substantiae est, in quo genera et species substantiae disponuntur. Recte vero inter praedicamenta primo loco substantia collocatur, quia natura prior est aliis, ut docet Aristoteles 7 Metaphysicorum, capite 1.⁷⁵ Substantia quippe in suo esse a nullo dependet accidente, sed omnia accidentia in suo esse a substantia dependent. Notandum hic ad praedicamentum substantiae omnem substantiam referri, tam corpoream quam incorpoream, tam finitam quam infinitam, quamvis non eodem modo. Nam substantia infinita analogice tantum est in praedicamento substantiae. Argumenta eorum, qui tantum substantias corporeas contendunt disponendas esse in praedicamento substantiae, et responsiones⁷⁶ ad eorum argumenta inquirantur apud Toletum quaestione secunda circa praedicamentum substantiae, Regium et Runium.⁷⁷

Similiter, quid sentiendum de divisione substantiae in primam et secundam, eleganter satisfacit Toletus in praedicamento substantiae.⁷⁸

Ceterum doctrina substantiae tribus partibus absolvetur: 1) definitione, 2) enumeratione diversarum substantiarum, 3) proprietatibus.

⁷⁵ Aristot. Met. 1028a32–33.

⁷⁶ *Et responsiones: et Rp M.*

⁷⁷ Franciscus Toletus, *Commentaria, una cum quaestionibus, in universam Aristotelis Logicam* (Coloniae Agrippinae: in officina Birckmannica, sumptibus Hermannii Mylii, 1607), lib. 5, cap. 5, q. 2, s. 109–112.

⁷⁸ Ibidem, lib. 5, cap. 5, q. 2, s. 106–109.

Quoad prius, substantia definitur sic, quod sit ens per se subsistens, nec enim substantia in alio, [25r] tamquam subiecto subsistit, quia hoc proprium est accidentis, nam accidens est in subiecto et ideo in aliquo. Verum aliquis dixerit: „Si verum est substantiam primam nullo inesse subiecto, quomodo ergo Aristoteles inquit substantiam primam inesse speciebus?“. Facilis est responsio: nam primae substantiae in superioribus non insunt tamquam in subiecto (hic enim est modus exsistendi accidentis, qui nulli substantiae competit), sed insunt in superioribus tamquam in quadam universali forma, comprehendente et concludente multa. Hanc quaestionem, an species sit magis substantia quam genus et cur ita, Toletus capite 5, folio 102 circa substantiam explicat.⁷⁹

Post definitionem substantiae esset nobis facienda enumeratio diversarum substantiarum, sed cum ordinatissima et plenissima constructa sit tabula diversarum substantiarum in Logica domini Keckiermani Systematis maioris,⁸⁰ illuc ad perlustrandam illam tabulam remitto lectorem. Interim obiter notandum ad praedicamentum substantiae referri 1) Deum, 2) angelos, 3) daemones, 4) animam humanam et ipsum hominem, 5) materiam et formam proprie dictam, 6) caelum et eius orbes, 7) elementa, 8) meteora, id est, venti, nix, pluvia, nubes, iris, grando, 9) metalla, id est, sulphur, argentum vivum, aurum et cetera, 10) mineralia, id est, harena, lapis, saxum, rupes, silex, cos, gemmae, smaragdus, creta, bitumen, tus, myrrha, lacrimae, 11) animata [25v] vegetantia, ut sunt arbores, tam maiores (eaeque vel steriles, verbi gratia tilia, salix, populus et cetera, vel frugiferae, ut ficus, pirus, laurus, iuniperus et cetera) quam minores, ut sunt frutices, verbi gratia, cinnamomum, rosa, rubus,

⁷⁹ Ibidem, lib. 5, cap. 5, q. 2, s. 102, punctus 5.

⁸⁰ Bartholomaeus Keckermann, *Systematis logici plenioris pars altera* (Hanoviae: Antonius, 1612), pars 1, lib. 1, s. 13nn., passim. Cf. Bartholomaeus Keckermann, *Systema Logicae minus* (Hanoviae: Antonius, 1612), lib. 1, cap. 3, s. 35: alternatywna nomenklatura substancji.

et cetera, et herbae, tam alimentariae, ut triticum, hordeum, spelta et cetera, quam non alimentariae, ut maiorana, ros marium, zingiber, crocus et cetera, 12) animata rationalia, ut homines, 13) animata irrationalia, tam aerea quam terrestria et aquatilia.

Restant nobis proprietates substantiarum pertractandae:

- 1) Non esse in subiecto. Atqui dixeris: „Aristoteles inquit *commune est substantiis non esse in subiecto*, et, si proprium est, cur ab Aristotele dicitur commune? Nam commune et proprium contradistinguuntur”. Respondeo proprium duo maxime habere: et convenire soli et convenire omni. Igitur respectu eorum, quibus omnibus competit, commune est (ut commune est omni homini esse risibile), sed aliorum collatione est proprium; ita in praesenti omni substantiae commune hoc est non esse in subiecto et est quoque proprium respectu accidentium, qui sunt in subiecto. Iterum obicitur: „Ergo differentia non erit substantia, quia est in subiecto”. Respondeo differentiam quoad rem ipsam esse substantiam et hoc modo non esse in subiecto, sed quoad modum esse qualitatem, quia se habet ad modum qualitatis in praedicando et sic esse in subiecto. Genus vero et species et prima substantia, tam quoad rem quam quoad modum „in quid” prae[26r]dicantur.
- 2) Praedicari univoce de primis substantiis. Univoce autem praedicatur, quod secundum nomen et essentiam de altero praedicatur, quod competit omnino substantiis secundis et differentiis specificis. Nam, verbi gratia, tilia, quia est arbor, de illa substantia et nomine et essentia dicitur.
- 3) Nihil admittere contrariorum. Nam substantiae nec primae, nec secundae quicquam est contrarium, hoc autem non solis substantiis, sed etiam qualitatibus competit, quibus nil est contrarium, ut enim homini, animali, Petro nil est contrarium, ita ternario et bicubito nil est contrarium. Sed posset quispiam obicere: „Magnum et parvum sunt quantitates et tamen unum alteri contrarium est”. Respondeo

magnum et parvum non esse contraria, sed comparata potius. Nam quod nunc est magnum, respectu maioris erit parvum. Iterum tria possint obici: 1) quomodo substantia non habeat contrarium, ignis enim et aqua contraria sunt, et tamen sunt substantiae; 2) omne quod corrumpitur a contrario corrumpitur, at substantiae corrumpuntur, ergo a contrariis suis corrumpuntur et per consequens habent contraria; 3) quia ita distant inter se, verbi gratia, leo et homo, sicut calidum et frigidum, sed haec sunt contraria, ergo et illa. Ad istas tres quaestiones bene solvendas requiritur cognitio contrariorum, de quibus apud dominum Keckiermanum libro 1, capite 6.⁸¹ Sic tamen in praesenti ad primum argumentum respondeo, quod ignis et aqua secundum se et substantiam suam non sint contraria, sed secundum qualitates, quas habent, scilicet calorem et frigus, quibus mutuo pugnant inter sese. Ad secundum argumentum respondeo, quod [26v] nullum corrumpens, corrumpatur nisi per qualitates contrarias, ex quibus constat. Ad tertium respondeo non ita esse opposita frigidum et calidum, sicut homo et leo opponuntur. Nam leoni et homini non competunt leges verae oppositionis omnes, sed calidum et frigidum opponuntur oppositione contraria.

- 4) Non suscipere magis et minus. Non enim unus homo est magis homo quam alter. Igitur, quando gradus tribuuntur substantiae, ut haec aqua calidior illa, hic homo doctior illo, id intellegi debet ratione accidentium. Nam substantia numquam praedicatur cum magis et minus. Sed aliquis obicere possit: „Quomodo igitur haec consistere poterunt, quae supra dicta sunt, scilicet unam substantiam esse magis substantiam altera substantia?” Respondeo substantiam dupliciter posse considerari: uno modo, ut substat et aliorum est subiectum et sic suscipit magis et minus, una enim pluribus subicitur

⁸¹ Bartholomaeus Keckermann, *Systema Logicae tribus libris adornatum* (Hano-viae: Antonius, 1611), lib. 1, cap. 6, s. 75–85.

quam alia; altero modo consideratur secundum se ipsam et naturam propriam et sic non variatur gradibus.

- 5) Substantia eadem numero permanens potest contraria accidentia in se recipere. Per substantiam eadem numero intellegimus substantiam singularem, verbi gratia, Petrum, Lucam, Felicem et cetera. Suscipit vero accidentia contraria non simul, sed modo unum, modo alterum, ut unus et idem homo modo calidus, modo frigidus, modo albus, modo niger [27r] successive esse potest.⁸² Haec proprietas maxime competit substantiae, non enim ulli accidenti convenit, sed soli substantiae. At ipse Aristoteles contra se obicit inquiens illud etiam accidentibus convenire. Nam haec eadem propositio „Petrus sedet” Petro sedente est vera, rursus eadem propositio Petro surgente est falsa, atqui verum et falsum sunt contraria. Sed respondit ipse Aristoteles ad haec capite 5 in fine dicendo propositionem hanc non recipere aliquam mutationem in se, sed extrinsece; verum substantia recipit contrarium in se, nam recipit morbum et sanitatem, quae sunt in substantia. Aristoteles capite 5 Categoriarum, textu 24.⁸³

DE QUANTITATE

Ante praecepta quantitatis⁸⁴ <est> considerata hoc loco vox accidentis. Nam non ita in praedicamento quantitatis accidens usurpatur, quemadmodum in ordine ad subiectum, cum hic tantum capiatur pro generibus et speciebus, quae in praedicamento quantitatis collocantur. Deinde, quid sit in genere accidens, cognoscendum, propterea quia praedicamenta accidentaliter aggressi sumus. Itaque accidens est, quod a substantia pendet tam in essendo quam existendo. Non enim acci-

⁸² Cf. Aristot. Met. 1005b19–20.

⁸³ Aristot. Cat. 4a10–20.

⁸⁴ *quantitatis: qualitatis* corr. ex *quantitates* M.

dens est [27v] ens per se, sed est ens per et propter substantiam. Si enim non esset et non existerent substantiae, non essent quoque nec existerent accidentia. Nam accidentia sunt in substantia tamquam in subiecto, sed non ita, ut partes in toto, verbi gratia, manus inest corpori, digitus manui et cetera; non sic inest accidens substantiae, quia partes sic sunt in toto, ut illud constituent et ab eo possint separari, at accidentia nec constituunt substantiam, nec extra eam subsistere possunt.

Duplex vero est accidens, quod praedicamentum substantiale constituit: absolutum et relatum. Absolutum dicitur, quod naturam habet absolutam, id est, sine respectu ad aliud. Relatum dicitur, quod naturam habet respectivam tantum, id est, cuius essentia consistit in relatione ad aliud. Sunt autem quattuor accidentia absoluta in praedicamentis, scilicet quantitas, qualitas, actio et passio. Relatum est unicum, scilicet ipsum praedicamentum relationis.

Iam ad primum praedicamentum accidentale absolutum nobis accedendum est, scilicet quantitatem, quae 1) definitione, 2) divisione, 3) proprietatibus absolvetur.

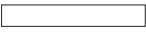
Definitio quantitatis (ut et omnium reliquorum praedicamentorum) est duplex: vel secundum suum [28r] formale, vel secundum materiale. Iuxta prius definitur quantitas, in qua genera et species quantitatis disponuntur. Iuxta posterius, quod sit ens, a quo aliquid magnum et quantum dicitur. Non potest perfecta definitione definiri quantitas, quia non est genus perfectum, ut apparet ex eius speciebus, scilicet magnitudine et multitudine. Nam magnitudo proprie inest soli substantiae corporeae, multitudo vero etiam spiritibus et accidentibus tribuitur. Notandum et hoc, cur post substantiam immediate ponatur quantitas, fit igitur ideo, quia quantitas reliqua omnia accidentia generatione antecedit, neque enim sine iusta quantitate materia et forma uniri queunt, nec corpus ullam qualitatem recipit, multo minus aliquid agit aut patitur ante iustam extensionem materiae. Quia igitur materia prior est forma generatione,

et quia quantitas sequitur materiam, qualitas formam, recte primo loco proponitur quantitas.

Sequitur divisio quantitatis, quae duplex est: aut continua aut discreta, vel, quod idem est, vel magnitudo vel multitudo.

Quantitas continua est, cuius partes unico termino communi copulantur; vocatur autem terminus partium communis, id est, quod sic unam partem terminat, ut unum et idem etiam alteram partem terminet – et ob id neutrius partis est [28v] proprius terminus. Verbi gratia, duae medietates lineae continuantur unico puncto medio, quod punctum et unius et alterius partis extremum est. Per hoc patet, quid sit non habere partes copulatas communi termino. Sic igitur produco lineam _____, haec linea unico termino communi terminatur, quia et ab initio est punctum et in termino punctum, quod punctum et principii, et termini est extremum.

Quantitatis continuae sunt tres species: linea, superficies, corpus. Linea est longitudo, latitudinis et profunditatis expers. Lineae termini sunt puncta, non quod omnis linea habeat terminos (sunt enim quaedam lineae infinitae, non quidem actu, sed potentia), sed quod linea quaelibet habens extrema in suis extremitatibus recipiat puncta. Quam autem multiplex sit linea, committimus mathematicis.

Superficies est, quod longitudinem et latitudinem tantum habet. In superficie non sola longitudo invenitur, ut in linea, sed etiam latitudo, tamen sine omni profunditate, ut liquet ex hoc superficiei exemplo: . Huius superficiei extrema sunt lineae.

Corpus est, quod constat trina dimensione, id est, longitudine, latitudine et profunditate. Sed aliquis possit obicere: „Corpus est substantia, ergo est in praedicamento substantiae et non quantitatis, et per consequens corpus non est species quantitatis”. Ad hoc argumentum respondeo per distinctionem corporis, tripliciter enim corpus sumitur: primo pro toto composito substan[29r]tiali ex materia et forma constituto; secundo sumitur corpus pro altera parte viventis, quo pacto dicimus

animal constare ex anima et corpore – et in hac utraque significatione, corpus est substantia; tertio modo sumitur pro quantitate quadam, scilicet profunditate, quae est accidens corporum substantiae, et isto modo est species huius praedicamenti. Nec est ullum inconueniens, ut unum secundum diversas rationes ad diversa pertineat praedicamenta. Haec inquit Toletus capite 6 De quantitate.⁸⁵

Quantitas discreta est, cuius partes unico termino communi non copulantur. Hoc supposito dicimus numerum et orationem esse quantitatem discretam. Nam partes numeri non coniunguntur aliquo communi termino, et ideo numerus est de genere discretorum, quod patet hinc, quia 5 et 5, quae sunt partes denarii, nullo termino communi terminantur, cum omnes unitates separatae sunt inter se. Quoad orationem non omnis est quantitas, quia, quae est in mente, non est quantitas, sed ea tantum, quae est in voce aut scripta aut prolata. Probatur vero orationem primo esse quantitatem, deinde quantitatem discretam et non continuam. Prius hoc modo, cui competunt proprietates quantitatis, illi et ipsa quantitas, sed orationi et cetera, ergo. Orationi enim competunt longitudo et breuitas, quia oratio dici potest aut longa, aut brevis. Posterius hoc modo probatur, quia partes orationis, scilicet syllabae, nullo communi termino copulantur. De numero hic notandum alium dici numerum numerantem, alium numeratum: in priori significatione numerus ad quantitatem <pertinet>, in [29v] posteriori non item. Numerus numerans est, verbi gratia, unum, duo, tria et cetera, binarius, ternarius, quaternarius et cetera. Numerus numeratus est, exempli gratia, duo homines, equi, asini, tres albedines.

Sequuntur proprietates quantitatis:

⁸⁵ Franciscus Toletus, *Commentaria, una cum quaestionibus, in universam Aristotelis Logicam* (Coloniae Agrippinae: in officina Birckmannica, sumptibus Hermanni Mylii, 1607), lib. 5, cap. 6, s. 117–131.

- 1) Non recipere contrarium. Sed obicit Aristoteles: *Magnum et parvum, multa et pauca, longum et breve ad quantitatem pertinent, et tamen horum unum alteri contrarium esse videtur*. Respondeo: ista singula dupliciter possunt considerari, vel absolute et in se, vel comparate et ad aliud, sed neutro modo possunt esse contraria. Non primo modo, quia contraria, ut sibi opponuntur, sunt entia absoluta, sed magnum et parvum, ut sibi opponi videntur, non sunt entia absoluta, sed respectiva, ergo non sunt contraria. Deinde contraria non sunt simul, sed ista sunt simul, idem enim est magnum et parvum diverso respectu, scilicet comparate. Non secundo modo, quia comparate intellecta potius referuntur ad praedicamentum relationis, quae non admittit ullam contrarietatem, ut videbimus ibi.
- 2) Non suscipere magis et minus, etsi suscipiant maius et minus. Sic triangulo alterum triangulum non est magis triangulum, etsi uno triangulo alterum triangulum maius esse potest, ut patet ex his triangulorum exemplis: $\triangle \Delta \Delta$.
- 3) A quantitate continua res dicitur aequalis vel inequalis, a quantitate discreta, id est, numero res dicitur par vel impar. Itaque, quando una albedo dicitur esse aequalis al[30r]teri albedini, improprie dicitur et abusive, albedines enim et omnes qualitates non debent dici aequales et inaequales, sed similes vel dissimiles, ut mox audiemus in praedicamento qualitatis. Delineationes variarum quantitatum sunt collectae a domino Keckiermano sub fine praedicamenti quantitatis.

DE QUALITATE

Praedicamentum qualitatis 1) distinctione nominis, 2) definitione, 3) divisione, 4) proprietatibus absolvetur. Distinguitur sic ab Aristotelis

5 Metaphysicorum capite 14,⁸⁶ quod qualitas primo sumatur pro omni forma substantiali et differentia rei constitutiva, formae enim qualitas inest et differentia generis dicitur qualitas, sed essentialis, non accidentalis. Altero modo sumitur pro forma accidentali, quae est extra naturam subiecti, et talis forma est in omnibus praedicamentis excepta substantia. Tertio strictius et proprie sumitur pro accidente, a quo subiectum „quale” dicitur, et in hac significatione sumpta sic definitur: qualitas est accidens, a quo subiectum „quale” denominatur. Est igitur qualitas, secundum quam „quales” dicimur, ut ab albedine albi, a nigredine nigri.

[30v] Describitur vero abstractum per concretum, propterea quia concreta sunt notiora nobis, tum quia sensibus sunt exposita, tum quia concreta sunt magis composita (nam significant accidens, ut est in subiecto), compositum autem notius est nobis quam simplex.

Dividitur qualitas in quattuor species, 1) scilicet in habitum et dispositionem, 2) in potentiam naturalem et in impotentiam, 3) in patibilem qualitatem et passionem, 4) in formam et figuram.

Habitus est qualitas in hominem introducta frequentibus actionibus, qua operamur illa, quae per naturam solam operari non possemus. Est vero ambigua vox habitus, nam aliquando sumitur latissime pro habitudine, quae subiectum aliquo modo habilitat. Sic habitum capit Aristoteles libro Categoriarum capite 10.⁸⁷ Secundo sumitur pro corporis constitutione, ut Terentius *si qua paulo est habilior, pugilem esse aiunt*.⁸⁸ Tertio accipitur pro vestitu, ut Aristoteles libro Categoriarum, capite 9.⁸⁹ Quarto sumitur proprie, ut hoc loco, cuius hae sunt proprietates:

⁸⁶ Aristot. Met. 1020a33–37.

⁸⁷ Aristot. Cat. 12a 27.

⁸⁸ Cf. Ter. Eun. 2.3.23: „si qua (virgo) est habitior paulo, pugilem esse aiunt, deducunt cibum”.

⁸⁹ Aristot. Cat. 11b12–13.

- 1) quod ad habitum requiratur inclinatio et potentia naturae, nam sine prima inclinatione et potentia naturali habitus perfecti nequeunt acquiri;
- 2) quod is faciles et hilares reddit ad operandum. Est porro duplex habitus: incohatus et completus. Incohatus habitus nil est aliud nisi ipsa dispositio, quae praecedat habitum completum. [31r] Differt habitus completus ab incohato sic, quod habitus completus sit qualitas difficulter a subiecto mobilis, ut scientia, virtus perfecta. Nam qui scientiam acquisivit, non facile eam perdet, sed magna difficultate, morbo gravissimo correptus. Habitus vero incohatus est qualitas facile a subiecto mobilis, qualis est, verbi gratia, sanitas. Vocatur autem mobilis qualitas, non quae cum ipso subiecto corrumpitur, sed quae subiecto manente potest a subiecto recedere et sine subiecto corrumpi.

Potentia naturalis est, quam a natura habemus nobis insitam. Id vocatur potentia naturalis, quod naturaliter subiecto insitum est. Ita hominibus risibilitas naturaliter insita est, quia homo ridere a natura aptus est et nemo ridet, nisi qui naturaliter ad ridendum aptus sit. Hinc conicere possumus ordine naturae potentiam naturalem habitum praecedere. Nam nulli contingit habitu potiri sine potentia: praemittitur tamen habitus potentiae, quod habitus notior sit potentia naturali.

Est vero potentia duplex: alia activa, qua ad agendum apti sumus, alia passiva, qua apti sumus pati, ut laedi, frangi et laedere ac frangere.

Toletus facit distinctionem hanc potentiae naturalis, quod alia sit corporis, alia animae. Corporis quaedam est activa, ut virtus magnetis, magnes enim attrahit ferrum per potentiam naturalem; quaedam passiva, ut mollities, durities. Potentia animae est [31v] quadruplex: vegetativa, sensitiva, intellectiva, appetitiva et locomotiva.

Vegetativa est duplex: principalis et ministerialis. Principalis est triplex: 1) nutritiva, per quam viventia alimentum in sui naturam convertunt, 2) augmentativa, per quam animantia crescunt, 3) generativa,

per quam animantia sibi simile generant. Ministerialis est quadruplex: primo attractiva, per quam unum quodque membrum ad se alimentum trahit; secundo digestiva, per quam alimentum disponit; tertio retentiva, per quam alimentum retinet; quarto expulsiva, per quam superfluum alimenti expellit.

Ad potentiam naturalem activam animae sensitivam⁹⁰ referuntur 1) sensus exteriores (scilicet potentia videndi, audiendi, olfaciendi, gustandi, tangendi), 2) sensus interiores, quales sunt sensus communes, verbi gratia, potentia imaginaria, phantasia, cogitatio, memoria.

Potentia naturalis activa animae intellectiva⁹¹ <est, cui> debet attribui ipsa potentia intellegendi ratiocinandi disputandi et cetera. Animae potentia appetitiva⁹² est, verbi gratia, potentia concupiscendi, irascendi et cetera. Potentia animae locomotiva est, exempli gratia, potentia volandi, natandi, ambulandi, discedendi.

Istarum omnium potentiarum animae facta est mentio non per tractationem methodi, sed per commentarium.

Est etiam potentia alia prima, alia secunda. Prima potentia naturalis est, quae proxime emanat e forma cuiusque subiecti naturalis, hanc potentiam vel⁹³ ad momentum temporis a subiecto tolli impossibile est. Nam ne cogitare quidem possumus de subiectis naturalibus sine poten[32r]tiis primis, ideo hominem esse sine risibilitate, equum sine hinibilitate, animal sine sensibilitate vel ad minutam horae falsissimum est, quia risibilitas proxime ab anima rationali emanat.

Potentia secunda est, quae pendet a dispositione quadam temperamentis et instrumentorum corporeorum, per quae potentia prima in actu producit. Potentia prima et secunda non possunt facile cognosci,

⁹⁰ *sensitivam: sensitivae* M.

⁹¹ *intellectiva: intellectivae* M.

⁹² *appetitiva: appetitivae* M.

⁹³ *vel: velut* corr. in *velad* M.

nisi exemplo proposito. Propterea sumamus hoc exemplum: verbi gratia, potentia intellegendi inest omnibus hominibus naturaliter, etiam stupidis et rusticis, quia etiam rustici habent animam rationalem, a qua promanat potentia intellegendi tamquam a forma proxima. Sed bene intellegendi et acute potentia nonnisi pendet a peculiari quadam dispositione, exercitatione et temperamento corporis – et hinc est, quod potentia bene intellegendi et acute non omnibus hominibus insit, sed tantum iis, qui habent singulare corporis temperamentum; et hoc dicitur potentia secunda. Similiter, ratiocinari est prima potentia, sed bene ratiocinari est secunda potentia.

Qualitas patibilis est, quae passionem efficit in sensibus. Sunt autem patibiles qualitates in duplici differentia: quaedam sunt causae passionis in sensibus, scilicet exterioribus, qualia sunt obiecta tactus, gustus, odoratus, auditus, visus; quaedam vero sunt effectus ex aliqua passione subiecti provenientes. Qui, si non sint durabiles, non qualitates, sed passionibus vocantur, et ideo dominus Keckiermanus libro 1, capite 9 Maximi systematis patibilem qualitatem a passione tantum accidentaliter et externo respectu distinguere arbitratur.⁹⁴ [32v] Unum enim et idem ens diverso respectu passio et patibilis qualitas esse potest: sic albedo, verbi gratia, si semper permaneat in alicuius facie, est efficiens qualitas; sed si cito orta, cito desinat, dicitur passio sive effectus irati, aut perterrefacti hominis.

Figura est qualitas corporis, vel artificialis, vel naturalis. Per formam hic non intellegimus formam substantialem, sed formam accidentalem et quidem extrinsecam, quam aut artifex efficit, aut natura producit. Nonnulli sunt, qui realiter distinguere cupiunt formam a figura, ut sint⁹⁵ species qualitatis formam tribuentes animatis, figuram vero inanimatis,

⁹⁴ Bartholomaeus Keckermann, *Systema Logicae tribus libris adornatum* (Hano-viae: Antonius, 1611), lib. 1, cap. 9, s. 102-103.

⁹⁵ *sint: sunt* M.

sed nos cum Toleto dicamus figuram et formam tantum⁹⁶ ratione differre, et quidem figuram asseramus tribui solis mathematicis quantitativis (ut triangulo, quadrangulo et cetera), formam vero corporibus tam naturalibus quam artificialibus. Ad figuram referri debent omnes curvatures et rectitudines, quia qualitates sunt et quia quodam modo figurae sunt, quamvis imperfectae, cum⁹⁷ vero spissum, rarum, lene et asperum sint qualitates, physicis reliquimus determinationem.

Est vero duplex forma externa: altera naturalis, quam cuilibet corpori naturali ipsa natura conciliavit, altera artificialis, quam artifex introduxit.

His quattuor speciebus qualitatis volebant quidam quintam superaddere qualitatem, sed frustra, nam omnes qualitates referri possunt ad has quattuor species. Quod vero attinet qualitates transcendentales, ut sunt bonitas, veritas, unitas, perfectio, necessitas, contingentia, possibilitas, difficultas et cetera, de his domini Keckiermani iudicium est non tam qualitates esse quam relationes.

[33r] Tantum de quattuor speciebus qualitatis. Proprietates qualitatis sunt hae:

- 1) quod omnium accidentium sit praestantissima, etiam supra quantitatem. Quantitas enim nascitur a materia, qualitas a forma; et quantitas nil nisi patitur, at qualitates sunt activae, ut calor et virtus; et cum unius substantiae sit una quantitas, qualitates eius sunt pluriimae. Denique quantitas tantum est in solis corporibus, at qualitativis instructae sunt, verbi gratia, animae et angeli, qui sunt spiritus immateriales, solo Deo excepto, qui totus est substantia.
- 2) Quod omnium accidentium absolutorum sit copiosissima. Plures enim sunt qualitates quam quantitates, vel actiones, vel passiones.

⁹⁶ *tantum: tamen* M.

⁹⁷ *cum: nam* M.

- 3) Quod maxime in sensus externos incurrat, scilicet per formam suam extrinsecam; et sane nihil videremus nisi mediantibus qualitatibus formis extrinsecis.
- 4) Quod maxime recipiat contraria. Sic virtus vitio, calor frigori contraria sunt; sed non omnis qualitas recipit contraria, nam colores medii, verbi gratia, rubedo, pallor non habent contrarium. Deinde excipe formam et figuram, nil enim est contrarium quadrato vel rotundo.
- 5) Quod recipiat magis et minus. Communis opinio est qualitates ratione essentiae nullibi variari, sed ratione singularis inhaesionis in hoc vel illo subiecto variari; id, quod etiam dicit [33v] Keckermanus libro 1 Logicae, capite 9, proprietate quarta qualitatis.⁹⁸ Sed Suarez⁹⁹ in sua Metaphysica¹⁰⁰ contrarius est et Petrus Molineus in Elementis Logicis omnino contendit qualitates etiam in abstracto recipere magis et minus.¹⁰¹ Cuius haec sunt verba: *iustiore quidem et candidiore esse alium alio, iustitiam vero et albedinem unam esse et perfectam, quia non possit remitti nec intendi. Cui assertioni ut assentiar, a me non impetro. Nam ea est non tantum maior iustitia, sed et magis iustitia,*¹⁰² *cui magis competit definitio iustitiae. Sunt autem gradus iustitiae et albedinis, quibus minus competit iustitiae definitio aut albedinis, et alii, quibus magis, nisi quis forte nullam censet albedinem, iustitiam, lucem, senectutem et cetera, nisi perfectam. Quod qui asserit, necesse est neget omnem progressionem et incrementa*

⁹⁸ Bartholomaeus Keckermann, *Systema Logicae tribus libris adornatum* (Hannoviae: Antonius, 1611), lib. 1, cap. 9, § 4, s. 97.

⁹⁹ Suarez: Zuarec M.

¹⁰⁰ Franciscus Suárez, *Disputationes metaphysicae* (Parisiis: Apud Michaellem Sonnum, 1605), t. 2, Disp. 45, s. 510–521; cf. disp. 42, s. 418–438; disp. 46, s. 521–540.

¹⁰¹ Petrus Molinaeus, *Elementa logica* (Bremae: Apud Thomum Villerianum, 1619). Introductio ad logicam, cap. 3, qualitas, s. 23–27, szczególnie s. 26–27.

¹⁰² *iustitia: iustitiae M.*

virtutum aliarumque qualitarum ac putet ad iustitiam doctrinam et maturitatem uno tempore perveniri. Hactenus verba Molinei, quibus probat qualitates etiam essentia sua recipere gradus.¹⁰³ Notandum tamen non omnes qualitates recipere magis et minus. Nam, quae a figuris dicuntur „qualia”, non recipiunt magis et minus, quia eorum definitio est eadem et aequalis dicente ipso Aristotele capite 8 Categoriarum, textu 30.¹⁰⁴

- 6) Quod a qualitate res similes et dissimiles dicantur. Similia aut dissimilia secundum solas qualitates dicuntur. Simile enim alterum alteri non est alia ratione, quam qua est „quale”. Hinc diligenter notandum simile et dissimile non esse qualitates, sed esse qualitarum affectiones, quae referuntur ad praedicamentum relationis. Nec est absurdum, quod res in uno praedicamento et proprietates eius in altero collocentur. Nam homo, verbi gratia, est in substantia, et tamen proprietas eius risibilitas est in qualitate.

Collectio omnium qualitarum inspiciatur in tabula [34r] a domino Keckiermano conscripta in Systemate eius maximo Logicae.¹⁰⁵ Tantum de praedicamento qualitatis.

DE PRAEDICAMENTO ACTIONIS

In praedicamento actionis tria videnda et pertractanda: 1) definitio eius, 2) divisio, 3) proprietates. Quoad prius, quid sit actio, sic non incom-

¹⁰³ Petrus Molinaeus, *Elementa logica* (Bremae: Apud Thomum Villerianum, 1619), Introductio ad logicam, cap. 3, qualitas, s. 23–27, szczególnie s. 26–27.

¹⁰⁴ Aristot. Cat. 10a11–16.

¹⁰⁵ Bartholomaeus Keckermann, *Opera omnia quae exstant*, t. 1 (Coloniae Allobrogum: Apud Petrum Aubertum, 1614), Systema logicum compendiose tractatum, lib. 1, cap. 5, s. 191; Bartholomaeus Keckermann, *Systema Logicae minus* (Hanoviae: Antonius, 1612), s. 42.

mode describi potest: actio est accidens, a quo subiectum vel intra, vel extra agere dicitur. Haec descriptio est sufficiens, nam competit utrique actioni, tam transeunti, quam immanenti, quando enim dicitur, a quo subiectum intra agit, actio immanens attingitur, et a quo subiectum extra agit, actio transiens indicatur.

Quoad secundum, dividitur actio in transeuntem et immanentem. Actio transiens est, quae realem et evidentem mutationem extrinsecus infert. Ita calefactio est actio transiens, quia realem immutationem infert ignis in aquam, dum calefacit. Immanens actio est, quae re vera mutationem extrinsecus non infert. Ita immanens actio est, verbi gratia, volitio. Nam res, quam volumus, a nobis nil patitur, nec ulla est mutatio in nobis extrinseca evidens, quod velimus.

Sub hac divisione actionis duo animadvertenda: quod agere nil aliud sit, quam exercere potentiam activam et ad actum deducere; [34v] quod voces ipsius divisionis caute sint accipiendae. Nam per actionem immanentem debet intellegi non quaelibet operatio, quae in agente tamquam accidens in subiecto inhaerentiae existit, sed tantum illa, quae ita intra agens manet, ut ad aliud extra agens obiectum, in quo passionem efficiat, plane non derigatur. Sic volitio et intellectio, quatenus talia sunt, actiones immanentes sunt.

Similiter per actionem transeuntem debet intellegi non eiusmodi actio, quae ab agente transeat et in patiente tamquam subiecto recipiatur, talis enim actio in rerum natura non datur, cum impossibilis sit transitus accidentis de uno subiecto in aliud, ut probabitur in doctrina accidentis. Sed eiusmodi operatio, quae quidem in agente tamquam suo subiecto maneat, et tamen extra agens subiectum ad aliud obiectum, in quo passionem efficiat, derigatur.

Dividitur etiam actio ab aliis in spiritalem et corporalem, seu in realem et intentionalem. Actio realis seu corporea nil aliud est nisi actio sensibilis, quae passionem sensilem in patientem inducit, et haec aequipollet actioni transeunti. Actio spiritalis seu intentionalis nil aliud est quam

actio insensilis, quae passionem insensilem in patiens inducit. Sic calefactio, frigefactio et cetera dicuntur actiones reales et corporales, quia ab iis sensilis passio in patiens exit. Contra institutio moralis, qua ex indocto fit doctus, ex improbo probus, est actio intentionalis seu spiritualis, quia insensilis passio ab iis in patiens transit et haec aequipollet actioni immanenti.

[35r] Proprietates actionis sequuntur:

- 1) Omnem actionem certo fine suscipi et terminari. Nulla enim actio, vel immanens, vel transiens, frustra fit, aut in infinitum vagatur, potius et certo fine suscipitur et in certo fine terminatur; verbi gratia, ignis agit in aquam non frustra, sed ut calefaciat, docens in discentem, ut doctum reddat, virtutes morales discimus, ut secundum illas agamus. Et dum ignis aquam calefacit, docens discentem eruditum efficit, virtutes morales discens secundum eas agit ultra, quicquam nec ignis agit, nec docens facit, nec discens, quia in his actio terminatur.
- 2) Actionem priorem esse passione ordine naturae et dignitatis. Ordine naturae prior est, quia dum non est actio, numquam est passio, sed dum est passio, est actio, quia passio nil est aliud quam actionis receptio. Ordine dignitatis prior est, quia quod proxime et magis accedit ad Deum, illud est dignius eo, quod minus accedit ad Deum. Sed actio et cetera, ergo et cetera, quia pati numquam Deus dicitur, sed agere frequenter.
- 3) Actionem suscipere contraria. Sed tamen non absolute et immediate, sed mediantibus qualitatibus. Sic calefactio et frigefactio contraria sunt, quia calor et frigus sibi invicem contrariantur. Interim calor et frigus sunt qualitates.
- 4) Actionem recipere magis et minus. Hoc etiam proprium mediantibus qualitatibus competit actioni, propterea enim aliquid {aliquid} magis vel minus calefacit aut frigefacit, quia magis vel minus calet vel friget.

Solet institui haec quaestio: utrum actio et passio [35v] realiter differant, vel ratione. Thomistae dicunt ratione differre, Scotistae realiter. Nos quoque cum Scotistis dicamus realiter distingui his rationibus nixi:

- 1) quia alias praedicamentum actionis non constitueret peculiare praedicamentum, si realiter non differret¹⁰⁶ a passione;
- 2) quia definitione essentiali differunt inter se;
- 3) quia subiectis recipientibus inter se differunt – nam actio est in agente, passio in patiente;
- 4) quia agere et pati inter se realiter differunt, ergo vi coniugatorum actio quoque et passio differunt.

Tantum de praedicamento actionis.

DE PRAEDICAMENTO PASSIONIS

Tot sunt pertractanda in praedicamento passionis, quot in praedicamento actionis. Igitur, quid sit passio, quas habeat species et proprietates, considerandum.

Passio est accidens, a quo subiectum pati dicit dominus Keckiermanus: passio est actionis receptio, quia pati nil est aliud quam recipere vim agentis.¹⁰⁷ Pertinent ad praedicamentum passionis series vocabulorum mutationem ex non patiente <in> patiens significantium. Ceterum passio hoc loco sumitur non ita, ut sumebatur in qualitate, nam hic non eiusmodi passionem intellegimus, quae passionem in sensibus efficit, sed quae [36r] subiectum afficit corrumpendo ipsum vel vim ipsi inferendo.

Dividitur passio in realem et intentionalem. Realis est, quae mutationem realem infert patienti, ut calefactio passive est passio realis. Et

¹⁰⁶ *differret: different* M.

¹⁰⁷ Bartholomaeus Keckermann, *Systema Logicae minus* (Hanoviae: Antonius, 1612), lib. 1, cap. 7, s. 44–45.

haec passio respondet actioni transeunti et proprie dicitur passio. Sic percussio est proprie passio, quia efficit sensilem passionem in percusso. Calefactio aquae est etiam proprie passio, quia sensilem passionem efficit in aqua.

Intentionalis passio est, quae nullam habet realem et sensilem mutationem, quaeque fit sola terminatione actionis; et haec passio improprie dicitur passio. Nam ab ea patiens non proprie patitur, sed actionem tantum agentis terminat: huiusmodi passionem proveniunt ab actionibus immanentibus circa objecta externa. Sic res colorata (exempli gratia: mensa, caelum, stella et cetera) dum videntur, dicuntur quodam modo pati, quia visum nostrum excipiunt et terminant. Visio itaque est actio immanens, quae, dum in aliqua re terminatur, illa res dicitur a visione nostra pati, sed improprie.

Proprietates passionis sunt communes, cum proprietatibus actionum. Nam utraque recipit magis ac minus, recipit quoque contraria, sed mediante qualitatibus.

Tertia proprietas passionis notanda, quod scilicet passio recipiatur non tam per condicionem agentis quam dispositionem patientis, hoc est, in passione non tam vires agentis quam patientis respiciuntur. Sic Deus dum agit in homines dona sua ipsis offerendo, quamvis effectus donorum [36v] Dei sit imperfectus in hominibus, non tamen id fit propter Dei condicionem, quasi ipse Deus sit imperfectus, sed fit propter condicionem patientis, id est, hominis, qui accepit dona Dei dispositione imperfecta. Dum Deus dat et homo accipit, dare significat agere, accipere significat pati, quamvis improprie. Nam, quia datio Dei terminatur in acceptione hominis, acceptio eius dicitur passio.

Notandum ad praedicamentum passionis posse referri animi passionem offensivas, hoc est, animi perturbationes, ut est odium, invidia, ira, tristitia, lamentatio et cetera. Subiectum enim ab his valde patitur. Idcirco affectus corruptivi re vera ad praedicamentum passionis referuntur, quamvis affectuum causa et effectus sit qualitas. Ita irae causa

(fervor scilicet sanguinis) et effectus irae (rubedo videlicet aut pallor pro irascentis varietate) sunt in praedicamento qualitatis, sed ipsa ira est in praedicamento passionis, quia afficit subiectum maxime ira. Itaque affectus diverso respectu est in praedicamento passionis et qualitatis in hoc, ut est causa, et effectus affectuum considerantur in illo, ut subiectum ab ipsis patitur.

Tantum de praedicamentis absolutis. Restat relatio.

DE PRAEDICAMENTO RELATIONIS

Relatio cum fructu absolvetur: 1) distinctione, 2) divisione, 3) proprietatibus. Quoad distinctionem, relatio alia est rationis, alia rei. Re[37r]-latio rationis est, qua res pro arbitrio concipiuntur, ut si velim dextram partem columnae pro sinistra parte vel contra concipere.

Relatio rei est, qua extra rationem et nostrum arbitrium in rebus ipsis aliquid relate significatur. Et haec duplex est: altera secundum dici, altera secundum esse. Relatio secundum dici est illa, quae tribuitur entibus absolutis, propter aliquem respectum. Sic scientia dicitur relatio, propter respectum rei scibilis – scientia enim est rei alicuius scientia, non quod absolute sit relatio, sed quod respectum habeat ad rem scibilem. Quod enim absolute est relatio, illud non est in alio praedicamento praeter relationem. Iam vero scientia non tantum est in relatione, sed etiam in qualitate, quia est accidens absolutum. Relatio secundum esse maxime hic consideratur et sic describitur ab Aristotele in Categoriis:¹⁰⁸ quod relatio est tale accidens, quod nihil habeat entitatis absolutae et cuius essentia nihil est aliud quam ad aliquid, id est, relatio e<s>t respectus. Sic coniugium, pater, filius, quia talia non sunt entia absoluta, sed merae relationes. Ab aliis relatio secundum esse dicitur

¹⁰⁸ Aristot. Cat. 6a37–6b11.

relatio perfecta, propterea quod numquam possit ullo respectu esse ens absolutum, cuiusmodi est paternitas, filiatio et cetera. Relatio secundum dici dicitur imperfecta, quia haec ita est relatio, ut alio respectu sit ens absolutum, cuiusmodi sunt sensio, calefactio, frigeffectio et cetera. Haec enim entia dicuntur relationes, quatenus considerantur cum respectu inter sentiens et sen[37v]sile, inter calefaciens et calefactum, inter frige-faciens et frigeffectum.

Sunt et aliae variae relationis subdivisiones, et quidem primo relatio subdividitur in naturalem et voluntariam. Naturalis est, quae per naturam enti alicui inest, cuiusmodi est paternitas, filiatio, aequalitas, similitudo et cetera. Voluntaria seu ex instituto relatio est, quae ex pacto vel Dei, vel hominum enti alicui inest, ut est contractus, limitatio, coniugium, foedus et cetera.

Secundo, relatio vel est divina, vel creata. Divina seu increata relatio est in Deo, id est, in Sanctissima Trinitate. Creata relatio est in rebus creatis.

Tertio, relatio est vel mutui generis, vel non mutui generis. Mutui generis est, quae sub uno genere sunt et eiusdem naturae, ut pater et filius, maritus et uxor et cetera. Non mutui generis relatio est eorum, quae genere et natura non conveniunt, ut Deus creator et omnis creatura.

Quarto, relatio alia est aequalis comparisonis, alia – inaequalis. Inaequalis comparisonis relatio est, cum relatum [38r] superat dignitate suum correlatum, ita dominus habet se respectu servi, parentes respectu liberorum et cetera.¹⁰⁹ Aequalis comparisonis, cum relatum cum correlato dignitate aequivalent, ita se habent duo servi eiusdem conditionis, duo fratres et cetera et cetera. Alias haec relatio dici solet unius nominis relatio, ut frater est fratris frater. Inaequalis relatio dici solet diversi nominis relatio, ut pater est filii pater, filius est patris filius.

¹⁰⁹ Cf. Aristot. Pol. 1252a–1252b.

Proprietates relationis sunt:

- 1) quod relatio secundum esse numquam per se est ens reale, sed per suum fundamentum, cui adhaeret, ut est paternitas et cetera;
- 2) quod relatio multitudine sua superet omnia absoluta accidentia, quia omnibus accidentibus absolutis adduntur relationes secundum dici, et ideo plena omnia relationum in mundo. Nec ulla datur disciplina, in qua non dentur plurimae relationes, seu spectes theologiam, sive iuris prudentiam, seu medicinam, seu alias quascumque scientias.
- 3) Quod relatio per se in sensus non incurrat et hoc est, quod ego scire nequeam, an hic vel ille sit iudex, vel aliquo magistratu constitutus, nisi mihi ab aliquo significetur.
- 4) Quod relatum et correlatum, qua talia, sint simul natura, cognitione et duratione. Sunt simul natura, quia neutrum prius est altero; sic pater et filius, qua [38v] tales, sunt simul natura. Additur „qua tales”, quia cum relata et correlata sint concreta, distingui debet in illis materiale et formale. Quoad materiale, non sunt simul natura: sic pater, qua homo, necessario prior est suo filio, sed secundum additam sibi relationem est simul cum filio. Cognitione scilicet distincta simul sunt relata et correlata, quia relatum sine correlato impossibile est cognosci et ideo relatorum uno cognito cognoscitur et aliud. Unde etiam Christus inquit: *qui novit me, novit patrem meum*, item *qui non novit filium, non novit patrem*.¹¹⁰ Duratione sunt simul relata et correlata, quia uno posito ponitur et aliud, et uno sublato tollitur etiam aliud; non quidem quoad absolutam entitatem, sic enim falsum est, sed quoad relatam. Exempli gratia, limes aliquis privetur hoc officio, ut non distinguat unum agrum ab altero, sic statim quoque desinit esse limes, sed est simpliciter lapis.

¹¹⁰ Cf. Mt 11, 27: „nemo novit Filium nisi Pater, neque Patrem quis novit nisi Filium”; J 14, 7: „si cognovissetis me, et Patrem meum utique cognovissetis”.

- 5) Quod relatio ad sui introductionem et conservationem non egeat locali contactu; et propterea exsistente patre in Europa potest nasci filius in Asia, et manente patre Vilnae potest filius manere Cracoviae.
- 6) Quod relatio non alteret, id est, non mutet realiter ens. Nam relatione adveniente ens idem manet, quod ante fuit, nullamque in se mutationem sensilem recipit; et potest relatio tolli ab ente, cui adest, nil plane ipso immutato notabiliter. At aliquis dicat: „ubi est mutatio realis, ibi est alteratio”. Distinguo: ubi est mutatio realis sensibilis, ibi est alteratio, sed nego esse talem mutationem in relatione.
- 7) Relatio non admittit contrarium, scilicet quod cum ipso pugnet, quodque positum removeat alterum. Admittit tamen relatio contrarium, quod vocant, dependentiae, quia unum ab altero dependet. [39r] Sic pater et filius dicuntur contraria non primo modo, sed secundo. Nam posito patre ponitur filius et contra.

Tantum de praedicamento relationis. Sequuntur praedicamenta minus principalia, quorum sunt quattuor: quando, ubi, situs, habitus.

DE PRAEDICAMENTIS QUATTUOR SECUNDARIIS

Vocantur praedicamenta secundaria, quod entia secundario dicta in iis disponantur. Sunt autem entia secundario dicta, quae non sunt entia absoluta et perfecta, carent enim generibus subalternis, speciebus et individuis, sed tantum sunt entia concreta. Non vero talia concreta, qualia sunt reliquorum accidentium absoluturum, sed quae non ita connotent duo entia distincta, per accidens inter se complicata; unum enim tantum ens cum modo existendi praedicamenta secundario dicta connotant. Aristoteles 4 haec praedicamenta admodum superficialiter in *Logica* circa categorias capite 10 perstringit,¹¹¹ quia videbat in his quat-

¹¹¹ Aristot. Cat. 11b15–13b35.

tuor praedicamentis non esse vera genera et species, nec res tales, quae perfecte definiri possint. Et nos imitati Aristotelem saltem descriptiones proponemus horum praedicamentorum, quae ita se habent:

[39v] Praedicamentum „quando” est, in quo collocantur res in concreto connotantes modum temporis. Ipsum tempus non est in hoc praedicamento, sed res tempus connotans est in praedicamento „quando”. Referuntur ad hoc praedicamentum: 1) aetates hominis, quae connotant circumstantiam temporis, ut, verbi gratia, infantia, pueritia, adolescentia et cetera, 2) referuntur huc anni partes 4, quia itidem significat modum temporis, 3) referuntur huc menses et nomina mensium, dies et nomina dierum, 4) voces, quae assignificant circumstantiam temporis, ut sunt hodie, cras, pridie, postridie,¹¹² heri et cetera.

Praedicamentum „ubi” est, in quo collocantur res in concreto connotantes modum loci. Referuntur ad hoc praedicamentum 1) omnes regiones et earum incolae, 2) urbes et earum incolae, 3) arces. Nam singula haec connotant circumstantiam loci: omnis siquidem regio et eius incola, omnis urbs et omnis arx¹¹³ est in loco et propterea connotat locum.

Praedicamentum situs est, in quo collocantur res in concreto connotantes certas partium corporis positiones. Referuntur ad hoc praedicamentum haec: status, consessus, accubitus, erectus, pronus, supinus et cetera. Sed ipsa corporis positio est in qualitatis quarta specie, quae dicitur figura.

[40r] Praedicamentum habitus est, in quo collocantur res in concreto connotantes quoddam artificiale adhaerens. Non sumitur hic habitus pro qualitate, nec sumitur pro veste, sed pro modo, quo adiacent corpori artificialia: vestitus, palliatus, galeatus, loricatus, armatus, ocreatus,

¹¹² *postridie: prostridie M.*

¹¹³ *arx: ars M.*

calceatus et cetera et cetera. Vestis vero pallium, galea, lorica, calceus non sunt in hoc praedicamento, sed in qualitatis quarta specie.

Tantum de decem rerum classibus, ad quas omnia, quae fiunt aut a natura, aut a casu et consilio referuntur. Non erit tamen praeter rem monere esse nonnulla, quae extenduntur per omnia praedicamenta, qualia sunt: res, aliquid, ens, unum, verum, bonum. Haec philosophi vocant transcendentia, quia nullius praedicamenti clausa limitibus libere vagantur et sunt in omnibus praedicamentis.

Tantum de terminis primis rei praedi[40v]camentibus. Sequuntur alii termini rei, qui sunt extra seriem praedicamentalem (hoc est, qui non sunt gradus ordinis praedicamentalis), quorum alii sunt, qui interne aliquid constituunt, id est, qui interne cum alio cohaerent, alii, qui extrinsecus cum altero cohaerent, id est, qui interne non constituunt aliquid, sed re et loco a se constituta distinguuntur. Prioris generis sunt hi termini: 1) causae et causata, 2) subiectum et accidens, 3) totum et pars. Posterioris generis sunt hi termini: 1) conexum, 2) adiunctum, 3) circumstantia loci et temporis, 4) obiectum 5) antecedens et consequens.

<CAPUT 7.> DE QUATTUOR CAUSIS IN GENERE

Doctrina causarum est latissima et multis difficultatibus involuta, propterea requirit tractatum longiorem et perspicuum. Haec ut a nobis recte fiant, hoc pacto procedemus in explicatione causarum: 1) qualis sit vox causae, proponemus, 2) quid sit causa, 3) quot sint causae, 4) quas habent proprietates [41r] causae in communi, 5) in specialem tractationem causarum deveniemus.

Quoad prius, causae vox est ambigua et concreta. Ambigua est, 1) quia haec vox multis tribuitur natura diversis: tribuitur enim Deo, angelis, hominibus et aliis entibus, quae singula natura sunt diversa. Possum vero recte dicere „Deus est huius rei causa” vel „angelus”, vel „homo”, vel aliud quippiam existens. 2) Quia nonnumquam causa pro principio

capitur, quod tamen latius patet ipsa causa. Nam omnis quidem causa est principium, sed non omne principium est causa. Exempli gratia, principium lineae est punctum, sed punctum non est causa lineae, nam causa semper notat a se dependentiam alicuius rei, sed principium non semper. Aliquando enim principium dumtaxat pro antecedente usurpatur, ut patet in puncto, alphabeto et aliis rebus.

Concreta vero et non abstracta vox est causae (etiamsi nomen sit substantivum causa), quia connotat ens absolutum cum causandi relatione. Ita, cum dico „causa mundi”, connotatur ens absolutum, Deus scilicet, qui est causa efficiens mundi.

Quoad secundum, quae sit vera definitio causae, etsi philosophi admodum se macerent et inter se discrepent, nos tamen putamus hanc esse perfectissimam descriptionem causae, quod sit principium, unde pendet causatum. Sumitur in hac definitione prin[41v]cipium pro tali principio, cuius viribus omnino efficitur aliquid, non vero sumitur pro antecedente, quod sit necessario vel contingens rei alicuius antecedens.

Quoad tertium, quattuor tantum sunt causae: 1) efficiens, 2) materia, 3) forma, 4) finis.¹¹⁴ Occasione istius divisionis causarum has expediemus quaestiones: 1) an quattuor sint tantum genera causarum; 2) an quattuor istae causae recte distinguantur in internas et externas causas; 3) an detur necessaria conexio quattuor istarum causarum.

Quoad primam quaestionem: non sunt plures nec pauciores causae quam quattuor. Ideo male fecerunt Stoici, qui tantum unam causam agnoverunt, scilicet causam efficientem. Male et Plato, qui quattuor causas quintam addidit, scilicet causam exemplarem. Rationes pro nostra sententia sunt hae:

- 1) quia ad quodlibet corpus naturale generandi tantum quattuor causarum genera requiruntur, omne enim corpus naturale est ab

¹¹⁴ Aristot. Met. 1013a24-32.

aliquo, ex aliquo, per aliquid et propter aliquid. Ab aliquo est, quia non exsistit a se ipso, et haec est causa efficiens. Ex aliquo est, quia non fit ex nihilo, et haec est materia. Per aliquid est, quia ab aliis differt essentialiter, et haec est forma. Propter aliquid est, quia non fit frustra, et hic est finis.

- 2) Quia naturalis conexio causarum requirit, ut sint¹¹⁵ quattuor et non plures vel pauciores causae. Nam si ponas esse materiam, cum illa ex se [42r] moveri nequeat, pones quoque causam efficientem necessario, a qua moveatur, pones quoque formam, quam efficiens in materiam introducat, et finem, cuius gratia id fiat.
- 3) Probari potest inductione causatorum, quae ad sui causae productionem et constitutionem non pluribus quam quattuor generibus causarum indigent. Nam primo omne causatum requirit necessario causam efficientem, a qua fiat. Nil enim effectum potest esse sui ipsius. Deinde omne causatum materiaturum necessario requirit causam materiam, ex qua fiat, cum ex nihilo nihil potest fieri. Tertio, cum nullum causatum materiaturum per solam materiam habere possit essentialem perfectionem et distinctionem ab aliis rebus, necessario requirit causam formalem. Denique, cum omne causatum (nisi sit temerarium) boni alicuius gratia fiat, necessario requirit causam finalem. Ex his igitur colligi manifeste potest quattuor tantum esse causarum genera, scilicet post creationem in rebus creatis. Nam ante creationem unica fuit causa, scilicet efficiens, quae est solus Deus omnipotens, qui ex nihilo caelum, terram et omnia condidit.

Quoad secundum quaestionem, recte dicimus distinguere causam in internam et externam, quod sic probatur: quia (ut etiam Franciscus Suarez disputatione 12 De causis entis, sectione 3, articulo 19 statuit)¹¹⁶

¹¹⁵ *sint: sunt* M.

¹¹⁶ &, *Disputationes metaphysicae*, t. 1 (Parisiis: Apud Michaellem Sonnum, 1605), t. 1, disp. 12, sectio 3, art. 19: „Sic ergo potest primo causa dividi in internam et

divisio causarum in quattuor genera non est immediata, sed mediata, potest vero commode ad immediatam revocari, si scilicet dividatur in internam et externam. Per causas internas materia et forma intellegendae sunt, per causas externas causa [42v] efficiens et finalis, ipso quoque Aristotele sic sentiente libro 12 Metaphysicorum, capite 4.¹¹⁷ Sed hic diligenter animadvertendum, cur efficiens causa et finalis dicantur externae causae, materia vero et forma internae. Sciendum itaque hoc statui a philosophis propter peculiarem causandi modum. Nam materia et forma essentiam causati constituunt, quae, cum sit intrinsecum aliquid, propterea et causae illam constituentes vocantur intrinsecae. Causa efficiens et finalis dicuntur causae externae, quia essentiam absolutam causato non egrediuntur, nec componunt, sed extra illam subsistunt et causantur. Verum contra hanc causarum distinctionem obici possunt duo maxime argumenta:

- 1) Quicquid causato est essenziale, id respectu causati nequit dici extrinsecum. Sed omnis causa suo causato est essentialis, ergo nulla causa respectu¹¹⁸ sui causati dici potest extrinseca; et per consequens vitiose causae distinguuntur in internas et externas ratione causandi causatum.
- 2) Si verum est causam efficientem aliam esse internam, aliam externam, falsum erit omnem causam efficientem dici debere causam externam. Verum prius igitur et posterius. Probatur prius: causae impulsivae sunt causae efficientes, sed causae impellentes quaedam

externam; interna rursus in materiam et formam; de quibus dubitari non potest, quin peculiariter convenient in modo causandi; dant enim esse effectui conferendo illi suammet numero entitatem et interne componendo illum; efficiens autem et finis longe aliter causant et in hoc conveniunt, quod non componunt intrinsece effectum, et ideo causae extrinsecae communiter appellantur“.

¹¹⁷ Aristot. Met. 1070b35–38.

¹¹⁸ *respectu: respectui* M.

sunt internae, quaedam externae, ut patebit ex speciali doctrina causae efficientis.

[43r] Respondeo tamen ad haec argumenta allata. Ad prius sic: quod ambiguum sit vocabulum *essentiale*. Nam *essentiale* aliquid causato duobus modis dicitur: primo, quod *essentia* ipsius ingreditur et intrinsecam unionem constituit; secundo, quod vim extrinsecam ipsi confert, ut *essentiam* habere possit. In priori itaque sensu argumenti primi propositio prima est vera, sed in posteriori falsa, nam, quod causato vim tantum confert aliquam, illud respectu causati dici potest extrinsecum. Minor propositio primi argumenti est partim vera, partim falsa. Vera est, quatenus causa respicit *essentiam* respectivam. Falsa est, quatenus respicit absolutam *essentiam*. Nam omnis causa suo causato est *essentialis* tantum respective, non absolute: alias et *efficiens* et *finis* ingrederentur constitutionem *essentiae* causati, quod est falsum. Ad alterum argumentum respondeo esse aequivocationem in vocabulo „externum”, quod quandoque sumitur pro eo, quod extra *essentiam* entis, quandoque pro eo, quod extra subiectum entis existit. Priori modo omnis causa *efficiens* externa est, posteriori non item. Nam causa *efficiens*, etsi non constituat causatum ingrediendo illud *essentialiter* et manendo in illo tam diu, quam diu ipsum causatum maneat, tamen est circa ipsum et numquam separatur ab ipso, causa scilicet *efficiens* prioris significationis, quae non est quidem de *essentia* causati, sed est tamen in ipso causato, quia non est extra ipsum.

[43v] Quoad tertiam quaestionem, quattuor causas necessariam inter se connexionem habere sic probatur:

- 1) Materia et forma necessario sunt inter se conexae ita, ut una sine altera esse nequeat, quicquid enim habet materiam, habet etiam formam et vice versa. Sic, quicquid destituitur materia, destituitur quoque forma et retro. Ratio huius connexionis, quia proprietas *essentialis* materiae est recipere in se formam, forma autem proprietas *essentialis* est recipi a materia.

- 2) Quia materia non potest causari suum causatum sine forma, neque forma sine materia. Materia enim incohat essentiam compositi, forma vero complet et absolvit. Causa efficiens et finis necessario inter se cohaerent ita, ut una sine altera esse nequeat. Quicquid enim habet efficientem per se, habet etiam finem, et retro. Contra quicquid destituitur efficiente per se, destituitur etiam fine, et retro. Ratio huius cohaerentiae, quia finis est, cuius gratia efficiens per se agit. Propterea nil efficiens per se efficit nisi propter finem, neque quicquam fit propter finem nisi a causa efficiente.
- 3) Materia et forma necessario sunt conexae cum efficiente et fine ita, ut sine his non tantum non possint exsistere, sed neque quicquam causari. Verumtamen efficiens et finis non necessario conexae sunt [44r] cum materia et forma, possunt enim dari causata quaedam, quae praeter efficientem et finem nullam habent aliam causam, ut sunt substantiae incorporeae, verbi gratia, anima nostra, angeli, daemon et cetera.

Tandem, quod attinet proprietates generales causarum, istae sunt:

- 1) Omnis causa suo causato prior est natura, cognitione et dignitate. Prior est natura absoluta scilicet, nam prius exsistit causa suo causato absolute. Prior est cognitione, scilicet cognitione intellectuali, non sensuali, nam cognitione sensuali prior est effectus, quia magis in sensus incurrit effectum quam causa. Prior est dignitate, eatenus scilicet, quatenus causa et causatum relate considerantur. Sed, si causa et causatum absolute considerentur, tunc non semper causa est nobilior suo causato, ut videre licet in homine, leone et cetera. Nam homo hominis, leo leonis est effectum, non tamen unus homo altero homine, quatenus est homo, dignior est. Et tamen unus homo altero homine dignior est, quatenus relate considerantur, sic pater homo, filio homine dignior est.
- 2) Nil distincte cognosci potest sine causis, quia nil fit sine causa. Quicquid enim est in rerum natura, necesse est, ut originem suam ab

aliqua causa habeat et quicquid etiam distincte cognoscitur, necesse est, ut per causas cognoscatur, quia scire est rem per causas cognoscere. [44v] Ideo substantiae corporeae cognoscuntur per materiam et formam, quia ex his componuntur. Accidentia per causam efficientem et finem cognoscuntur, quia his cognitis et ipsum cognoscitur accidens.

- 3) Datur certus causarum numerus, non enim procedunt in infinitum causae, datur etiam ordo inter causas, quia omnis causa alia est prima, alia secunda, vel, quod idem est, omnis causa vel est universalis, vel particularis. Universalis causa dicitur remota alicuius rei causa, concurrens ad omne causatum sui generis. Particularis causa est propinqua causa incerto rei genere.

Tantum in genere de causis, sequuntur in specie causae.

DE CAUSA EFFICIENTE

Circa causam efficientem quattuor consideranda: 1) cur causa efficiens primo loco inter causas proponatur, 2) quid sit causa efficiens, 3) quotuplex sit causa efficiens, 4) quae sint proprietates causarum efficientium.

Quoad prius, propterea primo loco causa efficiens collocatur, quia causa efficiens et finem intendit, et materiam ac formam coniungit. Nil enim efficiens per se agit nisi propter finem, et numquam materia cum forma coniungitur nisi per causam efficientem.

[45r] Quoad alterum, causa efficiens sic definitur: quod sit principium extrinsecum, a quo effectum dependet. Haec definitio neque latior est, neque angustior suo definito, competit enim omnibus efficientibus, tam naturalibus quam voluntariis, et contingentibus. Nec competit nisi soli causae efficienti.

Quoad tertium, causa efficiens alia est per se, alia per accidens. Efficiens per se est, quae natura sua et intentione certa producit effectum. Sic statuarius per se causa est statuae, quia ex intentione sua effecit

statuam. Homo est causa per se liberorum, quia sua natura ordinario Dei consilio et ex intentione certa producit liberos. Huius efficientis hae sunt proprietates:

- 1) Efficiens per se omnia agit propter certum finem et nil temere. Hic canon restringendus est ad efficientem particularem, nam efficiens universalis, Deus scilicet, omnia propter se ipsum agit.
- 2) Efficiens per se, quatenus talis, semper agit idem. Ita ignis semper calefacit, Deus semper bene agit. Verum haec proprietas intellegenda de causa efficiente eodem modo se habente, causa enim efficiens vel intrinsecus, vel extrinsecus variata non producet idem.
- 3) Efficiens per se tantum bonum efficit, nil enim est, quod [45v] natura sua ita sit comparatum, ut malum producat; et, si hoc fieret, Deus argueretur culpaе, quia Deus est auctor omnium naturalium. Sed, quae Deus fecit, omnia fuerunt valde bona, Genesi 1 capite, versu tricesimo primo.

Causa efficiens per se dividitur ratione virium in principalem et minus principalem. Principalis est, a qua aliquid principaliter efficitur, seu quae efficacius producit effectum; haec ab aliis dicitur causa praedominans, quod aliis causis praedominetur, hoc est, superior est in efficiendo.

Efficiens principalis est vel solitaria, vel socia. Solitaria est, a qua sola dependet effectum, talis causa fuit Samson ratione eversionis portae Philistinae, David ratione victoriae in Goliatum, Christus ratione mortis mundi et peccati. Ab aliis haec causa vocatur totalis.

Socia, a qua sola non dependet effectum, sed quae ad producendum effectum assumit socios. Et est vel necessario, vel contingenter socia. Necessario sociata est, quando ad effectum producendum necessario assumit socios: sic ad producendum infantem necessario mas requirit feminam. Contingenter sociata est, quando non ex necessitate, sed ex nostro libero arbitrio propter melius esse assumimus socios.

Causa efficiens minus principalis est, a qua effectum minus efficaciter producitur. Estque vel impulsiva, vel instrumentalis. [46r] Impulsiva

est, quae efficientem principalem impellit ad agendum, sic voluntas nostra est causa impellens multorum effectorum. Estque vel interna, vel externa.

Interna est, quae principalem efficientem movet intus ad efficiendum aliquid, immo quae residet intus in ipsa natura causae efficientis. Ita artifex intus movetur ad efficiendum aliquid cupiditate lucri, quod cupiditas intus est, in ipsius corde. Externa est, quae extrinsecus impellit efficientem principalem ad aliquid agendum. Haec haeret extra efficientem principalem. Ita artifex impellitur interdum ad efficiendum aliquod opus ab emptore, qui vult emere et qui urget, ut opus cito efficiat.

Instrumentalis causa est, quae a causa principali assumitur ad commodius et facilius producendum effectum. Sic faber assumit malleum ad commodius cudendum, studiosus assumit calamum ad commodius scribendum et cetera.

Huius causae sunt haec corollaria:

- 1) quod non sit discrimen instituendum inter causam instrumentalem et instrumentum, quatenus hoc pro causa sumitur;
- 2) quod omne instrumentum respectum habeat ad causam principalem, cui subservit;
- 3) quod nil vere dici possit instrumentum, nisi quatenus causae principali subservit et cum ea eundem effectum [46v] causatur. Ideo instrumentum, quod actioni principalis agentis, a quo derigitur, non subservit, instrumenti naturam amittit; hinc equus indomitus, quando non subservit aurigae, sed refractarie excutit frena, amplius instrumentum vectionis non est.
- 4) Quod tota natura instrumenti in usu consistat, quem scilicet praestat causae principali subserviando. Sublato enim hoc instrumentum desinit esse instrumentum.
- 5) Quod instrumentum plerumque indeterminate se habeat ad agendum. Ideo a causa principali ad certum actionis modum determinatur.

- 6) Quod instrumentum non semper sit tale, qualis est is, qui eo utitur. Nam et malo instrumento interdum aliquis bene utitur, et aliquis bono male.
- 7) Quod instrumentum, quo plures usus praestat naturae suae convenientes, eo sit perfectius, et, quo pauciores, eo imperfectius.
- 8) Quod sit instrumenti certus usus per se, ut securis secatio et cetera, abusus vero per accidens, incertus et indeterminatus, ut si securi interficiam hominem.
- 9) Quod nullum instrumentum sit reiciendum propter abusum, si per se certum usum habeat. Ita gladium non debemus reicere, etiamsi per accidens illo interimatur aliquis, quia usum habet per se, scilicet defensionem contra hostes.
- 10) Quod instrumentum nullius entis absoluti possit esse legitimum genus, cum sit ens relatum et semper causae efficientis rationem induens. At causa pro genere poni non debet, ut in doctrina de genere monuimus.
- 11) [47r] Quod omne instrumentum sit medium obtinendi finem. Sed non omne medium est instrumentum, nam etiam causae efficientes principales ad effectum aliquem requisitae recte media dicuntur.
- 12) Instrumentum non esse unius generis, sed multiplicis.

Nam, primo, instrumentum aliud est passivum, aliud cooperativum. Passivum est, quod ita inservit causae principali, ut ipsi in causando effectum plane non cooperetur – tale instrumentum est, verbi gratia, culter, gladius et cetera. Cooperativum est, quod ita inservit causae principali, ut ipsum etiam in causando effectum iuvet, seu ipsi cooperetur. Tale instrumentum est servus, miles, equus et cetera.

Secundo, instrumentum aliud esse naturale, aliud artificiale, seu, quod idem est, aliud animatum, aliud inanimatum. Hoc instrumenti genus aequipollet primae distinctioni instrumenti.

Tertio, instrumentum aliud esse necessarium, aliud arbitrarium. Necessarium est, quo principale agens in effectum causando simpliciter

carere non potest. Ita manus est necessarium instrumentum ad pugnam, calamus ad scribendum et cetera. Arbitrarium est, quo principale agens, etiamsi carere possit in producendo effectum, utitur tamen eo vel ex libitu suo, vel ad effectum commodius et facilius producendum. Ita aliquis iter faciens Francofurtum utitur equo vel ex libitu suo, vel ut commodius et facilius Francofurtum pervenire posset.

[47v] Tantum de corollariis instrumenti. Sequitur secunda divisio causae efficientis per se.

Dividitur causa efficiens per se in naturalem et voluntariam. Naturalis est, quae ex sola naturae vi ac necessitate sine aliqua prohaeresi aut consilio producit effectum. Ita sol naturaliter et necessario illuminat, ignis calefacit, aqua umectat et cetera.

Huius causae sunt duo canones:

- 1) Naturalis causa proprie et naturaliter est determinata ad unum oppositorum. Ita ignis naturaliter tantum sursum tendit, numquam deorsum. Idem ignis tantum calefacit, numquam frigefacit. Magnes tantum attrahit ferrum, non vero simul attrahit et abigit.
- 2) Naturalis causa agit sine ulla certa adhibita moderatione aut dilatione, quia agit ad extremum suarum virium et nullum statuit certum agendi modum. Sed, cum impedimentis caret, omnem simul vim suam exserit, ut apparet in igne, cui, cum materia adest, in quam agat, non adhibet moderationem aut dilationem, sed extreme urit.

Hic canon Deo tribui nequit universaliter, quia liberrime Deus agit. Interim ratione operum adintra Deo tribui potest, sed ratione operum adextra nequit tribui.

Voluntaria causa efficiens est, quae effectum producit libere ex certa praecognitione, deliberatione et consultatione. Differt haec causa a naturali causa, [48r] quia naturalis causa per se ad unum oppositorum est determinata. Sed voluntaria causa manet indeterminata et est indifferens ad utrumque oppositorum, cum possit tam hoc quam illud contrarium suscipere, quia causa naturalis per se agit sine ulla moderatione et

dilatione, semper enim agit, quantum potest, et non potest suspendere suam actionem. Causa vero voluntaria per se agit cum certa actionis moderatione et dilatione, quia non semper agit, quantum potest, sed, quantum vult, agit et potest pro libitu suo differre actionem, etiam oblata causa commoda agendi. Hoc diligenter notandum est causam voluntariam solum creaturae rationali competere. Nam bestiis et hominibus ratione vel usu rationis destitutis non attribuitur haec causa nec debet attribui, quia definitio eius tantum competit hominibus, qui ratione sua possunt uti.

Causa voluntaria vel est mere libera, vel secundum quid. Mere libera, quae pleno appetitu cum gaudio et laetitia effectum producit. Secundum quid voluntaria causa est, quae non pleno appetitu, sed tristi et aegre sequaci producit effectum. Causa igitur secundum quid libera nil est aliud nisi violentum secundum quid, non vero violentum simpliciter, cuius principium est extra nos. Dicitur vero „violentum secundum quid”, quod facere vel non facere sit in nostra voluntate. Facimus tamen evitandi gratia alicuius mali, ut, si in itinere latronibus invadentibus omnia dem bona mea, facerem quidem libere, sed secundum quid, id est, cum tristitia et quidem facerem, ut salutem et vitam meam redimerem.

Causa efficiens per se ratione virium dividitur [48v] in transmutativam et emanativam. Transmutativa est, quae cum notabili mutatione effectum suum producit: ita ignis calefacit aquam notabiliter, nam notare possumus tacta<m> aquam igne calefactam esse. Emanativa est, ex qua effectus sine notabili transmutatione quasi effluit et emanat. Hoc modo emanant potentiae ex anima in totum compositum, ut potentia sentiendi, intellegendi, loquendi, ridendi et cetera et cetera. Nam talis potentiarum in homine productio nullam efficit notabilem in homine mutationem. Hoc etiam modo Deus et angeli agere dicuntur, quia in his ex actione nulla proprie mutatio accidit.

Causa efficiens ex vi dividitur in univocam et aequivocam. Univoca est, quae producit effectum sibi essentia et nomine simile, talis est causa

homo respectu suorum liberorum et omnia bruta animalia. Nam leo, verbi gratia, generat alterum leonem, essentia et nomine sibi similem. Aequivoca est, quae effectum producit specie et nomine a se diversum: ita se habent effecta artificum omnium, quae non sunt eiusdem essentiae et nominis cum artifice.

Fuerunt divisiones ex efficienti vi. Restant hae, quae sunt ex efficiendi ordine. Per ordinem hic intellegimus subordinationem, id est, dispositionem secundum prius et posterius. Nam est causa efficiens omnino alia prima, alia secunda, alia superior, alia inferior.

[49r] Itaque causa efficiens ex ordine dividitur in causam vel essentialiter subordinatam, vel contingenter. Causae efficientes essentialiter subordinatae sunt, quae ita sunt inter se affectae, ut inferior ex natura sua semper a superiori in effectum producendo pendeat. Et de his causis vere dicitur tritum illud axioma scholasticorum: *quod est causa causae, est etiam causa causati*.¹¹⁹ Impossibile enim est causam inferiorem agere sine superiore, sed de causis contingenter subordinatis hoc axioma dici nequit. Sic Deus non est causa peccati, etiamsi sit causa voluntatis humanae, quae causatur peccatum.

Causarum essentialiter subordinatarum hae sunt proprietates:

Non procedere in infinitum. Nam ubicumque est ordo, ibi non datur progressus in infinitum, sed datur ordo in causis essentialiter subordinatis.

Ratio conexi, quia omnis ordo requirit primum et ultimum, sed, ubi est primum et ultimum, ibi non est processus in infinitum. In singulis causarum generibus semper necesse est pervenire ad unum: aliquam simpliciter primam et ultimam causam; nam alias neque secunda causa daretur, quae, quia datur, etiam prima dabitur, nam hanc secunda causa praesupponit.

¹¹⁹ Cf. Johannes Duns Scotus, *Commentariorum in libros Metaphysicorum Aristotelis Stagiritae libri I–V* (New York: St. Bonaventure, 1997), lib. 5, qu. 1.

Et propterea causa essentialiter subordinata subdistinguitur in primam et secundam. Prima dicitur, quae in causando antecedit, secunda, quae a prima in causando pendet. [49v] Est autem prima causa efficiens vel simpliciter prima, ut nullo respectu sit secunda, qualis est Deus, vel secundum quid, quae in certo tantum genere est prima – sic in homine est prima causa animal omnium motuum.

Primae causae simpliciter istae sunt proprietates:

- 1) quod haec sit sola perfecta causa – nam secundae causae sunt imperfectae, quia a prima pendent, tam in essendo, quam causando;
- 2) quod prima simpliciter causa semper nobiliorem et perfectiorem causandi virtutem habeat quam secunda;
- 3) quod haec ob summam perfectionem nullo modo possit producere omnino¹²⁰ ens tale, quod malitiam arguat. Ideo dicere Deum esse causam peccati est negare eum esse primam et perfectissimam causam: quod enim defectum producit, id in efficiendo deficit. Iam vero omnis malitia est defectus.
- 4) Quod haec causa habeat potentiam agendi, ordinariam et extraordinariam. Per ordinariam potentiam Deus agit cum causis secundis necessario, quia in actionibus necessariis quicquam possunt agere causae secundae sine Deo. In extraordinaria potentia agendi prima causa simpliciter non respicit causas secundas necessario, quia multa Deus extraordinarie efficere potest et effecit sine causis secundis.
- 5) Quod prima simpliciter causa agat sine omni repassione et mutatione. Hi canones sunt summe utiles theologiae studiosis.

Secunda causa subordinata est vel mediata, vel [50r] immediata. Mediata est, quae non statim producit effectum, sed inter quam et effectum plures aliae causae intersunt. Mediata causa efficiens est vel remota, vel propinqua. Remota, quae longius distat ab effectu producendo. Exempli

¹²⁰ *omnino: non M.*

gratia, cum dico „artem producit natura”, nomino causam efficientem mediatam et quidem remotam, scilicet naturam, quia non statim posita natura ponitur immediate ars, sed interveniunt aliae causae adhuc ad ponendam artem, nempe praecepta et usus; itaque natura est tantum remota causa artis.

Propinqua causa efficiens est, quae quidem nondum ponit effectum, sed tamen ad ponendum eum propius accedit, ut cum dico „causa artis sunt praecepta”, nomino causam efficientem propinquam, quia inter artem et praecepta unica causa intervenit, nempe usus et exercitatio.

Immediata causa efficiens est, quae nulla alia interveniente causa ponit effectum; unde et causa proxima appellatur, ut cum dico „causa artis est exercitatio”, hic nomino causam artis immediatam seu proximam, qua posita necessario ponitur effectus ita, ut nulla alia causa interveniat ordinaria inter artem et frequentem exercitationem.

Immediata causa alia est interna, alia externa. [50v] Interna est, quae subiecto, cui effectum producit, est essentialis: ita anima rationalis est causa proxima interna potentiae ad ridendum, loquendum et cetera. Externa est, quae est extra essentiam subiecti illius, cui effectum producit. Dicitur hic „causa proxima externa” non, quod necessario realiter separata sit a subiecto, cui effectus inest, sed dicitur externa, quia est extra eius essentiam, hoc est, quia non est eius materia aut forma, aut proxime a forma fluens. Ita causa externa proxima efficiens risus est commotio cordis, ex cognitione obiecti ridiculosi. Tantum de causis efficientibus essentialiter subordinatis.

Contingenter causae efficientes subordinatae sunt, quae ita sunt inter se affectae, ut inferior ex natura sua a superiori in effectum producendo non pendeat, seu, quod idem est, ut superior causa non sit per se causa inferioris. Sic homo, quatenus recedit a Lege Divina, peccatum committens per accidens subordinatur Deo tamquam causae superiori in peccando, nam Deus per se non est causa peccati, nec quemquam iuvat in peccando. Igitur hic non valet hoc axioma: *quod est causa causae*,

est et causa causati. Nam hoc axioma tantum [51r] valet in causis necessario subordinatis. Tantum de causis efficientibus per se. Sequuntur causae efficientes per accidens.

Causae efficientes per accidens quaedam sunt in naturaliter agentibus, quaedam in voluntariis agentibus. Causa per accidens in naturaliter agentibus est, quae non sua natura effectum producit, sed per aliquid, quod ei accidit, verbi gratia, scientia sua natura humilem reddit, sed per accidens inflat, eos scilicet, qui scientia abutuntur. Sic Lex Divina sua natura ordinata est ad vitam, sed per accidens operatur iram, dum incidit in eos, a quibus non servatur illa.

Causa per accidens involuntarie agentibus dicitur, quae praeter intentionem aut per ignorantiam producit effectum. Igitur, quicquid causatur vel praeter naturam suam, vel praeter intentionem suam, id puto agere per accidens. Causa enim per accidens proprie nil aliud est quam efficere non vi sibi inhaerente, sed aliena et a se non communicata.

Differt causa efficiens per se a causa efficiente per accidens: 1) in eo, quod illa vim causandi in se habet et re vera sua vi causetur effectum; haec vero vim causandi extra se in alio habet et re vera non sua, sed aliena vi eaque a se non communicata causetur effectum; 2) quod causa per se est ordinata, haec vero [51v] inordinata; 3) quod ea, quae a causa per se fiunt, aut semper, aut plerumque fiunt; quae vero a causa per accidens fiunt, praesertim casu et fortuito, illa raro fiunt.

Quidam logici praeter causam per se et per accidens statuunt quoque causam peculiarem, quae vocari solet „sine qua non”. Sed haec reducitur partim ad instrumentalem causam, partim ad antecedens, de quo infra.

Causa exemplaris, ad quam respiciens artifex aliquid operatur, secundum dominum Keckiermanum, libro 1 Logicae, folio 135¹²¹ ad

¹²¹ Bartholomaeus Keckermann, *Opera omnia quae exstant*, t. 1 (Coloniae Allobrogum: Apud Petrum Aubertum, 1614), Systema logicae tribus libris adornatum,

causam instrumentalem refertur, secundum Conimbricenses in *Physicis*, libro 2, capite 7, quaestione 4, articulo 2, folio 323¹²² ad causam formalem extrinsecam refertur.

Tantum de causa efficiente, logico instrumento utilissimo et latissimo. Sequitur causa materialis.

DE MATERIA

Causa materialis 1) distinctione, 2) definitione, 3) divisione, 4) proprietatibus absolvetur. Quoad prius, materia vel est proprie dicta, vel improprie. Igitur, quatenus materiae vocabulum ad nullam certam significationem restringitur, materia definiri nequit, quia [52r] ante factam distinctionem manet vox ambigua. Sed, dum pro certo causae genere sumitur, definitur sic, quod sit causa intrinseca, ex qua materiatur fit. Haec definitio est adaequata, quia constat genere et differentia specifica, quae differentia consistit in eo, quod ex ipsa tamquam causa intrinseca materiata fit. Sic de distinctione et definitione materiae.

Quoad divisionem, materia dividitur in substantialem et accidentalem. Materia substantialis est, quae cum forma constituit compositum substantiale. Et haec materia ab aliis vocatur constituens et immanens

lib. 1, cap. 14, s. 607: na tle Arystotelesowskiej teorii czterech przyczyn „fuerunt alii, qui numero impari gaudentes, tres causas fecerunt, Deum, materiam et formam [...]”. In excessu vero Platonici, qui quintum genus causae addiderunt, τὸ ὠράδηγμα, exemplar, quod tamen ad causam efficientem minus principalem recte refertur”; cf. ibidem, *Systema logicum compendiose tractatum*, lib. 1, cap. 10, s. 183–185: „[cf. causa efficiens] minus principalis est, cuius vis in efficiendo est minus princeps. Estque vel impulsiva, vel instrumentalis. Impulsiva est, quae principalem efficientem impellit ad efficiendum. [...] Instrumentalis causa est, quae principali in efficiendo subservit”.

¹²² Manuel de Gois, *Commentarii Collegii Conimbricensis S. J. In Octo Libros Physicorum Aristotelis Stagiritae* (Coimbra: Typis et expensis Antonii à Mariz Universitatis Typographi, 1592), lib. 2, cap. 7, s. 323.

materia. Est enim alia quaedam materia substantialis, quae non ingreditur constitutionem compositi materiati ita, ut in eo actu exsistat, et ideo vocatur talis materia „transiens”, quia ex illa substantialiter transmutata fit materiatum. Haec enim materia ante completum generationis actum perit seu destruitur, et ob id ab aliis vocatur „antecedens”, quod omnino antecedit completum generationis actum. Sic semen parentum est materia transiens, quia illud corrumpitur, antequam homo perfecte sit generatus.

Est autem duplex materia substantialis, prima et secunda. Prima est, quae tantum materia est et nullo respectu compositum, unde etiam dici solet „materia simplex”. [52v] Qui negant esse materiam primam, illi negant causam efficientem esse primam. Secundo, negant esse ordinem inter causas, quo sublato inducitur processus in infinitum. Sed nec secunda esset materia, si prima non esset,¹²³ et forent omnia in natura composita, nihil vero simplex et componens, quod est falsum.

Materia secunda est, quae sic est materia, ut simul etiam sit compositum materiale. Sic corpus humanum est materia hominis, quamvis sit totum compositum ex elementis.

Materiae secundae sunt hae proprietates:

- 1) quod secunda materia dependeat a prima ita, ut sine ea exsistere non posset;
- 2) quod materia secunda non sit capax cuiuslibet formae, sed tantum certae ac determinatae.

Propterea materia muscae est tantum determinata ad formam muscae et numquam recipit formam elephantis, vel alterius alicuius diversae speciei. Sunt nonnulli, qui etiam accidentibus tribuunt materiam primam ideo, quia etiam materia accidentalis alia possit esse prima, alia secunda; nam, verbi gratia, materia prima orationis sunt litterae,

¹²³ *esset: essent M.*

materia secunda orationis sunt partim syllabae, quae ex litteris constant, partim voces, quae ex syllabis constant. Respondeo tamen in his non esse materiam proprie dictam, sed tantum impropriad et analogicam, materia enim proprie dicta solis substantiis tribuitur.

Materia secunda alia est remota, alia propinqua. Remota est, quae aliis intervenientibus constituit compositum. [53r] Sic elementa dicuntur hominem constituere, sed remote. Propinqua est, quae nulla interveniente constituit compositum. Sic corpus humanum est propinqua materia hominis. Tantum de materia substantiali.

Materia accidentalis est, quae constituit materiaturu accidentale. Haec materia non tribuitur substantiis corporeis, sed tantum incorporeis rebus. Sic vox dicitur constare ex litteris et syllabis tamquam materia. Notandum hoc loco errare quosdam circa divisionem materiae, dum materiam sic dividunt, quod alia dicitur „ex qua”, alia „in qua”, alia „circa quam”. Nam, si vocabulum materiae sumatur distincte pro certa causae specie a forma, causa efficiente et fine distincta, simpliciter male sic dividitur: sola enim materia „ex qua” proprie dicitur „causa”, materia vero „in qua” et „circa quam” improprie dicuntur causae: siquidem materia „in qua” nil est aliud nisi subiectum recipiens, materia vero „circa quam” aliud nil est nisi obiectum. Notandum etiam particulam „ex” partim idem significare, quod significat „a”, „ab” vel „pro”, partim id, quod significat particula „post”. Tantum de causa materiali. Sequitur causa formalis.

DE FORMA

[53v] Forma absolvetur 1) distinctione, 2) definitione, 3) divisione, 4) proprietatibus. Quoad prius, forma vel est proprie dicta, quae solis corporeis substantiis tribuitur, vel improprie dicta, quae accidentibus tribuitur, verbi gratia, orationi, cuius forma est ipsa significatio; propositioni, cuius forma est dispositio subiecti cum praedicato. Forma hoc

loco non capitur absolute, prout consideratur in praedicamento qualitat-
tis pro qualitate corporis, orta vel ex quantitatis, vel coloris dispositione,
sed relate consideratur pro certa causae specie a materia, efficiente, fine
distincta, quae vulgo „causa formalis” appellatur. Atque secundum hanc
significationem sic definitur, quod sit causa intrinseca, unde formatum
pendet. Haec definitio est bona et perfecta, nam constat genere proprio
et differentia specifica adeoque naturam et causalitatem formae, qua ab
aliis causis discernitur, perspicue explicat.

Dividitur causa formalis in substantialem et accidentalem. Forma
substantialis est, quae cum materia proprie dicta constituit compositum
substantiale. Huius proprietates sunt hae: separari a materia, quam in-
format. Nam omne corpus naturale idcirco sua natura est corruptibile,
[54r] quia formam habet a sua materia separabilem: siquidem forma
ipsius actu a materia separatur. Et, si solum anima rationalis separari
posset a sua materia, reliquae vero formae separari non possent, seque-
retur inde 1) non esse corpus omne sua natura corruptibile, siquidem
corruptibilitatis causa efficiens proxima abesset, quae est separabilitas
formae a materia; 2) nullum corpus naturale praeter hominis actu posse
corrumpi, quia corruptionis est proxima causa efficiens separatio for-
mae a materia.

- 1) Per hanc formam una res ab altera essentialiter distinguitur. Ita
homo per animam tamquam formam distinguitur ab omnibus bru-
tis animalibus et cetera.
- 2) Huic formae debentur omnes actiones cuiuscumque compositi.
Hinc illud axioma: *posita forma tria ponuntur: esse rei, distinctio rei,*
operatio <rei>. Hoc tamen notandum formae attribui operationes
totius compositi, non quatenus est forma, sed quatenus est causa
efficiens, a qua immediate facultates activae, mediate vero operatio-
nes totius compositi profluunt. Attribuuntur etiam ipsi composito
operationes, sed quatenus est subiectum illarum recipiens vel prin-
cipale agens.

- 3) Forma prior est materia, scilicet ordine naturae intendentis, quia omnia agentia magis intendunt formam quam materiam.
- 4) Forma est dignior et praestantior materia, scilicet propter operationes, quas sibi insitas habet. Per materiam enim solum pati apti sumus, per formam autem agere. Sicut igitur actio praestantior passione, ita et forma materia, quia huic passio, illi vero actio tribuitur.
- 5) [54v] Forma haec invisibilis est et invariabilis. Forma extrinseca videri tantum potest, sed forma intrinseca non item, invariabilis autem est, quia constat in indivisibili, est enim simillima numero, cui sive addas, sive minuas, non manet idem, qui ante erat.
- 6) Forma unius speciei nequit communicari alteri speciei idque propterea, quia quaelibet forma habet propriam et determinatam materiam, cui unitur. Quia omnis forma est de essentia eius speciei, cuius est forma, neque ulli attribui potest, nisi ipsa essentia speciei eidem attribuat. Iam autem sine specierum distinctarum confusione fieri non potest, ut forma unius speciei sit forma alterius. Neque quicquam valet, si quis obiciat formam generis communicari omnibus speciebus et individuis sibi subiectis. Forma enim generis semper manet propria solius generis nec speciebus et individuis alio modo tribuitur, nisi quia ipsum genus totam suam naturam et essentiam in illa transfundit.
- 7) Forma non separatur a suo formato salva ipsius essentia, quia sicut numquam materia a materiato separatur sine corruptione materiati, ita et forma a suo formato nequit separari sine corruptione sui formati.

Ceterum forma substantialis vel est prima, vel secunda. Multi sunt, qui negant esse materiam primam et formam primam, multi etiam calumniose exagitant. Sed res est plana illis, qui ex arte logica didicerunt discernere inter genus [55r] et speciem, atque adeo inter aliquod generale et speciale, hoc est, inter rem generaliter conceptam et specialiter.

Forma prima est, quae communis est omnibus corporibus naturalibus. Forma secunda est, quae ad aliquod certum naturale corpus

determinata est. Sicut materia prima et secunda re ipsa inter se non differunt, ita neque forma prima a secunda, ita scilicet, ut ab illa separari posset.

Formae secundae proprietates:

- 1) quod haec non uniatur materiae, nisi recte dispositae et praeparatae;
- 2) quod haec habeat certam et determinatam speciem.

Tantum de forma substantiali.

Accidentalis est, quae cum materia accidentali compositum accidentale constituit: sic forma syllogismi est trium propositionum dispositio, forma dictionis est eius significatio. Dominus Keckiermanus distinctionem formae in substantialem et accidentalem libro 1 Logicae Systemate, capite 17, folio 167 agnoscit.¹²⁴ Sciendum tamen formam accidentalem improprie dici formam et analogice respectu formae propriae.

DE CAUSA FINALI

Circa causam finalem 1) aequivocationem vocis excutiemus, 2) definitionem causae finalis proponemus, 3) finem esse causam probabimus, 4) divi[55v]sionem causae finalis, 5) proprietates eius notabimus.

Quoad prius, vox finis est variae significationis. Nam primo sumitur pro termino ultimo cuiusque rei, quo sensu mors etiam dicitur finis vitae humanae, punctum finis lineae, limes finis agri – in summa: extrema particula cuiusque rei dicitur finis ipsius.

Secundo, finis sumitur pro qualibet re, ad quam causandam media ordinantur. Ita finis est vita aeterna, ad quam consequendam media sunt ab ipso Deo ordinata haec: fides, spes, caritas.

¹²⁴ Bartholomaeus Keckermann, *Systema Logicae tribus libris adornatum* (Hano-viae: Antonius, 1611), lib. 1, cap. 17, s. 160: „In philosophia enim formae solent dividi in substantiales et accidentales, quarum hae proprie formae dicuntur, illae autem tantum propter similitudinem“.

Tertio, sumitur finis pro causa, quae ad finitum essentialem respectum habet, et in hac postrema significatione sic definitur: „finis est causa extrinseca, cuius gratia finitum est”. Haec definitio finis constat ex genere proximo et differentia specifica. Genus proximum est „causa extrinseca”, in quo genere convenit finis cum causa efficiente, sed discernitur a forma et materia, quae non sunt causae extrinsecae, sed intrinsecae. Differentia specifica denotatur his verbis: „cuius gratia finitum est”.

Ambiguitate finis absoluta et definitione eius praemissa, quia quidam negant finem esse causam, probandum nobis est hanc esse causam. Negantes his contra nos utuntur rationibus: 1) Omnis causa est principium; <sed> finis et cetera, ergo non est causa. 2) Omnis causa in rerum natura actu existit, quando causatum fit; sed finis et cetera, ergo et cetera. Ratio propositionis: quia causandi actus necessario praesupponit actum existendi, neque fieri potest, ut, quod nondum existit, actum causandi exercere possit. Minor probatur, [56r] quia tunc demum incipit finis actu esse, quando causatum existit. 3) Omnis causa ordine naturae prior est eo, cuius est causa, atqui finis et cetera, ergo et cetera. Minor probatur, quia finis est finiti finis, finitum autem semper antecedit finem.

Haec argumenta videntur quidem habere speciem veritatis, sed tamen non sunt tanti momenti, ut propter illa a receptissima philosophorum sententia recedamus. Itaque ad primum argumentum respondeo committi in eo fallaciam aequivocationis. Nam finis, quando sumitur pro extrema parte alicuius rei, tunc opponitur principio et medio, sed, dum sumitur pro causa finali, sic non opponitur principio, sed potius sub eo continetur, tamquam species sub genere. Ad secundum respondeo per negationem maioris propositionis, cum enim duplex sit causa, alia realis, alia intentionalis, realis tantum actu existit, quando causatum fit, intentionalis non item; et propterea minor non est universaliter vera. Nam Deus, quamvis est finis omnium rerum, tamen re vera existit praeter nostram intentionem. Ad tertium respondeo negando minorem, quia enim

fi[56v]nitum, quod viribus finis existit tamquam principiatum a principio, ideo necesse est, ut finitum secundum absolutam essentiam suam sit posterius fine. In probatione minoris committitur fallacia aequivocationis propter voces has: finitum et finis. Finitum enim quandoque sumitur pro ipso causato, quod a fine existit, quandoque pro mediis, quae ad causatum producendum sunt destinata. In priori significatione finitum est posterius fine, in posteriori finitum est prius fine.

Quoad divisionem finis, seu potius distinctionem, finis alius est per se, alius per accidens. Finis per se est, ad quem efficiens et media sua natura ordinantur. Ita finis rhetoricae per se est commovere auditores et persuadere ipsis. Finis per se alter est primarius, alter secundarius. Primarius est, ad quem media primaria intentione efficientis ordinantur. Ita primarius finis logicae est moderatio mentis nostrae circa res actu cognoscendas. Finis primarius per se alter est ultimus, alter intermedius. [57r] Intermedius est, qui habet supra se ulteriorem finem. Ita militis finis intermedius est strenue pugnare – nam ultimus finis est victoriam obtinere. Ultimus finis est, supra quem non datur alter finis et ad quem omnes reliqui fines ordinantur. Ita ultimus finis in bello est victoria.

Canones finis ultimi sunt hi:

- 1) Finis, qui est ultimus executione, primus est intentione.
- 2) Finis ultimus per se necessario est bonus et appetibilis, vel re vera, vel appareret. Nemo enim ultimate appetit malum, quatenus est malum, per accidens tamen appetunt quidam malum, sed appareret. Ita homicida nonnumquam appetit mori propter morsum conscientiae.
- 3) Finis ultimus per se terminat et appetitum et operationem efficientis. Acquisito enim ultimo fine per se nil restat, quod appetamus et quorsum media ad ultimum finem destinata derigamus.
- 4) Finis ultimus est praestantior intermediis.
- 5) Finis ultimus dat amabilitatem intermediis finibus, etiam iis, qui ex se odio potius quam amori sunt. Ideo nonnumquam potionem

amaram, quae per se dura et adversa est, amamus. Mortem eligimus interdum, quae per se odiosa est, propter futurum finem ultimum cum gloria, fa[57v]ma, salute aeterna coniuncta.

- 6) Posito fine ultimo ponuntur omnia media. Huius canonis magnus est usus in doctrina praedestinationis: Deus enim, quos ad vitam aeternam ordinavit, <eis> etiam fidem, spem, caritatem destinarat.

Ultimus finis vel est simpliciter et universaliter ultimus, vel particulariter et secundum quid. Universaliter ultimus est, qui respectu totius rerum universitatis finis est, et hic est solus noster Deus. Particulariter ultimus finis est, qui in certo rerum ordine ultimus est, verbi gratia, artis alicuius vel operis, et cetera et cetera. Tantum de fine per se primario.

Secundarius finis per se est, ad quem res minus principaliter ordinantur idque non tam ex natura rei quam ex destinatione agentis. Ita secundarius finis logicae est docere, disputare, explicare, resolvere – haec enim facimus post acquisitum logicae habitum ex nostra voluntate, non rei necessitate.

Proprietates finis secundarii sunt hae:

- 1) Fines secundarii non tolluntur a principalibus. Ita posita directione mentis, quae est principalis finis logicae, non tollitur disputatio, resolutio et explicatio.
- 2) Unius rei possunt esse plures fines secundarii. Ita fines secundarii sunt logicae probare, disponere et cetera.

Tantum de fine per se.

Finis per accidens est, ad quam media non sua natura ordinantur, sed ex contingenti. Ita peccati finis est manifestatio iustitiae divinae, sed per accidens. Nam finis per se peccatorum est iram divinam concitare et aeternam condemnationem mereri. Huius finis proprium est manere indeterminatum et confusum, quia finis per accidens non habet media, quae sua natura ordinantur ad talem finem; si enim haberet, non esset per accidens finis, sed per se. Non igitur potest fini per accidens hoc axioma tribui: *qui vult finem, semper etiam vult media ad finem illum*

destinata. Nemo enim hominum est, qui non velit salutem aeternam, et tamen pauci reperiuntur, qui velint media ad illam destinata amplecti. Sic nemo est, qui nolit esse mathematicus, orator et cetera, et tamen pauci sunt, qui media ad haec destinata persequi velint. Sic vult Deus peccatorem, si non resipuerit, punire, sed non vult media ducentia ad poenam, id est, peccatum. Hoc enim si abesset, Deus cur hominem puniret, nil esset.

Alterum proprium finis per accidens est, quod eorum alter sit bonus, alter malus. Tantum de <di>visione finis. Sequuntur proprietates eius:

- 1) Finis movet ad agendum efficientem. Verum [58v] finis, quatenus finis, movet causam efficientem principalem ad agendum motu metaphorico, non proprio, quatenus scilicet sui amore ac desiderio principale agens ad exercendum causandi actum allicit, non per modum effectationis, sed per modum intentionis ac destinationis.
- 2) Finis per se est bonus et rei bonae. Non additur hic particula haec, quod finis per se tantum sit bonus, cum etiam rei malae possit esse finis per se. Sic scortationis finis per se est expletio libidinis, latrocinii {est} finis per se est acquisitio bonorum, avaritiae est finis per se corrasio divitiarum et cetera. Interim haec limitatio addenda finem per se attribui rei malae, non quatenus est mala, sed quatenus induit rationem rei bonae. Errant procul dubio illi, qui dicunt omne malum fine carere: quicquid enim habet efficientem, habet etiam finem, nisi casu et fortuito fiat. Sed malum habet causam efficientem, si enim malum est, necesse est illud (cum non semper fuerit, sed aliquando coeperit esse) vel a se esse, vel ab alio. Sed a se esse non potest, ergo ab alio. Quod si est ab alio, necesse est illud habere causam efficientem proprie dictam, quae est principium, a quo effectum dependet.
- 3) Finis est causa et effectus diverso respectu. Quatenus enim consideratur ut productus et existens, est effectum. Sed, quatenus

consideratur ut a principali agente praecipitus, habet vim causae. Ita beatitudo est causa et effectum diverso respectu: causa est, quatenus beatitudo effectiones movet in anima rationali; effectum est, quatenus actu producitur et existit in homine beatitudo.

- 4) Finis est prior mediis, scilicet ordine intentionis et perfectionis. Nam ordine productionis est posterior mediis, finis enim actu existit per media. Ita victoria pri[59r]or est bello intentione, quia hanc ante bellum intendemus. Prior etiam perfectione, [qu]ia perfectior est victoria bello.
- 5) Finis semper est praestantior mediis, quatenus scilicet media relate considerantur. Nam absolute concepta media aut aequae sunt perfecta cum fine, aut interdum perfectiora fine. Itaque, dum argumentantur contra hunc canonem sic: „Si finis semper est praestantior mediis, sequitur homines esse praestantiores angelis, quia hi hominum gratia sunt conditi, Hebr. I, capite secundo,¹²⁵ <aut> corpora elementaria esse praestantiora caelestibus, cum haec illorum gratia sunt condita”. Sed consequens est falsum, ergo et antecedens. Respondeo ad hoc argumentum per distinctionem inter finem et media, quatenus vel relate, vel absolute considerantur: priori modo finis est semper praestantior mediis, posteriori vero non item.

Tantum de causis. Sequuntur causata.

DE CAUSATIS

In doctrina causatorum 1) vocem causati expendemus, 2) numerum causatorum, 3) definitiones eorum, 4) proprietates indagabimus.

Quoad prius, praestat causatum dicere quam effectum propterea, quod vox causati latius pateat, quod ad omnes causas referri possit. Vox

¹²⁵ Hbr 2, 5-8 (Hbr 2, 5-8).

vero eff[59v]fecti est specialis et relativa, nam, <quia> semper refertur ad causam efficientem, nonnisi per synecdochen solet generaliter pro omnibus causatis usurpari.

Quoad secundum, causatum est quadruplex: effectum, materiatum, formatum et finitum. Hic notandum diligenter omnes distinctiones causarum competere causatis et ideo, quia efficiens, verbi gratia, alia est per se, alia per accidens, alia voluntaria, alia naturalis et cetera, ideo quoque effectum aliud est per se, aliud per accidens et cetera. Simile iudicium de aliis causatis, relatorum enim est mutua cognitio.

Quoad tertium, effectum est, quod a causa efficiente pendet. Materiatum est, quod a materia pendet. Formatum est, quod a forma pendet. Finitum est, quod a fine ordinatur. Sic iustificatio, sanctificatio et cetera sunt finita vitae aeternae, quia ad hanc ut media ordinantur.

Quoad proprietates causatorum:

- 1) Nullum causatum potest esse perfectius suis causis omnibus simul sumptis, quia nil est perfectionis in causato, quod non accipit a suis causis. Additur „simul sumptis omnibus causis”, quia quibusdam seorsim acceptis potest aliquod effectum esse perfectius, nam instrumentalis causa potest esse longe [60r] imperfectior suo causato, cum a virtute eius principaliter non dependeat causatum, sed causis principalibus simul sumptis numquam causatum est perfectius.
- 2) Unius causae unum tantum est causatum proximum. Successive possunt esse plura causata unius causae, sed simul non possunt.
- 3) Unius et eiusdem causati possunt dari plures causae. Hic canon est accurate explicandus, idcirco prima sit conclusio: unius causati posse dari plures causas, sed diversae speciei. Nam in uno quoque causarum genere alia est prima, alia secunda, alia mediata, alia immediata. Possunt igitur unius causati esse plures causae, sed non proximae, nec immediatae, verum remotae et partiales; et hinc sit conclusio secunda unius causati posse dari plures causas partiales, non totales. Tertia conclusio unius causati numero non posse dari

plures causas immediatas et proximas immediatas, quia causa immediata est inter quam et causatum, nulla alia intercedit.

- 4) Omne causatum formaliter differt ab omnibus suis causis, tum separatim, tum coniunctim acceptis. Nam nil est sui ipsius causa et, si causae quomodocumque acceptae non differrent a causato suo formaliter, iam causae essent sui ipsius causae, hoc autem fieri non potest, 1) quia causa origine est prior suo cau[60v]sato, nihil autem se ipso, uno eodemque respectu, est posterius; 2) quia nil fit a se ipso, sed, quicquid fit, ab alio fit; 3) quia nil potest se ipsum de non esse ad esse deducere. Quando vero dicitur omne causatum a suis causis formaliter differre, formalitas respectiva est intellegenda, non absoluta, nec valet exceptio illa, quod causae seorsim acceptae differant a causato, sed simul sumptae non differant, quia causae, sive separatim seu coniunctim, in causato considerentur, manent tamen causae nec naturam aliam induunt.
- 5) Non omne causatum indiget quattuor causis ad sui productionem, sunt enim quaedam causata, quae materia et forma carent, ut sunt angeli, qui immediate a Deo creati sunt ex nihilo.
- 6) Qualis causa, tale etiam causatum, et quale causatum, talis causa. Hic canon indiget limitatione. Itaque 1) causa, quatenus est vel naturaliter, vel moraliter, vel artificialiter bona aut mala, et secundum illam bonitatem aut malitiam causatur, hac ratione causatum, quod vi causae est vel naturaliter, vel moraliter, vel artificialiter, bonum est vel malum. Impossibile enim est, ut causa bona, quatenus bona, per se aliquid causetur, quod bonum non sit; aut, ut causa mala, quatenus mala, per se aliquid causetur, quod malum non sit. 2) Qualitas intellegatur, quae per naturam tam causae, quam causato aut inesse potest, aut actu inest, idcirco non sequitur „si causa infi[61r]nita est, etiam causatum est infinitum”, quia finitudo et infinitudo non cuilibet causae et causato per naturam inesse possunt. Etiam non sequitur „pater est moraliter bonus, ergo et filius”, quia pater generat

filium non secundum bonitatem moralem, sed secundum bonitatem naturalem; ideo sequitur „pater est naturaliter bonus, ergo et filius”. Similiter non sequitur „sutor est moraliter bonus, ergo bene etiam calceum conficiet”, quia sutor non, quatenus est moraliter bonus, bonum conficit calceum, sed quatenus est bonus artificialiter.

Notetur hoc loco canon ille: *propter quod unumquodque est tale, illud magis est tale*. Hic canon triplicem admittit limitationem: primo enim causa debet esse per se, id est, sua natura tale effectum producens. Ideo non valet „aliquis est ebrius propter vinum, ergo vinum est magis ebrium” – vinum enim per se non inebriat, sed vitio utentis, non qua vinum, sed qua immoderate sumptum. Secundo, requiritur, ut proprietas illa, a qua talis denominatur causa vel effectum, utrique insit, id est, causae et causato. Nam, si tantum alterutri inerit, non valebit – ut non sequitur „cera calefit a sole, ergo sol est calidus”, vel sic: „cera calet a sole, ergo sol magis calet”, nam calor soli per se non inest, ut in *Physicis* docetur. Tertio, requiritur, ut causatum recipiat magis et minus, itaque non valet „filius est homo propter patrem, ergo pater est magis homo”, quia homo non recipit magis et minus, sed hoc pacto valet „avarus appetit navigationem periculosam propter lucrum, ergo lucrum magis appetit”. Sic „diliget te iste propter amicum, ergo ipsum [61v] magis diligit”.

Tantum de causatis. Sequuntur termini alii primi rei, ut sunt subiectum, accidens, totum, pars.

CAPUT 8. DE SUBIECTO

Subiecti doctrina pertinet diverso respectu et ad metaphysicam, et ad logicam. Ad hanc, ut est terminus logicus, ad illam, ut est ens reale, per se exsistens. Sed dicat aliquis tautologiam a nobis committi, quod hoc loco tractemus de subiecto, nam in praedicamentis egimus de substantia, quae etiam subiectum est. Respondeo ad hoc subiectum dupliciter

capi: vel absolute, vel relate. Absolute capitur, dum sine respectu accidentium sibi inhaerentium usurpatur, et sic in praedicamentis actum est de subiecto. Relate vero usurpatur, dum sine respectu concipi nequit, et sic hoc loco capitur.

Vox subiecti ambiguitate in philosophia non caret, nam primo sumitur pro obiecto et vocatur a Ramistis subiectum occupatis; deinde sumitur pro materia, ex qua aliquid fit; tertio sumitur pro pri[62r]ma parte propositionis; tandem sumitur pro eo, cui accidens inhaeret, et vulgo dicitur subiectum inhaerentiae. In hac postrema significatione sic definitur: „subiectum est id, cui accidens inhaeret”, ut „paries est albus”. Hic paries est subiectum, cui albedo inhaeret.

Est autem duplex subiectum, unum absolutum, alterum limitatum. Absolutum vocatur, cui aliquod accidens sine ulla limitatione partis inhaeret, sic risus homo est absolutum subiectum, quia risus homini inest sine ulla limitatione. Per accidens intellegitur illud, quod est extra essentiam alicuius rei.

Ceterum subiectum absolutum est duplex, proprium scilicet et commune. Proprium est, quod cum suo accidente reciprocatur, tale accidens hominis est risibilitas. Subiectum enim proprium est, cui soli aliquod accidens determinatur eoque neque latius est, neque angustius. Sic animal est proprium subiectum sensus, quia et omne animal sentit, et nil praeter¹²⁶ animal sentit.

Subiectum commune est, quod non reciprocatur cum suo accidente, quia non soli huic accidens inhaeret, sed extra illud patet ita, ut alii etiam subiecto diverso attribui possit. Tale subiectum est homo respe[62v]ctu albedinis et nigredinis, haec enim extra hominem aliis etiam subiectis diversis attribui possunt. Tale etiam subiectum est fidei historicae homo, quia non solus homo hanc habet, sed etiam diaboli

¹²⁶ *praeter: propter* M.

habent docente Apostolo Iacobo capite 2 etiam diabolos credere.¹²⁷ Tantum de subiecto absoluto.

Limitatum subiectum est, cui accidens aliquod tribuitur cum restrictione ad partem. Ita homo est doctus, quatenus homo, non quatenus corpus. Christus est passus et occisus proprie, quia fuit homo.

Dividitur ab aliis logicis subiectum in mediatum et in immediatum. Hoc dicitur, cui accidens immediate inhaeret. Sic inhaeret homini risus. Illud dicitur, cui mediante alio accidens tribuitur. Ita mediante animali homo dicitur sentire – nisi enim homo esset animal, non sentiret. Sed haec subiecti divisio coincidit cum prima divisione.

Ab aliis subiectum solet dividi in subiectum informationis et denominationis. Subiectum informationis est, cui absolute et proprie accidens inhaeret. Tale subiectum risibilitatis est homo. Et hoc subiectum plane est illud subiectum, quod a nobis dictum est proprium subiectum.

Subiectum denominat<ion>is est triplex: 1) quod dicitur [63r] esse tale ob res extrinsecas adiacentes – sic homo dicitur vestitus vel calceatus ob vestes vel calceos sibi adiunctos. 2) Subiectum denominationis est, cui accidens tribuitur non, quod ipsi immediate inhaereat, sed quod cum ipso loco cohaereat. Ita spongia dicitur umectare aliquod propter aquam, quam in poros recipere solet. 3) Subiectum est denominationis, per quod accidens in actu producit. Sic oculus est subiectum visus, auris auditus, nares odoratus et cetera, quia non videmus nisi per oculum, non audimus nisi per aures et cetera.

Tantum de subiecto. Sequitur accidens.

¹²⁷ Cf. Jk 2,19 (Iac 2, 19).

CAPUT 9. DE ACCIDENTE

Tota doctrina utriusque accidentis commodissime absolvetur his: 1) si dixerimus, quomodo accidens hoc loco accipitur, 2) quomodo utrumque definiatur, 3) quomodo utrumque dividatur, 4) quas habeant proprietates, 5) tandem, quomodo a se invicem differant.

Quoad prius, hoc loco accidens usurpatur relate, quatenus habet necessarium respectum ad subiectum, cui inhaeret. Nam accidentia abso[63v]lute considerata pertinent ad doctrinam praedicamentorum.

Quoad alterum, definitur sic accidens in communi, quod sit ens subiecto inhaerens. Subiectum est autem substantia tam prima quam secunda, his enim accidentia inhaerent. Sed in specie accidentis proprii haec est descriptio: quod sit ens unice cuidam certae rei ita inhaerens, ut nulli alteri inhaereat. Alii sic describunt accidens proprium: illud ita certae alicui rei esse appropriatum, ut extra non sit. Proprium enim dicitur, quod quis habet ita, ut alter non habet, verbi gratia, risibilem esse ita est proprium hominis, ut nulla res reperiatur in mundo, de qua dici potest risibilitas.

Accidens vero commune est, quod quidem subiecto alicui re vera inest, sed tamen ita, ut non insit soli isti subiecto, sed etiam aliis subiectis natura diversis. Ita se habet albedo, quae inest homini, et cycno, qui non est homo.

Quoad tertium, accidens proprium vel est perfectum, vel imperfectum. Accidens proprium perfectum est, quod omni, soli et semper inest. Ita quantitas est proprium corporis naturalis, nam omne corpus naturale, solum corpus naturale et semper est quantum. Sic se etiam in homine habet risibilitas.

[64r] Accidens proprium imperfectum est, quod quidem omni inest, sed non soli neque semper. Exempli gratia, loqui posse est proprium hominis, quia solus homo loqui potest et omnis, sed non semper actu loquitur, etiamsi semper loqui possit. Sic proprium est omnem hominem esse bipedem, sed tamen non est solus homo bipes, quia sunt multa genera avium bipedum.

Accidens commune est duplex: alterum separabile, alterum inseparabile. Separabile est, quod facile a subiecto separari potest, ut sanitas ab homine, sessio, statio, ambulatio et cetera. Inseparabile accidens est, quod a subiecto non facile separatur, etiamsi separari nil repugnet imaginative praeter subiecti corruptionem, ut curvitas nasi, nigredo corvi et cetera, albedo a cycno et cetera.

Quoad quartum, proprietates accidentis proprii perfecti hae sunt:

- 1) Quod tale accidens re ipsa numquam a suo subiecto vel ad momentum temporis separari possit salva manante ipsius essentia; idque propterea, quia tale accidens in dissolubili nexu cohaeret semper cum essentia [64v] subiecti et, de quocumque negatur proprium perfectum, de eo etiam negatur subiectum proprii.
- 2) Quod tale accidens alteri diversae speciei communicari nequeat, propterea quod omnis proprietas essentialis determinata sit ad certum subiectum, cui soli et semper insit, et quod omnis proprietas essentialis fluat ex principio essentiali subiecti sui.
- 3) Quod tale accidens non possit communicari diversae speciei, quin omnes essentielles proprietates communicentur. Itaque, si vere Lutherani dicunt Christo communicatam esse omniscientiam et ubiuitatem, vere etiam dicant necesse est eidem communicatam esse aeternitatem et immensitatem, immo ipsam naturam divinam, quia, cui una proprietas essentialis naturae divinae tribuitur, etiam ipsa Dei essentia communicetur necesse est. Cui autem ipsa essentia divina communicatur, ei necesse est omnes etiam illius essentielles proprietates simul communicari, cum hae inter sese nil aliud sint, quam ipsa simplicissima Dei essentia.

Proprietates accidentis communis hae sunt:

- 1) Quod nullum accidens commune fluat ab essentialibus subiecti principiis. Propterea etiam non recipiuntur cum suis subiectis, verbi gratia, albedo, quia est accidens commune, cum illo subiecto, cui inest, non recipitur. Sed risibilitas, quia est accidens

proprium, cum subiecto, cui inest, convertitur. Possum enim dicere „homo est risibilis et, quicquid est risibile, est homo”.

- 2) [65r] Quod sine ulla contradictionis implicatione subiectum possit concipi sub eius opposito. Ita possum corvum concipere sub albedine sine nigredine sine contradictione tali, quin propterea corvus nequeat dici corvus.
- 3) Quod illud inesse potest duabus speciebus oppositis. Hoc non potest dici de accidentibus propriis, sed bene de accidentibus communibus. Sic albedo inesse potest homini et avi, quae sunt diversa et opposita differentiis oppositis.
- 4) Quod illud magis insit individuis quam universalibus. Ita homo doctus est, quia Petrus est doctus. Contra accidentia propria magis insunt universalibus quam individuis, sic risibilitas primo inest homini, secundario inest Petro. Ratio haec est, quia propria perfecta proxime emanant ab essentia speciei et sunt perpetua, sine quibus essentia numquam concipi potest.
- 5) Quod illud recipiat magis et minus. Ita potest aliquis esse magis et minus albus, velox, doctus et cetera. Ex his singulis proprietatibus, quae sit differentia inter proprium et commune accidens, facilis est discretio. Nam 1) accidens proprium perfectum necessario et semper inest subiecto suo, sed commune accidens contingenter; 2) accidens proprium perfectum fluit ab essentia proxime, [65v] sed accidens commune aliunde provenit; 3) accidens proprium recipitur cum suo subiecto, sed accidens commune non; 4) accidens proprium non variatur gradibus, commune vero intenditur et remittitur; 5) accidens proprium primo inest universalibus, secundario singularibus. Contra accidens commune primo inest singularibus, secundario universalibus; 6) sine accidente proprio quarti modi subiectum concipi nequit sine implicatione contradictionis, sed sine accidente communi potest; 7) accidens proprium est ad unum certum subiectum determinatum, sed accidens commune non item.

Proprietates communes accidentis hae sunt:

- 1) Omne accidens natura sua est posterius subiecto, cui inhaeret.
- 2) Nullum accidens absque subiecto inhaerentiae consistere potest.
Nam, quicquid absque subiecto inhaerentiae subsistit, illud est substantia, sed nullum accidens est substantia, ergo et cetera. Omne quippe ens vel est in subiecto inhaerentiae, ut accidens, aut non est in subiecto, ut est substantia.
- 3) Accidens unum numero non potest esse in diversis subiectis numero, quia est manifesta contradictio, si unum numero accidens statuatur esse simul in diversis numero subiectis.
- 4) [66r] Accidens unum numero non migrat de subiecto in subiectum, hoc est, non transit de uno subiecto in aliud, quia unum numero accidens semper existit in illo tantum subiecto, in quo incipit primo esse.

Tantum de accidentibus. Sequitur totum.

CAPUT 10. DE TOTO

Totum est ens habens in se unitas partes. Totum enim ex partium unionem et complemento absolvitur. Natura haec est totius, ut habeat partes: id enim, quod partes non habet, totum dici nequit. Sicut et, quod sub toto non continetur, pars dici non potest.

Totum est vel proprie dictum, vel improprie. Totum proprie dictum est, quod habet partes substantiales, ut corpus, arbor, lignum. Est autem totum proprie dictum triplex: aliud universale, aliud essenziale, aliud integrale.

Totum universale est, quod complectitur sub se particularia.¹²⁸ Totum igitur universale [66v] nil aliud est, nisi res communis respectu

¹²⁸ *particularia: particulariora* M.

particulariorum. Ita animal est totum universale respectu hominis et bruti, quae sub se complectitur. Ad totum universale referuntur genera et species.

Totum essenziale est, quod constat partibus essentialibus, hoc est, ex materia et forma. Nam materia et forma sunt partes constituentes essentiam, sed, quia materia et forma alia est proprie dicta, alia improprie, ideo et totum essenziale, aliud est proprie dictum, aliud improprie, verbi gratia, oratio est totum essenziale improprie dictum. Nam oratio constat quidem ex litteris et syllabis tamquam materia et ex significatione tamquam forma, sed interim litterae et syllabae non sunt materia proprie dicta, nec ex his promanans significatio est forma proprie dicta, utraque enim proprie accepta solis substantiis competit.

Totum integrale est, quod constat ex partibus non quidem essentiam eius constituentibus, sed tantum ad integritatem eius pertinentibus. Notetur hoc loco error P. Rami, qui non vult discernere inter totum integrale et essenziale, cum tamen sit discrimen manifestum, si quis saltem exempla inspiciat. Nam in homine, verbi gratia, essentielles partes sunt eae, quarum si vel unica absit, statim homo amittit suam essentiam desinitque esse homo, ut, si absit anima aut corpus, iam homo non esset homo – idcirco homo respectu animae et corporis dicitur totum essenziale. Sed partes integrantes in corpore non sunt eae, quae constituunt ipsam essentiam hominis, [67r] et idcirco, si aliqua earum absit, non statim homo desinit esse homo, sed manet adhuc homo, etiamsi non amplius sit integer homo, sed mutilus. Sunt tamen aliquae partes integrales hominis, quae, licet non constituent eius essentiam, [dudum] constitutam necessario comitantur,¹²⁹ ut sunt cerebr[um], cor, hepar et cetera.

Est vero duplex totum integrale: aliud proprie dictum, quod ex partibus substantialibus et quantis per se unitis constat, ut arbor, corpus,

¹²⁹ *comitantur: committantur* M.

aqua et cetera; aliud improprie dictum, quod integrantibus partibus improprie dictis constat. Proprie dictum totum integrale aliud est homogeneous, constans ex partibus idem nomen habentibus, ut vinum, cervesia, aqua, ignis et cetera; aliud heterogeneous, constans ex partibus diversi nominis a toto, ut corpus, arbor et cetera. Nam pes, verbi gratia, caput, manus et cetera non dicuntur ipsum corpus. Sic arbor constans ex ramis, trunco et radicibus non est totum homogeneous, quia nullum horum dicitur ipsa arbor.

Improprie dictum totum integrale etiam duplex est, alterum substantiale, quod constat collectione partium substantialium, sed non per se unitarum, ut cumulus harenae, frumenti et cetera; alterum accidentale, cum accidens quasi [67v] ex aliis accidentibus componitur. Tale totum est Decalogus, cuius duae partes sunt prima et secunda tabula. Tale etiam totum est verbum Dei, Vetus, Novum Testamentum.

Adduntur ab aliis quattuor adhuc species totius: totum in quantitate, totum in modo, totum in loco, totum in tempore; sed hae species commodissime ponuntur sub toto universali. Totum in quantitate est quilibet terminus communis cum signo universali acceptus, ut „omne animal”, „omnis homo” et cetera, sed hoc re ipsa¹³⁰ non differt a toto universali. Totum in modo est res absoluta et sine limitatione sumpta, ut animal, homo et cetera. Sed, quando dico „animal rationale” vel „irrationale”, est iam totum limitatum. Sed et hoc non differt a toto universali. Totum in loco est vox, quae omnem locum comprehendit, ut „ubique”, „nullibi” et cetera; partes istius totius sunt „hic”, „illic”, „istic”. Totum in tempore est tempus universaliter sumptum, ut „numquam”, „semper”, partes istius totius sunt „heri”, „hodie” et cetera. Sed etiam a toto in loco et a toto in tempore argumentari est procedere a genere ad speciem, et ideo non differunt haec tota a toto universali.

¹³⁰ *ipsa: ipse M.*

Sequuntur proprietates totius.

- 1) Totum dicitur, cui nihil deest.
- 2) Omne totum suis partibus constituitur, mensuratur et determinatur. Constituitur partibus omne totum, quia, nisi partes inter sese coordinatae et commensuratae fuerint, nequit esse totum. Mensuratur suis partibus, quia totum non est pluris quam [68r] omnes simul sumptae partes, quibus constituitur. Determinatur suis partibus, quia ultra partes totum non est.
- 3) Totum est prius qualibet sua parte certo quodam respectu. Totum prius est suis partibus, quod attinet operationem seu usum partium, nullus enim est usus partium, nisi in toto; ideo partium, quatenus partes sunt, natura ab usu definitur, verbi gratia, manus, quae est pars corporis, non est manus, si non apprehendat, quia manus, quatenus est pars corporis, natura et officium est aliquid apprehendere. Partes sunt priores toto ratione originis, compositionis et existentiae, ubi enim nullae sunt partes, totum numquam esse potest, sed ubi sunt partes, totum necesse est esse.
- 4) Totum diverso respectu induit naturam partis. Sic caelum est totum respectu suarum partium, est vero pars respectu mundi, ad cuius integritatem constituendam requiritur. Sic corpus humanum et pars est, et totum diverso respectu.
- 5) Omne totum dividi potest in partes, sed notandum est aliquid dividi posse in partes dupliciter: vel logice, vel physice. Priori modo omne totum dividi potest, divisio enim est instrumentum logicum circa totum occupatum – idcirco, quicquid totius rationem habet, id sub divisionem cadit. Posteriori modo non omne totum divi[68v]di potest in partes, praesertim actu, ad sensum, sed tantum totum integrale corporeum.

Tantum de toto. Sequitur pars.

CAPUT II. DE PARTE

Pars est, quae continetur a toto, seu quae refertur ad totum. Non potest pars sine toto nec totum sine parte definiri, sunt enim relata.

Pars vel est proprie dicta, vel improprie. Pars proprie dicta est, quae continetur a toto proprie dicto. Talis est pars manus, pes, caput et cetera. Pars improprie dicta est, quae refertur ad totum improprie dictum, sic, verbi gratia, dum subiectum dividitur in sua accidentia, improprie dividitur, nam accidentia non sunt proprie partes subiecti. Sed de partibus improprie dictis latius circa divisionem.

Pars proprie dicta est triplex: universalis, essentialis et integralis. Universalis est, quae toti universali subicitur tamquam angustius latiori. Sic species se habent re[69r]spectu generum et individua respectu specierum. Pars essentialis est, quae refertur ad totum essenziale, talis pars est corpus humanum et anima humana respectu hominis. Pars integralis est, quae continetur a toto integrali.

Est autem duplex pars integralis, altera perfecta, quae ad totum integrale perfectum refertur, altera imperfecta, quae a toto integrali imperfecto continetur. Pars integralis perfecta est vel homogenea, vel heterogenea. Illa est, quae eiusdem nominis est cum suo toto. Haec est, quae diversi nominis est a suo toto.

Pars heterogenea est vel principalis, vel minus principalis. Illa est, sine qua totum consistere plane nequit. Haec est, quae abesse potest sine totius interitu.

Sequuntur proprietates partium.

- 1) Partes suum totum constituunt, determinant et mensurant.
- 2) [69v] Partes, qua tales, a suo toto differunt. Omnis pars essentia respectiva differt a suo toto, quamvis non omnis pars essentia sua absoluta differat a toto. Nam pars integralis homogenea non differt essentialiter a toto integrali homogeneo.
- 3) Quicquid est partis, qua pars, id etiam est totius secundum illam partem. Non est verum, si absolute dicam „quod est partis, id etiam est

totius”, sed tamen verum est respective, quatenus scilicet pars essentialiter respicit suum totum. Quaedam igitur insunt parti, qua pars est, ita, ut ei inesse non possint, nisi quatenus et quam diu toti inhaeret. Quaedam vero parti insunt, non qua pars est, sed qua substantiam habet a toto diversam; ac ex hac distinctione promanavit haec proprietas partis, quod scilicet pars, qua pars, non habeat se ad totum ut substantia, sed ut pars. Per hanc distinctionem solvi potest hoc argumentum: „nulla pars sine toto subsistit, anima sine suo toto subsistit, ergo” et cetera. Respondeo animam post separationem a corpore non esse partem, sed totum. Nam anima in tantum est, in quantum est in corpore: separata a corpore iam non est pars, sed substantia per se subsistens.

- 4) Non, quicquid est totius, est etiam partis. Hic canon valet in totis essentialibus et integralibus, [70r] sed non valet in toto universali. Nam totum universale, quicquid habet, communicat suis speciebus. Et ideo, quod est animalis, est etiam hominis et bruti. Interim notandum est etiam totum universale distinguere a suis speciebus, non quidem absolute, sed relate. Nam generis proprium est continere sub se species, sed speciei id non competit.
- 5) Pars sublata a toto non dicitur pars nisi ὁμωνύμως,¹³¹ tantum enim nomen partis et non definitionem simul partis retinet. Definitio enim partis est in toto esse et suo fungi officio.
- 6) Omnis pars, qua pars, est quid incompletum, tantum enim totum est quid completum.
- 7) Sublatis omnibus partibus tollitur totum et vice versa. Nam relatum et correlatum simul se ponunt et tollunt.

Tantum de omnibus terminis primis internis. Sequuntur termini primi externi, quorum sunt sex: conexum, circumstantia,¹³² adiunctum, obiectum, antecedens et consequens. [70v]

¹³¹ ὁμωνύμως: *homonymos* corr. in *homonymώς* M.

¹³² *circumstantia*: *circumstantia* M.

CAPUT 12. DE TERMINIS PRIMIS EXTERNIS

Terminus simplex primus externus vocatur, qui aut subiecto praeter essentialiam eius extrinsece adhaeret, aut subiectum extrinsece comitatur, aut circa subiectum occupatur. Eorum, qui adhaerent subiecto, sunt tres: conexum, adiunctum et circumstantia. Qui comitantur subiectum sunt duo: antecedens et consequens. Qui vero occupatur circa aliquid, vocatur obiectum. Sequuntur iam horum singulorum terminorum descriptiones.

Conexum est terminus logicus repraesentans id, quod simul cum re accidit. Ita conexum passionis Christi fuit obscuratio solis extraordinaria, ruptura veli in templo et cetera.

Adiunctum est, quod rei extrinsece adiungitur. Ita vestes dicuntur adiunctum corporis, calcei pedum et cetera. Adiunctum hoc loco nolumus cum Ramistis etiam pro accidentibus inhaerentibus usurpare, nam in hac significatione adiunctum non est terminus externus, sed [71r] internus. Igitur sumimus tantum pro eo, quod adhaeret subiecto extrinsece.

Circumstantia est duplex: loci et temporis. Circumstantia loci est id, quod circa rem est eamque circumstat in loco. Ita circumstantia loci Golgata dicitur esse passionis Christi, quia ibi crucifixus est Christus. Circumstantia temporis est id, quod circa rem est eamque circumstat in tempore. Ita si quis moriatur vel nascatur anno praesenti 1612, dicitur ipsius circumstantia temporis annus 1612.

Obiectum est, circa quod aliquid occupatur. Sic arithmeticae obiectum est numerus, astrologiae astra, geometriae figurae variae dimetiendae¹³³ et demonstrandae et cetera. Est autem obiectum duplex: aliud per se, aliud per accidens. Obiectum per se est, ad quod res sua natura ordinantur. Tale obiectum logicae est ratio perficienda praeceptis

¹³³ *dimetiendae: dimentienda* M.

logicis. Obiectum per accidens est, ad quod res per accidens ordinatur. Sic voluntas hominis ad malum post lapsum Adami et Evae proclivis est non [71v] per se, sed per accidens: nam alias ordinata fuit voluntas humana a Deo ad bonum tantum.

Est vero obiectum per se aliud commune, aliud proprium. Commune est, circa quod non unum tantum, sed multa simul occupantur. Hoc pacto est obiectum magnitudo quinque sensuum exteriorum et cetera, non enim unus aliquis sensus circa magnitudinem versatur, sed omnes quinque sensus.

Proprium obiectum est, circa quod unum tantum occupatur, ut auditus tantum circa sonum, visus circa colorem, nil enim videmus nisi coloratum.

Est etiam obiectum aliud principale, aliud minus principale. Illud est, circa quod res primario versatur: tale obiectum intellectus sunt universalis; hoc vero, circa quod res secundario occupatur: tale obiectum intellectus sunt singularia.

Distinguitur etiam ab aliis obiectum in totale et parziale. Illud est, quod neque est angustius, neque latius eo, circa quod versatur: tale obiectum est rhetoricae oratio tropis et figuris exornanda; hoc vero est, quod angustius est eo, circa quod occupatur: tale obiectum logicae est propositio vel syllogismus et cetera.

Tandem obiectum aliud est mediatum, quod mediante alio obicitur: ita substantiae sensiles sunt obiectum sensuum, nam substantiae sensiles mediantibus qualitatibus sentiuntur; aliud immediatum, quod nullo mediante obicitur alicui, ita qualitates sunt obiectum sensuum, verbi gratia, color, visus, sapor, gustus et cetera.

Antecedens est, quod rem ordine¹³⁴ temporis antecedit ita, ut non sit causa eius rei, quam antecedit. Capitur hoc loco nomen antecedentis

¹³⁴ *ordine: ordinem* M.

et consequentibus simpliciter, non propositione aliqua nec pro causa et effectu, sed pro termino externo, qui aliquam rem simpliciter tempore antecedit.

Est vero tam antecedens quam consequens vel necessarium, vel contingens. Antecedens necessarium est, quod rem necessario antecedit: sic infantia necessario antecedit pueritiam, pueritia adolescentiam et cetera. Consequens necessarium est, quod suum antecedens necessario sequitur: ita mortem Christi necessario secuta est resurrectio, resurrectionem exaltatio et cetera. Antecedens contingens est, quod rem contingenter praecedat: ita contingenter praecedat rubor vesp[er] [72v]-tinus postridianam serenitatem. Consequens contingens est, quod contingenter sequitur: ita albedo lunae contingenter innuit serenitatem.

Tantum de terminis primis tam internis quam externis. Sequuntur termini<ni> orti.

CAPUT 13.¹³⁵ DE TERMINIS SIMPLICIBUS ORTIS IN DICTIONE

Circa terminos simplices ortos haec in genere¹³⁶ praecognoscenda: 1) quid sint termini simplices orti, 2) quomodo a se invicem distinguantur, 3) quot sint.

Quoad prius, termini orti nil aliud sunt nisi notiones secundae, quae mediantibus terminis primis cognoscuntur et constituuntur. Nam termini orti combinantur ex primis, ideo impossibile est concipere ortos terminos non conceptis primo terminis primis. Dictum est ab initio Logicae capite 1 terminum [73r] ortum in logica hoc esse, quod est in grammatica derivativum, sed derivativum non est compositum,¹³⁷ ergo

¹³⁵ 13: *tredecimum* M.

¹³⁶ *genere: genera* M.

¹³⁷ Cf. Bartholomaeus Keckermann, *Systema Logicae minus* (Hanoviae: Antonius, 1612), lib. 1, cap. 1, s. 21: „Termini autem simplices orti sunt termini maiores, qui

etiam termi<ni> orti et cetera – id, quod notandum est contra Hippium, quondam professorem Lipsiensem¹³⁸ et multos alios et cetera. Nec enim terminorum inter se collatio tollit eorum simplicitatem, cum illius finis sit non affirmatio aut negatio, ut fit in propositione, sed simplex explicatio rei, quae proprie loquendo nec affirmat, nec negat ex scopo suo.

Quoad alterum, termini simplices orti aut sunt vocis, aut rei. Quemadmodum termini primi simplices distincti fuerunt in terminos vocis et rei, ita quoque termini orti non incommode distinguuntur in terminos dictionis et rei idque propterea, quia termini orti vocis oriuntur ex terminis primis vocis, termi<ni> vero orti rei ex terminis primis rei, verbi gratia, distinctio vocis ambiguae et illustratio vocis obscurae oritur ex vocibus primis distinctis et ambiguis. Hic notandum hoc terminorum vocis tam primorum quam ortorum usum esse eundem.

Quoad tertium, termini orti dictionis sunt quattuor: 1) definitio nominis, 2) distinctio vocis ambiguae, 3) illustratio vocis obscurae, 4) vocis coniugatio. Sed termini orti rei sunt quinque: 1) definitio, 2) divisio, 3) identitas, 4) distinctio, 5) oppositio. [73v]

CAPUT 14. DE TERMINIS SIMPLICIBUS ORTIS IN DICTIONE

Ex terminis simplicibus ortis primum sese offert explicatio vocis, quae tripliciter institui potest: vel per definitionem nominis, vel per distinctionem vocis ambiguae, vel per illustrationem vocis obscurae.

minores illos et primos terminos in se complectuntur, qualis est definitio, quae in se continet genus, differentiam, causas, obiecta etc. [...] Nam et in grammatica, ea parte, quae de etymologia sive vocibus simplicibus tractat, vox, exempli gratia, nomen dividitur in simplex, quod scilicet ex alio vel nomine, vel parte orationis non combinatur, et in compositum, quod ex aliis componitur, ut silicernium, convivium etc.“

¹³⁸ Cf. Fabianus Hippus, *Problemata physica et logica peripatetica* (Witebergae: Sumptibus Clementis Bergeri, Typis Martini Henckelii, 1609).

Quoad definitionem nominis, illa est, quae vocis significationem evolvit et explicat. Hic terminus est longe utilissimus, nam non modo ad entia realia se extendit, sed etiam ad non entia. Ideo, quando volumus scire, quid sit vacuum, quid purgatorium et cetera, quamvis haec in rerum natura non sint, tamen, quid per se significant, ex definitione vocis cognoscimus.

Ceterum voces explicari potest dupliciter: 1) per aliam vocem notio-riorem, 2) per suam etymologiam, id est, originem. Prioris exemplum sit, ut, si quis non intellegat, quid sit indumentum, dicendum idem significare, quod vestimentum. Similiter, si quis ignoret, quid significet formido, dicendum idem significare, quod metus permanens et cetera. Posterioris exemplum sit tale, ut, si quis ignoret, quid sit homo, secundum nomen dicendum, quod sit terra. Nam homo dicitur ἀπὸ τοῦ humus,¹³⁹ id est, „humo”, humus autem significat terram.

Hic no[74r]tandum, quod alii logici vocant notationem etymologiam. Quae duplex est: altera logica, altera grammatica. Haec spectat tantum vocem, qua vox est, et derivationem eius ab alia voce. Illa considerat eam, quatenus ad mentis intellegentiam refertur, et rem explicat. Hac distinctione effugimus hanc obiectionem, si quis dicat male de etymologia in logica pertractari, cum haec in grammatica pertractetur. Ita grammaticus vocem hanc „nobilis” dicit esse derivatam a verbo „nosco” et hoc ei sufficit. Sed logicus nobilitatis naturam ex hoc loco explicat et declarat ex eo, quod is sit nobilis, qui virtute est noscibilis.

Canones verae etymologiae sunt hi:

- 1) Non omnium vocum etymologia quaerenda est, quia multae voces sunt primitivae.
- 2) Circa etymologiam non est procedendum in infinitum, sed subsistendum in uno primo. Nam, si in rebus non datur processus in

¹³⁹ *humus*: οὐμ[ὸ]ς litura M. Skryba próbował omyłkowo greckimi literami napisać łaciński wyraz *humus*.

infinitum, multo minus in vocibus, quae sunt signa rerum. Ita, quando quaeritur, unde dicatur „dulcedo”, respondetur „a dulci”, dulce vero unde, a nullo. Amaritudo dicitur ab amaro, amarum vero a mari, mare autem ab Hebraeo *marab*, hic ergo quiescendum.

- 3) Etymologiae sumuntur a fine rerum, effectis, proprietatibus, obiectione et oppositis. Sic Deus sibi indidit nomen Iehovae ab existendo, quia finis est eius per se exsistere. Sic focus dicitur a fovendo [74v] tamquam effectu suo. Vesta a vi stando, quod haec terrae sit proprietates, Flora dicitur a floribus, Pomona a pomis, tamquam obiecto suo, homo ab humo, tamquam a materia sua, Parca, quod minime parcat, ab opposito et cetera.

Tantum de definitione nominis.

Distinctio vocis ambiguae est a latentium significationum varietate liberatio. De voce ambigua absolute actum est ab initio Logicae, hic vero agitur de voce ambigua, ut est evolvenda et explicanda. Solent plerique de voce ambigua, ut est explicatio quaedam, in doctrina divisionis pertractare – id, quod fecit dominus Krosnievicius in Privatis lectionibus logicis¹⁴⁰, sed male, nam doctrina vocum discernenda est a doctrina rerum. Omne autem totum est res quaedam, non vox, sed divisio est totius tantum, itaque divisio ad rem ipsam proprie pertinet.

Canones vocis ambiguae sunt hi:

- 1) Quae vox ad diversa praedicamenta pertinet, illa est ambigua. Itaque vox boni est ambigua, quia est in diversis praedicamentis. Est enim et in substantia, it cum dicitur „homo bonus”, et in qualitate, ut cum dicitur „iustitia bona”. Quia vero „bonum” est vox ambigua et ad diversa pertinet praedicamenta, etiam „malum”, bono oppositum, erit vox ambigua et ad diversa referetur praedicamenta.

¹⁴⁰ Cf. Balthasar Crosnievicius, *Theses logicae de digressionibus a forma syllogismi pro quibus sub praesidio Balthasaris Crosnievicii Lituani S.S. Theol. D. publice respondit Vilhelmus Piperellus Rhaetus* (Basileae: Typis Joannis Schroeteri, 1601).

- 2) Quae vox interdum absolute interdum relate sumitur, ambigua est et distinctione eget. Ita iustificatio est vox ambigua, nam interdum sumitur absolute, prout tantum inest iustificato, interdum relate ad proximum, qui nos ex fructibus iustificatos esse [75r] agnoscit.
- 3) Quae vox interdum late interdum stricte sumitur, est ambigua. Ita vox Ecclesiae est ambigua, nam interdum sumitur late pro omni congregatione hominum, interdum stricte tantum pro congregatione fidelium, hoc est, electorum.
- 4) Si una vox ex altera parte habet contrarium, ex altera non habet, est ambigua. Ita voluptati, quam bibendo capimus, opponitur dolor, quem affert sitis; sed voluptati illi, quam capimus intellegendo aliquid, nil est, quod proprie opponatur. Sic electioni ad officium nil est contrarium, sed electioni ad vitam aeternam, opponitur reprobatio. Ergo, vox electionis est ambigua.
- 5) Cuius vocis oppositum est ambiguum, ea ipsa est ambigua. Itaque si obtusum est ambiguum, etiam acutum erit ambiguum, quia haec opponuntur. Nam quot modis dicitur unum oppositorum, tot modis et alterum.
- 6) Cum vox primitiva est ambigua, etiam derivativa. Ita, quia fides est vox ambigua, etiam fidelis, sic et in aliis et cetera.
- 7) Si unum coniugatorum est ambiguum, etiam alterum. Alii sic effecerunt hunc canonem: „si eius, a quo casus ducitur, anceps est significatio, etiam ipsius casus anceps erit significatio”. Ideo, quia iustitiae vox est ambigua (nam vel est universalis, vel particularis), etiam „iustus” erit vox ambigua, nam [75v] iustus aut est universaliter, aut particulariter iustus. Ergo quoque et „iuste agere” vel est universaliter iuste agere, vel particulariter. Haec enim omnia sunt coniugata, scilicet iustitia, iustus et iuste.
- 8) Si idem nomen pluribus differentiis distinguitur, nomen illud est ambiguum. Ita nomen coloris est ambiguum, nam color alter est corporum, alter orationis, qui dicitur rhetoricus.

- 9) Si idem nomen nunc speciem significat, nunc differentiam, nomen est ambiguum. Ita candor nunc est species coloris, nunc differentia vocis; vox enim una ab altera differt eo, quod una sit candida, altera non.

Tantum de axiomatibus, quibus ambigua vox cognosci potest.

Axioma arguens utilitatem distinctionis vocum sit hoc, quod in docendo, disputando, definiendo multum iuvet nos distinctio vocum. Itaque nimis profecto magna est incogitantia illorum logicorum, qui distinctiones ex philosophorum cancellis eliminandas esse putant. Nam, qui distinctiones fugit, 1) lucem fugit. Eleganter sic inquit Aristoteles 1 Topicorum, capite 17:¹⁴¹ *praemeditatum et in promptu habere, quot quidque modis dicatur, magnum ad perspicuitatem adiumentum affert.* 2) Fugit certitudinem. Incer[76r]tus enim animus, inquit Aristoteles 1 libro de Caelo, capite 11,¹⁴² *sit oportet et infinite feratur necesse est, si quis eo, quod multis modis dicitur, perinde ut si ambiguum non esset, utatur, sic enim incertum est, qua in significatione id, quod dictum est, intellegatur.* 3) Agit cavillatorem nominum. Aequivocationibus enim parat fraudem. 4) Non vult bene docere. Is enim bene docet, qui bene distinguit. 5) Tempus frustra docendo et disputando perdit, ideo Galenus inquit in libro De methodis:¹⁴³ *sine distinctione vocis ambiguae velle ad rei considerationem venire, est velle tempus perdere. Quare non oportet nos esse ignavos in distinguendo,* ut monet nos Aristoteles libro Elenchorum, capite 7.¹⁴⁴

Propositiones de eo, quales debeant esse distinctiones vocum.

- 1) Nulla distinctio fingenda ex proprio cerebro sine ullo fundamento.

¹⁴¹ capite 17: 17 non liquet M; cf. Aristot. Top. 108a–108b.

¹⁴² Aristot. Cael. 280b.

¹⁴³ Galenus, *De methodo medendi* (Rupellae: Ex Officina Petri Haultini, 1581).

¹⁴⁴ libro Elenchorum capite 7: libro 2 Elenchorum capite 2 M; cf. Aristot. Soph. Elench. 169a–b.

- 2) Illae distinctiones, quae continentur in ea disciplina, ex qua thesis disputanda desumpta est, sunt legitimae. Si distinctio non sit desumpta ex veris disputandi principiis, nequaquam admittenda est. Sicut enim non licet in scientiis docendis de genere in genus transgredi, ita nec in disputationibus distinctiones diversarum scientiarum confundere. In iure igitur admittuntur distinctiones ex [76v] legibus petitae, in physicis ex physica, unaquaeque enim scientia habet suas distinctiones.
- 3) Nullae distinctiones, quae tollunt ipsa subiecta, inter quae distinguere videntur, sunt verae. Nam ipsa subiecta sunt fundamenta distinctionum; quod si fundamenta evertantur, distinctiones ipsae stare non poterunt. Etenim, si velis unum ab altero distinguere et utrumque per distinctionem tollas, nil distinguis. Aliud enim distinguere inter res, aliud tollere naturam. Talis est distinctio illa: „corpus Christi est ubique propter unionem hypostaticam, non propter naturam suam”. Tollitur hac distinctione natura humana, si enim est ubique, non est corpus. Tollitur et natura divina, si enim naturae divinae proprietas, nempe ubiquitas, communicatur corpori Christi, natura divina non est divina, naturae enim divinae proprietates non communicantur.
- 4) Distinctiones, quae contradictionem implicant, sunt reiciendae. Sic dum pontifici<i> distinguunt caput Ecclesiae in primum et secundarium, contradictionem implicant. Nam si Ecclesia est corpus et habet caput, tum certe unum habet caput, unius enim corporis non monstri unum est caput.
- 5) Distinctiones, quae sunt inexplicabiles, non [77r] sunt habendae pro distinctionibus. Ut enim omnibus locis, ita in distinctionibus perspicuitas maneat. Siquidem adhibentur distinctiones, ut rebus lucem afferant et ea, quae alicui difficilia videbantur, faciant faciliora.
- 6) Omnes distinctiones, in quibus est petitio principii, sunt vitiosae. Itaque, dum nobis ubiquitarii respondent, quod Christus secundum

naturam humanam, quatenus illa unita est λόγῳ, ubique est, dicere debemus esse petitionem principii: nam de eo disputamus, utrum unita humana natura λόγῳ sit ubique.

- 7) Distinctiones fiant ex membris diversis et inter se pugnantibus, quia ea, quae sunt subordinata, non pugnant et cetera.

Tantum de distinctione vocis ambiguae.

Vocis obscurae illustratio nil aliud est nisi ad perspicuitatem reductio. Quia enim proprium logicae est lucem inferre, ideo danda est opera logico, ut vocem propositam obscuram tam diu arceat, quam diu magis perspicua non substituatur. Sed quia nequit magis perspicua vox afferri, nisi prius causa obscuritatis cognita sit, propterea canones afferendi, quibus causae obscuritatis inveniuntur.

- 1) Ubi est soloecismus vel barbarismus, ibi est vox obscura. Est autem nil aliud barbarismus quam vocis alicuius incondita tum formatio, tum pronuntiatio, [77v] ut est haec vox „transsubstantiatio”. Cum vox soloecismo obscura est, regulis grammaticae iudicandum est. Nam soloecismus est vitium vocis contra praecepta grammatica.
- 2) Ubi est insolentia vocis et ἀκυρολογία, ibi est vox obscura. Insolentia vocis est, cum vox aut vetustate obsoleta adhibetur, ut si quis, verbi gratia, dicat „parectati” pro „iuvenes” et cetera, aut dum vox nova sine ulla docendi, aut delectandi necessitate introducit, ut si quis oculum vocet ciliumbrem, testudinem tardigradam et cetera. Poetis licet fingere novas voces, ut delectent alios, ita optime gallum manicinam vocant, quod mane canat. Sed logicis, qui maxime perspicuitati, non delectationi studere debent, non est concessa haec libertas in fingendis vocibus. Ἀκυρολογία est vocis abusus durior ad significandum id, cui est imposita; et haec valde est veritati inimica et frequenter periculo<si>ssima, praesertim in Sacerrima Theologia. Nam, exempli gratia, dum vox gratiae sumitur a Pelagio pro naturae donis, fit durior abusus gratiae. Sic, dum ubiquitarii idiomatum communicationem sumunt

pro transfusione proprietatum infinitarum divinitatis in finitam carnem Christi.

- 3) Quae vox latius patet suo significato, obscura est. Multum obscurat veritatem orationis vel nimia vocis latitudo vel nimia angustia. Quantum igitur beneficio vocum possumus, enitamur, ne voces extra suum significatum vagentur, ne[78r]ve suo significato angustiores maneant.

Tantum de vocum obscurarum illustratione.

DE CONIUGATIS

In coniugatis 1) definitionem proponemus, 2) distinctionem, 3) differentiam a paronymis et casibus, 4) proprietates.

Quoad prius, coniugata sunt, quae ab uno nomine varia terminatione, sed aliquando eadem significatione deducuntur. Additur in definitione „aliquando in eadem significatione”, quia variae terminationes vocum in coniugatis non semper inferunt eandem significationem, sed interdum plane diversam, ut apparebit¹⁴⁵ in sequenti membro, scilicet distinctione coniugatorum.

Est autem vox coniugata vel primitiva, vel derivativa. Illa dicitur, a qua altera ratione flexus casuum dependet. Talis vox est fides, iustitia et cetera, quia a fide et iustitia aliae voces hae deducuntur,¹⁴⁶ scilicet fidelis, iustus et cetera. Haec vero nuncupatur, quae a primitiva pendet. Vox coniugata derivativa ab aliis logicis vocatur paronyma vox, id est, denominata seu denominativa. [78v] Primitiva vero vox coniugata nuncupatur denominans. Ita denominans vox coniugata est fides, denominata fidelis et cetera.

¹⁴⁵ *apparebit: apperebit* M.

¹⁴⁶ *deducuntur: deduncuntur* M.

Deinde vox coniugata vel est voce tantum, vel re simul coniugata. Vocis tantum coniugatio est illa, in qua non tam significatio spectatur quam vocum a se invicem formatio et flexio. Et talis coniugatio dici potest grammatica coniugatio, sed nullo modo logica, quia non habet eandem significationem, quod omnino fieri debet in logicis coniugatis. Sic ergo vera coniugata grammatica sunt officium et officiosus, vinum et vinosus et cetera, nam officiosus ab officio, vinosus a vino quoad terminationem syllabarum deducitur. Sed non sunt coniugata logica, nam non sunt eiusdem significationis.

Vox coniugata rei est illa, in qua significationis convenientia. Et haec vel est principalis, vel est minus principalis. Coniugatio rei principalis est, quae et in terminatione vocum et in significatione simul convenit, ut iustitia, iustus et iuste. Nam, quia iustitia est virtus, ergo et iuste agere erit virtus et cetera.

Coniugatio rei secundaria est, quae terminationem vocis non habet eandem, sed significationem tamen habet eandem. In coniugatione rei [79r] secundaria est tantum dependentia significationis, non est vero dependentia terminationis in voce, ut morbus et aeger, somnus et dormiens et cetera. In his significatio eadem, sed vocis inflexio diversa et talia multa passim occurrunt.

Tantum de distinctione coniugatorum.

Differentia coniugatorum a paronymis et casibus ita se habet, quod coniugata generaliter sint voces quodam flexu ascendentes. Sed paronyma¹⁴⁷ strictius usurpantur pro vocibus significatione a se derivatis, ut patet ex superioribus. Casus vero interdum in genere sumuntur pro coniugatis, interdum strictius pro talibus coniugatis, in quibus adverbium a nomine deducitur, ut sciens et scienter et cetera. Dicuntur casus, verum usus obtinuit, ut casus et¹⁴⁸ coniugata pro eodem sumantur.

¹⁴⁷ *paronyma*: *paranomma* M.

¹⁴⁸ *et*: *iteravit* M.

Sequuntur proprietates coniugatorum.

- 1) Coniugata rei primaria sunt vocum inter se necessario cohaerentium, quia voces in eiusmodi coniugatis¹⁴⁹ debent esse eiusdem ordinis et tamen finali terminatone differentes. Debent enim esse talia coniugata, ut ab una stirpe quasi propagentur et deriventur utque sint vincta naturali et indivi[79v]duali vinculo. Si autem nullo necessario vinculo inter se voces cohaereant, coniugata sint¹⁵⁰ falsa, ut „somnolentus est vitiosus, ergo et somnus est vitiosus” non sequitur, quia somnolentus non dicitur a somno, sed a somnolentia nec cum somno naturaliter cohaeret somnolentia, potest enim aliquis somnum capere nec tamen somnolentus esse.
- 2) In coniugatis maxima est habenda ratio significationis. Nam, etsi habeant vocem eandem, si tamen significant rem diversam, non sunt coniugata logica, ut ebrius et ebriosus.
- 3) Coniugata interdum tantum sunt substantiva, ut „hospes est, ergo hospitio excipiet”.
- 4) Si unum coniugatorum multis modis dicitur, etiam alterum multis modis dicetur. Sic iustitia est vox ambigua vel enim universaliter, vel particulariter usurpatur; ergo et iustum esse est ambiguum.
- 5) Ab una atque altera actione ad coniugati habitum non valet consequentia, ut „somnum capit, ergo est somnolentus” et cetera.
- 6) Quod dicitur de uno coniugatorum, dicitur et de altero, ut „iuste semper agit, ergo est iustus”.

Tantum de terminis simplicibus ortis in dictione. Sequuntur termini simplices orti in rebus.

[80r]

¹⁴⁹ *coniugatis: cogitatis* M.

¹⁵⁰ *sint: sunt* M.

CAPUT 15. DE TERMINIS SIMPLICIBUS ORTIS REI

ET PRIMO DE DEFINITIONE

Terminus ortus rei est, qui non tam appellationem rei quam rem ipsam respicit. Terminorum ortorum rei sunt quinque: 1) definitio, 2) divisio, 3) identitas, 4) distinctio, 5) oppositio.

Definitio apud Aristotelem sumitur duobus modis: 1) latissime, ut comprehendat et definitum et eius evolutionem. Hoc respectu Aristoteles multis in locis dicit esse orationem integram, quae scilicet ex subiecto et praedicato constet, ut „homo est animal rationale”. 2) Strictē pro terminis definitum explicantibus. Sic Aristoteles 6 Topicorum, capite 2 animal rationale dicit esse definitionem hominis.¹⁵¹

Quando itaque quaeritur, an definitio sit integra propositio, respondendum est distincte: si priori modo sumatur, est integra propositio, si posteriori modo, nequaquam, sed dumtaxat eius praedicatum. Recte notandum hic definitionem in posteriori significatione esse terminum simplicem, non complexum, quia definitionis finis est explicare et rem simplicem menti nostrae repraesentare. Nam, etsi in definitione terminorum quaedam inter [80v] se fit collatio, tamen collationis istius finis non est affirmatio vel negatio, sed explicatio simplex rei, et qui urgent (ut facit Hippius in *Problematibus* 209), concedant necesse est hoc absurdum, quod definitum necessario sit pars definitionis.¹⁵² Sed definitum non esse partem definitionis sic probatur: si definitio in stricta definitione non esset terminus simplex, tum esset terminus complexus; et, si complexus, tum esset propositio. Si vero esset propositio, oportet ipsum definitum fieri subiectum propositionis atque adeo partem

¹⁵¹ Aristot. Top. 130b8–10.

¹⁵² Fabianus Hippius, *Problemata physica et logica peripatetica* (Witebergae: Sumptibus Clementis Bergeri, Typis Martini Henckelii, 1609), cap. 21, s. 128–132.

definitionis, quod est falsum: res enim definienda seu explicanda non est pars explicationis rei, sed definitum est res definienda, ergo. Deinde relatum non est pars sui correlati, definitio et definitum sunt relata et correlata, ergo. Tandem et hoc notandum in omni propositione esse copulam. Sed in definitione, quamvis habeatur verbum substantivum „est”, tamen istud verbum hoc loco non copulat, sed explicat. Sed, quod non copulat, hoc copula dici non potest.

Sic breviter mente nostra, quid sentiamus de definitione, declarata, iam ad praecepta ipsius definitionis pergendum esset, nisi necessario nonnulla de ipso definito proponenda fuissent. Non enim dabitur alius locus commodior, in quo de definito aliquod proponatur, cuius tamen cognitio multum iuvabit definitionis cognitionem, relatorum enim est mutua cognitio. In definito ista perpendemus: [81r] 1) quid sit definitum, 2) quale debeat esse definitum, 3) quas habeat proprietates.

Quoad prius, definitum est res, quae ad definiendum proponitur, seu ea sit substantia, seu accidens.

Quoad secundum, notanda haec erunt:

- 1) Quod definitum debeat esse vox simplex et una. Unum dicitur duobus modis: vel verbis, vel sensu. Unum verbis est, quando una vox unam rem significat, ut homo, virtus et cetera. Unum sensu est, quando una res pluribus verbis significatur, ut salvator generis humani, id est, Christus.
- 2) Quod definitum non debet esse ambiguum, quia ambigua multa significant et ideo, nisi prius distincta fuerint, definiri non possunt. Danda etiam opera, ut, si definitum sit obscurum, substituat loco eius vox clara et aperta. Verbi gratia, quia nescitur, quid sit „putrimordax”, ideo debet vox aperta, nempe „testudo”, in locum eius poni.
- 3) Quod omne definitum perfectae definitionis sit per se ac directe in praedicamento.

Ex hoc canone et hic fluit canon, quod sola species specialissima perfecte definiatur. Non possunt vero perfecte definiri: 1) summa genera,

quae dicuntur transcendentia, quia summa genera¹⁵³ [81v] supra se non habent aliud genus et differentiam constitutivam, si enim supra se haberent aliud genus, non dicerentur summa genera. Definitio autem perfecta nequaquam esse potest sine genere et differentia constitutiva. Ceterum genera summa transcendentia vocantur haec quinque: ens, unum, verum, bonum, aliquid. 2) Individua non possunt perfecte definiri, tum quia non immediate sub genere ponuntur, sed mediante specie, per et propter quam etiam definiri possunt, tum quia non differunt individua inter se differentia constitutiva. Sed omnis definitio perfecta constat ex genere et differentia specifica. 3) Genera intermedia, quatenus sunt genera, definiri non possunt, sed tantum dividi. Definiuntur tamen, quatenus respectu superiorum naturam speciei obtinent. 4) Complexa non definiuntur, quia definitum debet esse simplex, ut primus canon docuit definiti. 5) Ens incompletum perfecte definiri nequit, quia, quod perfecte definiri debet, id totum et completum sit necesse est. 6) Ens infinitum non definitur perfecte, quia definitio est finitorum. 7) Non entia nullo modo definiri possunt, ut Sphinx, Chimaera et cetera. Species enim actu existens aut possibiliter definiri potest. 8) Privativa perfecte definiri nequeunt, ut mors, quia privatio non est positio, sed destructio rei tantum, res autem, quae definitur, ponitur. 9) Con[89r]¹⁵⁴creta accidentia non definiuntur perfecte, quia, quod perfecte definitur, illud esse debet simplex et unum necessario. 10) Ambigua plane non definiuntur ante factam distinctionem, ut cancer, canis, testudo, lupo et cetera.

Proprietates definiti sunt hae:

- 1) Unius definiti una est definitio. Non possunt unius rei plures dari definitiones essentielles, sed possunt dari plures descriptiones.
- 2) Definita inter se confundi et permisceri non debent. Saepe accidit, ut definitionem tribuamus ei rei, cui minime competit – sic Iudaei

¹⁵³ *genera: gegenera* M.

¹⁵⁴ Przeskok paginacji z 81v do 89r bez braków w tekście.

illam descriptionem, quae Isaiae 7 <legitur>, tribuunt filio Isaiae, cum tamen proprie Messiae competat.¹⁵⁵

- 3) Definitum ponatur in aliquo praedicamento certo prius, deinde eius definitio afferatur. Definitio cum suis partibus in eodem praedicamento esse debet, in quo ipsum definitum. Si definitum est accidens, etiam definitio ex praedicamento accidentis desumatur. Si definitum fuerit substantia, etiam definitio in praedicamento substantiae investigetur.
- 4) Unum et idem definitum diverso modo consideratum aliter atque aliter definiri potest. Sic considerata logica, quatenus d[oce][89v]tur, est ars, eadem, quatenus est in usu, est instrumentum.
- 5) Definitum et definitio differunt tamen ratione, seu modo cognitionis. Nam definitum est ignotius, definitio est notior, quia per definitionem definitum explicatur et cognoscitur. Et ideo philosophi inquirunt definitum rem confuse, definitio evolute explicat.
- 6) Idem non est definiendum se ipso: ut idem non probat se ipsum, sed probatur per aliud notius, sic idem non definit se ipsum, sed definitur per aliud notius. Mala ergo est definitio haec: „ens est res”, quia ens et res convertuntur et se invicem includunt. Male etiam quis definiret indumentum per vestimentum, quia haec idem significant. Verum obiceret aliquis: „tamen substantia definitur per substantiam, ut homo est animal, cur ergo idem non potest definiri per idem?”. Respondeo: substantia definitur per substantiam, non autem per accidens, sed tamen non definitur per idem, non enim dico „homo est homo”, sed per eiusdem ordinis genus et differentiam. Per identitatem hic intellegimus vocis et significationis syllabicam vel numericam identitatem.
- 7) Definitum non debet ullo modo ingredi definitionem, debet enim esse diversum ratione a definitione. Male ergo definitur creatio,

¹⁵⁵ Cf. Iz 7, 14 (Is 7, 14).

quod sit actio, qua Deus omnia creavit, creatio enim est opus a Deo ex nihilo productum.

[90r] Tantum de definito. Sequitur ipsa definitio, quae 1) evolutione sua, 2) divisione, 3) proprietatibus absolvetur.

Definitio nihil aliud est nisi definiti per terminos essentielles explicatio. Non capitur hic vox definitionis per nominis declaratione, sed sumitur potius pro rei significatae explicatione.

Definitio rei est duplex: altera perfecta, altera imperfecta. Illa κατ'ἐξοχήν¹⁵⁶ appellatur definitio, haec vero proprie descriptio. Definitio enim non est genus univocum, sed analogum, nam alteri competit principaliter, alteri minus principaliter.

Definitio rei perfecta duplex est: substantialis et accidentalis. Substantialem et accidentalem definitionem intellego respectu rerum, quae definiuntur. Habetur enim hic ratio ordinis praedicamentalis: res quippe, quae definiri debent, vel sunt substantiae, vel accidentia. Hanc divisionem definitionis perfectae agnoscit Goclenius in tractatu *De ratione definiendi*¹⁵⁷ et Piccolomineus in tractatu *De definitionibus*.¹⁵⁸ Interim definitio substantiae perfectior est definitione accidentium. Ratio huius rei duplex: 1) quia esse [90v] substantiarum, est multo perfectius quam esse accidentium. Substantiae enim sunt per se et sua vi, accidentia vero nequaquam; accidens enim est ens per et propter substantiam. Si nulla substantia esset et cetera, ergo et definitio

¹⁵⁶ κατ'ἐξοχήν: καθ'ἐξοχὴν M.

¹⁵⁷ Rudolph Goclenius, *Commentariolus de ratione definiendi* (Francoforti: E Nobili Francofurto, curante Palthenio, 1600), pars 2, s. 423: „tabula continens divisionem definitionis”; pars 3, s. 497: „Substantiae definiuntur ἀπλῶς, id est, simpliciter et essentialiter, sicut substantia ἀπλῶς est, cui nimirum accidunt omnia, ipsa vero nulli accidit, nec ab accidente dependet”; s. 501: „Accidentia non possunt definiri sine subiecto, vel manifesto ut propria vel latente ut communia”.

¹⁵⁸ Franciscus Piccolomineus, *De rerum definitionibus* (Francoforti: Impensis Nicolai Bassaei Bibliopolae, 1600), cap. 2, s. 6-8.

substantiarum est multo perfectior quam accidentium. Ut enim res se habet in essendo, ita etiam in definiendo, quia definitio est explicatio essentiae. 2) Quia substantiae definiuntur sine additione alterius, quod scilicet substantia non est, nil enim poni potest in definitione substantiae, quod non sit ipsa substantia, seu quod non sumatur ex praedicamento substantiae. Accidentia vero definiuntur ex additione alterius, quod non est in praedicamento accidentis, nam definitionem accidentis ingreditur subiectum, quod non est accidens. Eiusmodi autem additio semper imperfectionem significat.

Definitio substantialis est, quae constat ex genere et differentia specifica. Quaeritur, an non etiam accidentia constent genere et differentia. Respondeo non proprie: differentiae enim loco in accidentibus subiectum, obiectum, finis et efficiens ponuntur, ut infra ostendetur. Habent tamen accidentia hoc cum substantiis commune, quod genus utrobique sumatur ex eodem praedicamento, in quo et definitum ponitur – sed rursus differunt accidentia a substantiis, quod attinet differentias, nam in substantiis differentia sumitur ex eodem praedicamento, ex quo et genus, in accidentibus autem ea, quae differentiae vicem obtinent, sumuntur ex diverso praedicamento. Ideo definitiones accidentium dicuntur „ex additione definitiones”.

Proprietates definitionis substantialis:

- 1) Inter substantias species infima proprie definitur. „Ergone genera non definiuntur, ut animal, corpus et cetera?”. Respondeo: definiuntur, sed non quatenus genera, verum quatenus speciei naturam induunt.
- 2) Definitio substantialis nequaquam causalis dicitur, quia genus et differentia, per quae substantia definitur, sunt ipsa essentia rei. Causalis vero dicitur, quando praeter essentiam accedunt causae, quae non dicunt, quid, sed propter quid res aliqua sit.
- 3) Quicquid in definitione substantiae additur praeter genus et differentiam, vitiosum est, quia ea, quae adduntur praeter genus et

differentiam, adduntur praeter essentiam rei. Multa vero sunt in substantia, quae non sunt ipsa substantia et quae non explicant essentiam substantiae.

Tantum de definitione substantiali. Perfecta accidentium definitio est, quae explicat essentiam accidentium: ut defini[91v]tio substantiae explicat essentiam substantiarum, ita definitio accidentis explicat essentiam eorum, quae sunt in praedicamento accidentium.

Proprietates definitionis perfectae accidentium:

- 1) Accidentia non possunt definiri sine subiecto suo vel manifesto, ut propria accidentia, vel latente et subintellecto, ut accidentia communia. Nam, verbi gratia, dum quaeritur, quid sit albedo, respondeo esse colorem. In hoc verbo coloris subintellegitur subiectum, nempe superficies, omnis enim color est in superficie, ergo sine eo <n>ullo modo intellegi potest.
- 2) Genus accidentium sumendum ex praedicamento accidentali.
- 3) Causa efficiens non potest esse genus accidentis. Ideo male definitur eclipsis, quod sit interpositio terrae, nam eclipsis solis oritur ex interpositione terrae. Est igitur eclipsis solis obscuratio solis, quae oritur ex interpositione terrae.
- 4) Differentiae accidentium sumuntur vel a subiecto, vel obiecto, vel causa efficiente et finali.

Canones definiendi accidentia per singulos ordines accidentium: [92r]

- 1) Accidentia propria definiuntur 1) genere, 2) subiecto proprio, cui inhaerent, 3) causa efficiente proxima. Itaque, dum accidens proprium definitur sine causa efficiente proxima, non est bona definitio. Verbi gratia, definiat aliquis tonitru hoc modo: „tonitru est sonus in nube”, „eclipsis solis est privatio luminis in sole”. Hae definitiones sunt vitiosae, nec in iis animus acquiescit, non enim additur causa istarum affectionum. Hinc generale axioma fluit: si in definitione accidentis causa addita non fuerit, non est definitio accidentis realis, sed tantum nominalis idque propterea, quia definitiones accidentium

propriorum solo situ terminorum differunt a demonstratione causae. Proinde ex demonstratione causae (de qua infra agemus) definitiones propriorum accidentalium facile constitui possunt, verbi gratia, quaeritur „quare nunc est eclipsis lunae?”. Respondeo per causam: „quia terra est interposita inter solem et lunam”. Syllogismus demonstrativus est talis: quoties terra ex diametro interponitur inter solem et lunam, toties fit eclipsis lunae. Sed et cetera, ergo <et cetera>. Hinc definitio huius proprii accidentis ex eius demonstratione talis elicitur: „eclipsis lunae est privatio luminis in luna, orta ex interpositione diametrali terrae inter solem et lunam”. Fit tamen interdum, ut subiectum [92v] proprium omittatur, quando scilicet illud animo nostro comprehendimus tamquam nobis notum.

- 2) Accidentia communia saepissime omittunt in definitione subiectum et assumunt tamen causam efficientem. Ratio autem {est}, cur omittatur in huiusmodi <definitione> subiectum, est haec: quia saepe habent subiectum incertum, cui inhaerent; deinde, quia eiusmodi accidentium subiectum latet in superiori genere – at, quae sunt in definitione superioris, non debent repeti in definitione inferioris, ut cum dico „grammatica est ars recte loquendi et scribendi”, hic non addo subiectum grammaticae, quia in definitione artis hoc subiectum ponitur, nempe habitus.
- 3) Quantitas in definitione sua assumit genus, subiectum et causam efficientem, ut quantitas est accidens corporis ortum ab extensione materiae. Species quantitatis negat posse definiri dominus Keckermannus libro 1 Logicae, capite 2.¹⁵⁹ Sed Goclenius contrarium asserit

¹⁵⁹ Bartholomaeus Keckermann, *Systema Logicae tribus libris adornatum* (Hano-viae: Antonius, 1611), lib. 1, cap. 2, canones definiendi accidentia per singulos ordines, nr. 3, s. 234: „Quantitas in genere et complete sumpta definitur mentione subiecti et [cf. causae] efficientis. Ut quod sit accidens corporis ortum ab extensione materiae, quae autem vocantur vulgo species quantitatis continuae, ut linea et superficies, non

atque hoc axioma generale ponit in libello *De ratione definiendi*:¹⁶⁰
In mathesi definitiones accidentium perfectae sunt sine additione efficientis, ut punctum est signum in magnitudine prorsus individuum, centrum est punctum in figura medium.

- 4) Qualitates potentiales naturales definiuntur subiecto, causa efficiente et actu, ad quem velut finem feruntur. Verbi gratia, [93r] volo definire risibilitatem, quaero eius genus, deinde subiectum, causam efficientem et actum, quo risibilitas perficitur, et ex his singulis definitionem sic conficio: „risibilitas est potentia naturalis ridendi in homine, orta ex anima rationali”.
- 5) Habitus definiuntur genere, obiecto et fine. Non est necesse mentionem fieri causae efficientis in habitus definitione, quia habitus praecipue obiecto et fine constituitur. Cum autem dicimus obiectum esse exprimendum in definitione habitus, nil aliud significare volumus quam obiectum primum. Nam secundarium obiectum definitionem non ingreditur; verbi gratia, si esset definienda logica, sumeres ista tria: genus, obiectum et finem, talemque definitionem extrueres: „logica est ars mentem in rerum cognitione derigens”. Mens seu ratio, ut in praecognitis logicis dictum est, principale est obiectum logicae. Propterea hoc tantum in definitione logicae ponitur, orationis vero nulla mentio fit, quia oratio est tantum secundarium obiectum logicae.
- 6) Qualitates patibiles definiuntur genere, subiecto, causa efficiente et finali. Exempli gratia, si alicui definienda esset lux, primum quaereret genus lucis. Quo invento diceret lucem esse qualitatem afficientem visum. Post inventum genus investigaret causam efficientem

definiuntur, cum sint entia incompleta, sicut nec numerus vel abstracte vel concrete sumptus.“

¹⁶⁰ Rudolph Goclenius, *Commentariolus de ratione definiendi* (Francofurti: E Nobili Francofurto, curante Palthenio, 1600), pars 3, s. 501–515.

lucis, quae est efficax subie[93v]cti perspicuitas. Post causam efficientem subiectum lucis inquireret, quod est corpus praecipue caeleste. Tandem finem lucis investigares, qui¹⁶¹ duplex est generalis et specialis. Generalis est ornatus mundi, specialis respectu hominis, ut nempe homo adminiculo lucis videre possit. His ita praecognitis lucem sic perfecte definires: „lux est qualitas patibilis in corporibus maxime caelestibus, orta ex istorum corporum perspicuitate efficaci ad ornatum mundi et adiuvandam hominis visionem”.

- 7) Formae seu figurae definiuntur genere, causa efficiente et finali. Ideo velis definire pulchritudinem, quaere eius genus, causam efficientem et finalem. Genus pulchritudinis est forma, tertia species qualitatis. Causa efficiens est proportio partium in corpore et suavitas coloris. Causa finalis, ut corpori maiorem gratiam conciliet. His praecognitis sic pulchritudinem perfecte definio: „pulchritudo est forma in corpore, orta ex bona proportionem partium et suavitate coloris, ad amorem gratiamque corpori conciliandam”.
- 8) Actiones definiuntur genere, subiecto, obiecto, efficiente principali et fine principali. Verbi gratia, cupio definire risum, quaero eius genus et invenio actionem, quaero subiectum et invenio hominem, quaero obiectum et invenio rem ridiculosam, quaero causam efficientem principalem et invenio animam rationalem, quaero causam finalem et invenio, ut homini constet de sua propria salute utque iucundam musculorum commotione<m> hilaritas [94r] sequatur. His praecognitis, sic definio risum: „risus est actio naturalis externa soli homini competens, ab anima rationali facta ex occasione rei ridiculosae, ad significationem nostrae incolumitatis et hilaritatis”.
- 9) Passiones corruptivae definiuntur genere et causa efficiente. Sunt quaedam passiones corruptivae, quaedam perfectivae. Istae

¹⁶¹ *qui: quae M.*

passiones facile intellegi possunt exemplo, verbi gratia, dolor et tristitia sunt passiones, vulnus etiam est passio, sed istae passiones sunt corruptivae, quia nocent subiecto. Contra, laetitia, verbi gratia, et verecundia sunt passiones, sed perfectivae, quia prosunt subiecto. Si itaque velis definire dolorem, qui est passio corruptiva, sic defines: „dolor est passio corruptiva propter illatam laesionem, vel intrinsece, vel extrinsece”.

- 10) Passiones perfectivae definiuntur genere, causa efficiente et finali. Addendum quoque et subiectum, si nempe sit accidens proprium illa passio. Itaque, volens definire verecundiam post factum, eius quaero genus, causam efficientem, finalem et subiecti faciam mentionem, sic: „verecundia est affectus soli homini competens, qui oritur ex cognitione rei malae ad sui emendationem et coram hominibus confusionem”.
- 11) Relationes definiuntur genere, subiecto, relato, correlato, fundamento et termino. His enim ut constituitur relatio, ita et definitur. Nil autem aliud est subiectum in relatis nisi id, cui inest relatio. Relatum autem et correlatum sunt, inter quae versatur relatio. Fundamentum in relatis vocatur id, a quo relatio oritur, sive propter quod subiectis suis relatio inest; terminus vero alias finis dicitur, propter quem relatio in subiectum [94v] introducitur. Igitur, dum cupio, verbi gratia, definire magistratum, qui est in praedicamento relationis, definiam ipsum genere, subiecto, relato, correlato, fundamento et termino, hoc pacto: „magistratus est ordo inter principem et subditos ad bene beateque vivendum a Deo ipso institutus et ordinatus”. In hac definitione subiectum, relatum et correlatum sunt princeps et subditi, nam ordo ille inest principi et versatur circa principem et subditos, fundamentum est ordinatio divina, terminus est vita beata.

Sic de definitione perfecta, tam subiecti quam accidentis. Sequitur descriptum et descriptio.

DE DESCRIPTIONE ET DESCRIPTO

Descriptum est id, quod describi debet. Quicquid definiri potest, describi etiam potest. Sed non, quicquid describitur, etiam definiri potest, multa enim sunt, quae describuntur tantum et numquam definiuntur. Qualia sunt nomina personarum, genera summa, transcendentia, nomina planetarum, gemmarum, lapidum, metallorum, urbium, regionum, fontium, fluviorum et cetera. Tam substantia quam accidens descriptionem recipere possunt. Sed, licet omnis res describi potest, praestat tamen¹⁶² definitiones rerum quam descriptiones investigare. In rebus quidem primum inveniendis descriptio recte priorem locum habet, prius enim res describenda quam definienda, ut tanto melius definitio investigari possit.

Descriptio est alicuius rei per terminos minus essentielles explicatio. Non enim in de[95r]scriptione quaerimus, quid sit aliquid, sed quale quid sit, quia in descriptionibus generi semper accidentia adiunguntur, quae „quale quid” significant. Propterea, dum in definitione subiecti loco differentiae specificae adduntur accidentia, quae sunt praeter essentiam rei, est tantum descriptio substantiae. Quotiescumque etiam causa omittitur in definitione accidentium, descriptio tantum est, ut, si quis definiret tonitrum sonum in nubibus esse, is tantum descripsit tonitrum, quia causa huius rei non est addita.

Duplex est descriptio: primaria et secundaria. Illa est, quae descriptum explicat genere et accidentibus aut effectis propriis. Haec est, quae descriptum explicat mere contingentibus terminis sine generis accurati assignatione. Exempla utriusque, prioris: homo, qui alias perfecte definiri potest, etiam sic describi potest descriptione principali, quod sit animal risibile, et recto corpore incedens, et ad imaginem Dei conditus. Posterioris sit hoc exemplum: „pluvia est, quae magnum damnum infert urbibus et pagis proxime ad ripam sitis”. In hoc enim exemplo

¹⁶² *praestat tamen: praestant tantum M.*

neque est genus, neque propria accidentia, sed plane contingentia, quia non semper pluvia nocet urbibus et pagis ad ripam fluvii sitis. Circa descriptionem principalem hoc notandum, quod, licet rerum naturam ex essentialibus principiis non definiat, ita tamen rei naturam exprimat, ut converti possit cum descripto idque propterea, quia vel propria, vel eius modi [95v] accidentia colligit, quae in nullo alio reperiuntur.

Descriptio secundaria duplex est: altera ex parte nostri conceptus, altera ex parte rei ipsius. Illa est, dum res sua natura perfectae definitionis capax, imperfecte tamen a nobis explicatur. Haec est, cum res ipsa perfectae definitionis capax non est. Nihil est definitionis aut descriptionis perfectae capax, nisi directe in aliquo praedicamento collocetur.

Descriptionis proprietates:

- 1) Privativa describuntur genere, habitu et subiecto proprio. Horum trium si unum afuerit, definitio privati<va> vitiosa erit. Ita recte definitur caecitas, quod sit privatio visus in oculo. Ignorantia est privatio scientiae in homine, mors est privatio vitae in homine.
- 2) Ex descriptione abstractorum facile intellegi potest descriptio concretorum, ut „quia iustitia est virtus suum cuique tribuens, ergo quoque iustus dicitur, qui suum cuique tribuit”. Sic „pietas est, quae sine hypocrisi Deo, patriae, parentibus et amicis debitam reverentiam praestat, ergo quoque pius dicitur” et cetera.
- 3) Concreta accidentalalia describuntur subiecto, obiecto et fine, ut „minister Dei est persona legitime vocata et ordinata ad praedicationem Verbi et sacramentorum administrationem”.
- 4) [96r] Descriptio institui potest vel paucioribus, vel pluribus verbis rem ipsam describentibus. Brevis descriptionis hoc sit exemplum: „ebrietas est voluntaria insania”, „ira est furor brevis”. Descriptio pluribus verbis constans est haec ex Psalmo 113:¹⁶³ *idola sunt opera*

¹⁶³ ex Psalmo 113: ex Psalmo 11 litura M.

*manu<u>m hominis, ex auro et argento, os habent et non loquuntur, oculos habent et non vident, aures habent et non audiunt, nares habent et odorem non percipiunt, manus habent et non palpant, pedes habent et non ambulant, guttur habent et non clamant.*¹⁶⁴

- 5) Propter penuriam perfectarum definitionum inventa est descriptio. Tanta scilicet humani ingenii imbecillitas, ut paucarum rerum veras et essentielles differentias ac proinde definitiones cognitae habeat.
- 6) Unius rei dari possunt plures descriptiones. Sicut eadem diverso respectu in diversis ponitur praedicamentis, ita etiam pro alia atque alia affectione diversas assumit descriptiones, ut „somnus metaphorice est imago mortis” ex causa describitur, quod sit cessatio a laboribus; ex oppositis, quod sit, cum quo curae et labores consistere non possunt; ex effectu, quod reparet vires. Has varias somni descriptiones Ovidius his versibus complexus est:

*Somne, quies rerum, placidissime, Somne, deorum,
pax animi, quem cura fugit, qui pectora duris
fessa ministeriis mulces reparasque labori.*¹⁶⁵

- 7) [96v] Descriptio non a genere, sed a differentiis accidentalibus nomen habet. Hoc axioma est Themistii libro 3 de Anima, capite 19, textu 9,¹⁶⁶ ubi sic inquit: *descriptio uniuscuiusque rei non a materia, sed forma sumatur*. Per materiam ibi intellegit genus, per formam intellegit differentiam, quia differentiae vim formae in descriptionibus¹⁶⁷ obtinent. Ut ergo forma dat esse et nomen omnibus rebus, ita et descriptio a differentiis non a genere denominabitur.

¹⁶⁴ Cf. Ps 135, 15 (Ps 113, 12).

¹⁶⁵ Ov. Met. XI, 623–625.

¹⁶⁶ Themistius, *In Aristotelis De anima* (Venetiis: apud Hieronymum Scotum, 1549), lib. 3, cap. 19, s. 84r.

¹⁶⁷ *descriptionibus: definitionibus* M.

- 8) Differentiae accidentales non ex uno certo loco, sed ex variis peti possunt. Descriptio enim continet in se coacervationem causarum, effectorum, subiectorum, adiunctorum, comparatorum et cetera. Ex quocumque loco necessitas postulaverit, descriptio sumi potest. Ita Cicero philosophiam ab effectibus describit inquiring: *o vitae dux, Philosophia, o virtutis indagatrix et expultrix vitiorum* et cetera. *Tu urbes peperisti, tu dissipatos homines in societatem congregasti*¹⁶⁸ et cetera. Sic historia describitur a fine hoc modo: *historia est testis temporum, lux veritatis, vita memoriae, magistra vitae, nuntia vetustatis*.¹⁶⁹
- 9) Descriptio non sit aliena a descripto. Itaque errant pontificii in descriptione Antichristi, volunt enim Antichristum futurum Iudaeum ex tribu Dan, unicam numero personam, sessurum Hierosolymis, interfectorum Enoch et Eliam redivivos, victurum tantum ante finem mundi per tres cum di[97r]midio anno. Haec descriptio Antichristi est aliena a descripto, non enim ista accidentia Antichristi, sed alia certissima conveniunt, de quibus in Theologia.
- 10) Descriptio fit ex notioribus nobis, quia fit ex accidentibus praeter essentiam rei. Accidentia autem, quia in sensus incurrunt, sunt nobis notiora.
- 11) ¹⁷⁰Descriptio admittit coniunctionem copulativam et disiunctivam, quod tamen in definitione perfecta vitiosum est, nam nulla copulantur nec disiunguntur definitionibus perfectis.
- 12) A posteriori deducit nos descriptio in qualemcumque cognitionem essentiae. Ideo, dum dicitur ab Aristotele vitiosam esse illam definitionem, quae non quid, sed qualis res sit ostendit, id intellegendum

¹⁶⁸ Cic. Tusc. V, 5.

¹⁶⁹ Cic. De Orat. II, 36.

¹⁷⁰ 11 [XI]: 12 [XII] M.

est de definitionibus perfectis.¹⁷¹ Nam de descriptionibus si intelligatur, falsum est.

Tantum de definitione tam perfecta quam imperfecta. Sequitur iam divisio.

DE DIVISIONE

Divisio est totius in partes resolutio.¹⁷² Hoc est, divisio est indicatio, quot partibus constet quaelibet res dividenda, seu ipsum divisum. Non accipitur hoc loco divisio, prout est vocis ambiguae distinctio, nam in hac significatione actum est superius circa distinctionem vocum multa significantium.

[97v] Duplex est divisio: perfecta et imperfecta. Ut enim totum quoddam est perfectum, quoddam imperfectum, ita est divisio, quae est totius resolutio, alia erit perfecta, alia imperfecta. Ab aliis vocatur haec divisio per se et per accidens, ab aliis essentialis et accidentalis.

Perfecta divisio est, qua resolvitur totum perfecte dictum in perfecte dictas partes. Ut aliquid perfecte dividi possit, ista requiruntur:

- 1) Quod perfecte dividitur, id habeat perfectas partes. Idcirco veritas male dividitur in theologiam et philosophicam, nam veritas non est totum, sed simplex et impartibilis.
- 2) Divisum et divisio perfecta vacent omni ambiguitate et obscuritate, nam si aliquid dividamus ante factam distinctionem, tum nil aliud facimus, nisi aequivocam vocem a latentibus significationibus immunem reddimus. Iam autem distinctio vocis ambiguae et divisio totius in partes differunt, sic male quidam dividunt caecitatem in corporalem et spiritualem. Nam ita caecitatem dividere nil est aliud nisi distinguere.

¹⁷¹ Aristot. Top. 102a.

¹⁷² *resolutio: resilio* M.

- 3) Membra dividenda consentiant cum toto. Quia enim omnes partes toti suo insunt, necesse est, ut ad totum suum ordinem habeant et cum eo probe conveniant. Et huc pertinet ille canon: partes debent esse sumptae ex uno et eodem rerum genere, id est, si totum, quod dividitur, sit substantia, etiam partes sint substantiae, si totum sit qualitas, etiam partes.
- 4) Membra dividenda toti sint adaequata. Nam omnis divisio perfecta debet reciprocari cum suo diviso.¹⁷³ Debent quoque totum divisum exhaustire totumque eius ambitum continere, itaque divisio neque sit latior, neque angustior diviso.
- 5) Membra dividenda sint a se disiuncta. Non enim membra dividenda debent esse sibi subordinata in[98r]vicem. Cum toto quidem debent consentire, sed inter se dissentire. Quod vero dicitur, ut membra dividenda non sint subordinata, id intellegi debet tantum de subordinatione universalium et particularium, nam in partibus integrantibus subordinatio consistere potest – sic anatomicè recte dividitur corpus in tres ventres (ut vocant): supremum, medium et infimum, quorum tamen unus alteri velut subordinatur. Universalia subordinata male dividuntur, quia non sunt a se invicem disiuncta. Ideo male aliquis divideret animal in natans et album, nam idem animal potest esse et natans, et album.
- 6) Divisio fiat in membra proxima et immediata. Non enim divisio facere debet saltum, ideo male dividitur corpus in hominem, bestiam et arborem, quia multa membra, quae interiacent, omittuntur. Est enim proxime corpus aliud simplex, aliud mixtum, aliud animatum, aliud inanimatum et cetera.
- 7) Divisio debet fieri per ea, quae toti sunt essentialia, non autem per ea, quae toti sunt accidentalia. Hoc axioma tantum valet in divisione

¹⁷³ *diviso: divisio* M.

perfecta. In divisione imperfecta non valet, nam, dum substantia per accidens dividitur, ea, quae sunt extrinseca, fiunt membra divisionis.

- 8) Dividitur unum quodque in ea, ex quibus componitur. Exstat hoc axioma apud Aristotelem 5 Physicorum, capite 2, textu 2.¹⁷⁴ Hic canon tantum competit divisioni perfectae et quidem potissimum debet restringi ad divisionem totius essentialis, quod dividitur in partes essentielles, materiam scilicet et formam, et ad divisionem totius integri, quod dividitur in partes integrantes.

Tantum de proprietatibus, quae competunt divisioni perfectae.

[98v] Perfecta divisio est triplex: vel totius universalis, vel totius essentialis, vel totius integralis. Divisio totius universalis est, dum genus universale dividitur in suas species. Ita animal dividitur in hominem et bestiam.

Canones huius divisionis sunt hi:

- 1) Divisum in divisione totius universalis sit genus, nam species infima, cum nullo respectu sit genus, proprie sub hanc divisionem non cadit. Itaque, qui vult scire, quidnam cadat sub talem divisionem, consideret diligenter, sitne genus vel non. Si constet esse genus, tum sic dividi poterit, sin minus, tum non. Ideo, dum quendam dividunt hominem in marem et feminam, male dividunt. Nam homo est infima species, quae numquam est divisibilis, quia semper permanet species. Hinc videre possumus errorem Ramistarum, qui volunt omnem divisionem fieri bimembrem, non enim omnis divisio potest esse bimembris, sed tantum divisio totius universalis.
- 2) Differentiae, quibus mediantibus genus dividitur, sint essentielles et propriae. Non enim debet institui divisio per ea, quae non sunt in essentia divisi, ut monet Aristoteles libro 1 De partibus animalium, capite 55.¹⁷⁵

¹⁷⁴ Aristot. Phys.: niejasny odsyłacz, cf. 234b10–20; Met. 1023b12–1024a10.

¹⁷⁵ Aristot. Mot. An. 642b22–643a23.

Divisio totius essentialis est, dum divisum in materiam et formam dividitur. Nam materia et forma sunt partes constituentes essentiam, ideo, si hominem dividam in animam rationalem et corpus, ista divisio non est totius universalis, sed est totius essentialis, quia anima et corpus non sunt species hominis, sed sunt partes essentiam hominis constituentes.

[99r] Divisio totius essentialis vel est proprie dicta, vel improprie. Illa est, dum totum essenziale in partes proprie dictas resolvitur; haec est, dum in partes analogice dictas resolvitur. Ita oratio dividitur in litteras, syllabas et significationes. Divisio totius integri est, dum totum dividitur in partes, non quidem essentiam eius constituentes, sed tamen ad integritatem eius pertinentes. Totius integralis divisio ab aliis dici solet partitio, id est, <totius> in illa membra, ex quibus componitur, divisio. Sic domus dividitur in fundamentum, parietes et tectum, quia ex his componitur. Totius integralis partitione rhetores maxime utuntur, dum vel totam orationem in certas partes distribuunt, vel totum aliquod integrale ordine convenienti in suas partes diducunt.

Totius integralis homogenei divisio hanc habet proprietatem, ut partes integrantes sint eiusdem naturae cum suo toto, non enim debent pugnare cum suo toto. Ideo male docent nonnulli in praedicamentis tractari de rebus, cum logica, cuius partes sunt praedicamenta, de rebus ipsis non tractet, sed tantum de notionibus secundis. Tantum de divisione perfecta.

Divisio imperfecta est, qua totum im[99v]perfecte dictum in suas partes resolvitur, scilicet vel subiectum in sua accidentia et circumstantias, vel accidens per sua subiecta, vel effectum per suas causas efficientes, aut finales, vel causa per sua effecta, vel quaedam res per sua obiecta, vel accidens in sua accidentia, vel analogum in sua analogata.¹⁷⁶ Exempla singulorum sunt haec:

¹⁷⁶ *analogata: analogata* M.

Divisio subiecti in sua accidentia institui potest per omnia praedictamenta principalia. Ideo ratione quantitatis dividitur homo in Gigantes, Pygmaeos et mediocres; ratione qualitatis in fideles et infideles; ratione actionis in contionatorem, cursorem, mercatorem et cetera; ratione passionis in martyrem et patientem meritam poenam; ratione relationis in dominum et servum. Ratione circumstantiae loci alii habitant in locis frigidis, alii in calidis, alii in Europa, alii in Asia; ratione circumstantiae temporis, quod alii sint senes, alii iuvenes.

Accidens in subiecta dividitur, verbi gratia, scriptura vel est prophetarum vel apostolorum, ius vel est Dei vel hominum, bona vel sunt animi, vel corporis.

Effectum in causas suas efficientes dividitur, ut fames alia ex sterilitate, alia ex vastatione, calor, alter a sole, alter ab igne. Effectum in suas causas finales dividitur, ut aedes aliae propter mansionem, aliae propter rerum familiarium conservatione<m>.

Causa per sua effecta dividitur, ut verbum divinum aliud terret conscientias, ut Lex, aliud consolatur, ut Evangelium. Philosophia alia rationem perficit, alia voluntatem.

Res per sua obiecta dividitur, ut dilectio alia est Dei, alia est proximi.

Accidens in sua accidentia dividitur, ut mar[100r]tyrium aliud est virgarum, aliud gladii, aliud securis, aliud suspendii, aliud ignis et cetera. Sic philosophia alia est Peripatetica, alia Stoica, alia Ramea.

Divisio analogi in analogata est, ubi species non participant de natura generis aequaliter. Ita ens in substantiam et accidens dividitur.

Proprietates communes divisionis:

- 1) Omnis divisio aequalis esse debet diviso. Idem: neque pars aliqua desit, neque supersit. Vitiosa itaque est divisio animalis, dum illud dividitur in album et nigrum, quia plura desunt membra, siquidem animalia aliorum etiam colorum inveniuntur, verbi gratia, viridis, rubri, flavi et cetera. Interim haec proprietas maxime competit divisioni perfectae.

- 2) Numquam pars loco divisi aut totum loco partes in divisione poni debet. Itaque male aliquis divideret animal in corpus vivens et sentiens, nam corpus vivens latius patet quam animal et est totum.
- 3) Unum membrum divisionis non debet includere alterum, omnia enim membra divisionis debent esse inter se opposita aut re, aut ratione.
- 4) Divisio, quae implicat contradictionem cum suo toto, falsa est. Ita male dividunt proprietates divinas in communicabiles et in incommunicabiles. Nam omnes proprietate

s

 divinae sunt indivisibiles et incommunicabiles, nisi simul tota essentia divina communicetur.
- 5) Divisio ad minimum duo membra habere debet, unum enim membrum non constituit divisionem. Nil vero impedit, quominus aliquid in tres vel quattuor partes

[100v]

 dividatur, unde omnis logica divisio vel est bimebris, aut trimembris,¹⁷⁷ aut quadrimembris et cetera. Ramistae tantum dichotomiam urgent; quod urgeant dichotomiam, recte faciunt, divisio enim, cum fiat per opposita, inter duo potissimum locum habet, unum enim uni opponitur; sed, quod semper et ubique urgeant, inepte faciunt, nam interdum trichotomiis nos uti oportet, praesertim in divisione totius integralis et subiecti in sua accidentia, ubi dichotomia locum habere non potest.
- 6) Divisio rei infinitae praetermittitur, quia divisio rei infinitae ab intellectu percipi¹⁷⁸ non potest.

Tantum de divisione. Sequitur identitas.

DE IDENTITATE

Identitas est rerum unitas et convenientia. Identitas non est ens absolutum, sed respectivum. Est enim identitas nil aliud quam relatio unius

¹⁷⁷ *trimembris*: *trimentis* M.

¹⁷⁸ *percipi*: *percipit* M.

et eiusdem ad alterum idem. Fundamentum identitatis est unitas illius tertii, in quo idem cum eodem, aut duo, aut plura inter se conveniunt.

Quintuplex est identitas: 1) formalis, 2) numerica, 3) generica, 4) causalis, 5) accidentalis. Sed ex his quaedam maiori quadam cognitione inter se sunt devincta et veluti absolute eadem sunt, ut identitas formalis et numerica; quaedam secundum quid idem sunt, ut reliquae identitates. Identitas formalis est eorum, quae tantum evolutione inter se discernuntur, ut homo et animal rationale, quia animal rationale ab homine ita tantum differt, ut manus extensa et manus contracta. „Formaliter” hic idem significat, quod „essentialiter”. Ideo, quae sunt formaliter idem, ea omnia praedicamenta habent eadem.

Canones huius identitatis sunt hi:

- 1) Quae sunt formaliter idem, sunt in eodem praedicamento et habent per omnia eadem genera et differentias. Aristoteles 5 Topicorum, capite 1, canone 7, 8 etc. apud Iulium Pacium.¹⁷⁹
- 2) Alterum sine altero esse nequit. Aristoteles libro Topicorum 7, capite 1, canone 10.¹⁸⁰
- 3) Habent eadem vim efficiendi unumque ortum et interitum. Aristoteles libro 7 Topicorum, capite 1, canone 3 et alibi.¹⁸¹

¹⁷⁹ Aristot. Top. 103a–b; Julius Pacius a Beriga, thum., *Aristotelis Stagiritae peripateticorum principis Organum* (Francoforti: Apud Haeredes Andreae Wecheli, 1592), Top., lib. 5, cap. 1, s. 620–624.

¹⁸⁰ Aristot. Top. 152b; Julius Pacius a Beriga, thum., *Aristotelis Stagiritae peripateticorum principis Organum* (Francoforti: Apud Haeredes Andreae Wecheli, 1592), Top., lib. 7, cap. 1, s. 721–726.

¹⁸¹ Aristot. Top. 152a–b; Julius Pacius a Beriga, thum., *Aristotelis Stagiritae peripateticorum principis Organum* (Francoforti: Apud Haeredes Andreae Wecheli, 1592), Top., lib. 7, cap. 1, s. 722, canon 3.

- 4) Habent eadem accidentia. Aristoteles libro 7 Topicorum, capite 1, regula 6.¹⁸²
- 5) Non differunt nisi solis nominibus grammaticis, ut indumentum et vestimentum.

Identitas numerica est rei singularis et individuae unitas. Sic, verbi gratia, Cicero, puer et senex numerice idem est, quia idem Cicero mansit in senili aetate, qui fuit in puerili, nempe quoad essentiam.

Duplex est numerica identitas, vel proprie dicta, vel improprie. Illa est eorum, quae proprie et simpliciter unum sunt numero; [101v] haec eorum, quae extrinseca quadam coniunctione unum sunt numero.

Proprie dictae identitatis numericae sunt hae notae:

- 1) Unum numero dicitur id, cui nil accedit, neque decedit, et hic est primus et principalissimus unitatis numericae gradus. Hoc loco caelum est unum, cui nil accessit, nil etiam notabile decessit.
- 2) Id vocatur unum numero, quod in principali idem manet numero, licet particulae quaedam decedant et novae accedant. Ita corpus humanum manet idem numero in pueritia et senectute respectu Petri, Felici<s> et cetera, etiamsi per absumptionem naturalem plurimae particulae decedant et novae per nutritionem restauratae accedant.
- 3) Id vocatur unum numero, cuius partes sunt in perpetua successione. Sic eadem numero Vistula dicitur fluere cum ea Vistula, quae fluxit ante 100 annos, quia partes continuae partibus succedunt.
- 4) Id vocatur unum numero, cui partes sunt eadem continuatione. Sic lignum est unum numero, nam partes habet continuo copulatas. Sed duplex esse potest continuum: unum naturale, alterum artificiale,

¹⁸² Aristot. Top. 152a; Julius Pacius a Beriga, thum., *Aristotelis Stagiritae peripateticorum principis Organum* (Francoforti: Apud Haeredes Andreae Wecheli, 1592), Top., lib. 7, cap. 1, s. 724, canon 6.

quod non est ex cohaesione naturali, sed artificiali, ut cum clavo vel glutine res conectuntur.

Improprie¹⁸³ dictae identitatis numericae hoc est proprium, quod ad illam referantur ea, quae extrinsece tamen unum sunt numero. Ita unus exercitus vocatur, qui est sub uno duce aut sub uno vexillo. 2) Vo[102r]-cantur unum extrinsece, qui cohaerent loco, ut acervus frumenti dicitur unus, quod sit in uno loco; deinde, <3> qui cohaerent imperfecta mixtione, ut farina et aqua; 4) quae cohaerent contiguitate.

Identitas generica est eorum, quae conveniunt genere. Hactenus de identitate maiori. Quae vero conveniunt genere causis et accidentibus, minori et laxiori quodam vinculo cognationis inter se conectuntur. Nam minor identitas dicitur, qua res non sunt absolute idem, sed secundum quid tantum. Recte autem identitas minor distinguitur in internam et externam, quia, quae conveniunt identitate minori, illa conveniunt vel termino interno, vel externo.

Ref<er>untur ad identitatem genericam 1) res, quae conveniunt, ut genus et species. Sic convenit animal cum homine, nempe tamquam genus cum sua specie. Non est hic talis convenientia hominis cum animali, qualis est animalis rationalis cum homine, nam animal rationale convenit cum homine essentialiter et absolute, sed homo cum animali per differentiam non restricto nequit convenire essentialiter – id, quod ex canonibus ad identitatem formalem relatis cognosci potest. 2) <Quae> conveniunt genere seu remoto, sive proximo, seu perfecto, seu imperfecto. Ita inter se conveniunt homo et metallum genere remoto, quia sicut homo est corpus mixtum, ita et metallum; sic conveniunt inter se genere proximo bestia et homo, quia homo et bestia habent unum idemque genus, scilicet animal. 3) Quae conveniunt specie infima. Sic

¹⁸³ *Improprie: V Improprie M.*

inter se conveniunt individua sub una eademque specie, [102v] exempli gratia, Aristoteles, Plato et cetera, quia uterque est homo.

Identitas causalis est eorum, quae conveniunt causis et causatis. Et sicut quattuor sunt causae totidemque causata, sic identitas causalis aut ratione efficientis, aut effecti, aut ratione materiae, aut materiati, aut ratione formae et formati, aut ratione finis et finiti.

Identitas subiecti est eorum, quae sunt in uno subiecto. Ita conveniunt potentia intellegendi, sentiendi, volendi et cetera, quia sunt in uno homine tamquam subiecto.

Identitas accidentalis est eorum, quae conveniunt accidentibus aut propriis, aut communibus. Ita dicuntur unum, quae conveniunt quantitate, qualitate, actione, passione et relatione. Sed, quae conveniunt quantitate, proprie vocantur paria aut aequalia; quae conveniunt qualitate, proprie dicuntur similes, item actione et passione. Nam paritas et aequalitas est rerum convenientia in quantitate, similitudo vero est convenientia rerum in qualitate, actione et passione. Similitudinis proprium est, quod omne simile sit etiam dissimile. Nam, si non esset dissimile, non esset simile, sed idem simpliciter, unde hoc axioma: „simile non est idem”. Huc pertinet omnis convenientia officiorum, honorum, vicinitatis, consanguinitatis, affinitatis et cetera.

Tantum de identitate minori interna. Sequitur externa.

Identitas externa est eorum, quae conveniunt [103r] externis terminis, puta, adiuncto loco, tempore, obiecto, antecedente et consequente.

Tantum de identitate. Sequitur distinctio.

DE DISTINCTIONE

Non capitur hic distinctio pro vocis ambiguitate evolutione, nec sumitur pro divisione aut limitatione, sed accipitur pro indicatione diversitatis inter rem et rem. Quapropter, cum in disputatione fit mentio distinctionis, cogitandum est, pro quonam instrumento logicae ex his

quattuor dictis instrumentis sumatur. Nam de distinctione diversimode iudicandum est. Itaque vocis ambiguae distinctionem ex suis canonicis iudicabimus, divisionem ex suis, limitationem quoque (de qua in secundo libro) ex suis, tandem indicationem diversitatis rerum ex suis. In hac postrema significatione distinctio non debet confundi cum rerum oppositione et pugna, multa enim distincta inter se sunt, quae non pugnant inter se. Sic diversae sunt theologia sancta et philosophia, nec tamen inter se pugnant. Ergo, quamvis opposita sint distincta, non tamen¹⁸⁴ distincta sunt opposita.

Distinctio est rerum sine pugna diversitas, sicut identitas est convenientia et cognatio rei cum re. Ita econtra distinctio est diversitas rerum inter se, sed sine pugna, ad differentiam oppositorum.

[103v] Est autem duplex distinctio: altera rationis, altera rei. Distinctio rationis est, quae sola consideratione mentis fit, ut cum mens nostra distinguit in Deo proprietates, cum tamen distinctae non sint, sed quaelibet proprietas Dei sit ipse Deus.

Distinctio rationis alia pura est, altera eminens. Pura est, cum nec in re, nec in virtutibus rei est diversitas, sed solus intellectus distinctionem sibi efficit ita, ut nullum fundamentum sit diversitatis in rebus ipsis. Eminens distinctio rationis est, cum in rebus est aliquid fundamenti, non quidem in se consideratis, sed ratione virtutum et effectuum – unde et virtualis distinctio ab aliis dici consuevit. Habet locum haec distinctio in talibus, quae, cum re vera nil differant, virtute tamen tantum praestant ac si inter se different.

Distinctio rei est, quae non tantum fit operatione mentis nostrae, sed etiam in rebus ipsis extra animum. Haec distinctio est triplex: formalis, realis et modalis. Formalis distinctio est inter ea, quorum alterum sumitur in definitione alterius. Habet locum haec distinctio in

¹⁸⁴ *tamen: tantum* M.

subordinatis, qualia sunt genera, species, itemque species et [104r] individua. Igitur, cum distinguo inter hominem et animal, est distinctio formalis, quia animal sumitur in definitione hominis nec potest animal ab homine separari aut homo ab animali. Neminem vero debet turbare iste terminus „distinctio formalis”, siquidem in vocabulis non est multum situm, modo de rebus constet. Sumitur autem hic vox „formaliter” pro ita differre, ut non sint res duae a se invicem separatae, etiamsi alias sint inter se distinctae et quorum unum concurrit ad constitutionem alterius.

Canon distinctionis formalis. Quae formaliter distinguuntur, sunt sibi subordinata, hoc est, non sunt duae res separatae, nam dicuntur „subordinata” ea, quae a se invicem numquam separantur. Ita sunt subordinata homo et substantia, calor et qualitas.

Realis distinctio est inter ea, quorum unum non pertinet ad definitionem alterius, quaeque re ipsa a se invicem separari possunt, aut quae formaliter distinguuntur, ea sunt inter se subordinata, ut homo et animal. Sed, quae realiter distinguuntur, ea non ita se habent ut universale et particulare, et idcirco a se invicem divelli possunt, verbi gratia, homo et nigredo realiter differunt, quia potest separari nigredo ab homine, hoc est, potest esse homo, etiamsi non sit niger, et potest aliquid esse nigrum, etiamsi non sit homo. Quid multis? Distinctio realis nihil est aliud, nisi cum unum de altero praedicari nequit essentialiter.

[104v] Canones distinctionis realis:

- 1) Quae possunt a se invicem separari, illa realiter differunt; ut quia frigus ab aqua separari potest, propterea aqua et frigus realiter distinguuntur.
- 2) ¹⁸⁵Quae realiter differunt, numquam sunt subordinata, nam subordinata constituunt se invicem, sed, quae realiter differunt, non: ut

¹⁸⁵ 2: om. M.

quia albedo ab homine realiter differt, ideo nec constituit hominem, sed sequitur constitutum hominem per materiam et formam.

- 3) ¹⁸⁶Quae realiter differunt, admittunt oppositionem. Quod non fit in distinctione formali, quia sunt subordinata, de quibus receptissimus canon „subordinata non pugnant”.

Est autem duplex distinctio realis: vel interna, vel externa. Interna realis distinctio est, dum res differunt internis terminis logicis. Quid sint termini logici, notum est. Estque vel generica, vel specifica, vel individualis, vel causalis, vel subiectiva, vel accidentalis.¹⁸⁷

Generica est eorum, quae genere differunt, ut homo et virtus differunt genere, quia homo est in substantia, virtus in qualitate. Differunt vero genere: 1) diversorum generum individua, ut Cato et [105r] Rhennus; 2) species subiectae diversis generibus, ut homo et calor; 3) ipsa genera summa, ut substantia, quantitas et cetera.

Specifica est eorum, quae specie differunt. Quae quidem habent idem genus, sed non habent eandem formam et differentiam specificam et ideo specie differre dicuntur. Ita differt homo et asinus, atque adeo omnes brutorum species, quae genere cum homine conveniunt, sed differentia distinguuntur.

Individualis distinctio est eorum, quae numero differunt. Ita Petrus et Felix conveniunt genere, quia uterque est animal. Conveniunt et specie, quia uterque est homo, sed differunt numero, quia sunt duo individua sic a se invicem distincta, ut Petrus possit esse sine Felici et Felix sine Petro. Referuntur ad individua distinctionem: 1) duo, vel plura individua unius speciei infimae, ut Stanislavus, Adam, Martinus et cetera; 2) duo individua substantialia diversarum specierum, ut Alexander et Bucephalus, qui tamen non tantum numero, sed etiam specie differunt; 3) duo individua, quorum alterum est substantia, alterum accidens, ut

¹⁸⁶ 3: II M.

¹⁸⁷ *accidentalis: accidentatis* M.

hic rhetor et haec rhetorica; 4) duo individua accidentalialia, vel eiusdem speciei, vel diversae, ut haec qualitas et haec quantitas.

Causalis distinctio est eorum, quae causis differunt vel remotis, vel proximis. [105v] Sic verbi gratia Vetus et Novum Testamentum differunt causis finalibus, quia illud praecipue institutum fuit propter populum Iudaicum, hoc autem propter omnes gentes.

Subiecti distinctio est eorum, quae subiectis differunt. Ita risus et hinnitus differunt subiecto, nam risus est in homine, hinnitus in equo.

Accidentalis est eorum, quae accidentibus differunt¹⁸⁸ aut propriis, aut communibus. Sic homo et equus differunt accidentibus, nam hominis proprium est risibilitas, equi vero hinnibilitas.

Duplex est distinctio accidentalis: vel ratione imparitatis et inaequalitatis, vel ratione dissimilitudinis et relationis.

Imparitatis distinctio est eorum, quae quantitate discreta differunt. Ita differunt quinque et quattuordecim, 14 et 20 et cetera. Inaequalitatis est eorum, quae quantitate continua differunt. Ita unus homo differt ab altero ratione staturae, quia non habet eam corporis proceritatem et crassitiem, quam habet alter. Distinctio dissimilitudinis est eorum, quae diversis qualitatibus, actionibus et passionibus differunt. Ita differt doctus homo ab indocto, contionator a non contionatore, martyr a non martyre.

Distinctio relationis est eorum, quae relationibus differunt. Ita differt creator [106r] a creatura, dominus a servo, pater a filio.

Tantum de distinctione reali interna, quae fit per terminum internum.

Distinctio realis externa est eorum, quae differunt terminis externis, verbi gratia, adiuncto obiecto, loco, tempore, conexo, antecedente et consequente.

Tantum de formali et reali distinctione, restat modalis.

¹⁸⁸ *differunt*: iteravit M.

Distinctio modalis est eorum, quae per suos modos distinguuntur. Modalis distinctio rebus ipsis non competit,¹⁸⁹ sed tantum gradibus rerum, quibus res a se invicem differunt. Ita distinguitur modestia et magnanimitas, magnificentia et liberalitas, aqua calida et tepida. Vocabulum modalis distinctionis nullum offendere debet, quia est receptissima in philosophia et non habemus appellationem meliorem ad distinguendos rerum gradus. Exempli gratia, si quaeram „quomodo differt tepor a fervore?“, non possum hoc aliter exprimere, quam quod gradibus differant, quia gradus, cum nec sint substantiae, nec accidentia, ideo appellantur a philosophis modi. Itaque differre gradibus est modis differre.

Canones huius distinctionis:

- 1) Quae secundum magis et minus distinguuntur, non variant speciem, quia talia non sunt [106v] diversa genere aut specie, sed tantum modaliter. Ita fides languida et firma non distinguitur specie, sed tantum gradu.
- 2) Comparata secundum magis et minus sunt eiusdem speciei. Itaque male aliquis compararet Aristotelem cum Galeno in eruditione, quia Aristoteles fuit philosophus, Galenus medicus.

Tantum de distinctione. Sequitur oppositio.

DE OPPOSITIONE

Opposita hoc loco vocantur non duae propositiones, quarum una negat, altera affirmat, sed vocantur res simplices, quae inter se pugnant ita, ut nec una alteri, nec utraque tertiae possit secundum idem et eodem modo convenire. Nam haec est vere oppositorum natura: 1) ut non conveniant secundum unum et idem; 2) ut sint secundum eandem unius rei

¹⁸⁹ *competit: contepit M.*

partem et naturam; 3) ut non convenient secundum eundem respectum externum; 4) ut non convenient secundum idem tempus.

Ex his quattuor proprietatibus vere oppositorum deprehendemus multa apparenter sibi opponi. Sic, dum dicitur Christum esse ubique et non ubique, non est vera oppositio, nam ubiquitas Christi et non ubiquitas secundum diversas eius naturas considerata est. Itaque oppositio nil aliud est nisi duorum terminorum simplicium inter sese pugna ita, ut unus alteri secundum idem et eodem modo convenire nequeat.

[107r] Quattuor sunt oppositorum species: relata, contraria, privativa, contradictoria.

Relata oppositio est inter relata et correlata, quae naturae suae respectu sunt distincta nec unum eorum alteri eodem respectu tribui potest, ut dominus et servus. Sciendum est relatorum oppositionem esse debilissimam, ideo docent quidam logici unum alteri opponi dupliciter: vel ratione dependentiae, vel ratione remotionis, quia unum removet alterum. Prior oppositio non est satis inimica, cum unum ponat alterum, quod in reliquis oppositionum speciebus non invenies. Nam solis oppositis relativis competit, ut unum dicatur esse alterius. Aristoteles libro *Categoriarum* capite 10.¹⁹⁰

Oppositionis relativae sunt duo propria:

- 1) Oppositio relat<iv>a non habet medium participationis. Nam non datur, verbi gratia, quod partim sit pater, partim sit filius eodem respectu. Admittit tamen relativa oppositio medium negationis: nam, verbi gratia, lapis, paries¹⁹¹ et cetera neque est filius, neque pater et cetera.
- 2) Relative oppositorum utrumque est affirmativum, scilicet tam relatum quam correlatum, et hoc modo oppositio relata differt ab

¹⁹⁰ Aristot. Cat. 12a.

¹⁹¹ *paries*: *Parres* M.

oppositione contradictoria et contraria: in illis enim alterum semper est negativum.

[107v] Contraria oppositio est inter duas qualitates sese invicem pellentes et evertentes, ut inter calorem et frigus.

Est autem duplex oppositio contraria, altera per se, altera per accidens. Per se est qualitatum absolute acceptarum, per accidens est, quae competit aliis propter qualitates. Ita dicuntur contrariari aqua et ignis, non enim per se, sed mediante qualitate contrariantur.

Oppositio contraria per se est duplex: vel mediata, vel immediata. Illa est, quae admittit medium, scilicet participationis extremorum. Sic medium est inter calorem et frigus tepor. Haec est, quae non admittit medium, scilicet participationis extremorum. Sic opponuntur rectum et obliquum, virtus et vitium. Medium tamen subiecti seu negationis omnino est etiam in contrariis. Dicitur autem „medium subiecti”, quod nil habet commune cum extremis. Ita medius est nesciens inter scientem et male scientem.

Propria oppositionis contrariae sunt haec:

- 1) Extrema debent esse positiva, nam nil dici possit contrarium alteri, nisi exsistat, et hac proprietate contrarietas differt a contradictione et privatione, quorum alterum semper est negativum.
- 2) Contrariorum utrumque sit sub certo genere, vel proximo, vel remoto. Non est tamen necesse, ut contraria semper sint sub eodem genere [108r] proximo, satis est, si fuerint sub remoto, ut iustitia et iniustitia sub habitu morali; nam proximum genus iustitiae est virtus, iniustitiae vitium. Sed non abs re hic potest obici malum et bonum esse contraria, quae tamen non possunt esse sub eodem genere, quia sunt summa genera distincta. Sed solutio est bonum et malum morale, qualia sunt vitium et virtus, non esse summa genera, sed species habitus; bonum vero et malum metaphysicum, quae constituunt distincta genera, non opponi contrarie, sed privative aut contradictorie.

- 3) Contraria sunt circa idem subiectum, nempe vel genere, vel specie, non vero circa idem subiectum numero. Sic, verbi gratia, albedo et nigredo sunt in eodem corpore mixto generaliter accepta, sed non sunt in eodem numero, verbi gratia, corvo aut cycno.
- 4) Contraria non possunt esse in uno eodemque subiecto gradibus excellentibus, possunt tamen esse gradibus remissis. Sic summe frigidum nil habet de calore et summe calidum nil de frigore.
- 5) Unum contrariorum si vincat alterum, corrumpitur alterum. Ita, si calido summe frigidum superatur, perit calor et vice versa.
- 6) Contrariorum sunt contrariae causae, effecta et proprietates. Ita vitii causa efficiens est diabolus, boni Deus. Sed, quando contrariorum [108v] dicitur eadem esse ratio, id cum duplici limitatione accipiendum est: 1) hoc valet ratione cognitionis, quia unum contrariorum cognitum iuvat cognitionem alterius; 2) ratione generis remoti vel proximi, nam contraria debent convenire in genere, ut dictum est.

Privativa oppositio est pugna inter habitum et privationem. Habitus est praesentia rei inhaerentis certo subiecto et idoneo. Privatio est absentia habitus in subiecto habitus capaci.

Est autem privatio duplex: una naturalis, altera adventicia. Privatio naturalis est, quando non inest subiecto a natura, quod debebat naturaliter inesse. Talis privatio dicitur iustitia originalis, quae hominibus naturaliter nunc non inest, quae debebat inesse. Sic multi caeci a natura nascuntur, qui tamen debebant naturaliter nasci cum visu.

Privatio naturalis alia est totalis, alia partialis. Totalis privatio est, a qua ad habitum ordinarie regressus non datur. Sic, qui natus est caecus, calvus aut edentulus, numquam videbit, numquam crines aut dentes recipiet ordinario modo, id est, naturaliter; etsi extraordinario modo, id est, miraculoso, caeci visum, calui crines, edentuli dentes recipere possint. Hinc privationis totalis proprium resultat, quod ab ea ad habitum non detur regressus, id est, ordinarius vel per causas naturales et ordinarias. [109r] Nam de regressu extraordinario hic canon minime

est intellegendus, contraria enim multa ex Sacerrima Scriptura ostendi possunt.

Privatio partialis est, a qua ad habitum facilis et ordinarius datur regressus. Ita ex tenebris nocturnis datur regressus ad lucem diurnam, a somno datur regressus ordinarius ad vigiliam.

Quod dominus Keckiermanus vocat privationem totalem,¹⁹² hoc alii logici vocant privationem potentiae seu actus primi; et quod privationem partialem, hoc alii privationem actus secundi.¹⁹³

Est autem privatio potentiae vel actus primi absentia naturalis aptitudinis ad habitum, id est, quando naturalis aptitudo ad habitum ex subiecto tollitur. Ita in mortuo est privatio ipsius potentiae vivendi, in oculo, qui erutus est, privatio est potentiae videndi.

Privatio actus secundi est absentia illarum actionum, quae a potentia naturali in actum producuntur, ut in dormiente est privatio visus quoad operationem seu actum secundum, sublato enim impedimento homo ipso actu videre potest. Sic in surdo et muto est privatio auditus et loquela quoad operationem tantum, sunt enim in surdo et muto impedimenta auditus et sermonis, quibus sublatis surdus audire, mutus loqui potest. Non est autem in surdo et muto privatio actus primi, si enim haec esset, surdus et mutus nequaquam homo dici posset.¹⁹⁴ Sublatis siquidem propriis humanis homo esse desi<n>it, sed sublato actu secundo [109v] ex potentia prodeunte homo non desinit esse homo.

¹⁹² Bartholomaeus Keckermann, *Systema Logicae tribus libris adornatum* (Hannoviae: Antoniu), lib. 1, s. 288-289: „Estque [cf. privatio] iterum vel totalis, vel secundum quid. Totalis privatio est, a qua ad habitum ordinarie regressus non datur. [...] Canones huius privationis tres sunt: (1) Privatio totalis seu absoluta proprie tantum est dispositionum seu potentiarum. (2) Privatio totalis est praeter naturam. (3) A privatione ad habitum non datur regressus.“

¹⁹³ Cf. ibidem, lib. 1, s. 286-287: „Privativa oppositio admittit medium“, następnie uwagi nt. Awerroesa i Melanchtona.

¹⁹⁴ *posset: pt* (= *potest*) M.

Ideo proprium est privationis partialis, ut ab ea detur regressus ordinarius per causas naturales.

Privatio adventicia est, quae non a natura, sed aliunde accidit. Ita aliquis per accidens potest privari visu, auditu, pede, manu et cetera. De hac privatione notandum illud, quod alia regressum habeat, alia non habeat, verbi gratia, si quis per accidens leviter laedat digitum, potest <re>mediis integritas digito restitui, sed si plane alicui abscindatur, non potest ita restitui, ut cohaereat naturaliter cum suo toto.

Oppositionis privativae propria sunt haec:

- 1) Privata oppositio admittit medium tam subiecti quam participationis. De medio subiecti nemo dubitat, nam, verbi gratia, fornax, arbor, lapis et cetera nec videre possunt, nec privari visu, numquam enim videntur et numquam videre possunt. Sed de participationis medio nonnulli dubitant logici. Datur tamen etiam medium participationis in privativis. Nam, verbi gratia, luscus est medium inter videntem et caecum, participat enim et de visu, et de caecitate, et tamen nec est videns perfecte, nec caecus totaliter, sed medium quid inter utrumque. Hoc tamen hic notandum privationes nullum esse medium participationi, si privatio et habitus in eodem subiecto gradibus excellentibus inveniuntur; in gradibus remissis consistere possunt, ut crepusculum nec dies est, nec [110r] nox est, sed medium inter diem et noctem.
- 2) Privatio semper est deterior habitu. Habitus enim est ens, privatio autem non est ens, sed entis destructio.
- 3) Privativa debent esse in eodem praedicamento, hoc tamen discrimine, quod extremum positivum sit directe in categoria, privativum autem reductive tantum; sic caecitas reducitur ad qualitatem, quia visus in qualitate.
- 4) Privatio est circa idem subiectum, id est, tam habitus quam privatio sunt circa unam et eandem rem. Ideo, in quo subiecto est visus, in eodem et caecitas considerari debeat.

- 5) Non potest privatio subiecto suo tribui nisi post illud, quo per naturam suam habitum suum recipere potuisset. Requirit quippe oppositio privativa certi temporis determinationem. Ideo catulus non debet dici caecus ante septem dies et infans demens ante septimum annum, quia subiectum nondum capax est visionis aut discursus.
- 6) Privatio non debet esse nisi in subiecto natura apto ad recipiendum habitum. Ideo equus non dicitur illitteratus nec lapis caecus, quia equus non est capax natura doctrinae, lapis visus.

Contradictoria oppositio est inter ens et non ens, ut homo, non homo. Contradictio enim est unius entis positio, alterius remotio, ut albus, non albus et cetera.

[110v] Propria oppositionis contradictoriae:

- 1) Oppositio contradictoria est omnium oppositionum latissima, nam sumi potest ex omnibus praedicamentis, quia contradictio est tam substantiarum quam accidentium, ut Socrates, non Socrates, triangulum, non triangulum.
- 2) Oppositio contradictoria est omnium oppositionum prima et omnium mensura. Est prima, quia est inter ens et non ens, at ente nil est prius. Est mensura, quia ente et non ente omnes oppositiones mensurantur – et ideo, si non esset oppositio contradictoria, non essent et aliae oppositiones, nam semper alterum membrum oppositionum includat negationem contradictoriam. Verbi gratia, frigus et calor non essent opposita, nisi calor non esset frigus et frigus non esset calor.
- 3) Oppositio contradictoria caret medio. Inter enim non ens et ens nullum datur medium, sed contradictio est entis et non entis, ergo. In aliis oppositionibus medium dari potest et per hoc aliae oppositiones a contradictione distinguuntur.

Tantum de omnibus speciebus oppositionis. Restant proprietates generales oppositionum.

PROPRIETATES OPPOSITORUM

- 1) [111r] *Opposita quatenus talia sunt simul*, Aristoteles libro 5 Topicorum, capite 3.¹⁹⁵ Et hoc axiome motus Aristoteles reprehendit illos, qui bonum definiunt per malum. Nam inquit Aristoteles libro 5 Topicorum, capite 4¹⁹⁶ bonum et malum esse opposita. Opposita autem sunt simul natura, sed in definitione debet esse alterum altero notius. Quae autem simul sunt natura, simul sunt cognitione, nec unum altero est notius. Eodem libro et capite Aristoteles dicit non omnia definiri per notiora, sed relativa excipi.¹⁹⁷ Nam in his unum per aliud definitur, quamvis sint simul natura.
- 2) *Opposita iisdem eadem sunt*, Aristoteles Topicorum 7, capite 1.^{198, 199} Sic pulchro opponitur non pulchrum et ei, quod auditu iucundum est, id, quod non est iucundum auditu. Sic enti opponitur non ens, patri non pater et cetera.
- 3) *Oppositorum est eadem scientia*, Aristoteles 2 Topicorum, capite 2.²⁰⁰ Hoc autem axioma sic intellegi debet, quod unum oppositum alterius cognitionem iuvet in eo, quatenus est oppositum, quod ipse Aristoteles eodem libro et capite innuit. Manifestius autem id ipsum approbat Aristoteles libro Topicorum 8, capite 1.²⁰¹

Hucusque de omnibus in universum terminis simplicibus, quibus fundamenta totius logicae iacta sunt. Sequitur secunda pars logicae, in qua non simplex conceptus, sed complexus derigitur mediante propositione. [112r]

¹⁹⁵ Aristot. Top. 131a22.

¹⁹⁶ Aristot. Top. 133a.

¹⁹⁷ Aristot. Top. 133b.

¹⁹⁸ I: 7 M.

¹⁹⁹ Aristot. Top. 152a.

²⁰⁰ Aristot. Top. 110a.

²⁰¹ Aristot. Top. 156a.

LIBER SECUNDUS LOGICAE,
IN QUO PARS SECUNDA LOGICAE, QUAE EST DIRECTRIX
TERMINORUM COMPLEXORUM MEDIANTE PROPOSITIONE

CAPUT I. DE PROPOSITIONE IN COMMUNI

Vox propositionis dupliciter spectatur, primo absolute, extra syllogismum, et hac consideratione vocatur ab aliis propositio, sententia, praedicatio, enuntiatio et interpretatio. Secundo consideratur relate ad syllogismum, quatenus vel iam actu est, vel iam fieri potest syllogismi pars. Et hoc respectu propositio vocatur ab aliis conclusio, problema, status controversiae, a Cicerone et Quintiliano comprehensio.

[112v] Propositio est oratio, qua unum de altero affirmatur vel negatur. Non possum probare domini Keckiermani definitionem propositionis, quae pro genere habet sententiam.¹ Nam propositio et sententia sunt unum idemque et non differunt nisi solis vocibus grammaticis. Igitur rectius definitur per orationem, sive illa sit mentalis, seu vocalis, seu scripta. Nam 1) sine vocum conceptu propositionem etiam mente formare difficile est, neque possumus cogitare, verbi gratia, arborem esse substantiam, quin simul phantasia formemus imagines ipsarum vocum. Deinde propositio signata vocibus est notior et intellectu facilior, cum

¹ Bartholomaeus Keckermann, *Systema Logicae tribus libris adornatum* (Hanoviae: Antonius, 1611), lib. 2, cap. 1, s. 298: „Propositio est sententia, qua unum de altero affirmatur aut negatur. Alii malunt *enuntiationem*, alii *axioma* vocare; nos vocabuli vim generalem spectantes cum Dn. Melanchthone appellabimus *propositionem*, nemini litem ob vocem moturi“ (kursywa w oryginalu).

sensui sit proprior, scripta enim et enuntiata verba facilius intelleguntur quam tantum concepta mente; tandem, quia de alterius propositione iudicare non possumus nisi mediantibus vocibus.

Dupliciter in logica consideratur propositio: primo generaliter, id est, ex ipsa forma, per quam propositio est propositio; secundo specialiter, id est, ex condicione rerum, quae in propositione ponuntur.

Propositio generaliter accepta distinguitur in categoricam et hypotheticam. Propositio categorica est oratio simplici et una forma aliquid de altero affirmans vel negans, id est, unico et simplici complexu sine ulla condicione proponens aliquid inesse vel non inesse. In propositione categorica duo considerata sunt: 1) eius constitutio, 2) eius divisio.

[113r] Constitutio propositionis constat ex materiali et formali. Materiale propositionis est duplex: vel significans, vel significatum. Significatum materiale propositionis est subiectum et praedicatum. Subiectum est, de quo aliquid dicitur. Praedicatum est, quod de subiecto dicitur.

Significans materiale propositionis est nomen, verbum et voces quaedam consignificantes, quae nomini et verbo adduntur in qualibet propositione, ut sunt „omnis”, „nullus”, „quidam”, „eatenus”, „quatenus” et cetera.

Nomen est vox significans secundum placitum sine tempore, cuius nulla pars significat separatim, Aristoteles libro De interpretatione, capite 2 ab initio.²

Verbum est vox consignificativa <assignificans> tempus, cuius quoque pars nulla separatim³ significat, et est semper eorum, quae de altero praedicantur, signum, Aristoteles libro 1 De interpretatione, capite 3.⁴

² Aristot. De Int. 16a19.

³ *separatim*: *seperatim* M.

⁴ Aristot. De Int. 16b6.

Formale propositionis etiam duplex est: vel significatum, vel significans. Significatum formale est ipsa dispositio, sive ipse ordo praedicati ad subiectum. [113v] Significans formale est ipsa copula, quae est vel expressa, ut „homo est animal”, vel verbo inclusa, ut „homo sentit”.

Proprietates subiecti, praedicati, nominis et verbi:

- 1) Illud subiectum est verum et naturale, quod extra propositionem in ipsa rerum natura subicitur. Itaque, si in propositione loco subiecti ponitur, quid in natura non subicitur, propositio fit praeter naturam aut contra naturam; ut, si quis diceret „hinnibilitas est equus”, hinnibilitatem male locaret pro subiecto, nam hinnibilitas sua natura semper de altero praedicatur. Sic male aliquis diceret „equus est Bucephalus”, quia Bucephalus sua natura subicitur, non praedicatur: omnia enim individua subiecta fiunt, non praedicata.
- 2) Illud praedicatum in propositione est verum, quod extra propositionem in ipsa rerum natura de altero praedicatur. Omne enim praedicatum naturaliter verum debet suo subiecto inesse, quia dici de aliquo requirit inesse. Nulla igitur propositio vera est, in qua praedicatum de subiecto vere non dicitur, id est, in qua praedicatum suo subiecto vere non inest. Hinc falsa esset haec propositio: „homo est aqua”, quia homini aqua naturaliter non inest; haec autem propositio vera est: „homo est rationalis”, quia ratio[114r]nalitas naturaliter inesse debet homini.
- 3) Praedicatum a subiecto sit distinctum. Hoc est: 1) Subiectum et praedicatum non debent esse eiusdem nominis grammaticae, ut „mensa est mensa”. Haec propositio est cruda et insipida, inaniter deludens hominis mentem. 2) Praedicatum a subiecto sit distinctum aliqua distinctionis specie; de variis autem distinctionis generibus paululum supra egimus. 3) Praedicatum subiecto numquam sit oppositum, quia non posset inesse suo subiecto, quod est contra proprietatem veri et naturalis praedicati.

- 4) Nomen sit vox simplex et numquam integra oratio. Nil enim separatim significat nomen, quia separatim⁵ significare est proprium orationis. Ideo in hac voce „magister” nec „magis”, nec „ter” quicquam significant, respectu scilicet eius rei, ad quam significandam tota vox „magister” instituta est, licet alias et „ter” et „magis” habent propriam significationem.
- 5) Nomen omne certum aliquid significet vel divino, vel humano instituto. Nomina habent significationem ex instituto divino in lingua Hebraea, ex instituto humano habent significationem in ceteris omnibus linguis. In hoc canone duo notanda: 1) quod *nulla vox sit aliquid significans naturaliter*, Aristoteles libro 1 Interpretationis, capite 2;⁶ 2) quod nullum nomen logicum sit sine certa significatione.
- 6) Nomen sit unum unitate significationis. Non debet hic unitas syllabica intellegi, sed formalis. Logicus enim magis spectat formale vocum quam materialiale, quapropter non erunt logico nomina voces illae, quae habent diversas significationes, ut „canis”, „cancer” et cetera, sic enim Aristoteles libro 1 Interpretationis, capite 2 inquit:⁷ *si duabus vel pluribus sit vox, non est una enuntiatio*.
- 7) Nomen sit finitae significationis, hoc est, non confuse, sed distincte certum entis conceptum intellectui subiciat et repraesentet. Tantum enim obest vaga vocum significatio, quantum ipsa vocum aequivocatio.
- 8) Nomen proprie esse dicitur, quod in casu recto pronuntiatur. Alii casus proprie non sunt nomina logica, nisi quatenus ad rectum casum revocantur. Nam ex aliis casibus non potest fieri propositio, nisi subaudiatur nominativus.

⁵ *separatim: seperatim* M.

⁶ Aristot. De Int. 16a26.

⁷ Aristot. De Int. 16a21.

- 9) Nomen per se non assignificat temporis distinctionem. Nam tempora distinguere est proprium verbi. Interim sunt quaedam nomina, quae tempus ipsum significant, ut „annus”, „mensis”, „hora” et cetera, et quae temporis notionem aliquam important, ut „cena”, „prandium”, „merenda” et cetera. Notandum autem aliud esse significare tempus, aliud temporis praesentis, praeteriti et futuri distinctionem suppeditare: prius etiam nominibus competit, posterius non item. Non extra scopum est, si hoc loco differentiam nominis logici et grammatici proponamus. Est vero haec differentia: 1) quod nomen grammaticum a grammatico tantum consideretur materialiter, ratione etymologiae et inflexionis. A logico autem nomen logicum consideratur formaliter cum ordine ad mentis conceptum menti repraesentandum; 2) quod multa sunt nomina grammatico, quae non sunt nomina logico, et contra. Etenim nomen quodvis ambiguum grammatico non [115r] desinit esse nomen, ut „cancer”, „gallus” et cetera. Sed logico haec amplius non sunt nomina, quia logicum nomen debet esse unius certae significationis. Deinde hae voces: „hodie”, „cras”, „mane” et cetera, nomina sunt logico, quia verbo addita constituunt propositionem, ut „hodie legam” et cetera, sed neutiquam grammatico nomina, sed potius adverbia. Itaque, quando Aristoteles ab initio libri Interpretationis tractat de nomine et verbo, non tractat tamquam grammaticus, sed tamquam logicus in sensu logico.
- 10) Omne verbum includit in se nomen aliquod. Ideo Scholastici inquirunt verbum per se sumptum repraesentat certae rei conceptum. Sic verbum „audio” includit auditum, „sentio” sensum, „ambulo” ambulationem. Hinc Aristoteles De verbo 3 capite, textu 7⁸ inquit: *ipsa secundum se dicta verba sunt nomina et significant aliquid*. Et

⁸ Aristot. De Int. 16b19.

verba igitur sunt nomina, sed nomen primario nomen est, verbum autem propter nomen. Ideo canones, quas nomini attribuimus, attribui etiam verbo possunt, excepto ultimo canone.

- 11) *Verbum est semper eorum signum, quae de altero praedicantur*, Aristoteles capite 3 De verbo a principio.⁹ Ex hoc canone notandum est primo id, quod verba logica semper fungantur officio praedicati, numquam vero subiecti. Secundo, quod nomen a verbo in hoc differat, quia verbum connotat necessario nomen et quia verbum semper praedicatum fit, nomen autem non semper. Tertio, quod verba impersonalia non [115v] sint proprie verba logica, quia non sunt pura praedicata, sed includunt simul id, cui praedicatum inest, ut sunt verba haec: „tonat”, „pluit”, „ningit” et cetera. Quarto, quod verbum substantivum „est” positum inter duo nomina, ut „homo est animal”, non sit verbum logicum, quia ibi non ponitur pro suo significato, id est, praedicato, sed tantum ponitur, prout est vinculum praedicati cum subiecto.
- 12) Omne verbum infert secum certam temporis distinctionem. Hic canon propriissimus est verbi et maxime hoc canone differt nomen a verbo. Hic notandum: 1) verba infinitiva logico non esse verba, quia certam temporis distinctionem non habent; 2) praeterita et futura a verbo logico non esse excludenda, quia vera praedicata constituere possunt, ut „Christus natus est ex beata Maria virgine”, „Christus veniet iudicare vivos et mortuos”; 3) quod praesens verbum maxime dicatur verbum logicum. Est enim praesens verbum mensura praeteriti et futuri temporis secundum utilissimam regulam scholasticorum: *Enuntiatio de tempore praeterito et futuro vivificatur*¹⁰ propter enun-

⁹ Aristot. De Int. 16b10.

¹⁰ *vivificatur: verificatur* M; cf. Bartholomaeus Keckermann, *Systema Logicae tribus libris adornatum* (Hanoviae: Antonius, 1611), lib 2, cap. 1, s. 312.

tiationem de tempore praesenti.¹¹ Idcirco et haec propositio „Christus erat”, non foret vera, nisi certo constaret tempus praesens fuisse, quo verissime dici potuerit „Christus est”.

- 13) Verbum modi indicativi maxime omnium est aptum ad affirmationem et propositionem. Reliqui modi, imperativus et [116r] optativus, potius ad affectum exprimendum pertinent quam ad orationem formandam, seu negativam, seu affirmativam. Itaque hic notandum est alios modos verbi praeter indicativum reici a logico, non quidem simpliciter, sed quatenus actu ad indicativum modum non revocantur.

Tantum de proprietatibus nominis et verbi, subiecti et praedicati, atque adeo de propositionum constitutione. Sequitur earundem¹² distinctio.

Propositionum distinctio sumitur partim ex materiali, partim ex formali suo. Ratione materiae propositio dividitur in finitam et in infinitam. Propositio finita est, quae constat subiecto et praedicato finitis, ut „Petrus sedet”, „dormit”, „orat”. Infinita est, quae constat subiecto et praedicato infinitis.

Infinitum autem hic vocatur, quod non significat certam aliquam rem, sed simplicem rei negationem, ut „homo ante lapsum potuit non mori” – haec propositio bene differt ab illa „homo ante lapsum non potuit mori”, nam adverbium negandi non ponitur eodem loco, in his propositio[n]ibus. Finitae enim neganti adverbium „non” additur ipsi dispositioni et copulae, sed infinitae tantum additur praedicato extra copulam particula „non”. Latini eiusmodi infinitas propositiones peculiaribus formulis exprimunt, ut „quidvis ille potius faciat, quam ut hoc

¹¹ Ibidem.

¹² *earundem*: *earundum* M.

faciat". Hic „quidvis potius" est infinitum, hoc est, infinitam aut indeterminatam habet significationem.¹³

Utraque propositio, tam finita quam infinita, dividitur in universalem, particularem et singularem. Universalis est, cuius subiectum est universale, ut „homo est rationalis". Estque vel definita, vel indefinita.

Definita est, quae habet signum universalitatis subiecto expresse additum. Qualia sunt signa „omnis", „nullus", „quilibet", „quisque", „quotquot". Estque vel distributiva, vel collectiva.

Recte propositio universalis definita distinguitur in distributivam et collectivam, ut post definitiones illarum apparebit.

Propositio distributiva est, quae significat praedicatum posse distribui in ea, quae subiecto continentur. Ita haec propositio „homo est animal" est propositio distributiva, quia animal, praedicatum huius propositionis, potest distribui in ea, quae sub homine continentur, id est, potest distribui in omnia individua humana, quae continentur sub homine.

[117r] Distribuitur vero propositio distributiva vel in singula generum, vel in genera singulorum. In singula generum distribui nil est aliud nisi totum genus et species cum omnibus individuis includere. Talis propositio haec est: „omne animal sentit". Hic sub universali „omne animal" comprehenduntur omnes species animalium et omnia individua ita, ut nullum animal nominare possis, quod non includatur in hac propositione.

In genera vero singulorum distribui nil est aliud nisi non omnia individua includere, sed tantum istorum individuorum aut specierum classes certas et ordines. Talis est propositio haec: „omne animal fuit in arca Noe".¹⁴ Haec propositio non intellegitur ita, quod omnia individua

¹³ Cf. Bartholomaeus Keckermann, *Systematis logici plenioris pars altera* (Hano-viae: Antonius, 1612), s. 268n.

¹⁴ Rdz 7, 1-5 (Gen 7, 1-5).

fuerint in arca Noe, quaecumque fuerunt in mundo, sed quod ex omnibus speciebus animalium quaedam individua fuerint in arca Noe.

Collectiva est, cum subiectum sub collectione numerica ita accipitur, ut praedicatum in inferiora distribui non possit, ut, cum dico „omnes planetae sunt septem”, „omnes sensus exteriores sunt quinque”, „omnia elementa sunt quattuor”, „omnes Apostoli sunt duodecim”, „omnes Evangelistae sunt quattuor”. [117v] In his nulla potest fieri partium subiecti subsumptio, ita, ut de singulis praedicatum dicatur collective, non enim recte dicerem „aqua est elementum, ergo aqua sunt quattuor elementa”.

De signis propositionum universalibus notandi hi canones:

- 1) Signa universalia propositionum alia sunt affirmativa, ut „omnis”, „quicumque”, „quilibet”, „quisque”, alia negativa, ut „nullus”, „nemo”, „ne unus” et cetera.
- 2) Etiam adverbia habent vim universalis signi, ut „tantum”, „dumtaxat”, „solummodo”, „numquam” et cetera.
- 3) Signa propositionum non sunt causa, cur res aliqua sit universalis vel particularis, signum enim rei non est ipsa res. Est igitur tantum nota rei universalis vel particularis, nec enim oratio est causa rei, sed res causa orationis.
- 4) Signum universalitatis numquam additur praedicato, sed dumtaxat subiecto, quia signum non ostendit, quale sit praedicatum, sed quale sit subiectum, de quo praedicatum dicitur. Male itaque diceretur „omnis homo est omne animal”, quia „omne” adderetur praedicato, scilicet animali. Sed signum universalitatis praedicato additum reddit propositionem falsam, quia vel latius fit subiecto praedicatum, vel aequale. Si latius fit, tum propositio simpliciter est falsa, ut ex hac propositione apparet: „omnis homo est omne animal” – nam quoddam animal est homo, [118r], non omne animal. Si fuerit aequale praedicatum suo subiecto, etiam erit inepta propositio. Nam si ita dicas „omnis Petrus est omne risibile”, sequatur, quod solus

Petrus est risibilis, quod falsum. Ceterum valde caute hic procedendum, ne in errorem et confusionem incidamus. Non enim absolute verum est signum universalitatis non debere addi praedicato, sed secundum quid; hoc est, tum tantum non debet addi immediatum signum universalitatis praedicato, quando propositio est tertiæ adiecti, in qua nomen praedicatum mediante copula disponitur cum nomine subiecto, ut fit in hac propositione, verbi gratia, „homo est risibilis”. Sed cum praedicatum est verbum adiectivum, recte omnino nota universalitatis praedicati partibus additur, ut „Deus conservat omnes homines”, „Christus redemit omnes credentes”.

Tantum de propositione universali definita. Sequitur indefinita.

Propositio indefinita est, quae habet subiectum universale sine notis universalibus, hoc est, sine adiectis vocabulis universalitatem significantibus, verbi gratia, „omnis”, „nullus”. Haec igitur propositio „Petrus est homo” est indefinita, quia particula „omnis” non est expresse praefixa Petro.

Propositionis indefinitae sunt duo propria:

- 1) Propositio indefinita potissimum est in propositionibus illis, quae subiectum habent universale, id est, speciem et genus. Nam, cum universalem [118v] naturam signum universale non efficiat, sed tantum monstret, ideo in propositionibus, quae pro subiecto habent species vel genera, universalitas necessario includitur et subintellegitur, etiamsi non praefigatur signum universalitatis, ut „anima hominis est immortalis”.
- 2) Propositio indefinita significat praedicatum subiecto inesse, non quidem semper, sed interim plerumque. Talis est propositio haec: „matres sunt indulgentes nimium liberis”. Hic non additur particula „omnes”, quia contingit, ut mater quaedam non indulgeat nimis liberis.

Propositio particularis est, in qua subiecto signum particulare additur, ut „quiddam”, „nonnulli”, „aliqui”, „plerique”. Subiectum particulare,

de quo praedicatum universaliter dici nequit. Sic homo respectu albedinis non est subiectum universale, quia non omnibus hominibus inest albedo.

Singularis propositio est, quae habet subiectum singulare, id est, cuius subiectum est individuum et res singularis, ut „Christus est salvator generis humani”, „Aristoteles est summus philosophus”.

Propositionis singularis hic est canon: quando nomen seu nota universalitatis additur subiecto singulari, nil significatur nisi collectio individuorum, ut „omnes Neroni sunt crudeles”, „omnes Cretenses mendaces”, „omnes Poloni sunt fortes”.¹⁵ Sed non semper sunt verae tales propositiones.

Tantum de divisione propositionum ratione materiae. Sequitur ratione formae.

[119r] Propositio ex suo formali dividitur in affirmativam et negativam. Affirmativa est, in qua praedicatum cum subiecto coniungitur, id est, in qua praedicatum de subiecto affirmatur. Affirmatur autem praedicatum de subiecto, dum illi vel inest intrinsece, vel adest extrinsece. Verbi gratia, dum dico „homo est risibilis”, risibilitas dicitur de homine intrinsece, sed, dum dico „Petrus est calceatus”, iam hic praedicatum dicitur de subiecto extrinsece, nam calcei Petro adhaerent, non inhaerent.

Canon propositionis affirmativae. Propositio affirmativa dignior est negativa, 1) nam et affirmatio dignior est negatione idque primo cognitione. Cognito enim, verbi gratia, quod homo sit animal, cognoscitur quoque, quod homo non sit lapis, sed non contra; 2) quia affirmatio ponit, negatio tollit, sed praestantius est positive enuntiare quam negative, et ipse Aristoteles idem probat libro primo Posteriorum, capite 22, textu 175.¹⁶

¹⁵ Cf. fol. 209v (*His bellum sic explicatur*), 220v (*Exemplum thematis coniuncti absoluti, an scilicet iustum sit bellum Moscoviticum*), 221v (*Exemplum thematis coniuncti comparati, an bellum Moscoviticum sit relinquendum, an vero continuandum*), 120r, 133v, 160v, 166r.

¹⁶ Aristot. An. Post. 83b.

Negativa propositio est, in qua praedicatum a subiecto disiungitur, id est, in qua praedicatum a subiecto separatur, ut „homo non est argentum”.

Canones propositionis negativae:

- 1) Ad propositionem negativam necesse est, ut particula negativa vel toti propositioni praemittatur, ut „nullus homo est lapis”, vel copulae, ut „coniugium non est illicitum”, vel verbo adiectivo habenti vim copulandi immediate addatur, ut „opera non iustificant”, „lapis non saltat”, „mons non ambulat”.
- 2) [119v] Omnis vera negatio pendet a vera affirmatione. Nam falso dicerem¹⁷ montem, verbi gratia, ambulare, quia verum est montem semper quiescere et immotum naturaliter permanere.

Est autem tam affirmans quam negans propositio duplex: altera pura, altera modalis. Pura est, in qua praedicatum de subiecto sine mentione modi dicitur, ut „homo est animal”. Quid sit propositio pura, optime intellegi poterit post cognitionem propositionis modalis, quae contradistinguitur propositioni purae.

Modalis propositio est, in qua exprimitur modus, quo praedicatum de subiecto dicitur, ut „necesse est hominem esse animal”, „contingens est, quod homo currat”, „impossibile est hominem esse fornacem”, „possibile est hominem esse album”. Modus itaque nil est aliud nisi vox significans, quomodo se habeat praedicatum ad subiectum.

Duplex est propositio modalis: alia principalis, alia secundaria. Principalis est, in qua audiuntur quattuor isti modi: necesse, impossibile, contingens, possibile.

Modus „necesse” significat dispositionem praedicati cum subiecto necessariam, sive ea necessitas sit absoluta seu ex hypothesis, ut „necesse est omnem creaturam esse finitam”, „necesse fuit Messiam exhiberi”, scilicet ex [120r] hypothesis provisionis divinae.

¹⁷ *dicerem: diceret* M.

„Impossibile” significat repugnantiam necessariam inter praedicatum et subiectum, ut „impossibile est Deum esse creatum”, „impossibile est Deo placere sine fide”, quia ita Deo placuit, ut nemo recipiatur apud se nisi per fidem.

Modus „possibile” significat rem, quae nondum est, sed potest esse, ut „possibile est discentem in doctum evadere”, „possibile est ludentem vincere”. At in propositionibus de possibili distinguunt logici inter sensum compositum et divisum.

Compositum sensum vocant sententiam eius modi, qua res manens talis dicitur uno et eodem tempore posse contrarium suscipere, ut „possibile est calidum esse frigidum”, hoc est, quasi diceret<ur> „possibile est calidum, qua calidum, uno et eodem tempore simul esse frigidum”; et hoc respectu recte dicitur sensum compositum esse falsum.

Sensus divisus vocatur sententia huiusmodi, qua affirmatur rem, quae nunc est talis, alio tempore fieri non talem; et ita verum est calidum posse fieri frigidum, sensu scilicet diviso, hoc est, eo respectu, ut id, quod iam est calidum, possit esse alio tempore frigidum.

Deinde distinguunt nonnulli inter possibile veritatis, quod scilicet verum esse potest, et inter possibile facilitatis, quod scilicet facile esse potest, ut cum dico „mihi hoc valde est possibile effectum”, id est, facile. Sumitur etiam interdum possibile active [120v] et passive. Active, ut cum dico „possibile est rem publicam Poloniae Moscoviam expugnare”.¹⁸ Passive, ut „credenti omnia suntabilia”, id est, nihil est, quod credens non possit a Deo impetrare.

Modus „contingens” significat rem, quae est, potuisse non esse. Ita contingens est hominem vera dicere, quia potest et falsum dicere. Ita contingens est in bello vincere, quia potest et vinci.

¹⁸ Cf. fol. 118v: „omnes Nerones sunt crudeles”, „omnes Cretenses mendaces”, „omnes Poloni sunt fortes”.

Hi sunt quattuor modi principales, addunt quidam logici alios modos, ut verum, falsum, certum, opinatum, probabilem, sed hi ad priores primarios modos reduci possunt: nam, quod necessarium est, illud certum et verum est, quod impossibile, id falsum, quod contingens est, id probabile et opinatum dici potest. Hae vero voces „pulchrum”, „honestum”, „turpe”, „pium”, „rectum” et cetera non sunt voces propositionem modificantes, nam non tam praedicatum cum subiecto in propositione modificant, quam ipsum tantum praedicatum determinant, ut cum dico „honestum est pro patria bellum suscipere” ac si dicerem „bellum pro patria honestum”.

Canones propositionis modalis primariae:

- 1) Doctrina modalium propositionum apud Graecos maioris <est> usus quam apud Latinos. Ideo nunc in omnibus disputationibus Latinis usus obtinuit, ut tantum puris propositionibus, non autem modalibus, disputemus. In propositionibus modalibus ipse modus loco praedicati ponitur. Cum enim in omni propositione modali sint duo, quorum alterum vocatur dictum, [121r] alterum modus, dictum vices subiecti obtinet, modus praedicati, ut „Deus est necessario bonus”.
- 2) Quantitas propositionis modalis aestimatur maxime ex dicto, propter subiectum enim propositio est vel universalis, vel particularis, vel singularis, sed dictum hic ponitur pro subiecto. Deinde modi quoque includunt in se adverbia quaedam universalitatem et particularitatem significantia. Ita modus „necesse” habet in se vim adverbii universaliter affirmantis, videlicet „semper”, ut „necesse est hominem esse risibilem”, id est, „homo semper est risibilis”. „Impossibile” habet in se vim adverbii universaliter negantis, scilicet „numquam”, ut „hominem esse truncum impossibile est”, id est, „homo numquam est truncus”. „Possibile” vero et „contingens” includunt in se adverbia particularia, ut „interdum”, „nonnumquam”, ut „possibile est Turcam vinci”, id est, „interdum Turca vincitur”.

- 3) Qualitas propositionis modalis aestimatur ex modo, id est, tam negatio quam affirmatio in propositionibus modalibus pendet a praedicato. Nam, si modus affirmat de dicto, propositio est affirmans, si negat, propositio est negans.

Tantum de propositione primaria modali. Secundario dicta propositio modalis est, quae habet modum secundarium. Quattuor praemissi modi dicuntur modi magis sollemnes¹⁹ et celebres, quia magis determinant prae[121v]dicatum cum subiecto. Modi vero hi, qui sequuntur, non sunt ita sollemnes, quia non ita dispositionem praedicati cum subiecto determinant ut priores.

Haec propositio modalis triplex est: exclusiva, exceptiva et restrictiva. Exclusiva est, quae constat signo aliquo exclusivo, ut sunt „tantum”, „solum”, „dumtaxat” et cetera. Et quia excludit talis propositio vel subiectum, vel praedicatum, hinc eius orta distinctio, quod propositio exclusiva alia est subiecti, alia praedicati. Exclusiva subiecti est, quae excludit omnia reliqua subiecta a praedicato, ut „tantum merito Christi iustificamur”, ergo, non nostris operibus.

Huius canon est: propositio exclusiva subiecti non excludit concomitantia, id est, ea, quae sunt eiusdem naturae et subordinata. Itaque dum dico „tantum merito Christi iustificatur homo”, non excludo fidem, quae <est> concomitans necessarium iustificationis, id est, quae subordinatur iustificationi tamquam causa instrumentalis. Sic, dum dico „solus pater est verus Deus”, non excluditur concomitans filius et Spiritus Sanctus, sed tantum vero Deo opposita excluduntur, id est, falsi dei. Propositio exclusiva praedicati est, quae excludit omnia alia praedicata a subiecto, ut „reprobi tantum male agunt”, id est, reprobi numquam bene agunt, quia non possunt bene agere. Sed, si dicas „fides tantum iustificat” et referas hanc particulam exclusi[122r]vam tantum

¹⁹ *sollemnes: solemnes* M.

ad praedicatum, falsum dices, quia fides non tantum iustificat, sed etiam sanctificat et cetera. Exceptiva propositio est, quae constat signo aliquo exceptivo, ut sunt „praeter”, „praeterquam”, „nisi” et cetera.

Canones propositionis exceptivae:

- 1) In propositionibus exceptivis fit exceptio subiecti a participatione praedicati, ut „Christus est nobis per omnia similis excepto peccato”. Hic peccatum ut praedicatum excipitur a Christo tamquam subiecto.
- 2) Quod excipitur sit angustius eo, a quo excipitur. Ideo vitiosa haec propositio exceptiva: „omnis homo praeter bestiam est rationalis”, quia homo et bestia sunt species aequipollentes,²⁰ sed haec esset propositio bona exceptiva: „omne animal praeter hominem est irrationale”, quia homo continetur sub animali.

Propositio restrictiva est, quae constat signo restrictivo. Talia sunt signa „qua”, „quatenus”, „hoc respectu”, „secundum illud”, quia propositio restrictiva fit per limitationem. Quid sit limitatio, dicendum est.

DE LIMITATIONE

Limitatio est determinatio eius, secundum quod praedicatum subiecto convenit vel non convenit. Duplex est limitatio: unius nominis [122v] et diversi nominis. Limitatio unius nominis est, quae rem limitat per se ipsam, ut praedicatum intellegatur essentialiter cum subiecto convenire; haec limitatio ab aliis vocatur specificativa, ut „animal, quatenus animal, sentit”. Limitatio diversi nominis est, quae subiectum limitat per aliquod diversum a subiecto.

Limitatio diversi nominis vel est generica, vel partialis, vel accidentalis. Generica est, cum res limitatur per suum genus vel remotum, ut „homo, qua corpus, est in loco”, vel proximum, ut „homo, qua animal,

²⁰ *aequipollentes: aequitate patentes M.*

sentit". Partialis est, cum res limitatur per partem aliquam, ut „homo est immortalis ratione animae", „Aethiops est albus secundum dentes".

Accidentalis est, cum res limitatur accidente aut absoluto, ut „ignis, qua calidus, urit, non qua siccus", aut relativo, ut „Christus est sacerdos, quatenus offert". Est etiam limitatio accidentalis externa, cum res comparatione et respectu aliquo extrinseco limitatur, ita homo dicitur magnus respectu parvi, sic Moses diu vixit respectu nostri, sed non vixit diu respectu primorum parentum.²¹

Canones limitationis:

- 1) Quod est per se tale, per nullum [123r] extrinsecum fit aut esse potest non tale – simpliciter enim impossibile nullo modo fit possibile. Est limitatio quoque, quae simpliciter est impossibilis, quaeque implicat contradictionem, limitatio non est. Quicquid enim subiecto limitative tribuitur, id vere tribuitur, sed, quod est simpliciter impossibile, hoc nullo respectu subiecto tribui potest. Ideo nugatoria haec limitatio, dum Lutherani inquirunt „Corpus Christi est ubique non naturaliter, sed personaliter, non modo naturali, sed modo maiestatis, non physice, sed hyperphysice, non subiective, sed communicative", quia hae limitationes implicant contradictionem: corpus enim verum nullo pacto potest esse ubique, alioquin corpus verum non esset.
- 2) Limitatio fiat per id, quod subiecto vel praedicato aut absolute, aut respective inest. Non debet igitur per id limitatio institui, quod est prorsum alienum tam a subiecto quam praedicato.
- 3) Limitatio proponatur verbis perspicuis. Itaque, si quis limitet ita: „hoc verum est aut archipodialiter, aut reflexive", risu excipiendus est, nam talis limitatio obscura est et inexplicabilis.

Tantum de propositionis categoricae constitutione et divisione. Sequuntur eius proprietates, quae aut sunt consentaneae, aut dissentaneae. Per

²¹ Cf. Pwt 34, 7 (Dt 34, 7).

consentaneas – propositiones inter se conveniunt, per dissentaneas pugnant. Consentanea affectio vocatur aequipollen[123v]tia et conversio, dissentanea vero oppositio vocatur.

DE AEQUIPOLLENTIA

Aequipollentia est propositionum verbis discrepantium convenientia in sensu, id est, sunt duae aut tres propositiones eandem rem significantes, etsi diversa habeant nomina, ut „qui est electus, salvabitur”, „qui est redemptus sanguine Christi, non condemnabitur”.

Aequipollentiae canones:

- 1) Diversitas verborum non tollit aequipollentiam sensus, id est, verba diversa nil impediunt, quo minus sint propositiones aequipollentes, ut „edere corpus Christi”, „venire ad Christum”, „manere in Christo”, „credere in Christum” aequipollent. Sic aequipollent „non omnis homo est electus” et „quidam homo est electus”.
- 2) Propositiones aequipollentes debent habere idem re subiectum et praedicatum. Transpositio nominum et verborum non immutant sensus propositionis, modo subiectum et praedicatum idem significatione retineatur, ut „Socrates est homo iustus” et „Socrates non est homo iniustus”. Sed transpositio et mutatio subiectorum et praedicatorum facit sensu propositiones diversissimas, ut „panis est corpus Christi” et „in pane est corpus Christi”, „Christus est nobiscum usque ad consummationem mundi” et „Chri[124r]stus est nobiscum visibiliter²² in terra”.
- 3) Propositiones aequipollentes aliae aliis sunt illustriores. Sic haec propositio „panis est corpus Christi” magis est efficax et illustris quam haec „panis est signum sanctum corporis Christi”.

²² *visibiliter*: *visibiliter* M. (ut videtur)

- 4) Propositiones indefinitae in materia necessaria aequipollent universalibus, in materia autem contingenti aequipollent particularibus, ut hae propositiones: „homo est rationalis” et „omnis homo est rationalis”, „matres ardentius amant liberos quam patres” et „quaedam matres ardentius amant liberos quam patres”.
- 5) Afirmatio habitus et negatio privationis aequipollent in subiecto habiti, ut „Petrus est iustus” et „Petrus non est iniustus”, „Petrus videt” et „Petrus non est caecus”. Canones aequipollentiae in propositionibus modalibus videantur apud dominum Keckiermanum libro 2 Logicae, capite 5.

Ceterum signa aequipollentiae notentur diligenter, quae his versibus comprehenduntur:

*„Non omnis” quidam non. „Omnis non” quasi nullus.
 „Nonnullus” quidam, sed „nullus non” valet „omnis”.
 „Non aliquis” nullus. „Non quidam” non valet „omnis”.
 „Non alter” neuter. „Neuter non” praestat „uterque”.*

DE CONVERSIONE

[124v] Conversio est propositionum duarum ex partium transpositione et mutatione convenientia. In omni conversione duae sunt propositiones: convertens et conversa. Convertens est, quae fit terminis immutatis, ut „nullus lapis est homo”; conversa, cuius termini commutantur, „ergo nullus homo est lapis”.

Est autem triplex conversio: prima vocatur „simplex”, secunda „per accidens”, tertia „per contrapositionem”.

Conversio simplex est subiecti et praedicati mutua permutatio manente quantitate et qualitate eadem, ut „nulla arbor est homo, ergo nullus homo est arbor”.

Conversio per accidens est subiecti et praedicati mutua permutatio manente qualitate, sed mutata quantitate sic, ut propositio universalis

transeat in particularem, ut „omnis homo est animal, ergo quoddam animal est homo”.

Conversio per contrapositionem est subiecti et praedicati mutua transpositio manente quantitate, sed mutata qualitate ita, ut universalis affirmans transeat in universalem negantem, ut „omnis homo est risibilis, ergo quodcumque non est risibile, non est homo”.

Proprietates conversionis:

- 1) [125r] Totum subiectum convertentis fiat praedicatum conversae, non mutilatum, ut „nullus homo est lapis, ergo nullus lapis (addendum ‘omnino’) est homo”.
- 2) Casus obliqui in conversione convertantur in casus rectos, ut „aliqua arbor est in agro”, non debet converti sic: „ergo aliquis ager est in arbore”, sed ita: „ergo aliquid exsistens in agro est arbor”.
- 3) Tempus praeteritum aut futurum necessitate urgente rectificetur per praesens. Ideo haec propositio „omnis senex fuit puer” non convertitur per hanc: „ergo quidam puer fuit senex”, sed per hanc „ergo quidam, qui fuit puer, est senex”.

Tantum de proprietatibus propositionis consentaneis. Sequitur oppositio.

DE OPPOSITIONE

Oppositio est duarum propositionum secundum connexionem praedicati cum subiecto pugna in affirmando et negando. Non agitur hic de oppositione, quae est in terminis simplicibus, sed agitur de oppositione notionum coniunctarum in propositione. Unde necesse est necessario dari duas propositiones, ubi debet esse oppositio.

Conditiones legitimae oppositionis:

- 1) [125v] In omnibus propositionibus vere oppositis debent esse idem praedicatum et idem subiectum sine ambiguitate. Nam, si vel diversa, vel ambigua fuerint extrema, nulla erit pugna, ut „canis est

animal latrabile, canis non est animal latrabile”. Hae propositiones non opponuntur vere, quia haec vox „canis” ambigua est, et ideo aliter in prima propositione aliter in secunda usurpatur. Sed vera oppositio debet esse eiusdem de eodem.

- 2) Praedicatum in utraque propositione intellegatur de subiecto secundum unam eandem subiecti naturam et partem, unde ista non pugnant „Christus est ubique, Christus non est ubique”, quia haec non dicuntur de eadem Christi natura, sed prima de divina eius natura, altera de humana dicitur. Sed vera oppositio est secundum idem.
- 3)²³ Praedicatum in utraque propositione intellegatur uno eodemque respectu. Ideo haec non pugnat „logica est instrumentum, logica non est instrumentum”, quia ad idem, quod est uno et eodem respectu non dicuntur.
- 4)²⁴ Praedicatum de subiecto in utraque propositione secundum unum et idem tempus intellegatur. Ideo haec non pugnat „Paulus persecutus est Ecclesiam Dei, Paulus non est persecutus Ecclesiam Dei”.

Omnes autem propositiones, quae opponuntur, [126r] aut opponuntur inter se qualitate sola et dicitur oppositio contraria, aut opponuntur qualitate et quantitate simul et dicitur oppositio contradictoria. Idcirco omnis propositionum oppositio vel est contraria, vel contradictoria.

Errant illi logici, qui duas alias oppositiones propositionum statuunt, nimirum oppositionem subcontrariam et subalternam, non sunt enim re vera oppositiones. Non prima, quia deest ipsi prima condicio verae oppositionis, quae requirit, ut sit idem subiectum et praedicatum sine ulla ambiguitate. Iam autem in propositionibus subcontrariis subiectum est diversum et vagum; dicitur enim <ab> illis oppositio subcontraria, quae est inter duas propositiones particulares qualitate

²³ 3: om. M.

²⁴ 4: om. M.

pugnantes, ut „quidam homo est regeneratus, quidam homo non est regeneratus”. In his propositionibus subiectum est diversum, nam diversi sunt homines, de quibus regeneratio dicitur. Si vero non essent diversi, tum essent propositiones contradictoriae, quae numquam simul verae esse possunt. Non secunda, quia particularis non pugnat cum universalis, sed sub ea continetur. Deinde in vera oppositione numquam utraque propositio affirmat aut negat, quod fit in oppositione subalterna. Dicitur enim op[126v]positio subalterna, quando una est propositio universalis affirmativa, vel negativa, altera particularis affirmativa vel negativa, ut „omnis homo est animal, quidam homo est animal”, „nullus lapis est homo, quidam lapis non est homo”.

Propositio contradictoria est, in qua perpetua est disiunctio. Hoc est, propositiones contradictoriae oppositae sunt, quarum una semper est vera, altera falsa, ut „omnis homo est iustus, quidam homo non est iustus”. Est autem duplex propositio contradictoria: una principalis, altera minus principalis.

Principalis est pugna propositionum in quantitate et qualitate simul. Qualis pugna est tantum inter universalem affirmantem et particularem negantem, et vice versa, ut „omnis voluptas est bona, quaedam voluptas non est bona”.

Minus principalis oppositio contradictoria est inter duas indefinitas propositiones, ut „homo est rationalis, homo non est rationalis”. In propositionibus oppositis contradictorie secundario est pugna tantum ratione qualitatis, ut „homo est doctus, homo non est doctus”.

Proprietates contradictoriae propositionis:

- 1) Proprium est contradictionis, ut sit pugnacissima, quia est perpetuae disiunctionis.
- 2) Contradictio caret omni medio. Non [127r] intellegimus hic medium terminorum simplicium, sed ipsius qualitatis et quantitatis.
- 3) In praeteritis et praesentibus impossibile est utramque partem contradictionis esse veram et falsam, at in futuris contingentibus

utraque pars contradictionis est incerta et ambigua, ut „cras pluet et cras non pluet”. Hinc illa regula de futuris contingentibus: nulla est determinata veritas, semper tamen contradictoria de futuris contingentibus est vera, si disiunctim proferatur hoc modo: „cras aut pluet, aut non pluet”. In illis vero futuris contingentibus, quae magis in unam quam alteram partem solent contingere, altera pars contradictionis verisimilior est, etsi non certa, ut „laesus in cerebro morietur et laesus in cerebro non morietur”.

Contraria oppositio est inter duas universales propositiones tales, quarum una semper affirmat universaliter, altera negat universaliter, ut „omnis homo est albus, nullus homo est albus”, „omnis homo est rationalis, nullus homo est rationalis”.

Proprietates propositionis contrariae:

- 1) Propositio contraria admittit medium, ut „omnis homo est fidelis, nullus homo est fidelis”. Datur hic medium, quidam enim sunt, quidam non sunt fideles.
- 2) Duae contrariae propositiones numquam pos[127v]sunt esse simul verae, licet simul possint esse falsae, scilicet in materia contingenti. Itaque duae contrariae propositiones semper pugnant ratione veritatis, quamvis non pugnant semper ratione falsitatis.

Tantum de propositione categorica. Sequitur propositio hypothetica.

CAPUT 2. DE PROPOSITIONE HYPOTHETICA

Propositio hypothetica semper cum condicione et hypothesi quadam effertur; unde et nomen habet, hypothetica enim dicitur, quasi suppositoria, omnia siquidem supponit et nil nisi cum condicione asserit. Differt vero propositio categorica a hypothetica: 1) quia categorica est simplex propositio, hypothetica composita ex pluribus categoricis, includit enim propositiones simplices vel actu, vel potentia; 2) categorica directe aliquid affirmat vel negat, hypothetica cum condicione.

Duae sunt partes propositionis hypotheticae: antecedens et consequens. [128r] Antecedens est prior pars propositionis hypotheticae, consequens est posterior pars, ut „si vis exui vitiis, longe recede a malo”.²⁵ Hoc loco „si vis exui vitiis” est antecedens, „longe recede a malo” est consequens.

Propositio hypothetica vel est ex coniunctione, vel ex particulis relationem includentibus. Ex coniunctione est vel condicionalis vel copulativa, vel disiunctiva, vel discreta. Si definias propositionem hypotheticam, quod sit, quae cum condicione aliquid affirmat vel negat, tum tantum tres erunt species propositionis hypotheticae, scilicet condicionalis, disiunctiva et discreta. Copulativa autem secundum hanc definitionem propositionis hypotheticae non pertinet ad ipsam, quia non cum condicione, sed categorice affirmat, et quia in condicionalem resolvi non potest. Neque enim, quia vere dixisti „Socrates esset bonus et philosophus”, etiam vere dicere poteris „si Socrates fuit vir bonus, fuit et philosophus”, aut „si philosophus, etiam fuit vir bonus”, cum vir bonus aliquis esse possit, qui non sit philosophus et contra. Sed si definias propositionem hypotheticam, quod sit oratio, in qua duae categoricae propositiones per aliquam con[128v]iunctionem contextae sunt, tum etiam copulativa erit hypothetica, quia in copulativa propositione duae et plures categoricae propositiones coniungi possunt. Et ideo rectius compositam quam hypotheticam propositionem vocaverimus, quae contradistinguitur categoricae.

Propositio condicionalis est, in qua coniunctio ponitur condicionalis, id est, cuius partes coniunguntur condicionaliter, ut „si sol lucet, dies est”, tantum enim die sol ordinarie lucet.

Proprietates condicionalis propositionis:

²⁵ Cf. Sen. Epist. 104, 21,1: „Si velis vitiis exui, longe a vitiorum exemplis recedendum est”.

- 1) Propositio condicionalis nil ponit in esse, nisi ponatur modus, quem antecedens designat. Ut si dicerem „si multum bibisti” et ultra nil proponerem, nil poneretur in esse. Sed si addam „es inebriatus”, iam ponitur aliquid in esse, quia modus, quem antecedens designat, exprimitur.
- 2) Omnis veritas propositionis condicionalis consistit in convenientia antecedentis cum consequente.
- 3) Semper in propositione condicionali reddatur ratio consequentiae categoricae, quia sine illa propositio condicionalis tantum [129r] suspendit sensum mentis et idcirco mensura sit propositio aliqua categorica, ad quam revocari debet, ut eius vis appareat et constet de ratione connexionis partium propositionis condicionalis.

Copulativa propositio est, in qua est coniunctio copulativa, ut „non potestis Deo servire et Mammonae”.²⁶

Proprietates propositionis copulativae:

- 1) Veritas copulativae propositionis requirit, ut utraque pars sit vera. Nam, si una pars fuerit falsa, tota propositio falsa erit, ut si dicas „homo est et rationalis, et sensus non capax”.
- 2) Copulatio connotans tempus respectu unius et eiusdem temporis accipienda est, alias <est enim> copulatio falsa. Itaque dum dico „Athanasius et est in templo Antiochiensi et docet in eodem templo”, si respectu eiusdem temporis accipiam, vera est propositio, sin minus, non est vera.

Disiunctiva est, in qua coniunctio est disiunctiva, ut „aut dies est, aut nox est”, „aut sapiens est, aut insipiens”.

Disiunctivae propositionis proprietates:

- 1) Huius partes numquam sint subordinatae, nam essent nugatoriae propositiones, ut si quis dicat „aut corpus naturale est, aut asinus”, quia termini sunt [129v] subordinati.

²⁶ Mt 6, 24 (Mt 6, 24), Łk 16, 13 (Lc 16, 13).

- 2) Falsa dicitur simpliciter propositio disiunctiva, cuius utraque pars est falsa et quae medium admittit, ut haec propositio falsa „aut papa est caput ecclesiae, aut nullum est”, datur enim tertium, Christus scilicet.

Discreta est, in qua est discreta coniunctio, ut sunt „quamvis – tamen”, „non hoc, sed illud”, sicut *non formosus erat, sed <erat> facundus Ulysses*.²⁷

Huius propria sunt:

- 1) Utraque pars eius debet esse vera.
- 2) Falsa est propositio discretiva, cum vel una pars eius fuerit falsa, ut haec „non quidem aeterna Christi humana natura est, sed tamen omnipraesens”. Et haec „quamvis Plato est homo, tamen non est animal rationale”.

Sic de propositione composita ex coniunctione.

Propositio composita ex particulis relativis est, quae habet notas comparisonis, secundum qualitatem, quantitatem, locum et tempus, ut „qualis rex, talis grex”, „tanto praestantior angelis factus, quanto prae illis excellentius est sortitus nomen”, „ubi cadaver, ibi aquilae”, „ubi thesaurus, ibi cor”, „tum [130r] Apostolis bene fuit, quando sponsus apud illos erat”.

Tantum de propositione ratione formae. Sequitur propositio ratione materiae.

CAPUT 3. DE PROPOSITIONE AD CERTAM MATERIAM DETERMINATA

Hactenus fuit propositio nude considerata. Restat propositio considerata secundum condicionem rerum et verborum, quae propositionem ingrediuntur. Sic concepta propositio dividitur in obscuram et perspicuam.

²⁷ Ov. Ars II, 123

Obscura est, quae opus habet interpretatione, ut recte intellegatur. Est vero interpretatio nil aliud nisi sententiae obscurae explicatio et ad perspicuam reductio. Propositionum obscurarum interpretatio quinque potissimum modis constat, ex quibus primus est revocatio propositionis ad certam disciplinam; secundus consideratio scopi proponentis istam propositionem obscuram; tertius collatio propositionis illius cum aliis propositionibus de [130v] re simili in aliquo alio diverso textu agentibus; quartus collectio propositionis illius cum antecedentibus et consequentibus in eodem textu; quintus denique consideratio interpretationis, quam afferunt celeberrimi auctores. Perspicua propositio est, cuius sensus non indiget interpretatione, quia per se perspicuus est.

Dividitur propositio ratione materiae in veram et falsam. Vera est, in qua praedicatum de subiecto vere – ita, ut res est – enuntiatur, ut „homo est animal rationale”.

Haec vel est synonymica, vel paronymica. Synonymica est, in qua praedicatum de subiecto praedicatur synonymice. Quid per vocem synonymicam intellegamus, sciri potest ex doctrina generis, ubi actum est de genere synonymo. Quid vero per vocem paronymicam, cognosci potest ex doctrina coniugatorum, ubi de paronymis paucis monuimus. Sit tamen haec differentia inter voces synonymicas et paronymicas, quod ad praedicationes synonymicas tantum genera et species referantur. Ad propositiones paronymas referuntur omnes alii termini logici exceptis speciebus et generibus.

Estque vel notionalis, vel realis. Illa est, in qua notio secunda de prima dicitur, ut „animal est genus”. Haec est, in qua praedicatum synonymicum reale cum subiecto conectitur, ut „homo est animal”. Hanc subdistinguunt in ordinariam et extraordina[131v]riam. Ordinaria est, in qua subiectum cum praedicato naturali modo disponitur, ut „Petrus est homo” et cetera, „animal sentiens” et cetera. Extraordinaria est, in qua praedicatum cum subiecto dicitur supernaturaliter, ut „Christus est Deus”, harum propositionum usus tantum est in theologia.

Paronymica praedicatio est, in qua differentia specifica de specie, forma de formato, materia de materiato, accidens de subiecto, pars de toto, adiunctum de eo, cui adiungitur, praedicatur. Hinc error illorum refutari potest, qui tantum esse quattuor genera praedicationum statuunt, mutilant enim illi logicam et omittunt multa praedicationum genera. Praedicatur enim et materia de materiato, ut „homo est corporeus”, et forma de formato, ut „homo est praeditus anima rationali”, et pars integralis de toto integrali, ut „homo est capitatus, auritus, oculatus”, et adiunctum de eo, cui adiungitur, ut „homo est pileatus, calceatus” et cetera.

Utraque propositio, tam synonymica quam paronymica, est vel propria vel impropria. Propria est, in qua extrema sunt propria, id est, non figurata, ut „lupus est animal”.

Est autem duplex propositio propria: necessaria et contingens. Necessaria est, in qua [131v] necessario praedicatum cum subiecto necessario cohaeret, id est, necessaria propositio est, in qua termini simplices essentiales sumuntur. Exempli gratia, „homo est animal” est propositio necessaria, quia in ea reperiuntur duo termini simplices interni et cetera.

Est autem triplex propositio necessaria, una dicitur κατ<ἀ> παντός, id est, de omni, secunda καθ’ αὐτό,²⁸ id est, per se, tertia καθόλου πρῶτον, id est, universaliter primo.

Propositio κατ<ἀ> παντός est, cum praedicatum convenit et omni subiecto, et omni tempore, et omni loco, sed tamen non convenit soli, ut „omnis homo est animal”. Hoc quidem verum est de omni homine quovis tempore et loco, sed non est verum de solo homine, quia non solus homo est animal.

Huius proprium est, <ut> praedicatum sit in sempiternum verum. Sempiternitas non semper actus, sed aliquando potentiae intellegitur.

²⁸ καθ’ αὐτό: κατ’ αὐτό M.

Ita eclipsis semper est non actu, sed in suis causis, quoties enim causae concurrunt, quae eclipsin efficiunt, semper fit eclipsis.

Propositio καθ' αὐτὸ²⁹ est, cum praedicatum subiecto per se et immediate inest. Dicitur praedicatum de subiecto per se, 1) cum praedicatum est [132r] de essentia subiecti, ut cum dicitur genus de sua specie vel differentia de specie; 2) cum de subiecto accidentia propria dicuntur, ut „Deus est aeternus”, „homo est risibilis”. Immediata propositio dupliciter dicitur hoc loco: vel ratione subiecti, vel ratione causae, seu probationis. Immediata ratione subiecti est, quando praedicatum subiecto convenit non mediante alio subiecto. Sic risibilitas immediate inest homini immedietate subiecti, quamvis non inest immedietate causae. Immediata ratione causae est, quando praedicatum subiecto ita inest, ut nullam habeat causam efficientem, per quam ei insit, aut de eo demonstrari possit. Ita genera et differentiae speciebus insunt. Immediatam propositionem ratione causae iuvant maxime principia, quae sunt indemonstrabilia, ut „totum est maius suis partibus”. In summa propositio καθ' αὐτὸ³⁰ est, in qua praedicatum de omni subiecto, omni tempore, omni loco et solo dicitur.

Propositio καθόλου πρῶτον est, cum praedicatum de subiecto et subiectum de praedicato necessario, reciproce et primo dicitur, ut „homo est rationalis et omne rationale est homo”, „homo potest loqui et omne, quod potest loqui, est homo”.

[132v] Huius propria sunt:

- 1) ut praedicatum suo subiecto insit primo;
- 2) ut soli insit;
- 3) ut semper insit;
- 4) ut convertibiliter insit.

²⁹ καθ' αὐτὸ: κατ' αὐτὸ M.

³⁰ καθ' αὐτὸ: καθε αὐθο M.

Non igitur haec propositio „homo movetur” est καθόλου πρῶτον, quia motus non homini primo inest, sed corpori; non enim homo, quatenus homo, movetur, sed quatenus corporeus.

Canones propositionis necessariae:

- 1) Necessaria propositio est tam affirmativa quam negativa. Sic haec propositio „homo non est lapis” est necessaria, quia irreconciliable pugnatur cum subiecto ita, ut ei nullo tempore et nullo loco attribui possit.
- 2) Praedicatum necessarium nulla limitatione de subiecto negari potest, ut haec „homo est risibilis”, quia homo nullo respectu non est non risibilis.
- 3) Necessariae praedicationes habent principiorum vim.

Sed, quia principia quaedam sunt essendi, quaedam cognoscendi, nos hic intellegimus principia cognoscendi. Nam principia essendi sunt, ex quibus aliquid constituitur, et talia principia sunt duo: materia et forma. Princi[133r]pia vero cognoscendi sunt propositiones, per quas tamquam notiores aliae ignotae cognoscuntur. Ideo Aristoteles libro 1 Topicorum, capite 1³¹ definiens principium cognoscendi dicit esse tales propositiones, quae non ab aliis, sed a se ipsis fidem habent. Idem docet Aristoteles libro 1 Posteriorum, capite 2 et 8.³² Sunt vero talia principia partim naturalia, partim ex instituto.

Naturalia principia sunt vel speculativa, vel practica. Speculativa sunt, quae ad contemplationem immediate pertinent, ut „impossibile est idem esse et non esse”, „totum maius est suis partibus”. Practica sunt, quae pertinent ad vitae et morum honestatem, ut „nemo est occidendus”, „suum cuique tribuendum”, „parentes honorandum”.

Thetica seu ex instituto principia sunt, quae in disciplinis ponuntur ad earum conclusiones notificandas. Sic principia mathematica thetica

³¹ Aristot. Top. 100b.

³² Aristot. An. Post. 71b; 75b.

sunt haec tria: definitio circulorum, postulata et quaedam axiomata, de quibus Clavius ante ipsam tractationem Geometriae.³³ Verum principia thetica sunt duplicia, mediata et immediata. Immediata sunt, quorum nulla ratio reddi possit, cur talia sint – talis est haec propositio „mensa integra maior quam eius pars”. Mediata vero sunt, quorum ratio quaedam dari potest – talis est [133v] haec propositio „corpus naturale est finitum”, quia est locale.

Tantum de propositione necessaria.

Contingens est, in qua praedicatum cum subiecto contingenter conecitur, ut „homo est albus”. Hic albedo contingenter dicitur de homine, quia albedo nec est de essentia hominis, nec essentiam hominis necessario comitatur.

Propositionis contingentis propria:

- 1) In talibus propositionibus praedicatum a subiecto separari potest sine contradictione. Ita albedo ab homine per intellectum nostrum separari potest sine ulla contradictionis implicatione.
- 2) In propositionibus contingentibus praecipue praedicata sunt accidentia communia, partes integrales minus principales et adiuncta, ut „homo est niger”, „Petrus est barbatus, calceatus”.
- 3) Tales propositiones recte dici possunt probabiles. Probabile enim est, quod, cum nec certo affirmet, nec certo neget, tamen in alterutram partem assensum inclinat, ut „rex Poloniae vincet Moscos” probabilis est propositio haec, quia contingens est vincere Moscos et non vincere.

Tantum de propria propositione. Impropria est vel ratione rerum, vel ratione [134r] verborum.

Ratione rerum est impropria, in qua res aliqua, quae alteri rei non inest, praedicatur tamen de ea propter similitudinem, quam habet, ut cum dicitur „hic filius est ipse pater”. Haec propositio impropria est non

³³ Christophorus Clavius, *Geometria practica* (Moguntiae: Ex Typographeo Ioannis Albini, 1606).

ratione verborum, sed ratione rei, praedicatur enim pater de filio propter magnam similitudinem corporis, quam filius habet cum patre.

Propositio impropria ratione rerum revocari potest ad tria genera. Primum genus est, ubi est relatio causae ad effectum. Ita sol dicitur esse calidus, quia efficit calorem, quem in se non habet, ita Saturnus dicitur esse frigidus, Venus umida. Ad hoc primum genus refertur illud, quando instrumento tribuitur actio causae principalis, ut „Evangelium est potentia ad salutem”. Alterum genus est relatio loci et cohaesionis, ut cum ferrum dicitur urere propter ignem ei unitum; similiter poculum dicitur esse umidum propter vinum et aquam ei adhaerentem. Tertium genus est relatio repraesentationis, ut cum legato tribuitur titulus ipsius Regis, principis. Ad propositionem impropriam ratione rerum refertur hoc quoque, dum propter consensum et societatem indissolubilem matrimonii tribuitur dignitas et titulus uxori, quae dignitas et qui titulus est mariti proprie, ut cum dicimus doctorissa, regina, principissa et cetera.

Sunt quoque aliae propositiones impropriae ratione rerum, quae [134v] dici solent „typicae”, „inusitatae” et „sacramentales”. Typica est, cum propter repraesentationis certitudinem tribuitur typo, quod est antitypi, ut „non sines sanctum tuum videre corruptionem”³⁴ (haec David locutus est, quae in solo Christo completa sunt). Inusitata est (quae et extraordinaria dici potest), in qua praedicatum de subiecto modo inusitato, id est, praeter ordinem naturae praedicatur, ut „Deus est homo”, „Verbum caro factum est”. Sacramentalis est, in qua propter unionem mysticam res signata tribuitur sancto signo, ut „panis est corpus Christi”, „vinum est sanguis Christi”.

Impropria propositio ratione verborum est, in qua praedicatum de subiecto sub vocabulo tropico praedicatur, ut „prata vident”, „Herodes est vulpes”, „Iulius est leo” et cetera.

³⁴ Cf. Ps. 16, 10 (Ps. 15, 10)

Tantum de propositione vera.

Falsa est, quae ea inter se coniungit, quae erant disiungenda, aut ea disiungit, quae erant coniungenda. Brevius: falsa propositio est, quae non congruit cum rebus. Ita falsa haec propositio „lapis videt, audit, ambulat” et cetera.

Ceterum propositio falsa est vel totaliter falsa, vel particulariter. Totaliter falsa est, quae in nullo particulari vera est, ut haec propositio „omnis homo est lapis” est totali[135r]ter falsa, quia ne haec quidem vera est: „quidam homo est lapis”. Particulariter falsa est, cuius propositio particularis est vera, ut cum dico „omnis homo est doctus”. Haec quidem propositio falsa est, sed non totaliter, quia verum est in particulari quendam hominem esse doctum. Deinde propositio falsa, alia est necessario falsa, alia contingenter.

Necessario falsa est, quae ita est falsa, ut in aeternum non possit esse vera, quia scilicet praedicatum subiecto ita repugnat, ut numquam coniungi possit, ut „Deus est finitus”.

Contingenter falsa est, quae ita falsa est, ut aliquando possit esse vera. Ita falsum hactenus est imperatorem Christianum Turcam funditus profligasse, sed tamen ita falsum est, ut nihil repugnet esse verum in futuro possibili.

Tantum de secunda parte logicae. Restat tertia, quae versatur in derigendo discursu.

Finis libri primi Logicae et secundi. [136r]

LIBER TERTIUS LOGICAE, IN QUO DE SYLLOGISMO, TAM FORMALI QUAM MATERIALI

CAPUT I. DE SYLLOGISMO IN COMMUNI

Vocatur syllogismus in communi spectatus, quia sub solius formae conditione consideratur. Quia vero tertius liber Logicae versatur in derigendo discursu, quid sit discursus, praemittendum. Est igitur discursus intellectus nostri operatio, qua a noto ad ignotum, a prioribus ad posteriora modo convenienti procedimus. Non consideratur hoc loco discursus, ut est actus in homine naturalis, sed consideratur artificialiter et logice, quatenus ordine naturae convenienti deducit nos ad cognitionem ignotorum et posteriorum.

Duplex autem est discursus: alter ar[136v]gumentativus, alter ordinativus. Argumentativus est actus mentis humanae, quo ex certis praemissis duabus propositionibus, aliam propositionem vel probamus, vel improbamus auxilio praeceptorum syllogismi, de quibus in sequentibus.

Discursus argumentativus spectatur aut communiter sine ullis materiae condicionibus, aut specialiter in certis condicionibus materiae.

Syllogismus communiter spectatus vel est perfectus, vel imperfectus.¹ Syllogismus perfectus est dispositio trium propositionum, qua ex duabus prioribus, notioribus et certioribus propositionibus tertia alia ignotior aut dubia bene et apte colligitur ac necessario infertur. Sed quaeritur, quomodo conclusio sit aliud quam praemissae, cum ex

¹ Cf. Aristot. An. Pr. 24a.

iisdem terminis constet, ex quibus praemissae constant. Respondeo ad illud, quod non respectu terminorum, hoc est, materiae, sed respectu dispositionis terminorum dicatur aliud conclusio a praemissis. Novae enim et aliae [137r] propositiones non tam ex novis terminis quam ex nova forma, id est, dispositione terminorum oriuntur. Dispositio autem illa nova in eo consistit, quod maior et minor propositio cum medio termino disponatur, conclusio autem medio termino careat et ex maiori ac minori termino saltem constituatur.

Deinde hoc loco necessitatis vocabulum distinguendum, non enim necessitatis vocabulum inferendum ad propositionis necessitatem, ut sit sensus, quod in omni syllogismo necessariae conclusiones inferantur, sed necessitatis vocabulum de necessitate consequentiae formalis hoc loco intellegendum est. Est enim duplex necessitas in logica (quod obiter notandum est): alia, quae dicitur consequentis et est respectu materiae, alia quae dicitur consequentiae et est respectu formae syllogisticae. De posteriori hoc in loco fit mentio, non autem de priori.

In syllogismo perfecto duo spectanda, constitutio eius et distinctio. Constituitur partim ex materiali partim ex formali, hoc est, constituitur ex aliquo, quod materiae rationem habet, et ex aliquo, quod habet rationem formae. Non est hic cogitandum, quasi materiam et formam proprie dictam intellegamus, quae stricte substantiis corporeis tribuitur, sed tantum per similitudinem materiam et formam syllogismo tribuimus.

[137v] Duplex est materiale syllogismi: unum remotum, aliud proximum. Materiale syllogismi remotum sunt termini simplices, ex quibus propositiones constant, et in quos syllogismus ultimo resolvitur ac tamquam in minutissimas partes dissecatur. Termini autem illi nihil aliud sunt nisi subiectum et praedicatum seu nomen et verbum, de quibus secundo libro iam actum est. Tres vero termini in omni syllogismo inveniuntur, maior, minor et medius. Maior terminus est is, qui est praedicatum in conclusione et deinde in prima propositione ponitur. Minor

est subiectum in conclusione et in minore propositione ponitur. Medius, qui numquam in conclusionem venit, sed bis in omni syllogismo repetitur, ut ostendat duos illos terminos, maiorem scilicet et minorem, in conclusione recte cohaerere vel non cohaerere.

Medius terminus duas ob causas medius dicitur: 1) propter situm, 2) propter virtutem. Propter situm quidem, quia medium locum interdum inter maiorem et minorem obtinet, ut fit in prima figura. Hoc pacto homo – sentit – Petrus. Propter virtutem autem, quia virtute illius subiectum et praedicatum conclusionis in se uniuntur.

Materiale syllogismi proximum sunt integrae propositiones, in quas syllogismus (si resolvatur) primo resolvitur. Sunt autem tres in syllogismo propositiones, maior, minor et conclusio. Maior propositio dicitur, quae priori loco in syllogismo ponitur. Minor, quae secundo loco. Conclusio est ipsa quaestio, quae ex praemissis recte dispositis colligitur. Sunt, qui conclusionem negant esse partem syllogismi, sed male, quia duas praemissas nemo appellat syllogismum [138r] perfectum, nisi conclusio fuerit addita. Est igitur conclusio pars syllogismi, sed formalis, non materialis.

Formale syllogismi est recta dispositio medii cum extremis, id est, subiecti et praedicati cum eo, quod est causa conectendi praedicatum cum subiecto. Illud, quod conectit praedicatum cum subiecto, dicitur medium. Medium autem est, quod assumitur ad discernendum, num praedicatum recte conveniat cum subiecto. Itaque, verbi gratia, cum quaeritur, an voluptas sit bonum, „bonum” est praedicatum, „voluptas” est subiectum, tertium requiritur, quod voluptatem cum bono conectat – et hoc a logicis vocatur medium. Tale medium sit, verbi gratia, „esse secundum naturam”, quod coniungatur primo cum praedicato „bonum” hoc modo: „quod est secundum naturam, est bonum”, deinde cum voluptate hoc pacto: „voluptas est secundum naturam, ergo voluptas est bona”. Facile medium in syllogismo cognoscitur, quia illud numquam est in conclusione.

Canones inveniendi medios terminos:

- 1) Antequam medium terminum invenias pro conclusione aut affirmanda, aut neganda, necesse est praecognoscere conclusionem, qualis nempe illa sit et quales in se terminos contineat.
- 2) Conclusionem inspecta, utrum illa probanda vel neganda sit, testimoniis aut rationibus eligendum.
- 3) [138v] Si testimoniis, tum cogitandum est de sententia alicuius auctoris, per quam conclusio probetur aut negetur.
- 4) Si rationibus, considerandi sunt termini isti simplices accurate, qui sunt in conclusione; quae consideratio nihil est aliud nisi explicatio per terminos simplices in prima parte Logicae contentos.
- 5) Igitur primum subiectum conclusionis considerandum, an sit scilicet thema perfectum vel imperfectum et, si perfectum, an sit substantia vel accidens; et tandem instituenda explicatio iuxta illos canones, qui sunt propositi pro thematibus simplicibus et coniunctis explicandis.
- 6) Subiecto explicato praedicatum conclusionis similiter explicandum.
- 7) Praemissa explicatione subiecti et praedicati fiat delectus terminorum, ut sciamus, quae argumenta ex illis sint necessaria et quae contingentia – scire autem possumus ex inspectione locorum topicorum, de quibus infra.

Tantum de syllogismi formalis constitutione. Sequitur eiusdem distinctio.

[139r] Distinguitur syllogismus in tres figuras ob triplicem medii termini situm. Nam trifariam tantum medius terminus in syllogismo disponi potest: cum in maiori propositione obtinet locum subiecti et in minore locum praedicati, oritur prima figura; cum in utraque propositione locum praedicati medius terminus obtinet, constituitur secunda figura; sed, cum in utraque propositione locum subiecti habet medius terminus, fit tertia figura syllogismi. Galenus addidit quartam

figuram,² sed contra illam integrum tractatum scripsit Zabarel³ et nil est aliud nisi primae figurae inversio. Nam medius terminus in quarta figura est praedicatum in maiori et subiectum in minori, ut „Iohannes est homo, homo est animal, ergo quoddam animal est homo” in prima figura ita formatur: „omnis homo est animal, Iohannes est homo, ergo est animal”.

Figura est confirmatio syllogismi per certum medii termini situm et per certos qualitatis et quantitatis modos. Quid sit medii termini situs, iam supra dictum est, sed, quid sit modus figurae, diligenter animadvertendum.

Modus igitur est constitutio legitima propositionum qualibet figura secundum quantitatem [139v] et qualitatem certam. Nihil est aliud modus figurae, quam propositionum ex certo situ medii termini formarum peculiaris qualitas et quantitas. Quemadmodum reliquarum rerum est certus modus ad dispositionem, ita et figurae syllogisticae non quovis pacto debent disponi, sed certo modo, qui modus non in alia re consistit quam in quantitate et qualitate propositionum, ex quibus constat syllogismus. Atqui qualitas syllogismorum est affirmatio et negatio syllogistica, quantitas autem universalitas vel particularitas syllogistica. Universalis syllogismus dicitur, cuius conclusio est universalis; particularis, cuius conclusio particularis. Similiter syllogismus affirmativus est, cuius conclusio est affirmativa, negativus, cuius conclusio est negativa. Peripatetici enim a conclusione syllogismum denominant, Ramistae contra, a praemissis.

² Cf. Johann Faust, *Quarta figura, quam Galenus medicus et logicus doctissimus invenit* (Argentorati: Typis Josiae Staedelii, 1659).

³ Jacobus Zabarella, „De quarta figura syllogismorum”, w: *Opera* (Padova, 1589), s. 41–53; cf. Stanisław Kamiński, „Jakuba Zabarelli koncepcja metody poznania naukowego”, *Roczniki Filozoficzne* 19, nr 1 (1971), s. 57–72.

Prima figura est, in qua medius terminus in prima propositione ponitur loco subiecti, in secunda propositione loco praedicati, ut „omne animal sentit, homo est animal, ergo homo sentit”. Hic medius terminus est „animal”, quia animal in prima propositione subiectum, in secunda praedicatum repraesentat.

Modi primae figurae sunt quattuor, scilicet Barbara, Celarent, Darii, Ferio. Hos modos [140r] Philosophi facilitatis et brevitatis causa quibusdam vocibus artificialibus conceperunt, quarum vocales denotant id, quales et quantaee debeant aut possint esse propositiones in prima figura. In omnibus modis singularum figurarum sunt quattuor litterae vocales, nempe A, E, I, O. „A” universalem affirmantem denotat, „E” universalem negantem, „I” particularem affirmantem, „O” particularem negantem. Alii sic efferunt:

*Asserit A, negat E, verum⁴ universaliter ambae;
asserit I, negat O,⁵ sed particulariter ambae.*

Exempla modorum primae figurae:

Bar	Omnis homo ridet.
ba	Petrus est homo.
ra	Ergo Petrus ridet.
Ce	Nullus docens falsa dogmata est Catholicus.
la	Haereticus docet falsa dogmata.
rent	Ergo haereticus non est Catholicus.
Da	Omne malum est fugiendum.
ri	Quaedam obiurgatio est mala.
i	Ergo quaedam obiurgatio est fugienda.
Fe	Nulla res rei publicae periculosa temptanda.
ri	Quo<d>dam bellum est propter rem publicam periculosum.

⁴ *verum*: contra metrum *sed* M.

⁵ *asserit I, negat O*: contra metrum *negat O, asserit I* M.

- o Ergo quo<d>dam bellum propter rem publicam non est temptandum.

[140v] Syllogismus singularis:

Destinatus ad vitam aeternam non peccat finaliter. Petrus Apostolus fuit destinatus ad vitam aeternam. Ergo Petrus Apostolus non peccavit finaliter.

Proprietates primae figurae:

- 1) Prima figura est perfectissima, tum quod actu et evidenter habeat in se regulam „de omni et nullo”, tum quia medium huius figurae re vera positione sit medium – quod in aliis figuris non fit, ubi tantum ratione illationis medium dicitur, hic vero in prima figura non tantum illatione, sed situ re vera est medium. Nam, quia omne subiectum est inferius suo praedicato, est praedicatum superius suo subiecto. Tertium coniungens praedicatum cum subiecto erit positione medium, ut apparet ad oculum in hoc exemplo:

Animal – sentit – Petrus.

- 2) Primae figurae processus <fit> a genere ad speciem, id est, ab universalibus ad particularia.
- 3) Maior primae figurae semper debet esse universalis, quia in ea processus fit ab universalibus ad particularia. Ideo mala est argumentatio haec: „quidam peccator est electus ad vitam aeternam, omnis homo est peccator, ergo [141r] omnis homo est electus ad vitam aeternam”.
- 4) Minor primae figurae semper debet esse affirmativa, ut apparet ex modis eius.
- 5) Subiectum propositionis minoris in prima figura debet includi in subiecto maioris propositionis, tamquam specialius in suo generali. Cum enim in hac figura procedamus a generalibus ad specialia et cum species in genere includantur, recte dicitur subiectum minoris propositionis in subiecto maioris propositionis includi. Nam in

prima propositione primae figurae subiectum fit genus, in secunda propositione eiusdem figurae subiectum fit species.

- 6) In prima figura omne genus quaestionis conficitur, scilicet affirmans, negans, universale, particulare.

Tantum de prima figura.

Secunda figura est, in qua medius terminus tam in maiori quam in minori propositione loco praedicati ponitur. Modi huius figurae sunt quattuor: Cesare, Camestres, Festino, Baroco.

Exempla istorum modorum: [141v]

- | | |
|-------|---|
| Ce | Nullum potest esse caput Apostolorum existens cum illis officio aequalis. |
| sa | Petrus cum reliquis Apostolis fuit officio aequalis. |
| re | Ergo Petrus non fuit caput reliquorum Apostolorum. |
| Ca | Omnis colens Christum salvabitur. |
| me | Nullus Cham colit Christum. |
| stres | Ergo nullus Cham salvabitur. |
| Fe | Nullum bonum est fugiendum. |
| sti | Quaedam voluptas est fugienda. |
| no | Ergo quaedam voluptas non est bona. |
| Ba | Quicquid bonum est, illud amplectendum est. |
| ro | Quaedam mercatura non est amplectenda. |
| co | Ergo quaedam mercatura non est bona. |

Proprietates secundae figurae:

- 1) Secunda figura aptior est ad refutandum quam confirmandum, quia duas res diversas disiungit, propterea quod in uno tertio non convenient.
- 2) In secunda figura maior debet esse semper universalis, ut in prima figura.
- 3) In secunda figura non possunt esse mere affirmativae propositiones, sicut in prima et tertia possunt. Pugnat enim cum principio huius figurae, cuius dispositio semper res dispa[142r]ratas disiungit,

disiunctio autem infert negationem. Ideo non valet „omne brutum est animal, omnis Petrus est animal, ergo omnis Petrus brutum”.

Tantum de secunda figura.

Tertia figura est, in qua medius terminus ponitur loco subiecti. In utraque propositione modi huius figurae sunt sex: Darapti, Felapton, Disamis, Datisi, Bocardo, Ferison.

Exempla horum modorum:

Da	Omnis spongia est animal.
rap	Omnis spongia est planta.
ti	Ergo aliqua planta est animal.
Fe	Nulla disciplina est grata.
lap	Omnis disciplina est iusta.
ton	Ergo quoddam iustum non est gratum.
Dis	Quidam amor sui est vitiosus.
am	Sui omnis amor est naturalis.
is	Ergo aliquod naturale est vitiosum.
Da	Omnis misericordia est affectus.
ti	Aliqua misericordia est laudanda.
si	Ergo aliquis affectus est laudandus.
Bo	Aliquis furor non est vitiosus.
car	Omnis furor rationem turbat.
do	Ergo aliquod, quod rationem turbat, non est vitiosum. [142v]
Fe	Nulla disciplina est vituperanda.
ri	Quaedam disciplina est iustitia.
son	Ergo quaedam iustitia non est vituperanda.

Proprietates tertiae figurae:

- 1) In tertia figura processus fit a specie ad genus, id est, ab angustiori ad latius.
- 2) In hac figura, ut et in prima figura, minor semper est affirmans, ut apparet ex modis eius.

- 3) Conclusio eius semper debet esse particularis, ut ex modis eius apparet.
- 4) In hac figura necesse est integrum praedicatum minoris propositionis inferri in conclusionem, ut ponatur loco subiecti, nam, si pars praedicati tantum ponatur, statim forma syllogistica laeditur et sophisma committitur, ut „anulus ambit digitum, anulus continet gemmam, ergo gemma ambit digitum”. In hoc sophismate praedicatum minoris propositionis non integrum, sed tantum mutilatum defertur ad conclusionem. Sic enim erat concludendum „ergo quoddam continens gemmam ambit digitum”, non enim gemma tantum erat praedicatum minoris, <sed> scilicet etiam continere gemmam.

[143r] Proprietates secundae et tertiae figurae competentes:

- 1) Tam secunda quam tertia figura ad primam comparatae imperfectae sunt, tum ratione minoris evidentiae, tum ratione situs medii termini, qui in illis non est in medio extremorum. Nam in secunda figura medius terminus utroque suo extremo superior est, in tertia utroque suo extremo inferior.
- 2) Secunda et tertia figura propter imperfectionem requirit expositionem et reductionem. Nam, si quis non credat conclusioni factae, in secunda et tertia figura poterit reduci talis syllogismus ad primam figuram.

Reductio nil est aliud nisi syllogismi in secunda vel tertia figura formati transformatio in syllogismum primae figurae.

Est autem duplex reductio: altera directa, altera indirecta. Directa est, quae fit servata eadem conclusione eodemque medio, sed aliter disposito, quod fit vel sola alicuius propositionis transpositione, vel integrarum propositionum immutatione.

[143v] Quibus autem legibus debe<a>t fieri reductio, docent nos consonantes initiales⁶ et intermediae. Sunt autem initiales consonantes quattuor: B, C, D, F. Hae consonantes ostendunt, qui modus secundae et tertiae figurae ad quem modum primae figurae sit reducendus. Reducetur vero ad eum modum, cum quo habet communem initialem consonantem: Cesare igitur et Camestres reducuntur ad Celarent, Festino, Felapton et Ferison ad Ferio, Baroco et Bocardo ad Barbara, Disamis, Datisi et Darapti ad Darii.

Intermediae consonantes sunt itidem quattuor: C, M, P, S. Hae consonantes ostendunt, quo instrumento logico debeat fieri reductio, an nimirum conversione, vel transpositione, vel reductione⁷ ad impossibile. „C” igitur notat reductionem indirectam, seu eam, quae fit per impossibile, et⁸ tantum in duobus modis, Baroco et Bocardo. Hi duo modi non possunt reduci idque ob propositionem, quae est particularis negans in his duobus modis. „M” littera indicat {modum} transpositionem [144r] faciendam: minoris propositionis in maiorem vel maioris in minorem. Exempli gratia, sit hic syllogismus in Camestres: „omne, quod per se movetur, est in loco, nulla anima est in loco, ergo nulla anima per se movetur”. Volo reducere ad primam figuram: littera initialis „C” ostendit reducendum esse ad Celarent, in quo modo, quia maior est universalis negans, ideo in modo Camestres minor ponatur loco maioris cum transpositione extremorum hoc modo: „nullum, quod est in loco, est anima, omne, quod per se movetur, est in loco, ergo nullum quod per se movetur est anima”. „P” littera indicat propositionem convertendam esse per accidens, id est, ab universali in particularem, ut fit in Darapti, Felapton. Darapti: „ut omnis iustitia est virtus, omnis iustitia est habitus, ergo aliquis habitus est virtus”. Reducitur minori conversa per accidens

⁶ *initiales*: addit in mg. M.

⁷ *reductione*: *deductione* M.

⁸ *et*: *est* M.

in modum primae figurae Darii hoc pacto: „omnis iustitia est virtus, aliquis habitus est iustitia, ergo aliquis habitus est virtus”. Idem fit Felapton, nisi quod Felapton ad Ferio redu[144v]catur, ut signat littera initialis „F”. Littera „S” indicat faciendam esse simplicem conversionem vel maioris, si in prima syllaba audiatur, ut Cesare, vel minoris, si in media syllaba audiatur „S”, vel conclusionis quoque, si in ultima syllaba modi audiatur „S”, ut, quia⁹ in Camestres bis auditur littera „S”, ideo indicat minoris et conclusionis conversionem. Sit syllogismus in Camestres: „omnis homo est animal, nullus lapis est animal, ergo nullus lapis est homo”. „C” ostendit hunc syllogismum esse reducendum ad Celarent, „M” et duae litterae „SS” indicant modum reductionis: „M” quidem indicat minorem esse ponendam loco maioris et maiorem loco minoris, „S” in media syllaba indicat conversionem minoris simplicem, „S” in tertia syllaba simplicem conversionem conclusionis, ut „nullum animal est lapis, omnis homo est animal, ergo nullus homo est lapis”.

Indicia harum litterarum veteres logici hoc versu comprehenderunt:

*S vult simpliciter verti, P vero per „acci:”¹⁰
M vult transponi, C per impossibile duci.¹¹*

Tantum de directa reductione.

Indirecta reductio est cum illationis e[145r]videntiam ostendimus absurditate admittenda contradictionis. Haec reductio locum habet tantum in Baroco secundae et in Bocardo tertiae figurae. Hi modi non possunt reduci ad primam figuram directe et ostensive, servata eadem quaestione, propterea quia Baroco habet minorem negantem, quae est vitiosa in prima figura, nec potest transponi in locum maioris, quia est

⁹ quia: quiquia M.

¹⁰ „acci:”, tj. *accidens*, co zostało wyrażone skrótem ze względów metrycznych.

¹¹ W tym wierszu, wbrew regułom prozodii antycznej, trzeba czytać *Cě* i *impossible*.

particularis; in Bocardo etiam maior foret particularis, aut minor negans, si maior transponeretur.

Tantum de proprietatibus secundae et tertiae figurae. Pergendum esset ad communes proprietates figurarum omnium, nisi praemittenda fuisset doctrina expositionis.

Expositio est declaratio syllogismi in tertia figura formati per medium singulare sub generali aliquo contentum. Quia enim singularia nobis sunt notiora, ideo ad ostendendam evidentiam tertiae figurae multum prodest medium singulare. Ratio autem est, cur syllogismo in tertia figura formato medium singulare seu expositio competat, quod scilicet in figura tertia medium semper sit subicibile, [145v] singularia enim natura sua semper subiciuntur, non praedicantur. Sit ergo syllogismus in tertia figura: „quidam homo sentit, omnis homo est animal, ergo quoddam animal sentit”. Hunc syllogismum ita declaro per medium singulare: „Iohannes sentit, Iohannes est animal, ergo quoddam animal sentit”. De expositione legatur Regius, Disputationibus Logicis, libro 4, problemate 7, folio 207.¹²

Proprietates communes omnium figurarum:

- 1) Omnis syllogismi dispositio regitur principio animo nostro insito, quod principium vocatur „dictum de omni et dictum de nullo”. „Dici de omni” nil aliud denotat, quam propositionem aliquam universalem affirmativam et „dici de nullo” propositionem aliquam universalem negativam. Itaque maior semper sit universalis seu affirmans, ut in dicto de omni, seu negans, ut in dicto de nullo. Minor quoque semper fit¹³ affirmativa, seu universalis, seu particularis. Haec dicuntur ex mente Regii „verum posterius”, illud „non est verum”, nam minor

¹² Ioannes Regius, *Selectissimarum disputationum et commentariorum ut et quaestionum theologicarum, metaphysicarum et physicarum sectiones tres posteriores* (Francoforti: Apud Ioannem Spiessium, 1604), lib. 4, probl. 7, s. 207.

¹³ fit: sit M.

in secunda figura est etiam negans, quae tamen notatur [146r] fundamento „dici de omni” et „dici de nullo”. A nobis „dici de omni” et „dici de nullo” ita describuntur: „dici de omni” est talis propositio, in qua, quodcumque praedicatur de aliquo omni, praedicatur etiam de illis, de quibus illud praedicatur; nam praedicatum continet subiectum et in logica praedicari de aliquo et continere illud idem sunt. Exemplum: „si Europa continet Galliam, etiam continet Luteciam”, quia haec est in Gallia. Et „si animal praedicatur de homine, praedicatur quoque de Socrate”, quia de Socrate homo praedicatur. „Dici de nullo” est talis propositio, in qua, quodcumque nulli alicui convenit, etiam non convenit iis, quae sub nullo aliquo continentur. Hoc est, si praedicatum negatur de subiecto omni, negatur etiam de iis, quae in subiecto illo continentur, ut „quia Divinitas nulli creaturae convenit, ideo neque homini, neque angelo”.

- 2) Quaecumque in uno tertio conveniunt vel non, inter se conveniunt, vel non. Hoc principium proportionis ita limitatur: quaecumque in uno tertio conveniunt universaliter, illa inter se conveniunt universaliter, [146v] et quae in uno tertio conveniunt particulariter, illa inter se conveniunt particulariter. Hoc axioma intellegi potest ex doctrina identitatis, in qua de rerum convenientia universali et particulari actum est.
- 3) In syllogismo tantum tres sunt termini, scilicet subiectum, praedicatum et medius. Non plures, quia quartus perturbat dispositionem, omne enim medium, qua medium, refertur ad duo ideoque cum duobus tantum disponi potest. Non pauciores, quia nulla esset dispositio. Subiectum enim et praedicatum non possunt per semet ipsa disponi mediante uno tertio.
- 4) Medius non ingrediatur conclusionem, quia medium non est, quod concluditur, sed quo mediante quaestio concluditur.
- 5) Ex duabus negantibus nil concluditur, ut „nullus homo est quadrupes, nullus equus homo”. Ratio naturalis est petita ex regula „dici de

nullo”, quae talis erat: „quicquid nulli alicui convenit, neque convenit iis, quae sub eo continentur”. In hac regula voces illae (quae sub eo continentur) manifeste supponunt aliquid contineri ab altero, quod non potest exprimi nisi affirmatione. Incidunt tamen syllogismi, qui videntur constare ex puris negan[147r]tibus. Hoc fit, quando in maiori propositione sunt duae negationes, ut „quod non est animal, non est homo; statua non est animal, ergo statua non est homo”. In hoc syllogismo maior est affirmativa, siquidem duae particulae negativae aequivalent affirmationi.

- 6) Ex puris particularibus nihil fit. Regula de omni et nullo <hoc> indicat, nam in syllogismo ad minimum unus terminus universaliter sumi debet, merarum autem particularium propositionum conexio repugnat utrique principio syllogistico primo canone proposito. Sed ex puris singularibus aliquid sequitur et constituitur species aliqua argumentationis, quae expositio vocatur, de qua supra egimus; nam in puris singularibus est certum aliquod subiectum, de quo dicuntur propositiones, ut „Nero fuit fidicen, Nero fuit imperator, ergo aliquis imperator fuit fidicen”.
- 7) Praemissae in syllogismo habeant idem genus praedicationis, id est, utraque propositio debet esse propria, non autem altera propria, altera impropria, ut non valet „omne animal sentit, omne animal est genus, ergo genus sentit”.
- 8) Maior et minor terminus ita inferan[147v]tur conclusioni, ut erant dispositi in praemissis, non mutilati nec mutati, quia extrema sumuntur ex conclusione. In conclusione enim est subiectum et praedicatum, quae a logicis vocantur extrema.
- 9) Non sit plus in conclusione quam in praemissis, id est, idem subiectum et praedicatum, quae cum medio fuerunt disposita, sine ullo additamento et sine ulla imminutione in conclusione ponantur. Nec enim potest plus concludi, quam probatum est.
- 10) Conclusio semper imitetur partem debiliorem. Hoc est, conclusio debet sequi praemissam indigniorem. Dignitas autem praemissarum

aestimatur ex affirmatione vel negatione, ex universalitate et particularitate. Semper vero affirmatio dignior est negatione et universale dignius particulari. Itaque conclusio erit negativa, si alterutra praemissarum fuerit negativa, et, si alterutra praemissarum fuerit particularis, conclusio quoque erit particularis.

Tantum de syllogismo perfecto ratione formae. Sequitur imperfectus.

DE SYLLOGISMO DUCENTE AD IMPOSSIBILE

[148r] Initio huius doctrinae statuenda sunt duo axiomata:

- 1) Contradicientia non posse simul esse vera.
- 2) Ex propositionibus veris non posse educi falsam conclusionem. Nam, ut ex falsis praemissis vera educatur conclusio, solet frequenter accidere, ut si probes hominem esse rationalem per medium lapidis sic: „omnis lapis est rationalis, omnis homo est lapis, ergo omnis homo est rationalis”.

Syllogismus ad impossibile ducens est is, qui concludit per absurdum. Processus ducendi ad absurdam conclusionem talis est: 1) sumatur contradictoria eius conclusionis, quam adversarius negat; 2) assumatur propositio aliqua manifeste vera, et quam adversarius negare non potest; 3) propositio manifeste vera ponatur loco maioris propositionis; 4) contradictoria eius conclusionis, quam adversarius negat, ponatur loco minoris propositionis; 5) ex tali maiore et tali minore propositione inferatur absurda conclusio; 6) conclusione absurda illata dicatur adversario: „Haec conclusio, ut vides, absurda est. Igitur, vel maior, vel minor in syllogismo erit absurda, quia nempe ex veris propositionis absurdum sequi non potest. Atqui [148v] maior est manifeste vera etiam te confidente, igitur minor erit absurda. Minor autem est tua”.

In tali ratiocinatione magna est vis adversarium percellendi et convincendi, ideo debemus nosmet ipsos in syllogismo ad absurdum

ducente diligenter exercere. Exemplum esto hoc: „quicquid non est Deus, sed creatura, illud est extra Deum. Spiritus Sanctus non est Deus, sed creatura tantum, ergo Spiritus Sanctus est extra Deum”. Conclusio est absurda, quia manifeste contradicit textui Paulino 1 Corth. 2, v. 12, ubi inquit: *quis profunditates Dei novit nisi Spiritus, qui est in Deo?*¹⁴ Cum ergo conclusio sit absurda, necesse est vel minorem, vel maiorem esse absurdam. Maior non est absurda, cum manifestum sit creaturam esse extra Deum, tamquam effectum extra causam. Ergo minor erit absurda. Minor autem est Samosateniani, idcirco minoris contradictoria erit vera, quae est orthodoxorum, nimirum Spiritum Sanctum esse Deum.

Tantum de syllogismo ad impossibile ducente. Sequitur enthymema.

DE ENTHYMEMATE

[149r] Enthymema est syllogismus imperfectus, cuius altera propositio exprimitur, altera reticetur, vel ad compendium, cum est evidens propositio, vel ad ornatum, vel ad occultationem et fugam, cum est infirma et dubia propositio. Prioribus vitatur taedium, per postrema quaeritur fides. Tale est illud: „qui non peccat, non est auctor peccati; ergo Deus non est auctor peccati”. Minor tacetur haec: „sed Deus non peccat”. „Luna rubet, ergo erit ventus”. Maior supprimitur haec: „quandocumque luna rubet, sequitur ventus”. Est autem enthymema syllogismus imperfectus non mentis, sed rationis tantum respectu – mente enim propositiones concipiuntur, licet oratione unam ex illis dissimulemus.

In enthymemate propositio prior vocatur antecedens, posterior consequens. Enthymema facile reducitur ad perfectum syllogismum additione propositionis, quae deest. Utra vero propositio desit, iudicari

¹⁴ 1 Kor 2, 10-11 (1 Cor 2, 10-11); cf. 2 Kor 3, 17 (2 Cor 3, 17).

debet ex conclusione, cuius si praedicatum non apparet in antecedente, maior deest, si subiectum, minor deest.

Tantum de enthymemate.

DE CONSEQUENTIA

Consequens apud omnes logicos idem significat, quod conclusio – id, quod testatur Regius libro 4 Disputationum Logicarum, problemate 3.¹⁵

Consequentia vero est, in qua aliquid ex aliquo vere colligitur. Iudicium autem, quae consequentia bona et quae mala sit, ex hac una regula potissimum summi potest: in bona consequentia antecedens non potest esse verum sine consequente, sed in mala antecedens potest esse verum sine consequente. Verbi gratia, quando dico „Petrus est homo, ergo est rationalis”, consequentia bona est, nam antecedens, scilicet „Petrus est homo”, nullo modo verum esse potest sine consequente hoc „ergo est rationalis”, siquidem rationale est de definitione Petri ac proinde impossibile est, ut aliquis sit Petrus et non sit rationalis. Sed, si dicas „Petrus est homo, ergo est dives”, tunc non est bona consequentia, quia antecedens potest esse verum sine consequente, infiniti enim inveniuntur homines, qui non sunt divites. Alterum iudicium bonae consequentiae: si id, quod contradicit conse[150r]quenti, repugnat etiam antecedenti, tunc bona est consequentia, sin aliter, tunc vitiosa est; verbi gratia, bona est haec

¹⁵ Ioannes Regius, *Selectissimarum disputationum et commentariorum ut et quae-stionum theologiarum, metaphysicarum et physicarum sectiones tres posteriores* (Francoforti: Apud Ioannem Spiessium, 1604), lib. 4, probl. 3, s. 119–120: „Cum Philippus Melanchthon post definitionem argumentationis consequentiae mentionem faciat, nos pauca etiam in hoc problemate de eadem agere voluimus, praesertim cum ad syllogismi seu argumentationis naturam quam plurimum conducatur: latius enim patet consequentia quam argumentatio, et in omni argumentatione consequentia deprehenditur. Definitur generaliter consequentia, quod sit oratio, in qua ex obliquo aliquid colligitur”.

consequentia: „Petrus est homo, ergo est animal”, quia haec enuntiatio, qua¹⁶ contradictoria consequenti, scilicet „Petrus non est animal”, contradicit et repugnat etiam antecedenti, scilicet „Petrus est homo”.

Distinguitur consequentia in necessariam et probabilem. Necessaria est, cuius consequens necessario colligitur ex antecedente, ut „Socrates est homo, ergo est animal”. Probabilis est, cuius consequens colligitur quidem ex antecedente, sed non necessario, magna saltem ex parte, ut „haec mulier est mater, ergo diligit filium”. Sciendum vero omnem consequentiam logicam esse necessariam, nam materialis tantum partim est necessaria, partim probabilis. Logica consequentia, seu formalis, est, quae vi formae syllogisticae concludit. Materialis est, quae vi materiae solius concludit, ut „est animal, ergo [150v] est corporis particeps”.

Tantum de consequentia. Sequitur inductio.

DE INDUCTIONE

Inductio est duplex: perfecta et imperfecta. Perfecta est syllogismus constans pluribus singularibus vel particularibus propositionibus ad eliciendum generalem conclusionem. Fundamentum huius inductionis est aequipollentia generis et omnium specierum eius, itemque aequipollentia specierum et individuorum eius omnium. Haec inductio aptissima est ad constituenda generalia praecepta disciplinarum, nam per hanc unam viam principia et, quaecumque non possunt demonstrari, per causas probantur. Neque enim aliter probes omnem magnetem trahere ad se ferum aut omne animal sentire nisi ex enumeratione et quasi exhibitione individuorum magnetis et specierum animalis, nempe quia terrestria animalia, aquatilia, volatilia sentiunt; particularia enim omnia simul sumpta aequivalent universali. Itaque inductio perfecta est, cum ex enumeratione

¹⁶ *qua: quae* M.

specierum colligimus idem de genere praedicari, aut ex enumeratione individuorum [151r] colligimus idem de speciebus dici, ut „vinum Hispanicum calefacit, <item> vinum Gallicum, Anglicum, Italicum, Hungaricum, Rhenanum, Necarinum, ergo omne vinum calefacit”. Et, quia singularia sunt ferme infinita ratione nostri, ideo sufficit praecipua enumerasse addita hac verborum formula: „nec potest dari dissimile exemplum”.

Inductio imperfecta ab aliis vocatur exemplum. Exemplum igitur est inductio imperfecta, qua probamus praedicatum inesse subiecto per unum aliquod simile, vel cum unum ex altero probatur, ut, si probandum esset non posse duos esse summos principes in re publica, exemplo Marii et Sullae probaremus. Similiter, si probandum esset Caesarem et Pompeium laceraturos rem publicam, exemplo Marii et Sullae probaremus, quia illi rebus pariter constitutis rem publicam lacerarunt. Exemplum plus habet momenti ad persuadendum quam necessitatis ad concludendum et rudes, qui syllogismos non capiunt, exemplis capiuntur. Nititur exemplum principio hoc probabili: *similibus conveniunt similia*. Non est autem, ut quis putet in inductione, idem per idem probari [151v]. Etsi enim omnia particularia simul sumpta idem sunt cum universalibus, nobis tamen non idem sunt, nam ratione nostri particularia notiora sunt universalibus. Ideo hoc loco notandum illud exemplum prius esse inductione, inductionem syllogismo: prius enim nobis notum fuit unum particulare quam multa, et multa particularia prius innotuerunt quam universale.

Tantum de utraque inductione. Sequitur sorites.

DE SORITE

Sorites est coacervatio propositionum et series coacervata, qua praedicatum prioris propositionis fit subiectum sequentis propositionis, donec primum subiectum primae propositionis cum postremo praedicato paenultimae propositionis componatur. Quale est illud Epicureum, quo

contendit Deum nihil agere:¹⁷ *quicumque agit, movetur*;¹⁸ *quicumque movetur, mutatur*; *quicumque mutatur, est corruptibilis*; *quicumque est corruptibilis, non est Deus*; ergo, *quicumque agit, non est Deus*.

[152r] Ratio consequentiae in sorite est, primo, conexio subordinatorum in eodem praedicamento; secundo, cohaerentia causarum et effectuum per se. Exemplum prioris:¹⁹ „homo est animal, animal est corpus sentiens, corpus sentiens est vivum, vivum est mixtum, mixtum est substantia, ergo homo est substantia”. Exemplum posterioris: *immodica ingurgitatio gignit <malam> χύλωσιν, mala χύλωσις malam αϊμάτωσιν, mala αϊμάτωσις crudos umores per venas et totum corpus, crudi umores malam gignunt assimilationem nutrimenti, mala assimilatio gignit hydropem, ergo immodica ingurgitatio gignit hydropem*. Hic est conexio causarum et effectuum per se.²⁰ Itaque, cum est in sorite conexio non subordinatorum et causae per se cum causis per accidens commiscen-
tur, sorites est vitiosus. Prioris exemplum: „homo est animal, animal est genus, genus est praedicabile, praedicabile est notio secunda, ergo homo est notio secunda”. Hic confunduntur res, quae non sunt subordinatae, quia homo et genus sunt diversae res, homo enim est prima notio, genus est secunda. Posterioris exemplum: „ex [152v] malis moribus sunt ortae bonae leges, bonae leges sunt dignae laude, digna laude sunt expe-
tenda, ergo mali mores sunt expetendi”. Hic est confusio causarum per accidens.

Sorites tot habet syllogismos implicate, quot {sunt} media continet.

Tantum de sorite. Sequitur syllogismus hypotheticus.

¹⁷ Cf. Cic. Nat. Deorum I, 123; I, 59; III, 3: „Epicurus [...] deos nihil agere, nihil curare confirmat”. Isid. Etym. VIII, 6, 15–6: „Epicurei [...] asserunt autem Deum nihil agere”.

¹⁸ *quicumque agit, movetur*: iteravit M.

¹⁹ *prioris: priopris* M.

²⁰ Cf. Bartholomaeus Keckermann, *Systema systematum* (Hanoviae: Apud Haeredes Guilielmi Antonii, 1613), t. 1, lib. 3, cap. 12, s. 257.

DE SYLLOGISMO HYPOTHETICO

Praeter ceteros syllogismos imperfectos usus est frequens syllogismorum, qui hypothetici appellantur, id est, suppositicii, quia ex suppositione concludunt.

Est vero syllogismus hypotheticus argumentatio, in qua maior propositio est composita, minor autem pars maioris, ut „si volat asinus, habet alas, sed volat, ergo habet alas”. In syllogismis hypotheticis maior propositio est syllogismus integer potentia, nam ex illa excerpitur minor, tandem conclusio sequitur necessario, ut „si est animal ratione praeditum, est homo”. In hac propositione minor propositio et conclusio includuntur.

Syllogismi hypothetici duae sunt partes: antecedens et consequens. Antecedens est prior pars [153r] primae propositionis, consequens est posterior pars similiter primae propositionis, in una enim prima propositione syllogismi hypothetici tam antecedens quam consequens inveniuntur.

Bona conexio est antecedentis cum consequente in maiori propositione syllogismi hypothetici, quando reddi potest ratio istius connexionis, ut „si sentit, est animal”: ratio, quia omne, quod sentit est animal. Mala autem est, si ratio reddi nequit, cur antecedens cum consequente conectatur, ut „si volat, ergo bene natat”, ratio enim falsa est, ut „omne, quod volat, bene natat”.

Qualitas syllogismi hypothetici variatur trifariam, nam aliquando antecedens et consequens affirmant, ut „si asinus intellegit, est rationalis”, interdum alterum affirmat, alterum negat, ut „si Deus est, non est fortuna”. Quandoque etiam utrumque negat, ut „si non est sapientia in rege, non est quies in populo”.

Duplex est syllogismus hypotheticus: condicionalis et disiunctivus. Condicionalis est, cuius maiori propositioni praefixa est condicio „si”, ut „si non est dies, nox est”. In syllogismo condicionali duae sunt omni[153v]no servandae regulae: 1) quod procedat ab assertione

antecedentis ad assertionem consequentis, ut „si est homo, est animal, sed est homo, ergo est animal”; 2) quod procedat ab eversione consequentis ad eversionem antecedentis, ut „si est homo, est animal, sed non est animal, ergo non est homo”.

Ad quem vero modum et figuram debeant reduci syllogismi condicionales, facile cognoscitur ex qualitate et quantitate conclusionis. Nam, si sit conclusio universalis affirmans, ad Barbara, si universalis negans, ad Celarent et cetera reducitur. Interim in reductione syllogismi condicionalis ad categoricum prius ratio consequentiae danda est, quae loco maioris propositionis ponitur. Minor autem syllogismi reducendi²¹ semper in promptu erit, ut „si humana Christi natura ubique est, Deus est, at Deus non est, ergo, neque ubique est”. Hic syllogismus condicionalis reducitur ad Celarent hoc modo: „quod non est Deus, non est ubique, humana Christi natura non est Deus, ergo humana Christi natura non est ubique”. Tantum de syllogismo condicionali.

Syllogismus disiunctivus est, cuius maiori propositioni praefixae sunt particulae disiunctivae: „aut”, „vel”, ut „aut debet regnare pecunia, [154r] aut servire, sed debet servire, ergo non debet regnare”.

Syllogismus disiunctivus duplex est: uniformis et biformis. Uniformis est, qui particula disiunctiva unum membrum propositionis removet, ut alterum ponat, vel unum ponit, ut alterum removeat. In syllogismo disiunctivo dari debet opera, ut membra eius re vera sint opposita, alias non esset syllogismus disiunctivus. Ita vitiosus {est} syllogismus disiunctivus est iste: „aut bellum est, aut pax est” – possunt enim esse indutiae.

Ratio consequentiae in syllogismo disiunctivo petitur ex membrorum oppositione. Nam, si membra fuerint subordinata, vitiosus est syllogismus disiunctivus, ut „Socrates aut est homo, aut est animal”. Huius

²¹ *reducendi: reducenti M.*

syllogismi membra sunt subordinata, ideo est vitiosus, de Socrate enim homo et animal dici possunt. Recta oppositio syllogismi disiunctivi requirit plenam membrorum enumerationem, idcirco, si tertium dari potest membrum aut quartum in syllogismo disiunctivo, vitiosus est. Talis est hic syllogismus: „aut dives es, aut [154v] pauper”, potest enim dari tertium membrum, ut non sim neque dives, neque pauper, sed mediocris fortunae.

Syllogismus disiunctivus biformis est, in quo, quodcumque membrum adversarius eligat, constringitur et causa cadit. Hic syllogismus communiter dilemma vocari solet. Orthodoxi tale habent dilemma contra pontificios: „Evangelistae et Apostoli omnia ad salutem sufficientia non scripserunt, vel quia non potuerunt, vel quia noluerunt”. Quodcumque²² dicas, est blasphemum: potuerunt enim, quia vocati ad id, voluerunt, quia saluti hominum consulere conabantur.

Canones dilemmatis:

- 1) Vitiosum est dilemma, cuius membra sunt subordinata. Membra enim dilemmatis debent esse opposita, ideo malum dilemma hoc: „tu doctus es, ergo vel a praeceptore, vel Deo”, nam ista sunt subordinata.
- 2) Dilemma vitiosum est, si utrumque eius membrum concedatur, tamquam nihil faciens contra nos.
- 3) Vitiosum dilemma est, si inverti possit, vel si medium detur. Gellius libro 5 capite 10 [155r] scribit de Protagora Sophista acerrimo,²³ qui usus erat hoc dilemmate contra Euathlum discipulum suum:²⁴ „si causam lucratus fueris, dabis multum, quia te docui bene, si perdidideris causam, etiam dabis, quia cades causa”. Sed Euathlus retorsit hoc dilemma in ipsum ita: „immo, si vincam, dabis, quia cades causa, et, si perdidero, etiam dabis, quia non recte me docueris”.

²² *quodcumque*: *quidcumque* M.

²³ *acerrimo*: *accerimo* M.

²⁴ Cf. Gell. V, 10.

Syllogismo disiunctivo affinis est argumentatio ab enumeratione partium, in qua omnibus partibus remotis unicam, quae residua est, si conclusio est affirmans, ponimus, sed, si conclusio est negans, omnes partes enumeratas removemus. Sit hoc exemplum conclusionis affirmantis: „fundum, quem habes aut hereditate possides, aut emisti, aut in vacuum venisti, aut fraude occupasti. Sed non possides hereditate, nec emisti, nec in vacuum venisti, ergo fraude occupasti”. Sit exemplum conclusionis negantis: „si tu es civis Romanus, oportet sis vel de tribu Scaptia, vel Ocriculana,²⁵ vel Stellatina, vel Fabia, vel Velina et cetera. Sed neque es²⁶ de tribu Scaptia et cetera, ergo non es civis Romanus”. Ut in tali [155v] argumentatione conclusio sit certa, non debet enumeratio esse imperfecta, qualis fuit in exemplo primo – potuit enim dono accipisse fundum.

Tantum de syllogismo formali. Sequitur materialis.

CAPUT 2. DE SYLLOGISMO MATERIALI, IN QUO DE LOCIS, QUIBUS OMNIS QUAESTIO PROBARI POTEST.

DE SYLLOGISMO NOTIONALI ET COMPA<RA>TIVO

Hactenus structura syllogismi adumbrata iam videndum est, quae media apta sint ad probandam aliquam conclusionem. Medium autem nil aliud est nisi id, quo mediante probatur praedicatum subiecto inhaerere vel adhaerere. Media nobis tota philosophia suggerit, sed logica tradit non ipsa media, verum modum illa investigandi et discernendi, ac disponendi.

[156r] Hic enim est finis omnium mediorum, quaecumque possunt afferri ad aliquid probandum (quae Latini vocant locos), ut ad illa quasi

²⁵ *Ocriculana: Ocricalenia M.*

²⁶ *es: est M.*

ad fontem inventionis mentem nostram intendamus. Sunt enim loci tales notae, quarum admonitu, quod de quaque re dici possit, potest inveniri. Hinc Philippus Melanchthon locum inventionis dicit esse indicem demonstrantem, ex quo omne argumentum desumatur, quo probanda sit propositio, de qua dubitatur.²⁷

Tribus autem modis potest medium affectum esse ad terminos quaestionis: 1) aut enim constituit essentiam subiecti vel praedicati, tale medium petitur ex locis generis, speciei, totius, partis, causa materiali, formali et cetera; 2) aut non est quidem de essentia terminorum quaestionis, sed tamen inseparabiliter cum aliquo eorum cohaeret – ita se habent propria; 3) aut denique nullo naturali vinculo cohaeret cum partibus quaestionis, tale medium petitur ab etymologia, similibus, comparatis, oppositis et cetera.

Syllogismus materialis est, qui restrictus est ad certas materiae condiciones, hoc est, qui ipsarum rerum naturam explicat.

Estque duplex: vel verus, vel sophisticus. Verus est, qui habet bonam formam et materiam. Multi syllogismi sunt veri ratione formae, sed ratione materiae sunt falsi. Ideo recte syllogismus is dicitur esse verus, qui formam simul et materiam bonam habet.

Verus syllogismus subdistinguitur in notionalem et realem. Et recte, nam, ut propositio alia est notionalis, alia realis, ita syllogismus quoque, cuius materiale sunt propositiones, alius est notionalis, alius realis.

²⁷ Cf. Philipp Melanchthon, *Loci communes rerum theologicarum seu hypotyposes theologicae* (1521), t. 2, Melanchthons Werke (Gütersloh: Bertelsmann, 1952), 84, s. 5: „Requiri solent in singulis artibus loci quidam, quibus artis cuiusque summa comprehenditur, qui scopi vice, ad quem omnia studia derigamus, habentur. [...] Tamen prope necessarium duco indicare saltem, e quibus locis rerum summa pendeat”. Tłó hermeneutyczne i eklezjologiczne, cf. Philipp Melanchthon, „De ecclesia et de autoritate verbi Dei (1539)”, w: *Reformatorisches Schriften*, t. 1, Melanchthons Werke (Gütersloh: Bertelsmann, 1952), s. 323–386.

Notionalis est, in quo praemissae habent aliquam notionem secundam, ut cum dico „nullum subiectum est genus eius, cuius est subiectum, actio est subiectum, cui inhaeret peccatum, ergo non est genus peccati” est syllogismus notionalis, quia reperiuntur in hoc syllogismo duo termini logici, nempe genus et subiectum. Notionali syllogismo opponitur realis syllogismus, qui constat ex meris primis notionibus.

Canones notionalis syllogismi:

- 1) Syllogismus notionalis omnem terminum simplicem in primo libro logicae pertractatum recipit in conclusionem.
- 2) Syllogismus notionalis notionem secundam loco maioris assumit et minorem facit vel affirmantem, vel negantem. Circa syllogismum notionalem solent proponi canones, quibus confertur subiectum cum praedicato ratione bonitatis et praestantiae, et nos similiter faciemus. Vocatur autem ab aliis [157r] collatio subiecti cum praedicato in bonitate et praestantia „comparatio”, unde syllogismus comparativus.

Canones generalissimi comparisonis:

- 1) Quod sua natura tale est, id magis est tale quam id, quod per participationem. Ita ignis calidior est aqua fervente; flores quoque pulchriores vestibus, quia naturalem habent pulchritudinem, vestes autem, ex floribus artificialem.
- 2) Quod per se est tale, magis est tale, quam quod per aliud. Ita rerum cognitio est praestantior linguarum cognitione, quia linguarum cognitio est propter rerum cognitionem.
- 3) Quae a suo contrario magis remota sunt, magis talia sunt, quam quae minus. Ita temperantia magis virtus quam continentia, quia temperantia nulla vitii contagione inquinatur, sed continentia non sine ancipiti lucta cum cupiditatibus confligit.
- 4) Cui magis convenit definitio, eidem magis convenit definitum, ut quia ius faciendi, quod libuerit, magis convenit liberis quam servis, liberi maiorem habebunt libertatem quam servi.

- 5) [157v] Quod magis efficit, magis tale est. Ita culter magis scindens acutior est. Potest tamen fieri, ut quod non excedit alterum calore aut umiditate, magis tamen calefaciat aut madefaciat, sed id per accidens. Ita aer est umidior aqua et tamen magis umectat aqua, quia magis adhaeret; et ferrum candens magis urit quam flamma, quia durities ferri ustionem fortius imprimit et calorem conceptum diutius servat.
- 6) Cui magis inest causa, magis inest effectum. Sic iuvenis robustior sene, quia plus virium in iuvene quam in sene. Maritimae urbes opulentiores campestribus, quia nunc plures insunt causae opulentiarum in aqua quam terra.
- 7) Cui magis insunt media ad finem, eidem magis inesse finem consentaneum est. Ita, qui plus habet ingenii, studii, otii et librorum, doctiorem esse eo, qui minus habet horum, nemo dubitat.
- 8) Quo tempore aliquid est magis necessarium, eo tempore magis eligendum. Ut sine molestia melius est vivere in senectute quam iuventute, nam senectus ipsa est molestia.

Canones comparisonis speciales, quibus dignitas rerum praestantiorum ab indignioribus discernitur:

- 1) [158r] Quod propter se expetitur, est praestantius eo, quod expetitur propter aliud. Sic vita victu praestantior, pax bello, victoria proelio.
- 2) Quod simpliciter et omnibus bonum est, melius est, quam quod alicui bonum est tantum et secundum quid. Ita lux melior est tenebris, nam lux omnibus bona est, sed tenebrae meliores sunt tamen noctuae et furibus.
- 3) Quod semper bonum est, melius est eo, quod non semper bonum. Ita iustitia melior fortitudine, quia iustitia semper bona est, sed fortitudinis usus tantum in periculis et doloribus. Hic per „melius” intellegimus non, quod est pretiosius, sed quod utilius est.
- 4) Quod quis habens alterum non desiderat, melius est eo, quod habentes altero indigemus. Ita abundantia alimentorum et aliarum rerum utilior est abundantia pecuniae.

- 5) Causarum finalium extrema nobilissima. Ita beatitudo melior est virtute, opibus et toto fortunae instrumento.
- 6) Quae ordinantur ad meliorem finem, sunt meliora. Ita ars theologica praestantior est arte [158v] philosophica, philosophica – arte quaestuarialia.
- 7) Stabiliora sunt meliora fluxis. Sic caritas praestantior est fide, 1 Cor 13.²⁸
- 8) Quod rei digniori inest, id est, praestantius. Sic dare melius quam accipere, quia illud est Dei, hoc non.
- 9) Possibile est praestantius impossibili, sic iustitia fidei est praestantior impletionem legis, quia haec impossibilis.
- 10) Quod magis impedit res eligendas, illud magis est fugiendum. Sic magis morbus est fugiendus quam deformitas.
- 11) Quorum opposita sunt magis fugienda, illa sunt magis eligenda. Ita prudentia est melior scientia, quia imprudentia deterior est ignorantia, virtus moralis melior est virtute intellectuali, quia vitia moralia magis turbant societatem humanam quam vitia intellectualia. Sic visus praestantior auditu, quia caecitas deterior est surditate.
- 12) Quae possunt communicari, praestantiora iis, quae non possunt communicari, praesertim amicis. Ita praestantior eruditio salute, quia hanc communicare amico non possumus, illam vero possimus.
- 13) [159r] Quae ab hominibus dari non possunt, praestantiora sunt iis, quae dari possunt. Sic ingenium praestantius divitiis.
- 14) Quod Deo placet, melius est, quam quod hominibus, et quod sapienti aut docto, melius est quam quod insipienti et indocto.

Ex his omnibus canonibus integri syllogismi formari possunt addito subiecto, cui attribuaturs aliquis horum canonum. Ita, si velles probare divitiis praestantiorern esse virtutem, sic posses: „omne bonum stabile

²⁸ 1 Kor 13, 13 (1 Kor 12, 13).

praestantius est minus stabili. Virtus est bonum stabilius divitiis, ergo est praestantior divitiis”.

Tantum de syllogismo notionali et comparativo. Sequitur syllogismus realis.

CAPUT 3. DE SYLLOGISMO REALI PROBABILI

Tota doctrina syllogismi realis tribus partibus continetur. Prima pars agit de materia probabili (probabile autem dicitur, cui facilius assenseris, quam repugnaveris). Secunda de materia necessaria [159v] ait, id est, docet, quae media sint apta ad efficiendas conclusiones necessarias. Tertia pars syllogismi realis agit de materia falsa, quae a sophista afferitur sub specie et apparentia veritatis.

Nos primo acturi sumus de syllogismo probabili idque propterea, primo, quia, ut probabile universalius est necessario, ita doctrina de materia probabili est universalior, quam quae est de materia necessaria. Esse vero probabile universalius necessario ex eo constat,²⁹ quia omnia necessaria sunt probabilia, Aristoteles <libro 1> Priorum, capite 3, atque non omnia probabilia sunt necessaria.³⁰ Deinde, quia opinio est prior scientia, nam antequam aliquid scimus, oportet opinari, scientia vero est quasi adulta et roborata opinio.

Syllogismus realis est, in quo propositiones constant notionibus primis. Notiones autem primae dicuntur res extra conceptum nostrum positae. Sicut in tota logica, ita etiam hic non agitur de ipsis rebus, sed dumtaxat modus rerum explicandarum proponitur. Nam materiam syllogismorum logicus non invenit nec disponit, sed tantum materiam inveniendi et disponendi modos tradit. [160r] Aliud vero est invenire et

²⁹ *constat: constant* M.

³⁰ Aristot. An. Pr. 25b.

disponere res, aliud tradere modum inveniendi et disponendi, inquit Molineus libro 2 Logicae.³¹

Syllogismus probabilis est, cuius medium contingenter cum extremis disponitur. Contingere dicitur multifariam: *contingere enim dicimus et quod est necessarium, et quod non est necessarium*, Aristoteles libro 1 Priorum, capite 3, textu 5.³² Sed instructiori significatione apud Aristotelem contingens duobus modis dicitur: *uno modo, quod plerumque fit, et hoc est vicinum necessario, ut hominem canescere, augeri, tabescere et cetera, haec enim non habent continuam necessitatem; alio modo contingere dicitur, quod est indefinitum quodque et ita et secus esse potest, ut animali ambulare et non ambulare contingit*. Aristoteles libro 1 Priorum, capite 13, textu 5.³³ Ideo ab initio eiusdem libri et capitis Aristoteles inquit: *contingens est id, quod cum non sit necessarium, si ponatur esse, nil inde sequitur impossibile*. Igitur, quando necessarium contingens dicitur, ὁμωνύμως intellegendum, ut ibidem inquit Aristoteles. In summa: contingens est, quod actu est et poterat non esse, ut [160v] „contigit Moschos vincere Regi Poloniae”. A possibili sic differt contingens, nam contingentia dicuntur, quae sunt, sed poterant non esse,abilia vero sunt, quae non sunt, sed possunt esse.

Medium probabile est, quod sumitur ex loco contingenti. Nam locus designat terminos logicos, ex quibus medium tam probabile, quam contingens desumatur. Idcirco locus vocari solet domicilium, ex quo argumenta ad quamque rem pertinentia depromuntur. Hoc loco notandum aliter de terminis logicis in primo libro Logicae tractatum fuisse, aliter hic tractari: nam in primo libro absolute de illis tractavimus, hic autem, quatenus syllogismorum extrema ingrediuntur.

³¹ Cf. Petrus Molinaeus, *Elementa logica* (Bremae: Apud Thomum Villerianum, 1619), lib. 2, praefatio, s. 115–116.

³² Aristot. An. Pr. 25b.

³³ Aristot. An. Pr. 32a18.

Loci contingentes sumuntur vel ex termino vocis, vel ex termino rei. Ex termino vocis, cum a definitione nominis et a coniugatis argumentamur.

Canones argumentandi ab etymologia et notatione.

- 1) Cui definitio nominis tribuitur, ei etiam [161r] definitum tribuitur. Ita Christo, quia competit nomen Iehovae, competit quoque interpretatio Iehovae. Iehova enim dicitur a se exsistendo, sed Christus quoque a se exsistit. Hic canon verus 1) in nominibus propriis a Deo ipso impositis, sic recte dicitur Iesus, quia salvavit populum; 2) in iis valet, quae cum ipso nomine habent significationem – ita mulier recte dicitur virgo, quia ex viro desumpta est. Sed non valet hic canon 1) in nominibus per antiphrasin intellectis, ut „Parcae sunt, ergo parcut”, „lucus est, ergo lucet”; 2) in iis nominibus non valet, quae ab aliis deducta usu ipso abeunt aliquando in contrariam significationem, ut a verbo συμφέρω, id est, „prosum”, venit nomen συμφορὰ, id est, „calamitas”; 3) quando in definito accedit alia significatio, ita olim valebat: „est Caesar, ergo est ex utero caesus”, hodie non valet, quia multi sunt caesares, qui non sunt ex utero caesi; 4) in etymologia nominum priorum, quae sunt ab hominibus sine ullo respectu indita, ut „est Iohannes, ergo est gratiosus”, „est Andreas, ergo est fortis”.
- 2) Quicquid tribuitur vel non notationi, idem quoque ipso notato tribuendum est vel non, ut „praedicat futura ergo est propheta”, „non est propheta, ergo non praedicat futura”.
- 3) [161v] Ab etymologia ad definitum plerumque negative argumentatur, sed a definito ad etymologiam affirmative, ut „non est testatio mentis, ergo non est testamentum”, „est testamentum, ergo est testatio mentis”. Sed, cum definitio nominis latius patet definito, consequentia tantum valet negative, ut „non utitur nummis, ergo non sunt χρήματα”: χρήματα enim dicuntur a χρῆσθαι, id est, ab utendo. Quando vero notatio nominis est adaequata notato, tunc

affirmative et negative valet, ut „habet metum diuturnum, ergo habet formidinem”, „non habet formidinem, ergo non habet metum diuturnum”.

Canones argumentandi a coniugatis.

- 1) Cui convenit vel non unum coniugatorum, eidem convenit vel non alterum, ut „religiosi hodie contemnuntur, ergo et religio”. Ratio istius canonis, quia coniugata sunt voces inter se necessario cohaerentes, habent enim vera coniugata talia esse, ut ab una stirpe quasi propagentur et deriventur utque sint iuncta naturali et individuo vinculo. Nam si nullo necessario vinculo inter se voces cohaereant, coniugata sunt falsa, ut „somnolentus est vitiosus, ergo et somnus” non sequitur, quia somnolentus non dicitur a somno, sed a somnolentia [162r] nec cum somno naturaliter cohaeret, potest enim quis somnum capere, neque tamen somnolentus esse. Vera autem coniugata numquam separari possunt, ut „qui³⁴ iustus est, necessario ei tribuetur iustitia”, nemo enim dici potest iustus sine iustitia.

Ex primo hoc canone sequuntur hi canones:

- 2) Quod valet in uno coniugatorum, valet in altero quoque.
- 3) Si unum coniugatorum conceditur, et alterum quoque conceditur.
- 4) Cui convenit concretum, eidem et abstractum, ut „Christus est Deus, ergo in Christo est deitas”.
- 5) Si abstractum convenit abstracto, etiam concretum convenit concreto, ut „dialectica est ars, ergo dialecticus est artifex”. Sed, si abstractum non convenit abstracto, non sequitur concretum non convenire concreto, ut „divitiae non sunt beatitudo, ergo beatus non est dives” non sequitur. „Albedo non est dulcedo, ergo album non est dulce” non sequitur. „Virginitas non est maternitas, ergo, Maria virgo non est mater” non sequitur.

³⁴ *qui: quia* M.

- 6) Multa dici possunt de iis, quae sunt [162v] coniugata, sed non, quatenus sunt coniugata, ut „philosophi laborant vitiis, ergo, philosophia est vitiosa”. „Reges sunt mali, ergo, regnare est malum”. Multa enim in philosophum cadunt, quae non possunt cadere in philosophiam, vitia enim sunt in philosophis non ut sunt philosophi, sed ut sunt homines pravis affectibus indulgentes, aut male morati.
- 7) Quod de uno coniugatorum affirmatur vel negatur, de altero quoque affirmatur vel negatur. Ut „iustitia est virtutum praestantissima, ergo, qui iustus est, praestantissimus est”.

Tantum de locis contingentibus ex voce.

Loci contingentes ex re sunt, cum a terminis rei argumentamur, hoc est, a causa ad causatum, a subiecto ad accidens, a partibus ad totum et cetera.

Canones argumentandi a causis ad causata:

- 1) Posita causa efficiente remota probabile est effectum poni, ut „praecepta logica discit, ergo erit logicus”, „sutor adest, ergo calceos consuet”.
- 2) Posito effectu probabile est poni causam, scilicet adhuc actu existentem. Sic posita domo probabiliter ponitur architectus, potuit enim mori. [163r]
- 3) Posita causa extrinsecus vel intrinsecus movente probabiliter ponitur effectum, ut „amat admodum pater hunc filium, ergo, mittet eum in exte^ras regiones”, „multa ipsi bona furto abstulit, ergo ipsum suspendi curabit”.
- 4) Positis instrumentis non adaequatis probabile est instrumentata poni et iisdem sublatis tolli, ut „habet multos libros, ergo erit doctus”, „est multis armis circumdatus, ergo plures occidet”, „non est liberalis, ergo, non est dives”, „non habet multos libros, ergo non est doctus”.
- 5) A posita vel sublata materia ad ponendum vel tollendum materia-
tum et contra contingens est illatio, ut „in Russia sunt multae silvae,

ergo ibi sunt multae naves”, „in Hispania et Suecia sunt paucae silvae, ergo etiam paucae naves”.

- 6) A fine, quem sponte eligimus, probabiliter ad media argumentamur, ut „volo abire in patriam, ergo cogito de equo”, „volo duellum subire, ergo cogito de gladio”, potest enim duellum fieri mediantibus aliis armis.

Canones argumentandi ex subiecto et [163v] accidente toto et partibus:

- 1) Ab accidente communi ad subiectum contingens illatio, et sublato accidente communi probabiliter removetur subiectum, ut „est doctus vir, ergo Italus”, „est nigrum animal, ergo est corvus”³⁵, „non est peritus linguae Hebraicae, ergo non est doctor theologiae”.
- 2) A positione subiecti communis ad ponendum accidens commune et contra contingenter argumentamur, ut „mater est, ergo diligit liberos”, „noverca est, ergo odit”.
- 3) Posito toto probabile est hanc vel illam partem poni, ut „est domus, ergo habet cellam”, „est quadragenarius, ergo habet barbam”.
- 4) Posita parte aliqua integrali probabile est poni totum integrale, et remota parte aliqua removeri totum, ut „vidi septem domos, ergo est oppidum”, „non habet nasum, ergo non habet corpus”, „habet nasum, aures, collum, manus, pedes, ergo habet omnia membra corporis”.

Canones argumentandi ex adiuncto obiecto, antecedente et consequente:

- 1) [164r] Posito adiuncto probabile est poni id, cui solet adiungi, et remoto tolli, ut „splendide incedit, ergo est dives”, „non incedit splendide, ergo est pauper”, „princeps est, ergo purpura indutus est”, „gerit sceptrum ante regem, ergo est marschalcus” – potest enim aliquis substitui a marschalco ad gestandum sceptrum.

³⁵ *corvus: cornus* M.

- 2) Posito obiecto contingenti ad id, circa quod versari solet, probabilis est illatio et contra, ut „narrat de ventis, ergo est nauta”, „utitur multis libris, ergo est doctus”.
- 3) Posita circumstantia loci vel temporis contingenter ponitur id, quod eo loco et tempore esse solet, et sublata tollitur, ut „Martius est, ergo ciconiae advenerunt”, „Maius est, ergo omnia florent”, „est hora octava matutina et³⁶ iam surrexit, ergo non est ebrius, ergo non habet multos hospites”, „est in Germania, ergo habet multos libros”.
- 4) Posito antecedente contingenti probabile est poni consequens, et sublato tolli, ut „est ingens cometa, ergo erit bellum vel pestis”, „est ingens aqua, ergo erit magnum damnum”.
- 5) Posito consequente contingenti proba[164v]bile est fuisse antecedens, et remoto eo probabile est non fuisse, ut „sunt ibi decem milia hominum, hic vero quinque tantum milia hominum, ergo hi ab illis vincentur”, „victi sunt, ergo plures fuerunt victores”.

Canones argumentandi ex descriptione paribus³⁷ et imparibus, similibus et dissimilibus, et ab individuo:

- 1) Cui minus principalis descriptio convenit, eidem descriptum convenire vel non probabile est, ut „duobus pedibus ingreditur, ergo est homo” non sequitur, quia potest esse gallina.³⁸
- 2) Paria paribus conveniunt et, quod uni parium convenit, etiam alteri convenit, quodque uni non convenit, etiam alteri non, ut „Petrus Apostolus non est adorandus, ergo neque Paulus”, quia uterque homines sunt. Sunt vero paria, quorum est eadem vis et probabilitas, ut „Platoni licuit discedere a placitis reliquorum philosophorum, ergo et Aristoteli a placitis Platonis”, quia ambo sunt pares, scilicet philosophi. Quaecumque igitur sunt paria, in uno tertio sunt paria.

³⁶ *et: ergo* M.

³⁷ *paribus: pararibus* M.

³⁸ Cf. Diog. Laert. VI, 2, 40.

Ad paria refertur locus a contrario sensu, ut „virtus est lau[165r]danda, ergo vitium est vituperandum”, „electi Deo placent, ergo improbi Deo displicent”. Haec sunt paria, sed in contrario sensu.

- 3) Si quid inest uni parium, inest etiam alteri et contra, ut „Plato magni habebatur Athenis, ergo et Scaynus hic debet magni aestimari”, quia est philosophus.³⁹
- 4) Quod uni similium convenit, convenit et alteri et contra. Similium enim similia consequentia, quia eadem ratio et idem iudicium de similibus, quatenus sunt talia, ut „sicut ovis sine pastore errat, sic ecclesia sine episcopo”.
- 5) Allegorica similitudo non habet ullam vim in argumentando, nisi auctoritatem habeat a Spiritu Sancto. Idcirco non valet „Deus prohibuit diversa semina in uno seminare agro, ergo philosophia non est coniungenda cum theologia”, quia sunt diversa genera doctrinarum. Sed haec similitudo allegorica valet: „non est os obligandum bovi trituranti, ergo non est deneganda sustentatio sacerdotibus”. Haec similitudo valet, quia applicata est a Spiritu Sancto 1 Cor, capite 9.⁴⁰
- 6) Quod de uno secundum proportionem af[165v]firmatur vel negatur, id etiam de altero, ut „sicut se panis habet ad nutritionem corporalem, sic se habet corpus Christi ad nutritionem animae. Sed panis non nutrit nisi legitimo appetitu sumptus, ergo corpus Christi etiam non nutrit animam, <si> sine⁴¹ fide applicetur”.
- 7) Quod uni individuo eiusdem generis convenit vel non, etiam alteri convenit, ut „Petrus post negationem Christi receptus est in gratiam, ergo et alii”. Debent autem individua esse eiusdem generis, scilicet debent contineri sub aliquo simili et universali, nam sic non valet „Paulus persecutor Ecclesiae receptus est in gratiam, ergo

³⁹ Antonius Scaynus Salodiensis (Antonio Scaino da Salò, 1524–1612).

⁴⁰ Cf. 1 Kor 9,9 (1 Cor. 9, 9): „non alligabis os bovi trituranti”.

⁴¹ *si sine: si non* corr. ex *sine* M.

etiam Iulianus Apostata”. Deinde non valet ab extraordinario Christi exemplo et sanctorum ad individua communia, ut „Elias 40 dies et noctes ieiunavit,⁴² ergo etiam nos”. Tandem non valet ab actionibus vitiosis⁴³ certorum individuorum ad probandum idem factum in reliquis, ut „Nero fuit tyrannus, ergo et Iulius Caesar”.

- 8) Cui maius convenit, etiam minus, et, cui maius inest, etiam minus inherit, ut „Deus dedit unigenitum filium suum, ergo dabit cibum et potum”, „Rex Poloniae vincit Moschos, ergo [166r] vincet Borussos”.
- 9) Si id, quod magis inesse videtur, non inest, nec id inherit, quod minus inesse videtur. Hic canon ab aliis ita efferri solet: „quod non valet in minori, non valet etiam in maiori”, ut „si non possumus ex nobis dicere nomen Iesu, multo minus possumus bona opera prae-
stare ex nobis”.
- 10) A maiori ad minus non valet argumentum affirmative, ut „non habet centum florenos, ergo, neque unum florenum”, potest enim habere et 10, quamvis non habeat centum. Hic canon universaliter non est verus, nam in passionibus affirmative procedit, ut „mundus afflixit Christum, ergo etiam eius discipulos affliget”, Ioh 16.⁴⁴
- 11) A minore ad maius argumentum valet⁴⁵ negative, ut „non habet duos nummos, ergo multo minus habet duos florenos”, si minus enim non est, neque maius erit. <Non> valet hic canon tum, si dicatur „quia non potest minus, non potest etiam maius”, ut „centum milites non possunt expugnare arcem, ergo neque decem milia”,

⁴² 1 Krl 19, 8 (3 Rg 19, 8).

⁴³ *vitiosis*: addit in mg. M.

⁴⁴ Cf. Bartholomaeus Keckermann, *Opera omnia quae exstant*, t. 1 (Coloniae Allobrogum: Apud Petrum Aubertum, 1614), *Systema logicae*, lib. 3, cap. 6, s. 783, punctus B.

⁴⁵ *valet: non valet et corr. M.*

„comes non potest centum milites alere, ergo neque Caesar” – sic a minori ad maius argumentum non procedit.

- 12) Quicquid uni dissimilium quatenus ta[166v]le convenit, non convenit alteri, ut „quia convenit equo hinnire, non convenit asino”.
- 13) Quae proportionata non sunt, iis proportionalia non competunt, ut „non ita se habet Deus ad mundum, ut conductus architectus ad domum, nam hic domo constituta discedit, sed Deus mundum semel conditum semper conservat”.

Canones argumentandi ex testimonio humano:

- 1) Contingens testimonium est, quod ab homine, qua homo, profertur. Argumentamur vero ex testimonio humano, quando conclusioni fidem astruimus ex testimonio dignissimi. Non enim semper disserimus rationibus, sed interdum pugnamus auctoritate. Qui ratione non ducitur, arguitur stoliditatis, qui respuit auctoritatem, arguitur arrogantiae.
- 2) Testimonium proprium de rebus effectis vel non, praesertim in partem deteriorem, si vi extortum non sit, valet, sed testimonium proprium, quoad laudes, non est firmum, nisi sit persona singulariter a Deo sanctitate exornata. Valet enim dictum Salomonis *laudet te os alienum*.⁴⁶
- 3) Testimonia publica sunt firma et [167r] ideo litterae publicae magistratum ubique vim magnam habent.
- 4) Testimonium vetus dignius novo, tum quia maiores nostri maioris integritatis fuerunt propter primaevam mundi condicionem, quae labente et deficiente mundo ipsa deficit paulatim et degenerat, tum quia maiores nostri modestiores exstiterunt.
- 5) Testimonia historica probatorum historicorum firma sunt.
- 6) Testimonium theoreticum magni alicuius auctoris magnam vim habet. Interim non tam auctores in disputando quam rationes

⁴⁶ S. Bernard de Clairvaux, *In Nativitate Domini sermo tertius*, cap. 2.

respiciamus. Ius enim philosophandi in rationibus positum est, nec considerandum quis dixerit, sed quid.

- 7) Testimonium sapientum praeferendum est testimonio obscurorum.
- 8) Argumentum a testimonio humano negative non valet, ut „Keckiermanus non scripsit de arte memoriae, ergo ars memoriae non est”. Tantum de syllogismo probabili. Sequitur necessarius.

CAPUT 4. DE SYLLOGISMO NECESSARIO

Syllogismus necessarius est, qui parit in mente firmum et immotum assensum conclusionis.

Canones syllogismi necessarii:

- 1) Conclusio syllogismi necessarii interdum est unius disciplinae propria, interdum diversarum disciplinarum. Unius disciplinae conclusio est, cum termini omnes sunt unius disciplinae proprii, ut „fides salvificat”, „corpus naturale est in loco”. Diversarum disciplinarum conclusio est, quae constat extremis diversarum disciplinarum, ut „homo est regeneratus”. De homine, quatenus est homo, physicus⁴⁷ agit, sed de homine, quatenus est regeneratus, theologus.
- 2) In conclusione pura necesse est adhiberi medium, quod simul cum extremis conclusionis pertineat ad unam eandem disciplinam. Non enim licet de genere in genus transire, Aristoteles 1 Posteriorum, capite 7.⁴⁸
- 3) Syllogismi necessarii propositiones sunt necessariae.

[168r] Dividitur autem syllogismus necessarius in dicticum et apodicticum. Omnis quidem demonstratio est syllogismus necessarius, sed non omnis syllogismus necessarius est demonstratio. Exempli gratia, conclusio theologica ex testimonio divino est summe necessaria, sed

⁴⁷ *physicus: metaphysicus* et corr. M.

⁴⁸ Aristot. An. Post. 75b.

non est demonstratio proprie dicta. Sic, dum argumentamur ex genere ad speciem et cetera, propositio est necessaria, sed non est demonstratio proprie.

Syllogismus dicticus est, cuius medium sumitur ex omni loco necessariae inventionis excepto loco causae efficientis, finis et effectus. Nam ex his tribus locis syllogismus demonstrativus constituitur. Sunt autem syllogismi dictici hi loci inventionis: 1) genus, 2) species, 3) causa materialis, 4) causa formalis, 5) subiectum, 6) accidens proprium, 7) totum et pars, 8) circumstantiae, 9) obiectum adaequatum, 10) antecedens et consequens necessarium, 11) descriptio principalis, 12) definitio, 13) divisio, 14) opposita, 15) testimonium divinum, 16) testimonium sensuum.

Canones argumentandi a genere:

- 1) [168v] Cui tribuitur genus, eidem necesse est tribui aliquam speciem, sed indeterminatam, ut „animal est, ergo est homo” non sequitur, sed hoc sequitur „ergo est homo vel brutum”. Circa hunc canonem duo notanda: 1) posito genere cum signo universalis necesse est poni omnes species, ut „sanguis Christi purgat nos ab omni peccato, ergo tam ab actuali, quam originali”. Similiter „nulla caro iustificatur ex operibus, ergo neque Graeci, neque Iudaei, neque Romani”; 2) in generibus ab uno posito genere necesse est poni certam speciem primariam, scilicet (et hoc ratione existentiae) ut „ens est, ergo substantia est”.
- 2) Cui adimitur genus, ei necessario adimuntur omnes species et, per consequens, omnes differentiae et omnia propria, quae promanant ab essentia speciei; propterea sublato animali, nec rationale, nec irrationale, nec risibile, nec hinnibile esse possit.
- 3) Quicquid dicitur de genere vel negatur, illud etiam dicitur de specie vel negatur. Similiter de individuo. Excipe, quae praedicantur de genere, ut genus est, quod est universalius specie et individuis. Instare quis posset: de animali dicitur ratio[169r]nale et irrationale, ergo et de homine dicitur rationale et irrationale, et per consequens homo

erit partim rationalis, partim irration~~al~~is. Respondeo: axioma hoc intellegendum est de iis, quae actu et essentialiter generi insunt, non autem de iis, quae potentia sunt in genere. Vel sic: intellegendum est de differentiis constitutivis ipsius generis, non autem divisionis.

Canones argumentandi a specie:

- 1) Cui tribuitur species, eidem tribuitur necessario genus, ut „homo est, ergo animal”, etiam tribuitur differentia constitutiva, ut „homo est, ergo rationalis”. Individua nonnisi indefinite ponuntur posita specie, non enim valet „homo est, ergo Petrus est”. Indeterminate tamen cum disiunctione individua ponuntur posita specie, ut „homo est, ergo vel Petrus est, vel Paulus, vel aliquod aliud individuum humanum”.
- 2) Negata vel sublata specie non tollitur genus. Tollitur tamen differentia specialis et individua. Una specie negata non tollitur genus, sed negatis omnibus speciebus negatur etiam ipsum genus. Verum enim hoc tertium axioma:
- 3) Cui omnes species adimuntur, eidem etiam genus adimi necesse est, nec enim genus est quiddam subsistens propter suas species. De differentia [169v] et individuis alia est ratio, negata enim specie tollitur differentia convertibilis, sed non generica, ut „non est homo, ergo non est rationalis” sequitur, quia rationale unam tantum speciem habet. Si autem dicas „non est homo, ergo non est sentiens”, non sequitur, quia sentire generica differentia est tota in pluribus speciebus. Ideo sublata una specie non tollitur ipsa, nec enim „si leo non est, irrationale non est” <sequitur>, sunt enim plures species irrationales.⁴⁹ Quoad individua, negata specie omnia tolluntur. Eadem hic est ratio argumentandi a specie ad individuum, quae a genere ad speciem. Hic etiam hoc axioma notandum:

⁴⁹ *irrationales: irrationalis M.*

- 4) Una specie affirmata non necesse est alteram tolli, quantum scilicet ad ea, quae communia sunt omnibus speciebus, ut „homo est animal, ergo bos non est animal” non sequitur, quia animal est commune tam homini quam bovi; sed quantum ad ea, quae propria sunt singularum specierum, una specie affirmata necesse est alteram tolli, ut „homo est risibilis, ergo bos non est risibilis”, risibile enim esse soli homini competit. Eadem est ratio argumentandi ab uno individuo ad alterum. Hic facile solvitur haec fallacia „quod ego sum, tu non es, ego sum homo, ergo tu non es homo”.

Canones argumentandi a forma:

- 1) Posita forma vel differentia specifica [170r] ponitur species. Ponuntur individua, ponitur et ipsum genus, ut „rationale est, ergo est homo, ergo vel Petrus, vel Stanislaus, ergo animal est”. Differentia specifica convertitur cum sua specie universaliter, si species una est, ut „omnis homo est rationalis et omne rationale est homo”, sed, si plures sint species eiusdem differentiae, tum differentia cum sua specie particulariter convertitur, ut „omnis asinus est irrationalis, ergo quoddam irrationale est asinus”.
- 2) Sublata differentia constitutiva tollitur species et omnia individua. Sicut sublatis omnibus differentiis, tam divisivis quam constitutivis, genus ipsum tollitur, sed solis divisivis differentiis sublatis genus perit quoad naturam universalem, non quoad essentiam.
- 3) Quicquid dicitur de differentia specifica, dicitur de ipsa specie, et contra. Ut „est homo, ergo <est> rationale”, „non est rationale, ergo non est homo”.
- 4) Cui forma tribuitur, ei etiam determinatam materiam tribui necesse est, et contra, ut „Tartari habent animam rationalem, ergo habent corpus humanum”, „sus caret anima rationali, ergo etiam corpore humano”.

[170v] Canones argumentandi a materia:

- 1) Cui materia propria et vera tribuitur vel adimitur, eidem et materiaturum adimitur vel tribuitur necessario, ut „anima hominis non

constat ex quattuor elementis, ergo non est corpus mixtum”, „corpora hominum post resurrectionem constabunt ex quattuor elementis, ergo erunt mixta”. Hic notandum posita materia non semper poni necessario materiatur, ut non sequitur „pannus est, ergo vestis necessario consuetur”. Interim excipe hinc ea, quae materiam improprie dictam habent: sic positis propositionibus necesse est sequi conclusionem. Sublata materia tollitur materiatur necessario, ut „desunt ligna, lapides, caementa, ergo nequaquam potest fieri domus”. Hinc excipe materiam transeuntem: „non est farina, ergo non est panis”, „non est semen, ergo non est corpus”, non valet consequentia. Excipitur etiam ab hoc axiome creatio, nam creatio est ex non materia productio.

- 2) Cui materia tribuitur, necesse est etiam formam esse in eo, in quo est materia, et contra. Ut „corpus humanum est, ergo in eo est anima rationalis”. Nam corpus anima destitutum, etsi habet suam substantiam, tamen non amplius habet ratio[171r]nem materiae cum forma coniunctae.
- 3) Quod convenit materiae, convenit materiato secundum illam materiam. Alii sic efferunt hunc canonem: „qualis est materia, tale et materiatur”. Et, si materia bona, materiatur etiam bonum, ut „aurum hoc bonum est, ergo et poculum ex illo bonum erit”.

Canones argumentandi a subiecto:

- 1) Cui subiectum proprium tribuitur, vel adimitur, ei etiam necessario accidentia propria adimuntur vel tribuuntur, ut „Petrus est homo, ergo est risibilis”, „Christus est Deus, ergo est omnipotens”, „ergo est infinitus” et cetera.
- 2) Negato vel sublato subiecto tolluntur omnia accidentia. Rei enim non existentis nulla adiuncta. Huc pertinet haec regula: *ab „est” secundi adiacentis ad „est” tertii adiacentis valet consequentia negative*, ut „purgatorium non est, ergo neque calidum est, neque frigidum”.

Canon argumentandi ab accidente proprio:

Cui tribuitur vel adimitur accidens proprium, ei quoque subiectum tribuitur vel adimitur necessario, quia proprium accidens [171v] nullum est, quod non sit necessarium. Necessaria autem accidentia tam diu durant, quam diu subiectum ipsorum durat. Deinde nullum accidens potest esse sine subiecto, itaque sequitur „Christus est ab aeterno, ergo est Deus”, „Turca non est ab aeterno, ergo non est Deus”.

Canones argumentandi ex toto et partibus:

- 1) Posito vel sublato toto necesse est poni vel tolli partes, ut „est domus, ergo est tectum, fundamentum et parietes”, „non est corpus humanum, ergo non sunt pedes humani, caput humanum” et cetera. Nullum dubium est de toto universali, quin remoto tali toto removeantur omnes species, ut „anima non est in homine, ergo nec sensitiva, nec vegetativa, nec rationalis, ergo neque mens, nec voluntas est in homine”. Sed de toto essentiali et integrali dubitatur, nam plerique logici docent sublato toto non removeri quamvis partem: saepe, verbi gratia, sublata domo manent fundamenta et parietes aliqui; extincto etiam homine anima non perit nec corpus statim in nihilum convertitur. Ergo inquiunt sublato toto aliquam partem non esse necesse est, sed non esse necesse nullam partem exsistere. Verum [172r] solutio patet ex his axiomatibus: 1) pars sublata a toto non dicitur pars, 2) pars habet se ad totum non ut substantia, sed ut pars, igitur et homine extincto manet quidem anima, sed manet ut substantia aliqua, non ut pars hominis. Pars enim non est, nisi quatenus in toto est. Similiter corpus mortuo homine manere quidem potest, ut quaedam substantia, sed non ut hominis pars, nec enim operatio ulla superest corpori extincto homine, quae fuit in corpore, quatenus corpus pars erat hominis. Vera igitur regula remoto toto removeri partes.
- 2) Si quid toti inest, inest et partibus, ut „si tota statua est aurea, ergo et quaelibet eius pars”, „si totum corpus est sanum, ergo et ventriculus, et cor” et cetera. Sed hoc axioma valet in iis, quae sunt eiusdem

generis, non autem, quae diversi generis. Non enim sequitur „homo est mortalis, ergo et anima hominis est mortalis”, „Christus est ubique, ergo et humana natura Christi est ubique”. Persona enim Christi constat ex duabus naturis diversis, et homo constat ex duobus principiis diversis. Ideo in illis non, quicquid toti inest, inest etiam partibus. Multa enim de toto dici possunt, quae de partibus nequaquam. Hoc igitur axioma valet in toto homogeneo, ut „aqua est umida, ergo et quaelibet gutta eius est umida”.

- 3) [172v] Negatis omnibus partibus negatur totum, quia ex partibus constituitur totum.
- 4) Negata una parte principali negatur totum, „ut idolum cor non habet, ergo non est homo”, „fundamentum non est, ergo domus non est”. Sed non tollitur totum sublata minus principali parte, ut „non habet digitos, ergo non est homo” non sequitur. Perfectio tamen totius tollitur.
- 5) Nulla pars de toto dicitur in abstracto. Sic non recte dixeris „homo est caput”, sed „homo est capitatus”. Ratio haec redditur a Ruvio Iesuita, quod omne praedicatum debeat esse instar totius.⁵⁰ Pars autem non est totum.
- 6) Quod convenit parti, convenit etiam toti secundum illam partem. Valet hoc in toto essentiali et integrali. Huic simile est et illud: quod est partis, quatenus pars, est etiam totius secundum illam partem, ut „quicquid est naturarum in persona Christi, est totius personae Christi, sed secundum alterutram naturam”. Naturae enim humanae proprium est esse in loco, naturae divinae, ut sit ubique. Hinc recte enuntio: „Christus est ubique secundum naturam divinam, Christus non est ubique secundum naturam humanam”. Sic homo est mortalis [173r] secundum corpus, quia mortalitas est propria corporis, non animae.

⁵⁰ Antonius Ruvius, *Logica Mexicana* (Parisiis: Apud Sebastianum Chappelet, 1615), pars 1, cap. 4, qu. 1, s. 262–263, can. 12–14; pars 2, cap. 2, qu. 4, s. 511, can. 13.

Canones argumentandi ex circumstantiis, obiecto et concomitantibus:

- 1) Positis vel remotis circumstantiis ponitur vel removetur circumstans, et vicissim, ut „corpus est, ergo est locus, in quo sit”, „autumnus est, ergo poma maturescunt”. Dicendum tamen a circumstantibus non semper necessario argumentari, ideo non sequitur „Christus versatus est cum peccatoribus, ergo ipse fuit peccator”.
- 2) Cui tribuitur vel adimitur obiectum adaequatum, eidem tribuitur vel adimitur, circa quod obiectum occupatur, et contra, ut „fundit pias preces, ergo mentem vertit ad Deum, non ad creaturam”, „non derigit mentem in cognitionem rerum, ergo non est logica”.
- 3) Posito vel sublato antecedente necessario ponitur vel tollitur eius consequens, ut „est crepusculum matutinum, ergo imminet dies”.
- 4) Posito consequente necessario, poni^{[174r]⁵¹}tur antecedens, ut „senex est, ergo iuvenis fuit, ergo puer fuit, ergo infans fuit”.

Canon argumentandi ex definitione:

Cui convenit, vel non, definitio, eidem convenit, vel non, definitum, ut „qui peccat, transgreditur legem”, quia peccatum est transgressio legis; „Pygmaei sunt animalia rationalia, ergo sunt homines”.

Canon argumentandi ex descriptione:

Cuicumque tribuitur, vel non, descriptio, eidem et descriptum, ut „papa procedit gemmis ornatus, auro tectus, vehitur equo albo, stipatur militibus et ministris, sed Petrus Apostolus non procedebat gemmis ornatus et cetera, ergo apparet papam non successisse Petro Apostolo”. Intellegendum hoc axioma in argumentando de descriptione perfecta et quidem coniunctim sumpta, non autem de quibusdam partibus descriptionis seorsim consideratis.

⁵¹ Karta 173v. zostawiona pusta.

Canones argumentandi ex divisione:

- 1) Cui conveniunt omnes partes divisionis, eidem et totum convenit. Partibus enim orbus affirmatis totum recte infertur, ut „Milo Clodium iure interfecit, quia et iure divino, et huma[174v]no interfecit”.⁵² Similiter „animal rationale et irrationale sentit, ergo omne animal sentit”.
- 2) Omnibus partibus divisionis sublatis tollitur ipsum divisum, ut „papa nec iure divino, nec iure humano est caput Ecclesiae, ergo plane non est caput ecclesiae”, „cometa nec est fixa stella, nec erraticus, ergo plane non est stella”.
- 3) Immediatorum divisionis membrorum uno remoto alterum necessario relinquitur, ut „homo non iustificatur operibus, ergo fide”. Hoc axioma valet tantum, si divisio sit generis in species, hoc est bimembris; nam, si plura membra divisionis fuerint quam duo, tum oportet omnia membra in antecedente negari praeter illud unum membrum, quod affirmare volumus, et⁵³ omnis propositio vel est universalis, vel particularis, vel indefinita, vel singularis. Haec propositio, verbi gratia, „Petrus est homo”, nec est universalis, nec est particularis, nec est indefinita, ergo est singularis.

Canones argumentandi ex oppositione:

- 1) Oppositorum, quatenus talia, sunt diversa praedicata, ut „virtus est laudanda, ergo vitium est vituperandum”, sed hic maxima opus est animadversione. Nam oppositio debet fieri iuxta differentias et accidentia propria, quibus opposita inter se differunt, non autem [175r] iuxta genus commune aut accidentia communia. Deinde in oppositione debet servari proportio inter causas et effectus oppositorum, ideoque non valet „albedo est color, ergo nigredo non est color”, quia oppositio instituitur iuxta commune genus. Neque valet „mala opera damnant, ergo bona opera iustificant”, quia non est proportio bonorum operum ad

⁵² Cf. Cic. Mil. 31, 6; 57, 5; Quint. Inst. III, 5, 10.

⁵³ *et: ut* (ut videtur) M.

salutem, cum nostra opera vere bona ex se dici non possunt, sicut mala verissime mala dici possunt. Neque valet „amicis est bene faciendum, ergo inimicis male faciendum”, quia tam amicis quam inimicis, ut bene faciamus, commune est debitum nostrum iuxta Sacram Scripturam. Ita non sequitur „coniugium est bonum, ergo caelibatus est malus”, quia bonitas utriusque competit. Sed hoc valet „calor disgregat, ergo frigus congregat” heterogenea, quia opponuntur iuxta differentias.

- 2) Oppositorum iuxta differentias uno posito alterum tollitur, ut „homo est, ergo sus non est”.
- 3) Oppositorum uno negato alterum ponitur, ut „non est caecus, ergo videt”.
- 4) Posita una specie nominatim removentur omnes reliquae species disparatae, ut „Iohannes est homo, ergo non bos, non asinus” et cetera. Non vero remota una specie disparata ponitur continuo alia, ideo non sequitur „Iohannes non est bos, ergo est asinus”, [175v] sunt enim plures species disparatae. Quod si inductionem adhibeas et removeas omnia disparata praeter unum, valet argumentum a remotione reliquorum ad positionem unius disparati, ut „Petrus nec est bos, nec asinus et cetera, ergo est homo”.
- 5) Disparatorum disparata sunt attributa repugnantes causae et effectus, ut „virtus acquiritur bonis actionibus, ergo vitium malis actionibus”. Sunt autem disparata duae diversae species, vel duo diversa individua, vel duo diversa genera, quae inter se differentia specifica differunt.
- 6) A quo removetur disparatum, ab eo removentur omnia, quae disparato insunt, quia disparatorum praedicata sunt repugnantia.
- 7) Posito uno contradicentium et repugnantium, tollitur aliud, ut „gratis iustificatur, ergo non ex operibus”, Rom 6.⁵⁴ „Credit, ergo non habet mala opera”, quia fides et mala opera sunt repugnantia.

⁵⁴ Cf. Rz 3, 24 (Rm 3, 24).

- 8) Posito uno contrariorum in gradu summo removetur alterum, ut „pannus est nigerrimus, ergo non est albus”.
- 9) [176r] Posito uno privativorum in subiecto habiti tollitur alterum, et sublato uno ponitur aliud, ut „dies est, ergo nox non est”, „non est caecus, ergo videt”.
- 10) Posito uno relatorum ponitur et aliud, ut „Christus est Dominus Davidis, ergo David est servus Christi”.
- 11) Remoto uno relatorum removetur et alterum, scilicet eodem respectu. Nam non simpliciter alterum relativorum tollitur, ideo non sequitur „hic est filius, ergo nullo modo est pater”. Cavendum sic, ne pro relato fundamentum relationis capiamus, ut „pater est homo, ergo filius non est homo” non sequitur, quia homo est fundamentum utriusque relati, nec opponitur homo patri correlative, sed filius.
- 12) Posito uno relatorum non potest alterum poni eodem respectu, ut „servus est, ergo non est dominus”, „dominus est, ergo servus non est”.

Canones argumentandi a testimonio divino:

- 1) Quicquid ex Sacra Scriptura probatur, firmissimum est et summe necessarium, quia tota Sacra Scriptura instinctu Spiritus Sancti conscripta est.
- 2) Quod ex Sacra Scriptura probari non potest, necessario reiciendum est. Hic canon intellegendus de iis, quae ad fidei negotium pertinent. Nam, [176v] quicquid ex Sacra scriptura non est, de fide non est. Dupliciter autem res in Sacra Scriptura ponuntur: vel quoad verba, vel quoad sensum, id est, bonam consequentiam. Quae enim per bonam consequentiam ex verbis Sacrae Scripturae deducuntur, eiusdem sunt auctoritatis atque ea, quae expresse in Sacra Scriptura ponuntur.
- 3) Argumentatio a testimonio divino procedit tam affirmative quam negative in rebus ad salutem pertinentibus. Non ubique a testimonio divino negative argumentandum est, sed tantum in negotio religionis.

Extra religionem non valet semper negative, ut „Deus non dixit bis quinque efficere decem, ergo, bis quinque non efficiunt 10”.

- 4) Testimonium divinum esse desinit, si in pravam sensum detorqueatur. Ideo testimonia haereticorum ex Sacra Scriptura petita non valent.
- 5) A voluntate Dei patefacta ad potentiam valet, sed a non velle ad non posse non valet.
- 6) A voluntate Dei hypothetica ad categoricam non valet, ut „Deus omnes vult salvos fieri, ergo omnes salvi fiunt” non sequitur, quia voluntas Dei hoc loco est condicionalis, si scilicet credant.
- 7) [177r] Mandata Dei negativa simpliciter obligant, sed affirmativa aliquando cum limitatione, ratione circumstantiarum vel ratione personarum.

Canones argumentandi a te[sti]monio sensuum:

- 1) Quod leges naturae tam theoreticae quam practicae dictant et quod conscientia dictat, id necessario verum est. Leges naturae sunt duplices: theoreticae, ut „bis duo sunt quattuor”, et practicae, ut „quid tibi non vis fieri, alteri non feceris”.
- 2) Quod sensus externi recte dispositi comprobant, id verum est necessario.

Tantum de syllogismo dictico. Sequitur syllogismus apodicticus, hoc est, demonstratio.

DE DEMONSTRATIONE

Demonstratio est syllogismus necessarius habens medium terminum ex loco causae efficientis, finalis et effectus.

[177v] Canones demonstrationis:

- 1) Sicut falsum est nullius rei dari demonstrationem, ita non minus falsum est omnium rerum dari demonstrationem. Quod detur quorundam demonstratio, hinc probatur, quia causas efficientes

multorum effectorum non ignoramus et per effecta multas causas efficientes investigamus. Sed demonstratio fit per effecta et efficientes causas et cetera. Omnes res non possunt demonstrari, nam, primo, principia immediata demonstrari non possunt: si enim demonstrarentur, principiis esset aliquid prius, quod absurdum. Secundo, quae per sensus sunt manifesta, ea non demonstrantur, ut „ignem esse calidum”.

- 2) In omnibus artibus et scientiis dantur demonstrationes. In disciplinis theoreticis demonstrationes sunt praestantiores practicis ratione obiecti, constantius enim et magis perpetuum est in scientiis theoreticis, politicae autem res ita variantur, ut non natura, sed instituto constare videantur.
- 3) Mathematicae demonstrationes sunt firmissimae propter firmissimam ad oculum declarationem, ut patet in geometria et astrologia.
- 4) Demonstratio habet gradus ita, ut una alteram necessitate vincat. Nam, quia interdum propria, interdum communia accidentia demonstrantur et inter propria interdum ea, quae perfecta sunt, interdum, [178r] quae imperfecta, ideo valde est alienum a natura huius syllogismi velle in eo semper parem requirere necessitatem. Hoc quoque tenendum male illos logicos docere, qui tantum perfecte propria accidentia ad demonstrationem requirunt; nam, cum demonstratio syllogismus definiatur esse talis, cuius medium est causa efficiens et cetera, cumque accidentia omnia, tum communia, tum propria causas habeant, per quas substantiis inhaerent, ideo necesse est utrisque competere demonstrationem. Videmus quoque medicos per suas causas proximas demonstrare morbos in corpore humano, at morbi sunt accidentia non propria natura, sed praeter naturam. Nec obstat, quod dicant demonstrationem esse rerum aeternarum et immutabilium, nam et in demonstratione accidentium communium causa cum affectione seu praedicato necessario conectitur ita, ut sit in talibus necessitas respectu praedicati, etsi respectu subiecti sit contingens.

Duplex est demonstratio: prima τοῦ διότι, id est, propter quid, altera τοῦ ὅτι, id est, quod. Sunt quidam logici, qui plures et qui pauciores species demonstrationis quam duas <esse docent>, sed nos duas tantum esse hac ratione probamus, quia tot sunt demonstrationis species statuendae, quot sunt species mediorum demonstrationis. Sed duae tantum sunt species mediorum demonstrationis, quia omnis demonstratio est vel a priori, vel a posteriori, nec plures dari possunt. Illud hic [178v] notandum est demonstrationem dividi ut analogum in analogata, non ut genus univocum in species univocatas. Gradus sunt illae demonstrationes tantum, non diversae species, non enim differunt tota sua natura, sed dumtaxat secundum magis et minus.

Demonstratio τοῦ διότι est syllogismus necessarius, cuius medium sumitur ex loco causae efficientis vel finis pro comparanda scientia conclusionis eiusmodi, in qua accidens de suo subiecto dicitur. Dicitur demonstrationis τοῦ διότι finis est scientia accidentis, ut a syllogismo dictico distingueretur, nam et per hunc scientia comparatur, sed non medio causae efficientis vel finalis, verum medio generis speciei et cetera.

Canones demonstrationis τοῦ διότι:

- 1) In demonstratione τοῦ διότι tria requiruntur: 1) subiectum, de quo accidens dicitur; 2) accidens, quod inhaeret subiecto; 3) causa, qua probamus, cur accidens aliquod insit subiecto, Aristoteles 1 Posteriorum, capite 7.⁵⁵
- 2) Conclusio demonstrationis τοῦ διότι constat accidente, quod loco praedicati ponitur, et subiecto, cui illud accidens inest.
- 3) Causa, quae redditur, cur affectio insit subiecto, debet esse praedicati, non subiecti. Ratio est, quia subiectum semper in demonstratione praesupponitur[179r]nitur esse, nam si non praesupponeretur

⁵⁵ Aristot. An. Post. 75b.

esse, nihil de eo affirmari posset, quod enim non est, aut non praesupponitur esse, eius nullae sunt affectiones.

- 4) Demonstratio τοῦ διότι magnam habet cognationem, cum perfecta definitione accidentis. Nam omnia, quae perfectae definitioni accidentis insunt, ea quoque sunt in demonstratione. Interim differt demonstratio a definitione accidentis, quia haec est terminus simplex, illa est terminus complexus. Deinde finis definitionis est definiti per essentielles terminos explicatio, sed demonstrationis finis est non explicare accidentis essentiam, sed probare, cur accidens suo subiecto insit.

Demonstratio τοῦ διότι est vel causae efficientis, vel finis. Efficientis est, cuius medium sumitur ex loco causae efficientis proximae, sed, quia causa efficiens est vel principalis, vel minus principalis, externa vel interna, ideo et medius terminus, qui sumitur ex loco causae efficientis, erit vel principalis, vel minus principalis, vel internus, vel externus.

Canones argumentandi a causa efficiente:

- 1) Cui tribuitur causa efficiens proxima, ei effectum tribui necesse est, ut „est diametralis interpositio terrae inter solem et lunam, ergo est eclipsis lunae”.
- 2) Demonstratio causae internae perfectior [179v] est demonstratione causae externae, quia causa interna constituit propositiones magis necessarias, sumitur enim a forma subiecti, cuius effecta sunt accidentia propria, quae cum subiecto inseparabiliter⁵⁶ cohaerent. Hic per externam causam intellegimus id, quod non est de essentia subiecti, non vero id, quod est separatum a subiecto.

Demonstratio finis est, cuius medius terminus ducitur ex loco causae finalis, ut „praedestinatus est ad vitam aeternam, ergo ipsi omnia in bonum cedent”.

⁵⁶ *inseparabiliter: inseperabiliter M.*

Canones argumentandi a causa finali:

- 1) Posito fine adaequato necessario ponuntur media ad finem et sublato tolluntur, ut „salvatus est, ergo erat praedestinatus, vocatus et iustificatus”.
- 2) Qualis est finis, talis est demonstratio. Si finis sit adaequatus, demonstratio erit perfectior, quam si sit inadaequatus finis.

Tantum de demonstratione τοῦ διότι.

Demonstrato τοῦ ὅτι est, cuius medium sumitur ex loco effectus, ut „infantes moriuntur, ergo habent peccatum”. Demonstratio τοῦ ὅτι ab Aristotele libro 2 Posteriorum, capite 16⁵⁷ vocatur demonstratio signi, quia effectus plerumque in sensus incurrunt, atque ita sunt signa atque indicia causam vel fuisse, vel esse.

Canon argumentandi ab effecto: posi[180r]to effectui ponitur causa et sublato effectui tollitur causa, quatenus est causa illius effectus, ut „Petrus est electus, ergo in tempore iustificatus, regeneratus” et cetera.

Tantum de syllogismo vero, tam topico quam dictico et apodictico. Sequitur syllogismus sophisticus.

CAPUT 5. DE SYLLOGISMO SOPHISTICO, IN QUO PRIMO DE FALLACIAE DEPREHENSIONE

Vocabulum sophismatis et sophistae in bono usu olim erat, nunc in malo. Veteres enim sapientem et praeceptorem appellabant sophistam, ita Plato in Protagora Homerum, Orpheum et alios antiquos sophistas vocat.⁵⁸ Similiter sophisma antiquis significat sapiens et acutum aliquod dictum. Sed, quia sequentibus temporibus ostentationis gratia et propter lucrum disputare coeperant, sophistae sunt dicti, qui non veritatis studio, sed inanis gloriae cupiditate philosophantur.

⁵⁷ Aristot. An. Post. 98b17.

⁵⁸ Plat. Prot. 316e.

[180v] Duabus constat partibus syllogismus sophisticus: prior est enumeratio seu deprehensio fallaciae, altera est fallaciae deprehensae indicatio et solutio. Non agitur hic de syllogismo falso, qua falsus est, sed quatenus veri apparentiam habet. Ideo non valet haec obiectio, quod uno contrariorum recte cognito cognoscatur et aliud, nam non agitur hic de syllogismo falso, ut vero est contrarius, sed qua similitudinem veri habet. Errat itaque Ramus et Ramistae, qui doctrinam fallaciarum ex finibus logicae penitus remove student dicentes impium esse de falsis praecipere in logica, cum ex supra dictis constet non tradi fallacias, ut illis fallamus, sed potius, cum nos alii fallere⁵⁹ cupiunt, latibula sciamus.

Fallaciarum enumeratio solet institui vel specialiter, vel communius, vel communissime. Specialis consideratio fallaciarum est, quando singuli communes loci falso assumuntur in specie. Potest enim sumi,⁶⁰ verbi gratia, falsum genus, subiectum, falsa differentia et cetera. Et hac ratione tot sunt fallaciae, quot sunt loci communes logici. Communius consideramus fallacias, dum omnia argumenta ex locis communibus desumpta ad certas classes redigimus et ita hic a nobis fallaciae considerantur. Communissime consideramus fallacias, [181r] dum omnes fallaciae ad unam fallaciam a nobis referuntur. De fallaciis specialibus nihil agemus particulariter (quia hae oppositae suis locis communibus facile innotescunt: verbi gratia, quando aliquid contra canones divisionis proponitur, dicimus esse fallaciam divisionis, et sic in reliquis locis logicis), sed solummodo fallaciarum communius acceptarum deprehensiones proponemus.

Fallacia communius accepta est vel in forma, vel in materia syllogismi. Omnis enim fallacia syllogismi vel est in forma syllogismi tantum, vel in materia tantum, vel in forma et materia simul.

⁵⁹ *fallere: fallare* M.

⁶⁰ *sumi: summi* M.

Fallacia syllogismi in forma est, cum peccatur in dispositionem syllogisticam violatis canonibus, vel generalibus, vel specialibus cuiuscumque figurae. Agnoscitur haec fallacia ab illis, qui regulas, quibus formandus est syllogismus, norunt, ut cum, verbi gratia, ex solis negativis fit syllogismus, debet enim semper aliqua praemissarum esse affirmativa, aut cum ex pluribus terminis quam tribus constat, tres enim termini debent esse in syllogismo et cetera et cetera. Tales syllogismi refutandi sunt negatione consequentiae formalis, Zanchius libro 1, capite 2 De tribus Elohim, parte altera.⁶¹

Fallacia syllogismi in materia est, cum peccatur in res ipsas vel verbis, vel ipsis [181v] rebus. Fallacia in materia fit vel dictioni<bu>s, vel rebus. Fallaciae, quae in dictione, sunt illae, quae causam apparentiae ex ipsis vocabulis obtinent ac proinde illum decipiunt, qui vocabulorum naturas et significationes non recte cognovit. Fallaciae vero extra dictionem in rebus ipsis sedem suam habent, quibus ille decipitur, qui nec verborum nec rerum peritus est.

Fallaciae in dictione sunt octo: 1) homonymia, 2) amphibolia, 3) compositio, 4) divisio, 5) fallacia prosodiae, 6) etymologiae, 7) orthographiae, 8) acyrologia.

Homonymia est deceptio proveniens ex multitudine significationum vocis. Ambigua enim non sunt unius significationis, ut sunt „canis”, „lupus”, „gallus” et cetera. Amphibolia est deceptio proveniens ex multitudine sensuum orationis diversa significantis. Amphibolia enim est eiusmodi oratio,

⁶¹ Hieronimus Zanchi, *De tribus Elohim, aeterno Patre, Filio et Spiritu Sancto, uno eodemque Iehova* (Neustadii Palatinorum: Typis Iosuae et Wilhelmi Harnisiorum, 1597), pars 2, lib. 1, cap. 2, s. 479: „Primum observanda est argumenti forma, deinde eiusdem materia, si quid forte in eis insit fallaciae aut erroris, omnis enim paralogismus seu fallacia syllogismi aut admittitur in forma, aut in materia. In forma, cum argumentum ita formatur, ut ex praemissis non sequatur conclusio. Agnoscitur autem hoc vitium ab illis, qui regulas, quibus formanda sint argumenta, a philosophis traditas norunt“.

quae semper multiplicem potest habere sensum. Sic, verbi gratia, haec oratio: „liber Aristotelis” habet plures sensus, nam „Aristotelis” vocabulum vel efficientem causam ad librum denotat, vel possessorem. Amphibolia differt ab homonymia, quod haec sit in uno vocabulo, illa vero in tota oratione; et sicut in homonymia est multiplex significatio unius vocabuli, ita in amphibolia est multiplex significatio totius orationis.

Compositio est falsa unio eorum, quae dividi debent, id est, dum coniunguntur in oratione, quae sunt distinguenda, ut „qui vivit iam natus est, homo sexagenarius vivit, ergo homo sexagenarius iam natus est”. Hic propositio maior est vera in sensu diviso, sed falsa in sensu composito, et quia particula „iam”, quae cum voce „vivit” debebat coniungi, cum voce „natus est” in conclusione coniungitur, ideo falsa conclusio oritur.

Divisio est falsa separatio eorum, quae debent componi, id est, dum disiungimus ea, quae debent coniungi, ut „quaecumque sunt duo et tria, sunt duo et tria; quinque autem sunt duo et tria, ergo quinque sunt duo et sunt tria”. Hic maior propositio est vera in sensu diviso, in composito autem falsa. Contra minor: minor vera in sensu composito, falsa autem in diviso.

Fallacia prosodiae est, cum breves syllabae cum longis confunduntur, ut si quis confundat „léporem” et „lepôrem”. Quae hoc versu distinguuntur:

In silvis léporem, at in verbis quaere lepôrem.

Ab aliis vocatur haec fallacia accentus fallacia.

Fallacia orthographiae est, quando ambiguitas oritur ex diversa scriptione [182v], ut „equus” et „aequus”, „cedo” et „caedo”.

Fallacia etymologiae est, dum ambiguitas oritur vel ex confusione singularis et pluralis numeri, vel ex diversitate partium orationis, ut si quis ex hoc loco Pauli: *sive vivamus sive moriamur, Domini sumus*⁶² con-

⁶² Rz 14,8 (Rm 14, 8).

cludat nos semper esse dominos. Sic si quis confundat „amare” et „amare”, „amari” et „amari”.⁶³

Acyrologia est, cum verba barbarismum vel insolentiam aliquam contineant, ut si quis inter loquendum afferat has voces: *tardigrada domiporta sanguine cassa*⁶⁴ et cetera. Oritur haec fallacia maxime ex ignorantia linguarum.

Tantum de fallaciis, quae sunt in verbis. Sequuntur, quae sunt in rebus.

Fallaciae extra dictionem sunt novem:

- 1) Fallacia accidentis.
- 2) A dicto secundum quid ad dictum simpliciter.
- 3) A non causa ad causam.
- 4) Petitio principii.
- 5) Fallacia plurium interrogationum.
- 6) Fallacia vitiosi consequentis.
- 7) Fallacia mutationis controversiae.
- 8) [183r] Ignorantia elenchi.

Fallacia accidentis est, ut cum, quod subiecto per accidens inest, per se inesse dicitur. Verbi gratia, dum dicitur Evangelium seditioes movere, seditiois motio tribuitur Evangelio per accidens, non per se.

Fallacia „a dicto secundum quid ad dictum simpliciter” est, dum ex medio termino limitate et secundum quid cum subiecto vel praedicato disposito infertur conclusio absolute et simpliciter vera, ut cum dicitur „Christus est minor patre, ergo Christus non est Deus”. Maior non est absolute vera, sed tantum secundum quid, nam patre minor est, quatenus est homo, patri aequalis est, quatenus Deus verus est.

⁶³ Tj. *amare* „kochać” z *amare* „przykro” oraz *amari* „być kochanym” z *amari* „przykrzy” itd.

⁶⁴ Cf. Cic. Div. II, 133

Fallacia „a non causa ad causam” est, dum aliquid tribuitur subiecto, cuius causa non est, ut „solus pater est ingenuus, ergo solus pater est Deus” est fallacia causae, non ut causae, causa enim, cur pater sit Deus, non est proprietas personalis ἀγεννησία, sed essentia divina. Proprietas enim constituit personarum distinctionem, ut ἀγεννησία Patrem, γένεσις Filium, ἐκπόρευσις Spiritum Sanctum, sed ipsa essentia constituit (ut ita loquar) Deum.

Petitio principii est, cum nullum medium assumitur, sed conclusio per se ipsam probatur [183v] repetita vel iisdem verbis, vel synonymis, vel aequipollentibus, ut „cuculus coccitat, cuculus est cuculus, ergo cuculus coccitat”, sic „homo est rationalis, ergo capax rationis”; vel dum falsum per falsum, dubium per aequale dubium aut maius dubium probatur, petitio principii dici potest.

Fallacia plurium interrogationum est, dum plures quaestiones confunduntur in unam. Hoc autem accidit, dum duo plurave subiecta vel praedicata non subordinata assumuntur, ut „fueruntne Aristoteles, Hercules et Cicero fortes milites?”. Hic est confusio plurium interrogationum, quia Aristoteles non fuit miles, sic „fuitne Cicero orator et iuste occisus?”.

Fallacia vitiosi consequentis est, cum vitiosa fit conexio medii termini cum subiecto in maiori propositione, ut „qui dixit ‘panis est corpus meum’, ille dixit ‘corpus meum latet in pane’”. Falsa est propositio, quia non potest dari vera consequentiae ratio in illa.

Fallacia mutationis controversiae est, cum torquetur status controversiae, hoc est, dum abducimur a proposita quaestione.

Ignoratio elenchi est, cum adversarii conclusio non opponitur directe nostrae propositioni secundum canones legitimae oppositionis. Vitiosae sunt oppositiones, quando non fiunt ad idem secundum [184r] idem, eodem respectu et cetera. Ignoratio elenchi ab Aristotele usurpatur generaliter et specialiter. Generaliter quidem pro omni infirma propositione, ad hunc enim referuntur omnes alii paralogismi, tam quando peccatur in forma, quam dum peccatur in materia, quia omnis vitiosa argumentatio

est ignoratio elenchi. Nam elenchus significat firmam probationem, ergo ignoratio elenchi infirmam propositionem denotat; proinde ignoratio elenchi est ceu locus communis, ad quem omnes fallaciae revocari possint. Specialiter vero sumitur ignoratio elenchi pro tali syllogismo, cuius conclusio propositae thesi recte non opponitur. Ad sic acceptam ignorantem elenchi refert Aristoteles vitiosas et ambiguas oppositiones. Zanchius parte 2 De tribus Elohim, libro 1, capite 2, folio 11 et 13.⁶⁵

Tantum de fallaciarum enumeratione. Sequitur earundem solutio.

DE SOLUTIONE FALLACIARUM

Fallaciarum detectio et solutio est vel vera, vel apparens. Vera est, cum fallaciam a sophista usurpatam re vera ostendimus et detegimus idque vel directe, vel indirecte. Directe quidem, [184v] cum fallaciam nominamus, quae accidit vel in forma, vel in materia.

Solutio fallaciae in forma est, dum syllogismum reicimus indicato canone syllogistico, in quem peccatur. Solutio fallaciae in materia est, dum fallaciam vel dictionis, vel extra dictionem deprehensam reiciamus.

Quinque vero sunt in universum solutiones directe ad materiam syllogismi:

- 1) Distinctio vocis ambiguae.
- 2) Informatio quaestionis.
- 3) Infitiatio praemissarum.

⁶⁵ Hieronimus Zanchi, *De tribus Elohim, aeterno Patre, Filio et Spiritu Sancto, uno eodemque Iehova* (Neustadii Palatinorum: Typis Iosuae et Wilhelmi Harnisiorum, 1597), pars 2, lib. 1, cap. 2, s. 479-480: „Denique, cum ita contra regulas a dialecticis traditas formatur argumentum, ut conclusio ἀκολουθήσιν non habeat ex praemissis, ideo hanc fallaciam vocant τὸν παρὰ τὸ ἐπόμενον ἔλεγχον, alii fallaciam ex ignorantia elenchi. [...] Sunt autem talia argumenta refutanda negatione consequentiae et, cur ea non consequatur, ostendendum”.

4) Reiectio vitiosae consequentiae.

5) Et tandem limitatio.

Indirecta solutio fallaciarum est, cum non ad syllogismum propositum respondeo, sed ad rem vel personam. Responsio indirecta ad rem fit quinque modis:

- 1) Per retorsionem, cum ostendimus medium ab adversario allatum pro nobis facere vel etiam evertere illam conclusionem, quam per illud medium probare voluit, vel certe alias adversarii assertiones, ut cum Ariani argumentantur: „Christus est primogenitus omnis creaturae, ergo est creatura”. Respondeo per retorsionem: „immo non est creatura, qui genitus est, [185r] antequam ulla creatura exsisteret”.
- 2) Per anthypophoran, cum scilicet obiectio non solvitur, sed adversio proponitur alia fortior obiectio. Hac responsione usus est Christus, ut, cum ipsi opponerent Iudaei, cur Sabbatho apostoli eius spicas colligerent, ille vicissim opposuit: *si bos vester caderet in puteum, an non confestim eum extraheretis?*⁶⁶
- 3) Per ostensionem similis absurdi, cum scilicet comparamus cum simili absurdo, argumentum adversarii. Propterea, dum dicitur valde alienum esse maritum multari, quod uxorem verberibus exceperit, cum sit uxoris caput, respondeo non minus alienum esse infirmum et imbecillem sexum a crudelibus maritis affligi. Non enim mariti debent esse amari in uxores, ad Cols 3, capite 19.⁶⁷
- 4) Per ostensionem contradictionis in verbis adversarii, ut cum pontificii excipiunt in missa non de novo crucifigi Christum (quia sacrificium est incruentum), est contradictio in dictis, quia „sacrificium” et „incruentum esse” sunt contradictoria, quia omne sacrificium proprie dictum est cruentum. Nec valet exceptio,

⁶⁶ Cf. Łk 6, 1; 14, 5 (Luc 6, 1; 14, 5).

⁶⁷ Kol 3, 19 (Col 3, 19).

quasi in Novo Testamento sacrificium missae fiat incruentum, nam semel Christus oblatus est in hostia se ipso tradendo morti, ad Hebr 7 capite 27.⁶⁸

- 5) Per oppositionem paris vel maioris auctoritatis, ut cum testimonio humano vel aeque praestans humanum testimonium vel divinum obicimus.

Indirecta responsio ad personam fit, vel per[185v] obiurgationem, vel per comparisonem maioris aut paris.

Per obiurgationem, cum adversarium increpamus, quod vel contra pietatem, vel contra manifestum sensum et experientiam disputet. Ita Augustinus interroganti, quid Deus egisset ante creationem, respondit per increpationem fustes et plagas pro ipso parasse.⁶⁹

Per comparisonem paris aut maioris respondemus, dum aliquod obiectum personale alia personali obiectione diluimus. Ita Christus Phariseis exprobrantibus, quod discipuli eius illotis manibus ad mensam accederent, respondit: *quare et vos transgredimini mandatum Dei propter traditionem vestram?*, Math 15, 2 et 3.⁷⁰

Tantum de solutione fallaciarum vera, sequitur apparens.

Solutio fallaciae apparens est, qua nihil respondetur, sed tantum aliquid dicitur. Sunt autem quinque modi solutionis apparentis: 1) cum nil ad propositum syllogismum respondetur, sed in genere aliquid de re tota dicitur, ne respondens videatur tacuisse; 2) cum generales et male intellectae fallaciae applicantur, quae ad syl[186r]logismum propositum non pertine<n>t; 3) cum opponentem irritat ex industria, ut a scopo controversiae abducatur; *impedit enim ira animum, ne possit cernere verum*; 4) cum adversarii rationes tamquam leves ludimus et hypocrisi quadam elevamus; 5) dum statum controversiae

⁶⁸ Hbr 7, 27 (Hbr 7, 27).

⁶⁹ Cf. Augustinus, Confess. XI, 12

⁷⁰ Mt 15, 2-3 (Mt 15, 2-3).

immutare studemus – et hoc responsionis genere maxime sophistae utuntur. Dum enim vident se constringi, dant operam, ut alio opponentem deducant.

Tantum de syllogismo argumentativo. Sequitur ordinativus.

CAPUT 6. DE METHODO

Methodus est instrumentum logicum bene ordinandi res diversas et varias secundum prius et posterius, melioris cognitionis gratia.

Triplex est in universum methodus, alia inventionis, alia doctrinae, alia prudentiae. Methodus inventionis est ordo rerum inserviens praeceptis artium facilius indagandis et con[quirendis]. [186v] Haec methodus requirit, ut a sensibilibus ad intellegibilia et a singularibus ad universalialia, a specialibus ad generalia progressus fiat.

Methodus doctrinae est, quae iuxta rerum naturam accurate instituitur. Haec vocari solet methodus artificialis.

Canones istius methodi:

- 1) Ne qua pars desit, ne qua pars supersit. Nam, ut nulla mutilatio esse debet in disciplinis, qua nil est malignius, ita etiam nulla inanis redundantia, qua nil est in rerum tractatione odiosius.
- 2) Processus sit in illa secundum ordinem naturalem rerum, hoc est a prioribus natura, notioribus et facilioribus ad posteriora, ignotiora et difficiliora natura, quia ars imitatur naturam et sicut se habent res in suo esse, ita etiam in cognosci. Itaque, qualis est rerum ordo, talis est et doctrinarum, scilicet ab universalibus ad particularia, a causis ad effecta.
- 3) Partes antecedentes et consequentes apte conectantur.
- 4) Partes methodi sint omnes homogeneae, id est, eiusdem generis inter se coniunctae ob subiecti et finis identitatem. Quare severa lex esto, ne quid in logica physicum vel in physica logicum tradatur, sed omnia sint homogenea. Interim notandum hic huic canoni

dupliciter vim inferri, 1) dum aliquid heterogenei per commentarium immiscetur; [187r] 2) dum creditur hunc canonem prohibere, ne una et eadem res a diversis disciplinis consideretur. Sed id falso huic canoni affictum est, cum tantum hoc velit, ne res una et eadem a diversis disciplinis eodem modo consideretur.

Methodus artificialis duplex est: universalis et particularis. Universalis est, qua systema integrae alicuius disciplinae contemplatricis aut operatricis suis praeceptis disponitur.

Universalis methodus doctrinae alia synthetica, alia analytica, hoc est, alia compositiva, alia resolutive.

Synthetica est, qua disciplinae⁷¹ contemplatrices disponuntur ab universalibus ad particularia. Canones huius methodi:

- 1) Partes methodi syntheticae sunt tres: 1) subiectum, 2) principia, 3) proprietates. Subiectum scientiae necessario unum est unitate collectionis universalis, Aristoteles 1 Posteriorum, textu 179. Et ab hac subiecti unitate tota scientiae unitas pendet. Sic physicae subiectum est unum, scilicet corpus naturale, non unum numero, sed unum collectione, id est, omne corpus naturale.
- 2) Principia praecognoscantur, quod sint et [187v] quid significant. Alias incerta et ambigua essent principia, quod est contrarium principiis, cum haec debeant esse notiora et ab omni ambiguitate immunia.
- 3) Proprietates praecognoscantur, quid significant. De his canonibus diserte et perspicue tractantem possumus consulere Zabarellam libro De tribus praecognitis, capite 1 et 2 et sequentibus.⁷²

Methodus analytica est, qua disponuntur partes disciplinae operatricis ita, ut a notione finis fiat progressio ad notionem mediorum, et per

⁷¹ *disciplinae: disciplinae disciplinae* et corr. M.

⁷² Jacobus Zabarella, *Opera logica* (Coloniae: Sumptibus Lazari Zetzneri, 1597), Liber de tribus praecognitis, cap. 1–2, s. 498–503.

quam⁷³ finis ille in subiectum introducitur. Nec potest aliter disciplina operatrix disponi quam finis prae notione, quia finis est primum operationis principium et est mensura omnium mediorum.

Canon istius methodi. Partes methodi analyticae sunt tres: 1) finis introducendus; 2) subiectum, in quod introducitur; 3) principia seu media, per quae finis introducitur. Unitas disciplinae operatricis pendet ab unitate finis, non secus ac unitas scientiae ab unitate subiecti.

Tantum de methodo universali.

Methodus particularis est, qua certum et speciale thema disponitur idque vel simplex, vel coniunctum. Non enim tantum requiritur legi[188r]tima et apta conexio in integro systemate partium, sed etiam in speciali tractatione cuiuscumque rei.

Thema simplex sic disponitur:

- 1) Vox considerata, num scilicet sit ambigua vel distincta.
- 2) Genus investigandum in ordine praedicamentali.
- 3) Causae investigandae.
- 4) Integra definitio constituenda.
- 5) Accidentia propria et effectus investigandi.
- 6) Divisio adhibenda.
- 7) Cognata diversa et opposita collocanda.

Thema coniunctum sic disponitur:

- 1) Status controversiae recte constituendus.
- 2) Electio assertionis, affirmationis vel negationis statuenda.
- 3) Praecognitio subiecti et praedicati, quoad limitationes, distinctiones, definitiones et cetera.
- 4) Confirmatio vel negatio electae et praecognitae assertionis.

⁷³ *quam: quae* M.

- 5) Solutio obiectionum adversarii.
- 6) Repetitio thesis probatae et collectio improbatae.

[188v] Copiosior modus disponendi et pertractandi themata tam simplicia quam coniuncta alibi, circa praxin logicae, {alibi} propositus est.

Methodus prudentiae est, qua disciplinam aliquam disponimus non tam secundum ordinem rerum quam secundum captum discentis.

Sic ergo finis praeceptorum divinae artis logicae imponitur. Deus memoriae et intellectu omnia et singula eius praecepta ad laudem nominis sui promovendam et augendam imprimat. Cui solo sit laus et gloria in sempiternum annum.

[189r]

EXEMPLA THEMATUM SIMPLICIUM ET CONIUNCTORUM,
TAM SUBSTANTIALIUM QUAM ACCIDENTALIUM,
IUXTA LOGICAE PRAECEPTA TRACTATA

[190r]

EXEMPLUM SUBSTANTIALE UNIVERSALE

- 1) Qualis sit vox, expendatur.
- 2) Quod et quotuplex sit genus.
- 3) Quae causae, tam internae quam externae.
- 4) Quae definitio hominis.
- 5) Quae proprietates et quotuplices.
- 6) Quae effecta et quotuplicia.
- 7) Quae divisio.
- 8) Quae cognata et diversa.
- 9) Quae opposita.

HIS SINGULIS VOX HOMINIS HOC MODO EXPLICATUR

„Homo” est vox distincta. Genus hominis est triplex: remotum, propinquum, proximum, scilicet substantia corporea, vivens, sentiens. Causae hominis aliae sunt internae, aliae externae. Internae sunt duae: materia et forma. Externae itidem sunt duae: efficiens, Deus scilicet, et generatio, et finis, qui¹ respectu Dei est nominis eius perennis cultus, respectu

¹ *qui: quae* M.

vero hominis ipsius est perpetua salus. Hinc iam defini[190v]tio hominis integra exstruitur, quod homo sit substantia corporea, vivens, rationalis, creata ad cultum divinum ab ipso Deo et ad salutem sui.

Proprietates hominis vel sunt principales, vel minus principales, et principales iterum² vel absolutae, vel comparatae. Absolutae proprietates sunt: 1) intellectus; 2) memoria rationalis; 3) voluntas seu appetitus, qui duplex est: approbativus vel aversativus; 4) risus; 5) fletus; 6) sermo. Comparatae proprietates sunt, <quod> 1) homo caliditatem et umiditatem temperatiorem habeat quam alia animalia; 2) quod sanguinem exquisitiorem et spiritus habeat; 3) quod frigidioris sit cerebri et capitis rotundi et cetera. Minus principales sunt, quod 1) aliis communicare homo possit, quae ipse recte percipit; 2) quod imitari alium possit perfectius; 3) quod solus homo canescat.

Effecta hominis sunt vel theoretica, vel practica, vel factiva. Ad theoretica pertinent omnes contemplationes, omnium scientiarum practica, vel sunt sacra, vel ethica. Sacra sunt vel communia, vel determinata. Ethica quoque vel generalia, id est, communia, vel restricta. Factiva effecta vel digniora sunt, ut artes discere liberales, vel indigniora, quae ex artibus mechanicis proficiscuntur. Dividitur homo per partes integrales et essentielles. Cognata hominis sunt vel naturalia, respectu corporis, ut mundus, delphinus et simia, vel supernaturalia respectu animae, ut Deus, angeli. Opposita hominis respectu animae est³ diabolus, respectu corporis est idem diabolus, serpens et alia quaedam animalia, denique mors.

Aliud simile exemplum.

[191r]

² *iterum: igitur iterum* et corr. M.

³ *est: sunt* et corr. M.

DE PLANTA

Vox arboris est ambigua, nam aliquando plantam significat, aliquando vero sumitur pro malo, dum mali prior syllaba producat. Genus arboris est triplex: remotum, propinquum, proximum. Remotum est substantia, propinquum est substantia corporea, proximum substantia vivens, seu planta vivens. Causae arboris internae sunt <duae>: materia et forma naturalis. Externae itidem duae: causa efficiens et finis. Efficiens vel est generalis, scilicet Deus, vel specialis, scilicet unius arboris ab altera productio. Finis quoque alter est generalis, scilicet ornamentum mundi, alter specialis, qui est usus hominum. Definitio arboris talis exstruitur: arbor est planta vivens in usum hominum initio a Deo creata et mundi ornamentum. Proprietates arboris aliae sunt communes, aliae propriae. Communes sunt, ut 1) crescere; 2) augeri; 3) non appetere ex se; 4) non sentire; 5) non movendi ex se vim habere. Propriae sunt 1) fructus edere, vel non; 2) e radicibus stipitem habere vel non, ex quo nascuntur rami multi, vel pauci. Effecta arborum coincidunt cum usu suo. Dividitur arbor in frugiferam et non frugiferam, id est, infertilem et sterilem, et hae sunt partes universales. Integrales partes arboris sunt: radix, truncus, rami, frondes et cetera. Aristoteles libro De plantis plantarum differentiam dicit consistere in raritate ac spissitudine, asperitate ac levitate, [191v] in aequalitate et in inaequalitate, in augmento naturali, in decremento, in magnitudine ac parvitate.⁴ Cognata arboris sunt animalia, frutices, herbae et olera, et plantae fere omnes sub haec nomina cadunt, Aristoteles libro 1 De plantis, folio 146.⁵

Pugnat cum arbore intensum frigus, ingens siccitas, turbo et id genus alia.

⁴ Aristot. Plant. 819b.

⁵ Aristot. Plant. 821b10.

EXEMPLUM SUBSTANTIALE SINGULARE, ID EST, PERSONALE

- 1) Nomini personali addatur praecipuum accidens propter determinationem.
- 2) Nomen personale explicetur per nominis etymologiam, si forte nomen sit derivativum, ut Hebraeum, Graecum, Latinum et cetera.
- 3) Causa efficiens personae addatur tam proxima, scilicet parentes, quam remota (nempe series familiae), tam ratione patris quam ratione matris.
- 4) Circumstantia temporis et loci, hoc est, patriae, tam generalis quam specialis.
- 5) Antecedentia nativitatem, si scilicet aliqua memorabilia antecesserunt et conexas, scilicet ea, quae cum ipsa nativitate memorabiliter contigerunt, addantur.
- 6) Vitae instituenda est distinctio per partes (scilicet per aetates), si diu vixerit.
- 7) In singulis aetatibus accidentia, effecta et eventus considerentur.
- 8) In aetate puerili spectentur accidentia primo [192r] corporis, ut est figura, pulchritudo, firmitas et infirmitas. Deinde animi, nempe inclinationes quaedam et indicia certa virtutum, tam intellectualium quam moralium, aut contra vitiorum.
- 9) Educatio et istius educationis causae efficientes, parentes nempe et praeceptores, et utrorumque dexteritas ac fidelitas consideretur.
- 10) Effecta, si quis in pueritia memorabiliter praestiterit, nec omittantur consequentia, si quis casus inopinatus in ista aetate evenit.
- 11) In aetate iuvenili eadem accidentia enumerentur.
- 12) Accedatur deinde ad aetatem virilem ibique commemorentur status vitae, id est, in quo vitae genere vixerit, quod officium susceperit, et addantur huius officii causae, effecta, item⁶ consilia, dicta, facta.

⁶ item: *idem* M.

- 13) Effectorum effecta, id est, dignitates, honores sive casus inopinati addantur.
- 14) Cognata personarum, quae sunt vel domestica, vel extranea. Domestica iterum vel a natura, vel ex instituto. Ex natura sunt fratres, sorores, item agnati, cognati, liberi et cetera. Ex instituto coniuges et amici eius. Extranea sunt aliae personae praeclarae, quae virtutibus aut rebus gestis huic nostrae personae similes fuerunt.
- 15) Diversa, scilicet inter eas personas, quas similes esse dicimus.
- 16) [192v] Addantur denique pugnantia, quae sunt vel contraria, nempe inimici, invidi, aemuli, vel privativa, <ut> morbi et mors, et haec quidem explicabitur per circumstantias temporis et loci, per antecedentia, si quae fortia signa et prodigia mortem praecesserunt, post causae, unde scilicet morbus ille fatalis advenerit, tandem, si quid dixerit in ipso agone.

HIS SINGULIS VOX ARISTOTELIS SIC EXPLICATUR

Aristotelem Stagiritam explicaturi logice primo vocem expendimus. Est autem vox Graeca, dicitur enim quasi ἀρίστου τέλος, id est, perfectionem boni notans.

Parens Aristotelis fuit Nicomachus medicus multum valens opibus et apud Amyntam regem Macedoniae, patrem Philippi eius, qui Alexandrum genuit, auctoritate ac gratia. Mater Chalcide1nsis fuit, Phaestias dicta nomine vel Phaestis. Familia Aristotelis celebris fuit et sola paene eius temporis: arte medica, exempli gratia, in familia Aristotelis eminebant praecipui hi: Aesculapius, Machaon, Hippocrates. Nil memorabile praecessit nativitatem Aristotelis nec quicquam admirabile contigit cum ipsa nativitate. Locus generalis fuit Macedonia, specialis oppidum quoddam minus celebre Stagira. Tempus a nato Platone 44, Socrate 85. Accidentia Aristotelis secundum intervalla vitae distinctae proponi possunt, hoc est, cuiuslibet eius aetatis effecta, [193r] conexa et cetera.

Accidens animi quod attinet, fuit in Aristotele adhuc puero praeclara indoles, quae, ad qualia is idoneus erat, prodebat. Educationem quod attinet, is tam domi quam in schola docebatur. Domi a parente Nicomacho institutus fuit adhuc puer parvus in medicinae Hippocraticae elementis. In schola didicit artes et scientias, quas initio ex instituto Pythagorae proponere solebant. In pueritia memorabiliter nihil praestitit, nec etiam ullus ei casus inopinatus evenit. Accidentia corporis quod attinet, in his primo temperamentum corporis, statura corporis et forma considerentur. Vegetum fuit temperamentum et ad sanguinem magis vergens, morbo enim nonnisi semel conflictatum esse scriptores prodiderunt. Statura corporis parva fuit, forma minime conspicua. Quoad adiacentia, splendidiorem se gessit, nam et vestes habuit splendoras, et digitis gestavit anulos.

Aetatis iuvenilis accidentia spectentur. Annos igitur natus 14 mittitur Athenas Aristoteles ex consilio oraculi Pythici, ut totum se ibi studio philosophico consecraret. Quod et fecit, et magnam eruditionem consecutus est, partim propria cura, partim informatione praeceptorum, hoc est, Socratis et Platonis. In iuvenili aetate fuit modestus, nam, quamvis ab ipso Platone supra alios condiscipulos multis elogiis honestaretur, numquam tamen se ambitiosum ostendit iis. Prudens etiam fuit, quod vel inde deprehendi potest, quod Alexandrum, Martis alumnum, tanta cum gratia illius erga se sciverit moderari, ut eam magnam ab Alexandro etiam deinde reportaverit. Humanissimus fuit et mitis[193v]simus. Tandem fuit etiam in Aristotele gratitudo et observantia praeceptoris sui Platonis, quod probatur inde, nam ipso superstite noluit Lyceum instituere multorum precibus invitatus. Effecta aetatis iuvenilis sunt: 1) peregrinatio; 2) in schola Atheniensi professio: nam post obitum Platonis pro Xenocrate ad profitendum omnino impulsus erat. Peregrinationis tempus et loca annotari possunt. 3) Alexandri institutio.

Tertium et ultimum intervallum vitae Aristotelis pertexendum restat. In virili aetate constitutus Aristoteles vitam duxit philosophicam,

gratitudinem in patriam et alios erga se bene meritos praestitit. Avaritiae nomen et infamiae detestatus est, liberalitatem amavit, aluit enim multos non mares modo, sed et feminas in aedibus suis. Aequabilitatem et patientiam in utraque fortuna retinuit. Effecta multa sunt, quae in virili aetate edidit, nam et multa dixit, et multa fecit docendo et scribendo. Docuit Athenis in loco speciali nomine Περίπατον dicto, unde Aristoteles Peripateticus usque huc audit. Scripsit vero⁷ libros ultra⁸ quadringentos, de quibus nil ambigatur, et hi fuerunt partim exoterici, id est, dialectici, rhetorici et poetici et cetera, partim acroamatici, id est, logici, physici, mathematici, metaphysici, ethici, politici, oeconomici. Cognata Aristotelis ex instituto sunt amici, discipuli ac patroni. Ex discipulis ac amicis Menedemus, Aristo Ceus⁹ et Theophrastus, ex patronis Proxenus [194r] et Alexander Magnus, qui tamen postea degenerare multum coepit, concepto in Aristotelem odio. Tandem uxor, quarum duas habuit. Cognata ex natura Aristotelis sunt: 1) liberi, habuit enim unum filium et unam filiam; 2) cognati, ex quibus unus Callisthenes memoratur. Cognata Aristotelis extranea sunt: 1) Plato; 2) Iulius Caesar; 3) Galenus; 4) Iulius Scaliger. Diversitas istorum cognatorum externorum: diversitas Platonis et Aristotelis ingenii exponitur apud Scaligerum his verbis: *Divinum equidem semper utrumque existimavi, Aristotelem et Platonem, illum tamen, quae invenisset, auctoritate sola tamquam bonum virum, hunc nil nisi¹⁰ ratione quasi acerrimum¹¹ iudicem statuuisse.*¹²

⁷ vero: enim M.

⁸ ultra: ultro M.

⁹ Aristo Ceus: Aristoneus M.

¹⁰ nisi: sine M.

¹¹ acerrimum: accerimum M.

¹² Iulius Caesar Scaliger, *In libros duos, qui inscribuntur „De plantis” Aristotele auctore, libri duo* (Lutetiae: Ex Officina Michaelis Vascosani, 1556), k. 43r.

Pugnantia relativa Aristotelis sunt: 1) degener ille filius Nicomachus; 2) mors Clitomachi¹³ amicissimi sui. Pugnantia contraria: 1) Alexandri magni conceptum odium in Aristotelem; 2) omnes invidi, malevoli et aemuli, ut Ramus, Taleus, Ludovicus Vives et cetera. Privativa pugnantia morbus et mors. Mortuus est naturali morte anno 63 in Euboea.¹⁴ Nihil prodigiosum eius mortem praecessit. Causae morbi naturales fuerunt.

EXEMPLUM ACCIDENTALE UNIVERSALE EX PRIMA SPECIE QUALITATIS, SCILICET HABITU

- 1) Nomen expendatur.
- 2) [194v] Genus tam remotum quam propinquum et proximum investigetur.
- 3) Accedendum est ad causas efficientes, praesertim cum aliquid est singulare in istis causis.
- 4) Causa<e> efficientes, tam principales quam minus principales, id est, instrumentales et impellentes.
- 5) Post causas efficientes ad causas finales veniendum est easque tam propinquas quam proximas, tam principales quam minus principales.
- 6) Finibus statutis ad obiectum est properandum, circa quod iste habitus versatur.
- 7) Ex inde constituitur definitio habitus, quae contineat ista tria: genus, obiectum et finem.
- 8) Definitione constituta ad propria accidentia seu requisita illius habitus simulque ad effecta accedendum est.
- 9) Post haec veniendum ad divisionem habitus. Qui si fuerit genus, species eius enumerantur. Si species fuerit infima, non quaeratur

¹³ *Clitomachi: Chitomachi M.*

¹⁴ *Euboea: Eubgoa (ut videtur) M.*

divisio in species, quia species infima non continet sub se alias species. Si diversis partibus constet, divisio in suas partes integrales instituatur.

10) A divisione veniendum ad cognata.

11) A cognatis ad diversa.

12) Denique ad opposita.

[195r]

HIS SINGULIS VOX LOGICAE SIC ABSOLVITUR

Vox logicae est ambigua, quia 1) significat habitum in mentem introductum per praecepta et exercitationem; 2) pro systemate praeceptorum logicorum. Dicitur logica ἀπὸ τοῦ λόγος, id est, a ratione et oratione. Genus logicae remotum est qualitas, propinquum est habitus, proximum ars. Causa efficiens logicae principalis est: 1) natura; 2) praecepta; 3) usus. Minus principalis impellens est naturalis illa cupiditas sciendi. Instrumentalis: 1) boni praeceptores; 2) boni libri; 3) attenta auditio et lectio librorum. Causa finalis principalis remotior est perfectio mentis et expletio naturalis defectus. Proxima est directio mentis in comparanda omnium rerum cognitione. Minus principalis: 1) perspicuae locutionis acquisitio; 2) ad artem rhetoricam praeparatio et cetera. Obiectum logicae principale humana mens, minus principale oratio. Definitur logica genere, obiecto, fine sic: logica est ars comparans mentem in cognitionem rerum. Accidentia logicae sunt propria notiones secundae logicae. Effecta sunt: 1) illustratio iudicii; 2) auxilium memoriae; 3) aptitudo ad eloquentiam; 4) recta methodus. Dividitur logica in tres partes integrales: 1) [195v] est simplicium terminorum apprehensio; 2) compositio et divisio; 3) discursus. Cognata logicae sunt metaphysica et rhetorica. Opposita logicae sunt sophistica et omnis amethodia.

ALIUD SIMILE EXEMPLUM

Vox rhetoricae ambigua est, nam 1) sumitur pro habitu in mentem introducto per praecepta et exercitationem; 2) sumitur pro systemate praeceptorum rhetoricorum. Dicitur rhetorica a verbo Graeco εῖπω, id est, dico. Genus rhetoricae remotum est qualitas, propinquum habitus, proximum ars. Causa efficiens principalis rhetoricae natura, praecepta, usus. Minus principale impellens est naturale desiderium bene dicendi. Instrumentales causae boni praeceptores, boni libri, attenta auditio, lectio librorum tandem exercitatio. Causa finalis principalis est persuasio et concitatio cordis ad aliquid agendum, minus principalis instructio mentis, interna est oratio. Obiectum rhetoricae principale oratio, minus principale ratio. Definitur rhetorica genere, obiecto, fine sic: rhetorica est ars orationis conformandae et habendae ad popularem notitiam et affectuum commotionem. Accidentia rhetoricae sunt notiones, id est, instrumenta rhetorica. Effecta rhetoricae facultas et [196r] vis persuadendi, perorandi. Dividitur rhetorica in inventionem, dispositionem, exornationem, elocutionem. Cognata rhetoricae sunt logica et grammatica. Opposita rhetoricae imbecillitas perorandi.

EXEMPLUM ACCIDENTALE UNIVERSALE EX SECUNDA SPECIE QUALITATIS

- 1) Ad secundam speciem qualitatis pertinet potentia naturalis, quae, quia alia est prima, id est, ea, quae pendet proxime a forma, alia secunda, id est, quae proxime pendet a dispositione materiae, secunda potentia frequentius tractatur per instrumenta logica. Primo igitur explicatio nominis praemittenda est.
- 2) Genus poni debet remotum, propinquum, proximum, quod quidem genus continet in se actum, ad quem potentia ordinatur.
- 3) Post generis assignationem veniendum est ad subiectum, in quo haeret potentia naturalis illa.

- 4) A subiecto veniendum est ad causam efficientem eamque tam principalem quam minus principalem.
- 5) Fines primarii et secundarii afferantur.
- 6) Addenda est definitio, quae constat genere, subiecto et causa efficiente.
- 7) Post definitionem addenda divisio, quae in [196v] potentiis sumitur ex subiecto et obiecto, scilicet ex obiecto in primis.
- 8) Post divisionem veniendum est ad cognata, a cognatis ad diversa et denique ad pugnancia.

HIS SINGULIS INGENIUM HUMANUM SIC EXPLICATUR

„Ingenium humanum” est vox distincta, quia habet additam determinationem. Dicitur „ingenium” ab „ingignor” eo, quod nobiscum a primo conceptionis momento statim circumferatur. Genus remotum ingenii est qualitas, propinquum est potentia naturalis intellegendi, proximum est qualitas innata, secunda bene intellegendi. Subiectum ingenii humani est homo, obiectum sunt res simplices et compositae. Causa efficiens principalis remota anima rationalis, propinqua dispositio organorum et logica ars, minus principalis, hoc est, instrumentalis prima est cerebri humani operatio, secunda causa – sanguinis subtilitas. Causa finalis primaria est bene intellegere, secundaria est, 1) ut serviat rei publicae societati; 2) ut sibi prosit. Definitur ingenium genere, subiecto, causa efficiente sic: ingenium humanum est potentia secunda bene intellegendi in homine orta ex concinna corporis dispositione. Dividitur ingenium in theoreticum et practicum. Cognata ingenii indigniora sunt: 1) ingenium elephantorum; 2) canum; 3) apes; 4) formicae; 5) mustelae silvestre<s>; 6) simia. Digniora sunt, ut Deus et logica ars. Diversa, scilicet quomodo ista singula cognata differunt, nam [197r] 1) in bestiis ingenium proprie dictum non est, sed tantum sagacitas quaedam ingenio humano similis; 2) Deus differt ab ingenio humano, quod in eo infinita sit vis intellegendi, in ingenio hu-

mano finita; 3) ars logicae differt causa efficiente ab ingenio. Opposita ingenio humano: 1) ineptitudo ad res obeundas; 2) assiduum exercitium ingenii; 3) circumgyratio capitis; 4) ingenii imbecillitas.

EXEMPLUM ACCIDENTALE EX TERTIA SPECIE QUALITATIS

- 1) In tractanda tertia specie qualitatis primo nomen consideratur.
- 2) Deinde genus propinquum et proximum investigatur.
- 3) Veniendum ad causam efficientem principalem et instrumentalem.
- 4) A causis efficientibus discedendum est ad causam finalem, sic tamen, ut primo brevis mentio praemittatur¹⁵ subiecti, in quo qualitas illa inhaeret.
- 5) Post causas finales et subiectum definitio ex genere, subiecto, causa efficiente et finali constituatur.
- 6) Definitionem sequuntur propria et effecta qualitatis afficientis.
- 7) Effectis addenda est divisio, quae sumitur ex subiecto et causa efficiente.
- 8) Post divisionem cognata.
- 9) Post haec diversa et pugnancia.

SINGULIS HIS LUX HOC MODO ABSOLVITUR

[197v] „Lux” est nomen ambiguum, sumitur enim proprie et improprie. Improprie vox lucis tribuitur Christo, ut ipse de se praedicat, Iohannis 8: *ego sum lux mundi*.¹⁶ Tribuitur deinde doctrinae Evangelii, tribuitur etiam hominibus piis ipso Deo testante, Matthaei 5: *vos estis lux mundi* et cetera.¹⁷ Tandem nomine lucis insignitur gloria Dei.

¹⁵ *praemittatur: praemittantur* M.

¹⁶ J 8, 12 (Io 8,12).

¹⁷ Mt 5, 14 (Mt 5, 14).

Proprium „lux” sumitur pro claritate illa, quae a sole, luna et aliis stellis sparsa ac diffusa mundum illustrat, et in hac significatione hic consideratur. Genus lucis propinquum est qualitas actualis, proximum qualitas afficiens visum. Causa efficiens principalis est Deus et perspicuitas subiecti. Instrumentalis sunt media illa, per quae lux spargitur, ut ignis, aqua, aer et cetera. Causa finalis est vel generalis, vel specialis: generalis est ornatus mundi, specialis est Dei gloria et commodum hominum. Subiectum lucis principale est sol, minus principale luna, stella, ignis ac alia metalla. Definitur lux genere, subiecto, causa efficiente et finali sic, quod sit qualitas afficiens in corporibus caelestibus, orta ex perspicuitate istorum corporum ad ornamentum mundi, Dei gloriam et hominis commodum. Propria lucis sunt: 1) ornatus mundi; 2) quod non sit subiecta, sed accidens; 3) quod sit qualitas omnium simplicissima et purissima, propterea quod ex corpore omnium simplicissimo, caelo scilicet, promanet; 4) quod sit pulcherrima, gratiosissima, amabilissima, utilissima, dum nempe non se ipsam tantum ostendit, sed res alias etiam facit spectabiles; 5) quod sit impatibilis, quandoquidem lux per sordes transiens non sordescit et cetera. Effecta: 1) lumen; 2) calor; 3) radius. Dividitur lux in elementarem et solarem. Elementaris est, quae est in elemento illo purissimo et subtilissimo: igne. Deinde alia lux est maior, alia minor. Cognata lucis sunt ipse Deus et homines pii et cetera. Differt enim Deus a luce, quod sit substantia infinita, lux [198r] vero accidens, afficiens finitum et cetera. Pugnancia lucis sunt tenebrae, umbra, opponuntur autem tenebrae luci privative.

EXEMPLUM ACCIDENTALE EX QUARTA SPECIE QUALITATIS

In explicatione figurarum:

- 1) Nomen expendatur.
- 2) Genus investigetur.
- 3) Causa efficiens et finalis afferatur.

- 4) Definitio ex genere, causa efficiente et finali constituatur.
- 5) Divisio ponatur.
- 6) Propria effecta recenseantur.
- 7) Cognata.
- 8) Diversa et opposita enumerentur.

HIS SINGULIS PULCHRITUDO HOC MODO EXPLICATUR

„Pulchritudo” est vox ambigua, quia tribuitur rebus genere diversis, hominibus scilicet, bestiis et aliis rebus inanimatis. Genus pulchritudinis propinquum est qualitas, proximum est figura corporis, scilicet amabilis. Causa efficiens principalis est Deus et proportio partium ac suavitas coloris in corpore. Instrumentalis sunt corpora, in quibus illa pulchritudo invenitur. Causa finalis generalis est ornatus corporis, specialis, ut maiorem gratiam pulchro corpori conciliet. Definitur itaque pulchritudo genere, causa efficiente et finali sic: quod sit figura amabilis [198v] orta ex recta collocatione partium et suavi colore ad ornamentum corporis et cetera. Pulchritudo 1) est alia corporum animatorum, ut plantarum, animalium et cetera, alia inanimatorum; 2) alia est feminae, alia viri; 3) alia naturalis, alia artificialis. Propria pulchritudinis sunt: 1) quod non sit subiecta, sed accidens; 2) quod sit gratiosissima; 3) amabilissima; 4) iucundissima; 5) quod sit desiderabilis omnibus. Effecta pulchritudinis sunt: 1) conciliatio amoris; 2) suavitas ac delectatio. Cognata pulchritudini est virtus, qua nihil est pulchrius. Differt tamen virtus a pulchritudine, quod haec tantum rebus animatis rationalibus, illa vero etiam inanimatis tribuatur. Opposita pulchritudinis sunt: 1) turpitudine; 2) omnes res sordidae.

EXEMPLUM ACCIDENTALE EX PRAEDICAMENTO ACTIONIS HAEC PRAECEPTA HABET

- 1) Nomen consideretur.
- 2) Genus investigetur.
- 3) Subiectum, cui actio illa inhaeret et a quo producitur.
- 4) Obiectum, circa quod illa actio versetur.
- 5) Causa efficiens tam principalis quam minus principalis.
- 6) Addi potest finis primarius et secundarius.
- 7) Definitio ponenda est, quae constabit genere, subiecto, obiecto, causa efficiente principali et fine principali.
- 8) Divisio actionis, quae si fuerit genus, in species divides, si autem non fuerit genus, contentus sis enumeratione variarum actionum.
- 9) Propria et effecta actionis indicentur.
- 10) [199r] Tandem cognata, diversa et opposita.

HIS SINGULIS RISUS HOC MODO EXPLICATUR

„Risus” est vox ambigua, tribuitur enim: 1) rebus inanimatis, ut „prata rident”; 2) tribuitur hominibus, ut hoc loco consideratur. Genus risus propinquum est actio, proximum est actio externa hominis. Subiectum est anima rationalis. Obiectum est ridiculosa res. Causa efficiens principalis est anima rationalis. Instrumentalis sunt musculi et diaphragmata. Finis risus primarius significatio bonae salutis, secundarius vero est significatio laetitiae. Definitur itaque risus genere, subiecto, obiecto, causa efficiente et finali sic, quod sit actio externa hominis solius, orta dilatatione musculorum et diaphragmatum ex re ridiculosa concepta ad significationem sanitatis et laetitiae. Risus alius est decorus, alius delicatus, alius cachinnus. Proprium risus est, quod sit accidens soli homini competens. Effecta risus: 1) laetitia; 2) purgatio sanguinis et cetera. Cognata risui est laetitia, iocus et cetera, sed differt risus a laetitia genere, quod laetitia sit in praedicamento passionis, risus in praedicamento actionis. Iocus in hoc differt

a risu, quod hic fiat vel loquendo, vel scribendo, sed risus solo actu fit. Opposita sunt: 1) fletus; 2) tristitia; 3) dolor; 4) demens risus.

EXEMPLUM ACCIDENTALE EX PRAEDICAMENTO PASSIONIS

Passio alia est corruptiva subiecti, ut dolor, tristitia, vulnus, [199v] alia perfectiva, ut laetitia, verecundia et cetera.

In explicatione passionis:

- 1) Nomen consideretur.
- 2) Genus constituatur, ut in aliis thematibus.
- 3) Genere constituto accedatur ad obiectum.
- 4) Post obiectum ad causam efficientem principalem et minus principalem.
- 5) Facienda etiam est mentio subiecti, si nempe sit passio accidentalis proprium.
- 6) Si passio perfectiva fuerit addenda, est causa finalis. Nam, si sit corruptiva, finis addi non poterit, quia mala non habent finem.
- 7) Ex genere, causis et subiecto constituenda est definitio.
- 8) Post definitionem proprietates et effecta.
- 9) Distinctio in gradus.
- 10) Distinctione absoluta non sunt praemittenda cognata, diversa et opposita.

HIS OMNIBUS VERECUNDIA SIC EXPLICATUR

„Verecundia” est vox ambigua, quia generaliter et specialiter usurpatur. Generaliter quidem pro omnis hominis in quacumque aetate verecundia, specialiter autem pro iuvenis hominis pudore. Genus verecundiae remotum est passio perfectiva, propinquum passio naturalis externa, proximum affectus. Obiectum verecundiae sunt omnis generis vitia, quae pudorem incurrunt. Causa efficiens principalis est conscientia hominis, minus principalis impellens metus infamiae, instrumentalis cor

hominis, spiritus, sanguis. Finalis causa verecundiae [200r] est inclinatio ad virtutem et fuga <de>decoris, vel admissi, vel non admittendi. Subiectum est vel generale omnis homo, vel speciale iuvenis. Definitur itaque verecundia sic, quod sit affectus in iuvene arcens omnem turpitudinem ob retinendam virtutem. Propria sunt verecundiae: 1) quod sedem suam habeat in facie humana; 2) quod partem corporis pudore suffundat, vel pallescere facit; 3) quod <n>ullas turpitudines tolerare queat; 4) quod in solis hominibus sit. Effecta verecundiae sunt: 1) quod sit custos virtutum, dedecus fugiens et laudem magnam consequens; 2) quod amorem, favorem et gratiam apud omnes conciliet. Dividitur verecundia in iuvenum et senum verecundiam, quae enim invenitur in iuvenibus, laudatur, quae in senibus, vituperatur, nihil enim senes committere debent, cuius eos paeniteat. Socrates hortatus est iuvenes, ut haec tria haberent: in animo prudentiam, in lingua silentium, in vultu verecundiam. Cognata verecundiae sunt: 1) candor, qui convenit cum verecundia primo ratione accidentium propriorum, ut enim verecundia semet ipsam signis apparentibus prodit, sic et dexteritas seu candor secundo ratione effectorum, quod hic hominem laudabilem, ut et verecundia, reddat; 2) pusillanimitas, quae cum verecundia in causa efficiente impellente metu scilicet convenit. Verum candor differt a verecundia, quod hic omnibus hominibus omni aetate conveniat, illa vero tantum in iuvenili aetate. Pusillanimitas in eo differt, quod amore virtutis careat.

Opposita verecundiae sunt in excessu impudicitia, in defectu rusticus pudor, dum et honesta facere verecundantur.

[201r]

THEMA ACCIDENTALE UNIVERSALE EX PRAEDICAMENTO RELATIONIS HAEC PRAECEPTA HABET

- 1) Nomen relationis investigandum.
- 2) Genus remotum et propinquum.

- 3) Subiectum, circa quod est relatio.
- 4) Formale relationis, id est, ordo inter subiecta.
- 5) Causa finalis.
- 6) Definitio constans ex genere, relato et correlato, causa efficiente et fine.
- 7) Divisio, si fuerit.
- 8) Proprietates et effecta.
- 9) Cognata.
- 10) Diversa et pugnancia.

HIS OMNIBUS AMICITIA HOC MODO EXPLICATUR

„Amicitia” est vox ambigua, tribuitur enim <1> rebus inanimatis, ut „amica aestas”, <2> hominibus, quorum amicitia vel est utilis, vel iucunda, vel honesta, et haec postrema a nobis hoc loco consideratur. Genus amicitiae remotum est relatio, proximum est consensus duorum aut plurium hominum ad bene esse, ut Ecclesiastes: *Melius est duos esse simul quam unum. Nam, si unus ceciderit ab altero fulcietur, vae soli, quia cum ceciderit, non habebit sublevantem*.¹⁸ Subiectum amicitiae [201v] sunt amici, causa efficiens amicitiae est unio animorum in virtute. Causa finalis amicitiae, ut adiutorium ad exercendam virtutem habeamus. Definitur itaque amicitia genere, relato et correlato, causa efficiente et finali sic, quod sit consensus duorum praecipue animorum, orta ex virtute ad commodius exercitium virtutum.

Dividitur amicitia: 1) in honestam, iucundam, utilem. Honestam dicitur, qua amicus diligitur propter se ipsum, ut *qui timet Deum, aequae habebit bonam amicitiam, qu[oniam] secundum illum erit amicus illius*.¹⁹ Iucunda dicitur, qua amicus diligitur propter delectationem tantum.

¹⁸ Koh 4, 9 (Ecl 4, 9).

¹⁹ Syr 6, 17 (Sir 6, 17)

Utilis deinde dicitur, qua amicus diligitur propter lucrum ut Ecclesiasticus inquit: *est amicus socius mensae et non permanebit in die necessitatis*²⁰ et cetera. 2) Distinguitur amicitia in veram et simulatam, de quibus Ecclesiasticus sic loquitur: *amicus fidelis protectio fortis, qui invenit illum, invenit thesaurum*.²¹ Ibidem etiam dicit: *amicus fidelis medicamentum vitae et immortalitas, et qui metuunt Dominum, [in]veniunt illum*.²² Simulatus amicus *est secundum tempus suum et non permanebit in die tribulationis, ore enim decipit amicum suum*.²³

Proprietates amicitiae sunt: 1) quod tantum in bonis sedem habet, ut quidam inquit: *vera amicitia inter bonos oritur, inter bonos prodest, inter optimos consumatur*;²⁴ 2) quod prosperas res dulciores faciat et adversas temperet; 3) quod omni tempore duret; 4) quod sit vinculum animorum; 5) quod, ubi illa permanet, nihil facile credatur, quod discidium potest operari; 6) superbiam nesciat, amicitia enim aequales facit, ideo dicitur: *defer amico ut aequali nec te pudeat, si praevenias amicum in officio*.²⁵

Effecta amicitiae: 1) amor; 2) benevolentia; 3) sinceritas; 4) [202r] optatio animi; 5) animi propensio. Cognatae amicitiae: 1) coniugium; 2) amor parentum; 3) affabilitas. Differt tamen coniugium ab amicitia, quia in coniugio est inaequalitas, in amicitia enim aequalitas requiritur. Amor etiam parentum differt ab amicitia, quia hic naturalis est, amicitia vero voluntaria. Tandem differt ab affabilitate, quia haec medium est inter adulationem et litigium, amicitia autem plane est immunis ab illis.

²⁰ Syr 6, 10 (Sir 6, 10)

²¹ Syr 6, 14 (Sir 6, 14).

²² Syr 6, 16 (Sir 6, 16).

²³ Cf. Prz 11, 9 (Prov 11, 9) i Syr 6, 7-8 (Sir 6, 7-8)

²⁴ Petrus Blesensis, *Tractatus de amicitia Christiana*, ed. Jacques-Paul Migne, t. 207, Patrologiae cursus completus. Series latina 2 (Paris, 1855), cap. 8, s. 878.

²⁵ Ambros. De Off. Min. III, 22, 128.

Opposita amicitiae: 1) inimicitia; 2) rixae; 3) odium; 4) fraus; 5) malevolentia; 6) tandem ficta amicitia, quam Ambrosius adulationem vocat, sic inquit: *non est vera amicitia, ubi est fallax adulatio*.²⁶

THEMA ACCIDENTALE SINGULARE HAEC PRAECEPTA HABET

- 1) Nomen expendatur illius accidentalis thematis.
- 2) P[os]t nominis expansionem veniendum ad praecognitionem generis et speciei, sed eam brevissimam.
- 3) Deinde veniendum ad²⁷ subiectum illius accidentis singularis, quod etiam breviter explicandum est.
- 4) Mox veniendum ad causas efficientes, tam principales quam instrumentales.
- 5) A causis efficientibus veniendum ad causas finales, tam principales quam minus principales.
- 6) Post veniendum ad antecedentia illius, tam remotiora quam propinquiora.
- 7) Accedendum mox ad conexa, seu ad ea, quae simul evenerunt.
- 8) Explicatis conexis veniendum ad consequentia.
- 9) Consequentibus breviter indicatis veniendum est [202v] ad proprietates et ab his ad effecta.
- 10) Cognata addantur,
- 11) Diversa et pugnancia.

SINGULIS HIS NATIVITAS CHRISTI SIC EXPLICATUR

„Nativitas Christi” est nomen distinctum, genus eius est mutatio substantialis, species vero generatio hominis, quae quidem est duplex, or-

²⁶ Ambros. De Off. Min. III, 22, 134.

²⁷ *ad: ab M.*

dinaria scilicet et extraordinaria. Christi erit generatio extraordinaria. Subiectum nativitatis Christi est ipse Christus, cuius officium est triplex: sacerdotale, propheticum, regium. Propheticum est Evangelii propagatio et ministerium verbi Dei et sacramentorum institutio. Sacerdotale est satisfactio et intercessio. Regium Christi officium est victoria super diabolum, peccatum, mortem. Causa efficiens nativitatis Christi remota fuerunt parentes Mariae, homines pii Deoque accepti: pater nomine Ioachim, mater filia Matthan,²⁸ sacerdotis ex familia David.²⁹ Propinqua est Maria, proxima – ipse Deus. Causa finalis nativitatis Christi primaria generalis est, ut scilicet homines lapsos pristinae dignitati restitueret et Deo reconciliaret, ut hac ratione iustitiae divinae satisfaceret. Specialis, ut testaretur misericordiam suam Deus, quam habet erga genus humanum, et ut Christus fieret similis fratribus suis per omnia. Secunda Christi causa finalis est, ut impleretur Scriptura, quae de nativitate hac fuit testata. Locus nativitatis Christi fuit oppidum Bethlehem in tribu Iuda, quae, etsi vilis fuit, [203r] tamen fuit magnifica facta. Tempus fuit annus mundi 3963 anno Augusti imperatoris 42.

Antecedentia huius nativitatis Christi remotiora sunt: 1) promissiones divinae exhibendum Messiam; 2) desiderium patriarcharum et vaticinia prophetarum. Propinquiora sunt: 1) annuntiatio facta Mariae per angelum; 2) visitatio Elisabethae; 3) quod Romae imago virginis puerum in ulnis³⁰ gestantis circa solem visa fuit; 4) quod tres <soles> apparuerunt, qui³¹ paulatim in unum corpus coiverunt. Conexa nativitatis Christi fuerunt: 1) musica angelica; 2) irradiatio noctis; 3) annuntiatio pastoribus facta; <4)> quod Romae scaturrigo olei eruperit³² et tota die

²⁸ *Matthan: Matta M.*

²⁹ *Mt 1, 15-16 (Mt 1, 15-16).*

³⁰ *ulnis: vulnis M.*

³¹ *qui: quae M.*

³² *eruperit: erupuerit M.*

defluerit. Consequentia nativitatis Christi subitanea: 1) adventus pastorum in Bethlehem; 2) adventus Magorum ex oriente atque adeo novae stellae apparitio; 3) ira Herodis excandescentis paulatim. Subsequentia sunt: 1) infanticidium Herodis eo fine susceptum, ut Messias tolleretur; 2) fuga parentum Christi ipsiusque infantis in Aegyptum; 3) omnium oraculorum et responsorum fatidicorum nato Christo cessatio. Proprietates nativitatis Christi sunt: 1) quod fuerit mirabilis et extraordinaria; 2) quod fuerit sanctissima, Deus enim nascitur et quidem nascitur ex pura illibataque virgine; 3) quod optatissima, utpote quam tot saeculis pii patriarchae et prophetae optarunt; 4) quod gloriosissima in Dei et nostrae humanae carnis gloriam maxime cadens: Dei quidem, quod miserit filium, nostra vero, quod corpus humanum nobis simile suscepit; 5) pauper<rim>a, natus enim est in stabulo, non in aliquo illustri regio palatio. Effecta nativitatis Christi respectu nostri sunt: 1) pax; 2) liberatio [203v] a servitute peccati et morte aeterna; 3) restitutio iustitiae et donatio vitae aeternae. Respectu Dei: 1) divina sapientia in remedio inveniendi adversus peccata nostra; 2) divina misericordia in salvandis gratis peccatoribus et alia. Cognata nativitatis Christi sunt: 1) Adami et Evae nativitas, qui quidem immediate, Eva vero mediate ex costa Adami fuit creata; 2) Melchisedec; 3) lapis ille, quem sine manibus vidit Daniel, Dan 2, 34;³³ 4) structura templi Salomonis. Differt autem nativitas Christi a nativitate Adami et Evae, quod Adam ex terra creatus sit, Eva ex costa Adami creata, sed Christus nascitur ex Maria virgine. A nativitate Melchisedeci ita differt nativitas Christi, quod Melchisedec natus quidem est sine patre et matre, verum ita solummodo, quod eius patrem et matrem nullus noverit. Verum Christus est sine patre vere, quoad naturam humanam, sine matre, quoad naturam divinam: Christus enim in una persona est simul verus Deus et homo. A structura templi Salomonis

³³ Dn 2, 34 (Dn 2, 34).

differt nativitas Christi, quia structura templi Salomonis fuit res magna constans inanimata, Christus vero est substantia animata. Pugnantia nativitatis Christi est 1) Herodes; 2) Iudaei; 3) erroneae sententiae.

THEMA IMPERFECTUM PARTIALE RATIONE FORMAE HAEC HABET PRAECEPTA

- 1) In explicatione formarum ordiendum est a genere, nomine enim proprio pleraeque formae carent excepta forma hominis, [204r] ideo frustra illud adhiberemus.
- 2) Generi addenda etiam effecta propria formae.
- 3) Cognata assignantur.
- 4) Diversa pugnantia formae afferantur.

HIS OMNIBUS ANIMA RATIONALIS SIC EXPLICATUR

„Ratio” (per quam anima rationalis determinatur) est vox ambigua. Nam primo sumitur pro affectione inhaerente parti essentiali hominis, scilicet animae rationalis, ut Seneca inquit: *sola ratio perficit hominem, sola ratio perfectum facit*.³⁴ Ibidem dicit: *ama rationem, ipsa te contra durissima armabit*.³⁵ Secundo etiam sumitur ratio pro redditione officii, quod aliquis habet sibi impositum, ut Luc. 18 cap. inquit dominus ad servum: *redde rationem vilicationis tuae*³⁶ et Mat. cap. 6 inquit: *rationem reddat Deo quisque pro se oportet*.³⁷ Lactantius etiam dicit: *semper ita vi-*

³⁴ Sen. Epist. 76, 16: „nam cum sola ratio perficiat hominem, sola ratio perfecta beatum facit”.

³⁵ Sen. Epist. 74, 21.

³⁶ Łk 16, 2 (Lc 16, 2).

³⁷ Rz 14, 12 (Rm 14, 12): „unusquisque nostrum pro se rationem reddet Deo”.
Brak takiego miejsca w Mt. 6.

*vamus, ut rationem nobis reddendam arbitremur.*³⁸ Consideratur autem a nobis hoc loco ratio in prima acceptione. Genus animae rationalis remotum est substantia, proximum est substantia partialis. Effecta animae rationalis triplicia sunt: 1) informatio sui compositi, nempe hominis; 2) distinctio illius ab aliis substantiis; 3) productio operationum in suo composito. Cognata animae rationalis sunt: 1) Deus; 2) angeli. Differt tamen Deus ab anima rationali, quia ipse est creator, haec vero creatura. Angelus etiam differt tamquam totum a parte. Opposita animae rationalis [204v] animae irrationales et cetera.

THEMA IMPERFECTUM PARTIALE RATIONE MATERIAE HAEC HABET PRAECEPTA

- 1) Nomen expendatur.
- 2) Genus investigetur.
- 3) Relatio materiae ad formam constituatur.
- 4) Divisio materiae, quae si fuerit similis, nulla quaerenda est divisio, si dissimilis, partes eius constitui possunt.
- 5) Post divisionem accedendum ad accidentia, quorum sunt tria:
 - 1) magnitudo; 2) figura; 3) situs.

HIS OMNIBUS CORPUS HUMANUM SIC EXPLICATUR

„Corpus” est vox ambigua, quia corpus aliud est artificiale, aliud naturale, aliud substantiale, aliud accidentale. Nos vero corpus hoc loco consideramus naturale, substantiale, humanum. Genus corporis humani remotum est substantia, proximum est substantia partialis. Habet autem relationem corpus substantiale humanum ad formam substantia-

³⁸ Lact. Inst. VI, 24, 3; cf. Cic. Ver. 2, II 28.

lem, scilicet animam rationalem, qua iuncta constituit totum substantiale, hominem scilicet. Dividitur corpus hominis in partes supremas, medias, infimas. Partes supremae dicuntur caput, frons, vultus, oculi et cetera. Mediae vero sunt umeri, pectus, manus, cor, hepar. Infimae sunt pedes et cetera. Accidentia corporis hominis sunt: 1) habere certam magnitudinem; 2) figuram [205r] erectam ad caelum iuxta illud Ovidii: *os sublime dedit homini*;³⁹ 3) certam partium collocationem.

THEMA IMPERFECTUM PARTIALE RATIONE PARTIS INTEGRANTIS HAEC HABET PRAECEPTA

- 1) Nomen expendatur.
- 2) Materiale et formale eius consideretur.
- 3) Effecta seu propria actio istius partis.
- 4) Accidentia propria.
- 5) Divisio instituatur partis dissimilariis.⁴⁰
- 6) Cognata addantur.
- 7) Diversa et opposita.

HIS OMNIBUS OCLUS HOC MODO EXPLICATUR

„Oculus” est vox ambigua, quia sumitur proprie et improprie. Improprie oculus pro toto hominis ingenio ponitur, ut Mat. 6 *lucerna corporis tui est oculus, si oculus tuus fuerit simplex, totum corpus tuum lucidum erit, si vero oculus nequam, totum corpus tenebrosum erit*.⁴¹ Proprie vero ponitur pro parte hominis integrali, ut in Psalmo 118: *averte*

³⁹ Cf. Ov. Met. 1.85-86: „os homini sublime dedit caelumque videre/ iussit et erectos ad sidera tollere vultus”.

⁴⁰ *dissimilariis: dissimilariis* M.

⁴¹ Mt 6, 22 (Mt 6, 22).

oculos meos, ne videant vanitatem,⁴² et in hac secunda acceptione hoc loco a nobis consideratur oculus, ut nimirum est pars integralis hominis heterogenea. Materiale oculi sunt umores crystallini, aquei [205v] et vitrei. Formale oculi intrinsecum est spirituum subtilissimorum conflatio, extrinsecum est figura rotunda. Finis oculi est: 1) ut opera Dei intuentes sciamus esse Deum eumque laudemus iuxta illud: *oculi divinitus dati <sunt> ob caelestium cognitionem et imitationem*,⁴³ 2) ut omnes actiones nostras felicius producamus et cetera. Accidentia propria oculi sunt: 1) quod sint iudicium virtutum et morum, ut quidam inquit: *oculi sunt animi indices, per quos homines clementiam, misericordiam, amorem, odium, iram, laetitiam, tristitiam et huiusmodi affectus ostendunt* suntque morum iudices; 2) summa luciditas; 3) celeritas spirituum; 4) facere discrimen inter pulchrum et turpe extrinsecum. Partes oculi sunt palpebrae, tunicae, muscoli, albumen, pupillae et cetera. Cognata oculo sunt: 1) sol; 2) conspicilla; 3) lignum putrefactum. Differt tamen oculus a sole, quia sol toti mundo lucet, oculus vero soli homini. Conspicilla differunt tamquam artificia a naturalibus. Lignum putrefactum differt, quod illud noctu tantum luceat, oculus vero die. Opposita vero contrarie oculo sunt: 1) fluxus nimius e cerebro; 2) morbi; 3) nimia lectio; 4) lectio sub crepusculum; 5) fumus. Privative opponitur oculo caecitas.

THEMA SUBSTANTIALE IMPERFECTUM COLLECTIVUM RATIONE SPECIERUM HAEC HABET PRAECEPTA

- 1) Nomen expendatur.
- 2) Genus investigetur.
- 3) Materiale et formale.

⁴² Ps 119, 37 (Ps 118, 37).

⁴³ Cf. Plat. Tim. 47b–c. Cytatu, przypisywanego Marsyliowi Ficinowi i mającego pochodzić z jego przekładu „Timajosa”, nie udaje się tam znaleźć.

- 4) Causa efficiens principalis et minus principalis.
- 5) [206r] Causa finalis.
- 6) Proprietates.
- 7) Cognata.
- 8) Diversa et opposita.

HIS SINGULIS MUNDUS HOC MODO EXPLICATUR

„Mundus” est vox ambigua, primo, quia duplicem significationem habet, significat enim aliquando munditiem et castitatem, aliquando etiam collectionem multorum corporum; secundo, quia sumitur mundus 1) pro vitiosa condicione et materia, quae ex peccato hominis contracta est, ut quidam inquit: *plenus est mundus spinis, quae in terra sunt, in tua carne sunt. Versari in his et minime laedi divinae potentiae est et non virtutis nostrae.*⁴⁴ Ibidem: *fallax est hic mundus, finis dubius, exitus terribilis, iudex terribilis, poena infinibilis*; 2) mundus sumitur pro hominibus fidelibus et electis, et pro condemnatis; 3) mundus sumitur pro omnibus rebus creatis et in hac ultima significatione a nobis hic consideratur.

Genus mundi est substantia collectiva. Materiale mundi sunt res omnes, ex quibus constat, nimirum corpora simplicia, ut caelum et 4 elementa, etiam corpora composita animata, ut bruta, homines, plantae et cetera, et inanimata, ut metalla, aurum, argentum et cetera. Formale est pulchra dispositio illorum corporum. Causa efficiens principalis est omnipotens Dei vis. Minus principalis impellens interna est amor et misericordia Dei, ut quidam inquit: *caritas Dei causa fuit factio*[206v]*nis mundi*⁴⁵ et cetera. Externa est celebratio nominis ipsius. Instrumentalis

⁴⁴ Bern. Clar. In Cant. 48.2, s. 1012.

⁴⁵ Pseudo-Beda Venerabilis, „Sententiae, sive Axiomata philosophica ex Aristotele et aliis collecta”, w: *Patrologiae cursus completus*, Jacques-Paul Migne (red.), t. 90, Series latina (Parisiis, 1862), Col. 980. Cf. Plat. Tim. 29e.

est verbum Dei. Causa finalis est celebratio Dei et pulchra conexio inferiorum cum imis. Proprietates mundi sunt: 1) quod sit unus; 2) finitus; 3) rotundus; 4) pulcher. Cognata mundi sunt: 1) Deus, et hic ratione unitatis; 2) homo, et hic⁴⁶ ratione partium, quae in mundo sunt. Differt tamen Deus a mundo tamquam creator a creatura, homo vero in hoc, quod ille coniunctim in se omnia continet, mundus vero disiunctim. Pugnat cum mundo contrarie: 1) ratione materiae error Platonius, qui dicebat mundum esse ideam communem, non vero corpus; 2) ratione formali illorum error, qui caelo animam tribuebant;⁴⁷ 3) ratione causae efficientis⁴⁸ opponitur prava opinio <tum> eorum, qui dicebant mundum a quibusdam hominibus esse creatum, tum illorum, qui affirmabant casu quodam mundum exstitisse; 4) tandem privative pugnat cum mundo omnis inordinata collocatio seu dispositio.

THEMA SUBSTANTIALE IMPERFECTUM COLLECTIVUM EX SPECIEBUS INORDINATIS

Eiusmodi thema raro venit sub tractationem logicam, si tamen aliquando occurrat explicandum, sic explicari potest:

- 1) Nomen consideretur.
- 2) Materia, quae sic tractanda, ac si esset separata.⁴⁹
- 3) Forma huius thematis nulla est, quia materia temere [207r] congruit sese sine ulla concinna dispositione.
- 4) Ad accidentia veniendum.
- 5) Ab accidentibus ad cognata.
- 6) Diversa et opposita.

⁴⁶ *hic: hoc* M.

⁴⁷ Cf. Plat. Tim. 34b–37a.

⁴⁸ *ratione causae efficientis: ratione formali causae efficientis* et corr. M.

⁴⁹ *separata: seperata* M.

HIS SINGULIS CUMULUS LAPIDUM SIC EXPLICATUR

„Lapis” est vox ambigua, sumitur enim proprie et improprie, seu metaphoricе. Improprie sumitur pro duritie cordis et dicitur „cor lapideum”. Proprie vero pro corpore durissimo et sic a nobis hoc loco consideratur. Materiale cumuli lapidum sunt substantiae minerales, imperfectiores, durissimae.

Forma nulla est, quia sine ulla concinna dispositione cumulantur. Accidentia sunt, quod sit vel triangularis, vel quadrangularis, vel rotundus cumulus et cetera. Cognata cumuli lapidum sunt: 1) cumulus librorum; 2) harenarum; 3) tritici et cetera. Differt tamen cumulus lapidum, a cumulis omnium horum ratione materiae. Pugnat cum cumulo lapidum aliarum rerum substantialium ordinata dispositio.

THEMA SUBSTANTIALE IMPERFECTUM COLLECTIVUM EX INDIVIDUIS HAEC HABET PRAECEPTA

- 1) Nomen considerandum, an substantia illa sit ex individuis perfecte et concinne collecta, an vero collectum sit temere.
- 2) Si concinne sit collecta, enumerari debent par[207v]tes, ex quibus collectio facta.
- 3) His addenda est consideratio formae, hoc est, ordinis istius, qui est inter collecta individua.
- 4) Post formam ad accidentia veniendum.
- 5) Post accidentia ad effecta.
- 6) Ab effectis ad cognata.
- 7) Diversa et pugnantia.

HIS SINGULIS EXERCITUS SIC EXPLICATUR

„Exercitus” est vox ambigua, significat enim: 1) exercitum angelicum, de quo Christus sic loquitur: *an putas, quod non possum rogare Patrem meum, et exhiberet mihi modo plus quam duodecim millia exercituum an-*

gelorum?⁵⁰ Deinde significat exercitus collectionem ex hominibus et hic exercitus hoc loco a nobis consideratur. Partes, ex quibus constat exercitus, sunt homines, interdum varii generis, ut Poloni, Germani, Galli, Angli et cetera, interdum unius generis: vel tantum Poloni, vel tantum Angli, vel alia aliqua natio. Distinguitur autem exercitus 1) in tribunum militum; 2) in centuriones; 3) in capitaneos; 4) decuriones; 5) signiferos; 6) in ipsos milites. Forma exercitus est varia, vel quadrangularis, vel triangularis, vel rotunda, vel oblonga et cetera. Accidentia exercitus sunt: 1) vigilare et somnolentiam fugere; 2) sobrietatem diligere; 3) oboedientiam praestare tri[208r]buno militum; 4) fidem servare; 5) ordinem amare; 6) arma in promptu bona habere. Effecta exercitus sunt: 1) patriam defendere; 2) iniuriam sibi et fratribus suis illatam ulcisci; 3) patriam augere; 4) pacem stabilire; 5) hostes profugare; 6) hostem a suis finibus arcere. Cognatus est exercitui hominum exercitus angelorum. Differt tamen exercitus angelorum in eo, quod hic pugnet cum diabolo pro animabus hominum et corporibus simul, ille vero cum hominibus pro corporibus tantum et eorum necessitatibus. Pugnat cum exercitu: 1) omnis oscitantia; 2) somnolentia; 3) inordinatio; 4) inoboedientia et cetera.

THEMA IMPERFECTUM ACCIDENTALE COLLECTUM EX MULTIS
HABITIBUS HAEC HABET PRAECEPTA

- 1) Nomen consideretur.
- 2) Breviter indicandum, quod istud thema sit collectivum ex accidentibus diversorum habituum et idcirco ei genus perfectum nullum posse tribui.
- 3) Accidentia illa, quae in unum colliguntur, enumeranda, quae instar materiae sunt.

⁵⁰ Cf. Mt 26, 53 (Mt 26, 53): „an putas quia non possum rogare Patrem meum, et exhibebit mihi modo plus quam duodecim legiones angelorum?”

- 4) Post haec formale indicandum est, hoc est, ordo, qui est inter accidentia illa in unum acervum collecta.
- 5) Causa efficiens principalis et minus principalis.
- 6) Causa finalis.
- 7) Hinc descriptio accidentis collectivi formanda ex materiali et formali, causa efficiente et finali.
- 8) [208v] Addenda propria accidentia.
- 9) Subicienda effecta.
- 10) Cognata.
- 11) Diversa et opposita.⁵¹

HIS OMNIBUS VOX PHILOSOPHIAE SIC EXPLICATUR

Vox philosophiae est ambigua, sumitur enim: 1) latissime pro omni doctrina et eruditione, quae ad intellectum et voluntatem, atque adeo totius hominis perfectionem pertinet, et ita sub se comprehendit tres facultates: theologiam, iurisprudentiam, et medicinam; 2) late sumitur pro comprehensione disciplinarum liberalium et ita sub se continet grammaticam, rhetoricam, logicam; 3) stricte et proprie sumitur pro comprehensione scientiarum ac prudentiarum et in hac ultima significatione a nobis consideratur. Genus accuratum philosophiae nullum dari potest, quia non est unicum quid et simplex, sed collectivum ex accidentibus diversorum habituum. Tribuitur ei tamen genus, scilicet collectio accidentium. Materia philosophiae sunt partes, ex quibus integratur, nimirum tres scientiae et tres prudentiae. Forma philosophiae est illarum partium, scilicet scientiarum ac prudentiarum, inter se conveniens conexio. Causa efficiens principalis est Deus ipse et homines docti, minus principalis impellens interna est naturalis illa cupiditas sciendi. Externa est admiratio hominum.

⁵¹ numeri 8-10; numeri 3-6 M.

Instrumentalis causa naturalis: 1) sunt sensus, praesertim visus, auditus et cetera, et haec principalis; 2) est observatio, experientia et inductio, et haec minus principalis. Artificialis vero minus principalis est grammatica, principalis logica. [209r] Finis philosophiae duplex est iuxta duplicem partem eius. Respectu philosophiae contemplativae finis est, ut intellectus perficiatur notitia certa et plena rerum necessariarum; respectu practicae, ut voluntas hominis recte informetur ad bonum persequendum et malum fugiendum. Describitur philosophia materia, forma, causa efficiente et finali sic: quod sit compages scientiarum ac prudentiarum, apta conexione inter se unitarum orta a Deo et hominibus doctis ad perficiendum intellectum et voluntatem hominis. Propria philosophiae: 1) perspicuitas; 2) dilectio methodi et odium amethodiae 3) quod sit ministra theologiae; 4) quod per eam cognoscamus, quid verum, quid falsum; 5) quid honestum et quid inhonestum. Effecta philosophiae: 1) quod faciat homines doctos; 2) quod reddat in rebus peritos. Cognata philosophiae sunt: 1) theologia; 2) logica et cetera. Differt tamen theologia obiecto, nimirum quod haec de Deo tractat et de nostra salute, illa vero de rebus naturalibus et singularibus praeter metaphysicam, quae quidem tractet de Deo, sed tantum quoad cognitionem, non quoad salutem. Logica vero differt in eo, quod illa non tractet res, sed tantum adumbret et disponat ac iuvet ad earum cognitionem. Pugnat cum philosophia privative naturalis stupor et ineptitudo ad contemplandum et agendum, ignorantia. Contrarie pugnant cum philosophia omnes osores philosophiae et contemptores.

THEMA IMPERFECTUM ACCIDENTALE COLLECTUM EX MULTIS
ACTIONIBUS HAEC HABET PRAECEPTA

In eiusmodi themate:

- 1) Nomen consideretur.
- 2) [209v] Subiecta actionum.
- 3) Descriptio brevis proponatur subiectorum.

- 4) Antecedentia.
- 5) Causae impellentes, adiuvantes et instrumentales.
- 6) Circumstantia loci et temporis.
- 7) Conexa.
- 8) Effecta addantur.
- 9) Consequentia.
- 10) Cognata vero et pugnancia rarius in huiusmodi thematibus considerantur.

HIS BELLUM SIC EXPLICATUR

„Bellum” est vox ambigua. Nam interdum sumitur adiective pro optimo, ut „bellum animal”, interdum substantive pro dissensione, per quam arma moventur, et in hac posteriori acceptione a nobis hic consideratur. Subiectum belli sunt homines seu milites varii. Belli vero Moscovitici, quod hic tractandum suscipitur, sunt Poloni ex regione septentrionali, viri bellicosi, robusti et validi. Antecedentia belli istius fuerunt: 1) effusio innocentis sanguinis equitum et magnatum, Polonorum a Moscis perpetrata; 2) illatio stupri magnificis et honestis matronis ac virginibus Polonicae gentis; 3) quod flocci penderent regem Poloniae, nam legatos eius incarcerarunt; quae deinde moverunt regem ad bellum inferendum. Causae adiuvantes erant senatores et nobiles, qui sumptibus suis milites duxerunt, ut cancellarius et marsalcus M.D. et alii, tandem ipsi milites. Instrumentales causae sunt: equi, ar[210r]ma aliaque tormenta bellica exstiter. Fuit autem illud bellum in terrae Moscoviticae ducatu Severiensi, in primis circa arcem Smolensk anno Domini 1609. Ad quam arcem rex cum venisset, conexa erant: 1) combustio urbis ab ipsis Moscis, quae penes illam arcem sita erat; 2) deturbatio pontis a Polonis, qui prope arcem erat in Bo<r>ysthene fluvio. Effecta istius belli sunt: 1) quod rex officio suo satis faciens; 2) iniuriam illatam suis ultus sit; 3) quod regnum suum auxerit. Consequens est, quod mercatores commodius et

utilius mercaturam suam exercere possint. Cognata belli istius sunt bella Anglica, Gallica et cetera, quae tamen differunt loco inter se et causis⁵² adiuvantibus ac impellentibus. Pugnat cum bello privative pax.

THEMA IMPERFECTUM ACCIDENTALE COLLECTUM EX PASSIONIBUS HAEC HABET PRAECEPTA

- 1) Nomen consideretur.
- 2) Subiectum passionum.
- 3) Genus passionum.
- 4) Causa efficiens principalis et instrumentalis.
- 5) Antecedentia.
- 6) Consequentia.
- 7) Effecta.
- 8) Propria.
- 9) Conexa.
- 10) Circumstantia loci et temporis.
- 11) Cognata.
- 12) Diversa et pignantia.

[210v]

HIS SINGULIS VULNUS SIC EXPLICATUR

„Vulnus” est vox ambigua, quia dicitur proprie et metaphorice. Metaphorice vulnus animae tribuitur, proprie vero corpori tantum et in hac significatione postrema hic a nobis tractatur. Subiectum vulneris est vel commune, scilicet omnis bestia, vel speciale, scilicet homo solus. Genus vulneris remotum est passio, proximum est passio corruptiva. Causa ef-

⁵² *causis: causasis* M.

ficiens vulneris est illud subiectum, quod infert vulnus, estque vel per se, cum quis per libertatem et sponte vulnerat, vel per accidens, cum scilicet praeter spem et voluntatem infert vulnus et cetera. Instrumentalis causa multiplex et varia est, praecipue gladius, securis, baculus et cetera. Antecedentia vulneris sunt ira, rixae, contentio litesque et provocatio ad pugnam. Sed non omne vulnus habet antecedentia, aliquando enim subito et insperate infligitur. Consequentia vulneris sunt vel contingentia, ut morbi varii et mors, vel necessaria, ut dolores et cruciatus varii. Effecta sunt: 1) quod dolores magnos excitet; 2) quod aliquando claudum ac mutilum efficiat; 3) quod tabescere corpus faciat; 4) quod putrescat corpus et corrumpatur; 5) quod aliquando morbum efficiat et mortem inferat. Propria vulneris sunt: 1) cruciare subiectum; 2) aliquando ad mortem deducere. Conexa sunt: 1) effluxio sanguinis; 2) corruptio corporis et alia, quae cum vulnere accidunt. Circumstantia loci est aliqua regio, urbs vel pagus et cetera, temporis est annus, mensis, dies. Cognata huic vulnere sunt alia vulnera. Differunt tamen inter se vel substantiis, vel causis efficientibus [211r] et instrumentalibus, vel circumstantiis loci, temporis et cetera. Pugnat cum vulnere privative immunitas a vulnere, contrarie pugnat omne efficiens amaritudinem, verbi gratia piper, sal, raphanus et similia.

THEMA IMPERFECTUM ACCIDENTALE COLLECTUM EX RELATIONIBUS HAEC HABET PRAECEPTA

- 1) Nomen consideretur.
- 2) Genus.
- 3) Materiale et formale.
- 4) Causa efficiens principalis, impulsiva, instrumentalis.
- 5) Causa finalis.
- 6) Hinc descriptio.
- 7) Propria addantur.
- 8) Effecta.

- 9) Divisio, quae institui potest ex subiecto, obiecto et gradibus.
- 10) Cognata assignentur.
- 11) Diversa et opposita.

HIS OMNIBUS RES PUBLICA SIC EXPLICATUR

„Res publica” est vox ambigua, quia varie usurpatur, sumitur enim aliquando pro re publica caelesti, interdum pro re publica terrestri. Hic vero a nobis usurpatur pro re publica terrestri. Genus rei publicae remotum est relatio, propinquum est relatio ex instituto, proximum est ex instituto ordinis. Materiale rei publicae sunt homines, ex quibus veluti partibus integrantibus constituitur. Formale est istarum partium, hominum scilicet, certus ordo certusque gradus. Causa efficiens rei publicae est ipse Deus, impellens est necessitas ipsa et desiderium [211v] ordinis. Instrumentalis causa sunt leges et praescripta, iuxta quae procedere et vitam instituere homines debeant. Causa finalis est conservatio humanae societatis. Describitur autem res publica materiali, formali, causa efficiente et finali sic: quod sit quoddam corpus compaginaturn ex membris, scilicet hominibus, cum certo ordine ex instituto Dei et hominum ad conservandam societatem humanam. Propria rei publicae sunt: 1) leges statuere; 2) consilia dare; 3) pacem conservare; 4) bonos praemiis afficere; 5) malos punire; 6) viros virtute ac doctrina praeditos habere, ut Demosthenes inquit: *tum res publica optime se habet, cum prudentes et modesti viri illam administrant*. Effecta rei publicae sunt: 1) quod viros bonos honore afficiat, improbos poenis obducat, ut quidam inquit: *illa res publica optima est, in qua viros bonos honoribus affici, contra autem improbos poenis obduci, mos fuerit*,⁵³ 2) quod malos a suis gubernaculis removeat; 3) quod maxime leges <potius> quam rhetores

⁵³ Cf. Stob. IV, 1, 76.

audiat; 4) quod homines societate coniungat, quod subditos magistratui oboedientes faciat, magistratum vero legibus et cetera. Dividitur autem res publica, primo, ratione subiecti in totalem et partialem. Totalis est, quae totius alicuius provinciae, et haec dividitur in regem, principes, nobiles subditos et cetera. Partialis dicitur, quae tantum est unius urbis vel pagi, et haec quoque per suos gradus dividitur in consules, proconsules, senatores, scabinos, secretarios, decuriones, tum viros, cives et cetera. Dividitur res publica ratione obiecti [212r] in statum ecclesiasticum, scholasticum et civilem. Cognata rei publicae terrestri est res publica caelestis, quia ab una causa producuntur. Differunt tamen inter se circumstantia loci, temporis, terrestris enim est in terra, haec vero in caelo. Terrestris est ad certum tempus, haec vero in perpetuum durabit. Pugnat cum re publica: inordinatio, inoboedientia legibus et alia.

THEMA ACCIDENTALE PRIVATIVUM HAEC HABET PRAECEPTA

- 1) Nomen consideretur.
- 2) Genus, quod includit mentionem habitus, quia vero notitia privationis pendet a notitia habitus, propterea, qui vult intellegere privationem, habeat prius in mente explicationem habitus, non quidem plenam, nam sufficit genus adduxisse, obiectum, causam efficientem, finalem et unum atque alium ex propriis.
- 3) Pergendum est ad causas efficientes privationis.
- 4) A causis efficientibus ad finales, si privatio fuerit perfectiva.
- 5) Post haec ponatur descriptio ex habitu, genere, causa efficiente et finali.
- 6) Divisio instituat, si privatio distinguatur per gradus vel ex causis efficientibus.
- 7) Tandem cognata.
- 8) Diversa et opposita.

SOMNUS⁵⁴ SINGULIS HIS SIC EXPLICATUR

„Somnus”⁵⁵ est vox ambigua, sumitur enim proprie et improprie. [212v] Improprie somnus⁵⁶ sumitur pro morte et dicitur spiritus exstinctio, proprie vero sumitur pro requie omnium operum et virtutum animalium, et in hac postrema significatione a nobis tractatur hic. Genus somni est cessatio sensuum externorum et internorum, ut Aristoteles inquit, *somnus est ligamentum omnium sensuum*.⁵⁷ Obiectum somni est animal, causa efficiens interna sunt halitus et umores in omnes partes corporis effusi et circa cor ac cerebrum latentes. Externa est: 1) frictio capitis; 2) cantilenae variae et fabulae iucundae; 3) ventris cibo ac potu repletio; 4) labores etiam et defatigationes variae et cetera. Causa finalis generalis est cessatio ab inquisitione cibi et potus. Specialis: 1) vitae sustentatio, quia animalia magis nutriuntur et augmentatur dormiendo quam vigilando; 2) recreatio membrorum defatigantium, quia necesse est omne, quod vigilat, dormire; 3) cessatio ab operibus, ut Ecclesiastes inquit *dulcis est somnus operanti*⁵⁸ et cetera. Describitur autem somnus genere, habitu, causa efficiente et finali sic: quod sit cessatio sensuum externorum, orta ex fluxione halituum et umorum per omnes corporis partes ad conservandam vitam animalis. Proprium somni est, quod omnia animalia eo utantur. Distinguitur somnus ratione gradus, quod scilicet quidam longior, quidam non ita longus. Cognata somni est mors, quae tamen differt a somno, quod scilicet illa sit privatio corruptiva, somnus vero perfectiva. Pugnat cum somno privative vigilia, contrarie nimia somnolentia.

[214r]

⁵⁴ *somnus: somnis* M.

⁵⁵ *somnus: somnis* M.

⁵⁶ *somnus: somnis* M.

⁵⁷ Cf. Aristot. Somn. 458a29.

⁵⁸ Koh 5, 11 (Ecl 5, 11).

THEMA CONIUNCTUM UNIVERSALE TAM AFFIRMATIVE QUAM
NEGATIVE TRACTATUM EST: AN TYRANNI SINT INTERFICIENDI.

Quod sint, probatur his argumentis.

- 1) Quicumque homines trucidat, ille ipse est trucidandus ipso Deo iubente Levitici 24, v. 17: *qui occiderit hominem, morte moriatur*,⁵⁹ et 24, v. 18: *qui percusserit hominem, reddet animam pro anima*,⁶⁰ et alibi, *qui effudit sanguinem, ipsi etiam effundatur*,⁶¹ Exod 21: *qui percusserit hominem volens occidere, morte morietur*.⁶² Matth 5, v. 21: *non occides, qui autem occiderit, reus erit morte*⁶³ et ulterius: *oculus pro oculo*⁶⁴ et cetera. Sed tyrannus trucidat homines, ergo ipse est trucidandus. Maior limitatur sic: quicumque trucidat homines nullam habens potestatem in eos, ille ipse trucidandus. Immo, si occiderent tyrannum Christianum, occiderent unctum a Deo, sed nefas est unctum a Deo occidere et cetera. Instantia: „Ergo tyranno licet occidere subditos?” Respondeo: minime, quia nullibi exstat in legibus, tam divinis quam humanis, ut hoc facinus committi a tyranno sit licitum.
- 2) Quicumque propter cupiditatem suam multa vectigalia a subditis extorquet, ille est de medio tollendus. Sed tyrannus et cetera, ergo et cetera. Maior negatur et per hanc distinctionem deceditur: quicumque multis tributis [214v] subditos onerat propter corradendam pecuniam et alia privata, is primo admonendus est, sed, si admonitionibus non pareat, resistendum eius cupiditatibus per leges et aequitatem. Tandem, si neque hoc modo corrigi poterit, in exsilium pellendus, nec pro domino agnoscendus.

⁵⁹ Kpl 24, 17 (Lv 24, 17).

⁶⁰ Kpl 24, 18 (Lv 24, 18).

⁶¹ Cf. Rdz 6, 9 (Gen. 6, 9).

⁶² Wj 21, 12 (Ex 21, 12).

⁶³ Mt 5, 21 (Mt 5, 21).

⁶⁴ Cf. Wj 21, 24 (Ex 21, 24).

- 3) Quicumque saevit in homines innocentes, ille est occidendus. Sed tyrannus hoc facit, ergo et cetera. Maior distinguitur distinctione prioris praemissi argumenti et posterioris etiam.
- 4) Quicumque contra ius et aequitatem subditos punit, ille est interficiendus. Sed tyrannus et cetera, ergo et cetera. Ad maiorem per easdem distinctiones respondetur.
- 5) Quicumque est inimicus bonis civibus, ille est occidendus. Sed tyrannus et cetera, ergo et cetera.
- 6) Quicumque est legibus contrarius, est e medio tollendus. Sed tyrannus et cetera, ergo et cetera.
- 7) Quicumque est direptor et destructor rei publicae, ille est trucidandus. Sed tyrannus et cetera, ergo et cetera.
- 8) Qui efficit gemitum populi, ille est interficiendus. Sed tyrannus et cetera, ergo et cetera. Ad haec singula argumenta iisdem disiunctionibus respondendum.

Quod non sint occidendi, haec sunt argumenta:

- 1) Quidcumque Deo permittente fit, illud patienter est ferendum. Sed tyrannus permittente Deo fit, [215r] ergo est patienter ferendus. Instantia minoris: „si tyrannus fieret permittente Deo, mala quoque fierent permittente Deo. Sed falsum est consequens, ergo et antecedens”. Sequela probatur, quia omnis tyrannis est mala. Respondeo ad consequens, quod mala quaedam dicantur fieri a Deo permissive, non effective, sed neque sunt ulla mala respectu Dei nisi respectu hominum, qui poenas ob delicta patienter ferre non possunt. Insto: „Ergo, quaecumque permittente Deo fiunt, sunt ferenda, et per consequens peccata ferenda essent, quia fiunt Deo non impediens”. Respondeo ad hanc instantiam, quod sit disparitas inter peccata et tyrannum, quia peccatorum finis est nullus, sed tyrannidis in tyranno, nonnumquam est finis, nam permittitur a Deo illa ob peccata punienda.

- 2) Cuius potestati nos ipsos subicimus, eum vereri ipsique oboedire debemus. Si hoc debemus, certe occidere non debemus. I Petri 2, v. 17⁶⁵.
- 3) Officium subditorum est favore et amore reges prosequi Rom 13, v. 1 et 2.⁶⁶ Ergo non occidere.
- 4) Omnes subditi aequo animo accipere debent a rege poenas, ergo non contrariari, multo minus propterea occidere.
- 5) Officium subditorum est vitia condonare principum, ergo ob tyrannidem princeps occidi non debet [215v] et per consequens etiam tyrannus, quia tyrannus est princeps.
- 6) Officium subditorum est orare pro magistratu et omnia felicia precari, 1 Timotheus 2, v. 2⁶⁷. Ergo non decet imprecari, minus de medio tollere.
- 7) Cuius occasione deterius infertur regno, illud vitari debet, sed caede tyranni aliquando deteriora inferuntur regno, ergo vitari debet. Probatio minoris: quia saepe accidit, ut cum unus tyrannus occiditur, eo mortuo alter deterior succedit, ut habemus exemplum in Syracusanis et alibi etiam.

ARGUMENTUM AB EXEMPLO

Si David, qui fuit sanctus, regem Saulum tyrannum, persecutorem suum occidere noluit, quamvis traditus fuerit a Deo in manus eius, 1 Samuelis 26, v. 9 et 10,⁶⁸ etiam subditi non debent occidere reges suos, quamvis in tyrannidem defecerint.

⁶⁵ Cf. 1 P 2, 16-17 (I Pt 2, 16-17): „sicut servi Dei omnes honorate, fraternitatem diligite, Deum time, regem honorificate“.

⁶⁶ Cf. Rz 13, 1-2 (Rm 13, 1-2): „non est enim potestas nisi a Deo, quae autem sunt a Deo ordinatae sunt, itaque, qui resistit potestati, Dei ordinationi resistit“.

⁶⁷ Cf. 1 Tm 2, 1-2 (1 Tim 2, 1-2): „obsecro igitur primo omnium fieri obsecrationes pro regibus et omnibus qui in sublimitate sunt“.

⁶⁸ 1 Sm 26, 9-10 (1 Sm 26, 9-10).

ALIUD EXEMPLUM UNIVERSALE, AN SCILICET PRUDENTIA SIT UTILIS

Quod sit, his probatur argumentis:⁶⁹

- 1) Quicquid habet rationem virtutis, illud est utile hominibus. Atque prudentia et cetera, ergo est utilis hominibus.
- 2) Quicquid mala a bonis discernit, illud est utile hominibus. Sed prudentia hoc praestat, ergo et cetera. Maioris [216r] ratio, quia intellectus practicus hoc praestat, qui est obiectum prudentiae.
- 3) Cuiuscumque beneficio bona selecta, loco, tempori et personis accomodare possumus, illud est utile hominibus. Verum beneficio prudentiae hoc praestare licet, ergo et cetera.
- 4) Quodcumque invenit media pro assecutione boni et evitatione mali, illud est utile hominibus. Sed prudentia invenit, ergo et cetera.
- 5) Quo praeteritorum meminimus, praesentia agimus, futuris prospicimus, illud est utile hominibus. Sed prudentia hoc praestare possumus, ergo et cetera.
- 6) Quo leges ad honestatem vitae et decus rei publicae derigentes cognoscimus, illud est utile hominibus. Sed per prudentiam et cetera, ergo est utilis hominibus.
- 7) Quicquid datur a Deo, illud est utile. Sed prudentia datur a Deo, 1 Par 22 v. 12: *Det quoque Deus tibi prudentiam, ut regere possis Israel*,⁷⁰ ergo prudentia est utilis hominibus.
- 8) Quaecumque res recta ac salutaria suppeditat consilia, illa est utilis. Sed prudentia hoc facit, ergo et cetera.
- 9) Ad quod homines sancti doctores monent, illud nobis est utile. Sed ad prudentiam capiendam monet doctor Augustinus, nam sic scribit ad eremitas in sermone [216v] De prudentia: *non solum silentium tenere debetis in eremo, sed prudentiam rapere festinate, haec*

⁶⁹ *his probatur argumentis*: in mg. M.

⁷⁰ 1 Krn 22, 12 (1 Par 22, 12).

*enim vobis est necessaria, nam docet, quid tenendum, quid capiendum.*⁷¹ Ergo, prudentia est utilis hominibus.

- 10) Sine qua re iucunda vita esse nequit, illud nobis est utile. Sed sine prudentia iucunda vita esse nequit <testan>te Cicerone 5 Tusculanorum: *non potest esse iucunda vita, a qua absit prudentia.*⁷² Ergo, prudentia est utilis.
- 11) Quae est dux et mater aliarum omnium virtutum, illa est utilis hominibus. Sed prudentia et cetera, ergo est utilis, quia omnes virtutes ad praescriptum rationis per prudentiam constituuntur.
- 12) Ad quod Deus hortatur homines, illud est utile hominibus. Sed Deus hortatur homines ad prudentiam, nam Matth 10 v. 16 inquit: *estote prudentes, sicut serpentes*⁷³ et cetera. Ergo est utilis.
- 13) Quod facit hominem beatum, illud est utile hominibus. Sed prudentia facit hominem beatum, nam Proverbiorum 3 dicitur: *beatus homo, qui invenit sapientiam et qui afluat prudentia,*⁷⁴ ibidem 2: *prudentiam voca amicum tuum.*⁷⁵ Ergo est utilis hominibus.
- 14) Proprium homini est temperantiam, comitatem aliasque virtutes exercere atque eae sine prudentia exerceri non possunt,⁷⁶ quia prudentia deducit nos ad has virtutes. Ergo prudentia est utilis hominibus.
- 15) [217r] Proprium homini est dare bona consilia patriae et mala praecavere. Atqui non posset hoc praestare sine auxilio prudentiae. Ergo, est utilis hominibus.

⁷¹ Pseudo-Augustinus, *Sermones ad eremitas* (Venetiis, 1501), sermo 4: *De prudentia*, sine pagina.

⁷² Cic. Tusc. V, 101.

⁷³ Mt 10, 16 (Mt 10, 16).

⁷⁴ Prz 3, 13 (Prv 3, 13).

⁷⁵ Prz 7, 4 (Prv 7, 4).

⁷⁶ *possunt: potest* M.

- 16) Ille homo laudatur, qui tam in prosperis quam in adversis rebus similis manet. Atqui talis manet per prudentiam dicente sic doctore Augustino: *prudentia docet te, ut in cunctis idem sis, tam in prosperis quam in adversis, sicut manus, quae eadem est et cum in palmum extenditur et in pugnum restringitur.*⁷⁷ Ergo prudentia est utilis.
- 17) Officium hominis est servare leges patriae. Atqui per prudentiam <homines> hoc facere possunt. Ergo est utilis.
- 18) Officium hominis est amare patriam et plus tribuere illi quam parentibus. Atqui prudentia etiam hoc docet, ergo est utilis.

EXEMPLUM THEMATIS CONIUNCTI SINGULARIS, AN SCILICET
IURE CAPITIS SUPPLICIO AFFECTUS SIT ITALUS, QUI NUPER
VILNAE ADORSUS EST EPISCOPUM

Quod iure, probatur.⁷⁸

- 1) Quicumque peccat sponte et ex deliberatione contra locum sacrum et tempus sacris destinatum cum scandalo totius Ecclesiae, ille est puniendus supplicio capitis. Sed Italus id fecit, ergo iuste est capite plectendus.
 - 2) [217v] Quicumque malo animo et cum publica scandalizatione accedit in locum sacrum, ille est puniendus supplicio capitis. Scilicet Italus id fecit, ergo et cetera etiam.
 - 3) Quicumque profanat sacra publice, ille est occidendus. Sed Italus et cetera, ergo et cetera.
 - 4) Quicumque sacris episcopis maledicit de publico theatro in alium finem erecto, ipse est occidendus. Sed Italus et cetera, ergo et cetera.
- Quod non iuste, probatur.

⁷⁷ Pseudo-Augustinus, *Sermones ad eremitas* (Venetiis, 1501), sermo 4: *De prudentia*, sine pagina.

⁷⁸ *Quod iure, probatur*: in mg. M.

- 1) Ille, qui ratione carentem hominem ob aliquod peccatum supplicio capitis punit, iniuste facit. Sed episcopus Vilmensis talem hominem Italum supplicio capitis affecit, ergo iniuste fecit.
- 2) Quicumque ductus zelo religioso aliquod perpetrat, ille propterea occidendus non est. Sed Italus hoc modo deliquit, ergo non erat occidendus.

ALIUD EXEMPLUM THEMATIS CONIUNCTI SINGULARIS, AN MINISTRI VILNENSES IURE SINT VULNERATI

Quod non iure, probatur.⁷⁹

- 1) Quaecumque persona a Deo est ordinata ad sacra peragenda, illa vulnerari non debet. Sed ministri Vilmenses tales personae sunt, ergo non debebant vulnerari.
- 2) [218r] Quaecumque personae docent verbum Dei, non sunt vulnerandae. Sed ministri Vilmenses docent Dei verbum, ergo non erant vulnerandi.
- 3) Quaecumque personae docent homines recte in conspectu Dei ambulare, illae non sunt vulnerandae. Sed ministri Vilmenses hoc docent, ergo non erant vulnerandi.
- 4) Quaecumque personae ducunt homines ad paenitentiam et ad conversionem, illae non sunt vulnerandae. Sed ministri Vilmenses et cetera, ergo et cetera.
- 5) Quaecumque personae refutant impia pseudoprophetarum et falsorum doctorum dogmata, illae non sunt vulnerandae. Sed ministri Vilmenses refutant, ergo non erant vulnerandi.
- 6) Nullus pacificus et pius est vulnerandus. Sed ministri Vilmenses tales sunt, ergo non debebant vulnerari.

⁷⁹ *Quod non iure, probatur*: in mg. M.

- 7) Nullus vigilans supra gregem Domini est vulnerandus. Sed ministri Vilmenses erant et sunt vigilantes supra gregem Domino, ergo non debebant vulnerari.
- 8) Quicumque vocantur legitime a proceribus et aliis hominibus ad praedicandum verbum Dei, illi non sunt vulnerandi. Sed ministri Vilmenses sic [218v] vocati erant, ergo non sunt vulnerandi.
- 9) Quaecumque urbs est subdita legibus et caret potestate interficiendi aut vulnerandi homines, illa homines vulnerare non debet. Sed urbs Vilmensis est talis, ergo non debebat vulnerare homines, praesertim servos Dei, quales erant illi ministri.
- 10) Ministri Dei sunt amandi, 1 ad Thes 4 v. 12,⁸⁰ ergo certe non sunt vulnerandi.
- 11) Cum ministris Dei pax habenda est, 1 ad Thes 4 v. 13,⁸¹ ergo non debebant vulnerari.
- 12) Quorum iniuria ipse Deus offenditur, illi non sunt vulnerandi. Sed iniuria ministrorum verbi Dei ipse Deus offenditur. Ergo ministri verbi Dei non sunt vulnerandi et per consequens male fecerunt Vilmenses, qui ministros Dei vulnerarunt.
- 13) Si non licet superbire contra sacerdotis imperium, multo minus licebit eos vulnerare. Sed verum antecedens. Deuteronomium: *qui superbierit nolens oboedire sacerdotis imperio, morietur*.⁸² Ergo, et per consequens, et per consecrarium male fecerunt Vilmenses, qui vulnerarunt sacerdotes Dei.
- 14) Quos honorare debemus, illos non vulnerare. Sed ministros Dei honorare debemus, [219r] Ecclesiasticus *honorifica sacerdotes*,⁸³ ergo,

⁸⁰ Cf. 1 Tes 5, 12 (1 Th 5, 12): „noveritis eos, qui laborant inter vos et praesunt vobis in Domino”.

⁸¹ Cf. 1 Tes 5, 13 (1 Th 5, 13): „ut pacem habete cum eis”.

⁸² Cf. Pwt 17, 12 (Dt 17, 12).

⁸³ Cf. Syr 7, 33 (Sir 7, 33).

non vulnerare. Male igitur fecerunt illi, qui vulnerarunt ministros Vilnenses, veros praedicatores verbi divini.

EXEMPLUM THEMATIS CONIUNCTI THEORETICI, AN SCILICET LOGICAE HABITUS NOBISCUM NASCATUR

Quod non nascatur, probatur.

- 1) Nulla ars nobiscum nascitur, logica est ars, ergo et cetera.
- 2) Quodcumque multis laboribus acquiritur, illud nobiscum non nascitur. Sed logica multis laboribus acquiritur, ergo non nascitur nobiscum. Probatio: nullus enim bonus logicus esse potest, nisi quis praecepta addiscat et usum illorum praeceptorum habeat.
- 3) Omne id, quod dependet, posterius est eo, a quo dependet. Sed logica pendet a ratione hominis, ergo posterior est homine et per consequens non nascitur una cum homine.
- 4) Quod a natura habemus, illius numquam obliviscimur. Sed logicae, dum se in ea non exercemus, facile obliviscimur, praesertim cum quis completum habitum nondum acquisiverit. Ergo, non est a natura.
- 5) Si logica cum homine nasceretur, tum homo statim haberet logicae cognitionem, quamvis praecepta eius non addisceret. Sed falsum con[219v]sequens, ergo et antecedens.
- 6) Si logica fuit nobiscum nata, ergo et effectum eius fuit nobiscum natum. Sed falsum consequens, ergo et antecedens confirmatio consequentis. Effectum logicae est syllogismus, propositio, genus et cetera. Sed haec non nascuntur nobiscum, ergo et cetera. Consequentis cum antecedente conexio haec est, quia posita causa in actu semper ponitur effectum.

Respondetur ad omnia haec argumenta per hanc distinctionem, quod logica alia sit naturalis, alia artificialis. Et naturalis quidem perfecta respectu primi parentis nostri Adami asseritur, nam post lapsum eius

tantum vestigia quaedam in nobis manserunt. Ad maiorem itaque primi argumenti respondeo, quod nulla ars, scilicet artificialis per multos labores acquirenda, nobiscum nascitur. Ad minorem scilicet argumenti respondeo, quod logica scilicet naturalis ab homine non dependeat, sed concreata sit homini. Ad maiorem tertii argumenti respondeo, quod naturalia lapsu primi parentis incorrupta non obliviscantur; iam vero logica naturalis, id est, perfectio illa naturalis, corrupta est per lapsum Adae et Evae. Ad maiorem quarti argumenti respondeo concedendo maiorem, nam non oportebat Adamum praecepta logica discere, cum nondum fuerit artificialis logica, nec fuit necessaria ante lapsum Adae. Ad ultimum respondeo tantum hos sequi ratione logicae artificialis.

[220r]

EXEMPLUM THEMATIS CONIUNCTI PRACTICI SINGULARIS, AN SCILICET PETRUS FUERIT EPISCOPUS ROMANUS

Quod non fuerit, probatur.⁸⁴

- 1) Qui astrictus erat ad docendos Iudaeos, ille episcopus Romanus non erat. Sed Petrus astrictus erat ad docendos Iudaeos, ergo Petrus non erat episcopus Romanus. Minor stabilitur auctoritate Sacrae Scripturae Gal 2, v. 7 et 9, ubi Paulus dicit sibi concreditum esse Evangelium praepetii, Petro vero circumcisionis.⁸⁵
- 2) Ille non erat episcopus Romanus, qui nullo officio episcopali functus est Romae. Sed Petrus nullo officio episcopali functus est Romae, ergo non erat episcopus Romanus. Minor probatur: qui non vixit Romae, ille non est functus officio episcopali Romae, sed Petrus non vixit Romae, ergo non est functus officio episcopali. Stipulata

⁸⁴ *Quod non fuerit probatur.* in mg. M.

⁸⁵ Ga 2, 7-9 (Gal 2, 7-9).

enim manu promisit Petrus se apostolatu functurum esse inter circumcisos ad Galatas 2 cap., v. 9.⁸⁶

- 3) Paulus dicit Petrum apostolatu functurum esse apud Iudaeos, ergo Petrus non est functus Romae apostolatu et per consequens non fuit episcopus Romanus.
- 4) [220v] Paulus scribens ad Romanos enumerat multos Romae habitantes, qui saluari debeant.⁸⁷ Sed Petrum nulla sit mentio, ergo Petrus non erat episcopus Romanus. Nam si fuisset episcopus Romanus, ab illo tamquam supremo omnium Paulus incepisset salutare. Sed non incepit, nec ullam plane mentionem fecit. Ergo, non fuit episcopus Romanus et per consequens neque Romae habitavit.
- 5) Qui est missus a Deo ad praedicandum Evangelium per totum mundum, ille non fuit episcopus certae alicuius provinciae. Sed Petrus ita missus erat a Deo, ergo non potuit esse episcopus Romanus, quia erat apostolus. Maioris ratio, quia esse unius loci praedicatorem et in variis locis praedicare evangelium Christi differunt invicem.

EXEMPLUM THEMATIS CONIUNCTI ABSOLUTI, AN SCILICET IUSTUM SIT BELLUM MOSCOVITICUM

Quod iustum sit, probatur.⁸⁸

- 1) Quodcumque bellum propter effusionem innocentis sanguinis suscipitur, illud iuste suscipitur. Sed bellum a rege Poloniae contra Moscos propter effusionem sanguinis innocentis susceptum est, ergo iuste est susceptum. Multi enim ibi Poloni inique occisi erant.

⁸⁶ Ga 2, 9 (Gal 2, 9).

⁸⁷ Cf. Rz 16, 3-16 (Rm 16, 3-16).

⁸⁸ *iustum sit probatur*: addit in mg. M.

- 2) Quodcumque bellum propter illationem stupri magnificis ac honestis virginibus suscipitur, il[221r]lud iuste suscipitur. Sed rex Poloniae propterea contra Moscos suscepit bellum, ergo iuste suscepit.
- 3) Quaecumque natio flocci pendit regem aliquem, illi iuste inferendum est bellum. Sed natio Moscovitica flocci pendebat regem Poloniae, ergo iuste ei illatum est bellum. Nam legatos eius, qui personam regis in se portabant, incarcerarunt.
- 4) Quodcumque bellum propter violationem foederis suscipitur, illud iuste suscipitur. Sed rex Poloniae propterea suscepit bellum contra Moscos, ergo iuste suscepit. Moscovitae enim violarunt foedus, quia subditos eius interfecerunt.
- 5) Regis⁸⁹ proprium est defendere subditos, ergo rex Poloniae benefecit, qui suscepit bellum contra Moscos propter defensionem subditorum.
- 6) Regis proprium est augere regnum. Ergo rex Poloniae iuste suscepit bellum contra Moscos propter augendum regnum occasione iusta oblata.
- 7) Regis proprium est a regno suo adempta rursum recuperare, ergo rex Poloniae iuste suscepit bellum contra Moscos, ut recuperaret, quae a regno ipsius dempta fuerant.

Quod iniustum sit, probatur.

- 1) Quicumque bellum suscepit contra aliquem sine consensu totius rei publicae, is iniuste suscepit bellum. [221v] Sed rex Poloniae sine consensu totius rei publicae bellum suscepit contra Moscos, ergo iniuste suscepit. Maioris ratio, quia haec est regula regni Poloniae, ut rex sine consensu totius rei publicae nil agat, praesertim in rebus arduis et quae totam rem publicam spectant. Iam vero hoc bellum est arduum et totam rem publicam spectat. Respondetur tamen ad maiorem non

⁸⁹ In mg.: „Argumenta ex parte praedicati”.

sequi propterea iniustum, quod sine consensu totius rei publicae susceptum sit, nam inde sequitur inordinate susceptum esse.

- 2) Quicumque movet bellum contra foedus, ille iniuste movet. Sed rex Poloniae contra foedus movit, ergo iniuste movit. Ad maiorem respondetur cum hac limitatione: quicumque bellum movit contra foedus nullo modo ab aliqua parte foederatorum violatum, is iniuste movit bellum. Sed iam minor cadit, nam a Moscis contra foederis naturam multi innocentes occisi sunt et legati regni Polonici ab iisdem contra ius gentium incarcerati fuerant, quae ansam iustam belli movendi praebuerunt.

EXEMPLUM THEMATIS CONIUNCTI COMPARATI,
AN BELLUM MOSCOVITICUM SIT RELINQUENDUM,
AN VERO CONTINUANDUM

Quod sit continuandum, probatur.⁹⁰

- 1) Omnis belli suscepti debet esse certus finis. At si modo Poloni illud susceptum bellum contra Moscos relinquerent, nullus esset finis illius belli suscepti, quia ad[222r]huc nil effecerunt. Propterea promovendum est susceptum bellum.
- 2) Omne stultum est fugiendum. Atqui stultum esset incohatum bellum, multis sumptibus et alio modo bene promotum, temere relinquere. Ergo bellum contra Moscos incohatum promovendum, non deserendum.
- 3) Qui est finitimus hostis, contra illum bellum susceptum non est relinquendum, sed ad extremas eius vires promovendum. Atqui Moscae tales sunt, ergo et cetera. Alias tantum irritaremus illum, qui posset ulcisci facile et insperate tamquam finitimus hostis.

⁹⁰ *Quod sit continuandum, probatur*: addit in mg. M.

- 4) Contra illum hostem, qui semper fuit inimicissimus, bellum incohatum est sustinendum ad extremas eius vires. Sed Moschi tales sunt, ergo et cetera. Nam ille haberet ansam maioris inimicitiae contra nos et causam vindictae atque ita semper insidias strueret nobis.
- 5) Contra illos bellum susceptum⁹¹ retinendum est, qui sunt tyranni et cupidi vindictae et qui facile ulcisci possunt. Sed in Moschis haec tria reperiuntur, ergo susceptum⁹² bellum contra Moschos est retinendum.
- 6) Quod malam aestimationem apud externos et inimicos conciliat, illud non est faciendum. Sed susceptum bellum temere relinquere conciliat aestimationem malam apud externos et inimicos, ergo non est relinquendum. Nam putarent [222v] exteri et inimici propterea nos relinquere bellum, vel quod viribus suis non confidamus, vel quod sumptus ad promovendum bellum non habemus.
- 7) Quod factum aliquod malum nobis inferre posset, illud est vitandum. Sed incohatum bellum contra inimicos temere relinquere malum inferre nobis posset, ergo et cetera. Nam possent nos pacificos insperate irruere et sic suam iniuriam ulcisci et damna multa nobis facere: ut habemus exemplum in patria, cum quidam rex Poloniae incohasset bellum contra Rutenos et non finitum relinqueret, illi ulciscences suam iniuriam insperate irruunt et longe lateque flammant et ferro patriam vastant et regem ipsum occidunt.

Quod sit relinquendum, probatur.

- 1) Omne bellum accepto fine, ob quem motum erat, quiescit, atqui istius belli cum Moschovitis iam est acceptus finis, ergo iam quiescere debet illum bellum. Minoris probatio: bellum Moschoviticum est susceptum propter ultionem innocentis sanguinis Polonorum a Moschovitis effusi, sed iam ulti sunt illum sanguinem. Ergo, iam

⁹¹ *susceptum: suscriptum* corr. ex *susciendum* M.

⁹² *susceptum: corr. ex susciendum* M.

finem susceperunt et per consequens quiescere debent a bello. Probatio: multos enim Moscovitas occiderunt, bona ipsorum plurima diripuerunt.

- 2) Rex Poloniae suscepit bellum contra Moscos, ut illam provinciam, quae a regno Poloniae ablata fuit, [223r] reciperet. Sed illam provinciam recepit, ergo iam recedere debet a bello isto inchoato. Ad maiorem primi argumenti respondetur: si scilicet fine accepto, cuius contra bellum movetur, non detur occasio commoda et sine laesione divina totum regnum occupari. Iam vero dicimus esse occasionem ab ipso Deo oblatam, qua integrum regnum Moscoviticum a regno Poloniae occupetur. Similiter ad secundum argumentum respondetur.

JACOBUS ORTIZ

IN INTRODUCTIONEM PORPHYRII
DE QUINQUE UNIVERSALIBUS COMMENTARII

Reliquum est, ut absoluto prooemio Logices ipsum eius obiectum (quod diximus operationes intellectus, quatenus derigibiles sunt quoad principia, species et proprietates earum) consideremus. Operationes autem intellectus ita colligatae sunt, ut una supponat aliam.

Prima est simplicium apprehensio, cui servit simplicium vocum tractatio, de quibus Aristoteles in Antepredicamentis, ubi de univocis, aequivocis et analogis disputat, et in Predicamentis, ubi de decem summis generibus, et in Postpredicamentis, ubi de oppositis agit. Haec enim omnia sunt conceptus simplices.

Secunda operatio est iudicium, ad quam refertur propositio, de qua Aristoteles 1 et 2 De interpretatione.

Tertia denique est discursus, ad quam pertinet argumentatio, de cuius forma in communi agit Aristoteles in Prioribus, de materia autem duobus libris Posteriorum, octo Topicorum, duobus Elenchorum.

Illud autem exploratum est omnia, quae Aristoteles docuit, esse difficilia: non solum, quia agit de rebus difficilibus, sed quia obscure admodum locutus est. Refertur enim in eius vita Alexandro succensenti, quod arcana philosophiae litteris tradita vulgo prodidisset foreque, ut non tanti a vulgo philosophi atque philosophia haberentur, respondisse „Scripta sunt ac si non essent”, significans se tanta ambiguitate obscurisque studio conquisitis verbis res philosophicas involvisse, ut etiam a doctis ac peritis hominibus vix intellegi possent. Quare, non tam quod Aristoteles fuerit diminutus, quam quod obscurus et brevis, Porphyrius tractatum suum De quinque predicationibus praemisit, sicut Gilbertus Porretanus tractatum etiam fecit De sex principiis. Nos veteri scholarum consuetudini servientes textum Porphyrii cum explicatione ac quaestionibus praemitemus hac fere sola ratione ducti, quod veneranda tot saeculorum vetustas semper Categoriis Aristotelis Porphyrii explicationem praemisit.

CAPUT I. PORPHYRII QUOD EST PROLOGUS

Titulus libri habet „Introductio” nulla restrictione addita, quod factum esse [116v] ait Simplicius in Praedicamenta,¹ Boethius in Porphyrium in prologo² et Albertus ibidem tractatu I, capite 2 q[ua]si per antonomasiam.³ Est enim quodam modo prima et praecipua introductio, cum sit introductio ad logicen, quae est organum omnium et ianua omnium scientiarum. Dicit praeterea potest non fuisse opus clariori titulo, cum scripserit ad hominem sui consilii bene conscius, immo qui eius introductionis scribendae auctor ac suasor extiterat. Ratio autem, cur dicatur „introductio”, potest sumi a fine, methodo, claritate et brevitate.

Secundo aperit Porphyrius consilii sui rationem et attentionem. Conciliat affirmans introductionem hanc esse necessariam ad praedicamenta, ad divisiones, definitiones et demonstrationes.

Ad praedicamenta quidem, quia ea non sunt aliud quam quaedam generum et specierum coordinationes. Si autem genera differentiis dividantur, constituentur species.

Ad definitiones autem, quia definitiones fiunt ex genere et differentia, descriptiones ex genere et proprio, item ex genere et accidentium communium collectione.

Ad divisiones, nam divisio vel est generis in differentias, vel generis in species, vel generis per propria, cum scilicet differentiae occultae sunt, vel subiecti in accidentia, vel accidentis in subiecta, vel accidentis in accidentia.

¹ Simplicius, *In Aristotelis Categorias commentarium*, red. Carolus Kalbfleisch, t. 8, *Commentaria in Aristotelem Graeca* (Berolini: Georgius Reimerus, 1907), 1.4, s. 1.

² Boethius, *Commentaria in Porphyrium*, red. Jean-Paul Migne, t. 64, *Patrologia Latina* (Parisiis, 1847), lib. 1, s. 75.

³ Albertus Magnus, *Alberti Magni opera omnia*, red. Augustus Borgnet, t. 1 (Parisiis: Ludovicus Vivés, 1890), lib. 1, tract. 1, s. 1–16.

Ad demonstrationes denique, nam perfectae demonstrationis medium est definitio, quae constat genere et differentia, id autem, quod demonstratur, est propria passio, subiectum aut species.

Tertio docet se sic universalia tractaturum brevi et facile, imitando antiquos Peripateticos atque omittendo quaestiones difficiles, quales sunt hae: prima, an genus et species sint extra intellectum, an in solo intellectu; secunda, si aliquo modo sint a parte rei, an sint corporea vel incorporea substantia vel accidens; tertia, exsistantne in ipsis singularibus, an extra ipsa.

Quis autem fuerit Porphyrius, pater Toletus, Scotus et alii dicunt. Intentio est ad dicta introducere, unde patet utilitas, ordo autem, ut praemisso prologo de singulis universalibus agat: primo de genere, quia est prima pars essentiae, secundo de differentia, quae est secunda pars essentiae, tertio de specie ex utraque parte composita, mox de accidentibus. Primo autem de proprio, quod ab essentia dimanat, secundo de accidenti, quod non dimanat. Cur autem prius in tractatione egerit de specie quam de differentia, cum hic prius numeret differentiam, dicitur capite de specie.

Dubitari primo potest, utrum hic tractatus Porphyrii sit utilis vel necessarius ad Logicen Aristotelis; utraque enim voce utitur hic Porphyrius. Brevi tamen dico primo aliquam cognitionem universalium esse summopere necessariam ad logicen. Ita Averroes, Ammonius et recentiores, et patet evidenter ex [117r] dictis superiori paragrapho. Haec autem olim mixtim cum Praedicamentis, Prioribus, Posterioribus et cetera docebantur a magistris et ab Aristotele in Topicis.

Secundo, dico: tractatus hic non est ad Logicen Aristotelis necessarius; hoc est Averrois initio commentarii sui in Porphyrium et in fine. Probat, quia haec universalia, ut dicimus, in hoc libro ruditer pertractantur, adeo, ut videatur tradi cognitio quidem nominis, quae doctrina non pertinet ad scientiam, sed praesupponitur ad ipsam, ut

docet Themistius 1 Posteriorum, capite 2, et colligitur ex Aristotele ibidem.⁴ Secundo, quia in ipsamet Logica Aristoteles horum praedicabilium cognitionem tradit: nam in Praedicamentis facile colligi potest, quid genus, quid species, quid differentia. Egit praeterea Aristoteles de universali in communi 1 Posteriorum, textu 2⁵ et deinceps, et textu 39.⁶ De praedicabili quoque nonnulla attigit De interpretatione I, capite 5⁷ et I posteriorum, ubi multis docet, quid sit praedicabile per se et quibus modis, quid sit praedicatum primum, quid necessarium,⁸ et fere de his quinque universalibus in particulari egit I Topicorum, capite 4.⁹ In Analyticis autem haec in particulari non explicuit, cum aliunde eorum explicatio peti possit.

Secundo dubitatur, an liber hic sit pars logicae. Respondetur negative. Adverte autem sermonem esse de hoc libro, non de cognitione universalium: illorum enim cognitio est pars logicae et debet in logica tradi, saltem sparsim, ut fecit Aristoteles. Probatur conclusio primo auctoritate Averrois initio sui Commentarii in hunc libellum, et in fine eiusdem, et in prologo magno in Posteriora, item Sancti Thomae prooemio in Posteriora,¹⁰ Caietani hic. Quod si Boethius dialogo 1 in Porphyrium

⁴ Themistius, *Analyticorum posteriorum paraphrasis*, red. Maximilianus Wallies, t. 5, Commentaria in Aristotelem Graeca (Berolini: Georgius Reimerus, 1900), I,2; cf. Reginald O'Donnell, „Themistius' Paraphrasis of the Posterior Analytics in Gerard of Cremona's Translation”, *Mediaeval Studies*, nr 20 (1) (1958), s. 239–315.

⁵ Aristot. An. Post. 71a 11.

⁶ Aristot. An. Post. 74a 8.

⁷ Aristot. De Int. 17a 15.

⁸ Aristot. An. Post. 73a 21.

⁹ Aristot. Top. 101b11.

¹⁰ Thomas Aquinas, *Expositio libri posteriorum analyticorum* (Romae, 1882), lib. 1, lectio 1, n. 11.

librum hunc partem logicae appellavit,¹¹ id censendus est dixisse improprie et communiter accepto partis nomine. Secundo patet conclusio ex inscriptione libri. Tertio, quia haec tractatio habetur in Logica Aristotelis.

Tertio dubitatur, quos philosophos intellegat Porphyrius, dum agit se imitaturum Peripateticos. S<c>otus et Ammonius intellegunt Platonicos, qui prius Peripatetici dicti sunt. Eorum ratio est, quia Porphyrius fuit Platonicus, et quae ipse de universalibus disputat, videntur desumpta ex dialogis Platonis. Verius tamen est intellegere Aristotelicos, nam hi tempore Porphyrii dicebantur Peripatetici: a divisione enim scholae Xenocratis discipuli „Academici” dicti sunt, Aristotelis vero „Peripatetici”. Adde, quod ad Praedicamenta Aristotelis faciebat Porphyrius introductionem et ex eis desumpta sunt paene omnia; atque haec est communis sententia.

[117v]

¹¹ Boethius, *Commentaria in Porphyrium*, red. Jean-Paul Migne, t. 64, Patrologia Latina (Parisiis, 1847), s. 11.

DISPUTATIO DE UNIVERSALIBUS IN COMMUNI

Quoniam universalia, utpote includentia naturam realem subiectam secundae intentioni tamquam condicioni, ad primam operationem intellectus nostri derigendam referuntur eorumque cognitio non conducit solum, sed omnino, ut supra diximus, pernecessaria est ad ea perfecte et accurate intellegenda, quae in tota logica et reliqua philosophia sparsim disputantur, operae pretium nos facturos existimavimus, si, antequam ad peculiarem singulorum universalium tractationem aggrediamur, de eorum communi natura, numero ac comparatione disputemus. Quae quidem disputatio adeo arduas ac difficiles quaestiones complexa est, ut, nisi earum cognitio necessario logico praemittenda videretur, praestaret potius earum tractatione supersedere quam nimis molesta ac fastidiosa illarum explicatione rudia adhuc et impolita incipientium ingenia fatigare. Et sane fateor me omnino invitum ad accuratam universalium disputationem descendere voluisse. Quod tamen hac sola fere ratione adductus feci, quod nec illa in alium locum commode reicere, nec sine ingenti studiosorum adolescentum incommodo silentio penitus obruere potuerim. Igitur praemisso huius introductionis obiecto, quod definiemus esse universale, ac quaestionibus aliquibus de natura entis rationis, cuius universalia, quatenus secundas intentiones includunt, species sunt, de ipso universali in communi hac disputatione, demum de ipsis in particulari praemissa textus et faciliorem dubiorum explicatione sequentibus disputationibus disseremus.

QUAESTIO I. QUODNAM SIT OBIECTUM INTRODUCTIONIS PORPHYRII

Prima sententia est dicentium subiectum esse quinque voces, quas Porphyrius in prooemio proponit, quatenus ipsarum cognitio utilis est ad praedicamenta. Ita Averroes in prologo magno librorum Posteriorum, Ammonius in Porphyrium initio, Levigersonides ibidem, Boethius dialogo primo in Porphyrium.¹² Probatur primo, quia Porphyrius in prooemio proponit se acturum de quinque [118r] vocibus. Secundo probatur ex inscriptione, dicitur enim „introductio”, cuius proprium est declarare terminos difficiles.

Secunda sententia affirmat obiectum esse praedicabile. Probatur, quia definitiones omnes Porphyrii dantur per praedicari. Secundo haec, quae Porphyrius docet, desumpsit ex libris Topicorum, sed ibi Aristoteles ait de praedicatis, ergo. Tertio, quia subiectum non est universale, cum agat etiam Porphyrius de individuo, quod non est universale; obiectum ergo erit praedicabile.

Tertia sententia S<c>oti quaestione 7 et communis est obiectum huius introductionis esse universale.¹³

Prima conclusio: subiectum huius libri non sunt voces. Probatur, quia introductio debet in suo obiecto habere connexionem cum ea scientia, ad quam introducit, sed hic liber est introductio ad Logicen, in qua per se non agitur de vocibus, ergo. Secundo, quia ipsae res, non voces, sunt universalis et quae praedicantur, cum enim dicitur Petrus esse homo, non vox de voce, sed natura humana de Petro praedicatur.

Secunda conclusio: obiectum huius libri non est praedicabile. Probatur, quia Porphyrius non proponit se acturum de praedicabilibus. Secundo, quia haec introductio ad Praedicamenta est referenda; tractatio

¹² Ibidem, s. 10-48.

¹³ Johannes Duns Scotus, *Super universalis Porphyrii* (Lugduni: sumptibus Laurentii Durand, 1639), s. 91.

autem praedicamentorum ad primam operationem spectat, in qua nulla est praedicatio, ergo. Tertio, quia praedicabile passio est universalis, quae de eo demonstratur, ergo potius ipsum universale deberet esse subiectum.

Tertia conclusio: universale secundum perfectam cognitionem sui non est obiectum huius introductionis. Probatur, quia ipsemet Porphyrius in prologo ait se nolle suscipere perfectam universalium tractationem, sed rudem et imperfectam,¹⁴ et satis aperte patet ex eo, quod non agat de universali in communi ac de aliis difficilioribus quaestionibus.

Quarta conclusio: universale ruditer pertractatum est obiectum huius libri. Pro cuius probatione adverte universale tripliciter considerari: primo, secundum naturam realem, quatenus sine singularibus consideratur, et sub hac consideratione universale spectat ad diversas scientias, eae enim agunt de naturis realibus communibus, ut physica de homine, mixtis, animatis et cetera.¹⁵ Secundo modo universale significat ipsam universalitatem, quae est relatio rationis.¹⁶ Tertio modo significat naturam secundum ea, quae illi conveniunt ex eo, quod subicitur secundae intentioni – et secundum hanc tertiam acceptionem consideratur universale in hoc libro. Probatur. Et quidem universale non considerari primo modo patet, cum hoc ad alias scientias spectet. Quod vero non secundo [118v] modo, confirmatur, quia finis et scopus introductionis debet convenire cum fine totius scientiae, ad quam introducit. Sed logice non agit per se de entibus rationis, ergo neque hic per se consideratur universalitas, quae est relatio rationis. Secundo, haec cognitio universalium refertur ad praedicamenta realia, ergo. Confirmatur, quia Porphyrius tradit definitiones universalium fere per terminos reales, nam

¹⁴ Porph. Isag. 1a14.

¹⁵ In mg.: „Si animal consideretur, quatenus est vivens sensibile remoto homine vel equo et cetera”.

¹⁶ In mg.: „Ut quod sit animal cognitum intellectu et cetera”.

inquit accidens esse, quod adest et abest; proprium, quod convenit omni soli et semper; differentia, quae facit differre; species, quae sub genere collocatur et cetera. Superest ergo, quod hic consideretur universale tertio modo. Secundo probatur conclusio, quia huius universalis explicati considerantur hic species, quae sunt quinque universalium.

Dices: „Etiam traduntur species praedicabilium”. Respondetur: praedicabile passio est universalis ideoque agitur de illo tamquam de passione.

Ultimo, quia, nisi obiectum esset universale, quorsum Porphyrius monuisset se perfectam¹⁷ universalis naturae disputationem suscipere noluisse? Est ergo obiectum universale, de quo praedicabile demonstratur tamquam passio de suo subiecto.

Dices: „Universale est difficillimum cognitu, ergo non est subiectum, praesertim in introductione. Secundo, natura universalium non potest cognosci nisi pertractatis quaestionibus, quas Porphyrius proponit et praeterit, ergo hic non tractantur universalia. Tertio, nusquam in hac introductione definitur universale”. Ad primum: argumentum procedit de perfecta cognitione universalium, quam Porphyrius non intendit tradere. Ad secundum eadem solutio est. Ad tertium satis fuisset tradere descriptiones universalium, in quarum qualibet patet, quid sit universale. De quo infra.

Sed dissolvamus iam argumenta contrariarum opinionum initio quaestionis adductarum. Ad primum primae sententiae: nego Porphyrium proponere se acturum de quinque vocibus, ait enim se dicturum, quid genus, quid species et cetera. Ad secundum, magis ad introductionis finem spectat tradere cognitionem rerum, quae vocibus significantur, quam ipsorum vocom. Ad primum secundae sententiae: nego antecedens. Ad secundum: in Topicis considerantur universalia,

¹⁷ *perfectam: accuratam* suprascriptum P.

quatenus constituunt diversa genera quaestionum probabilium, hic autem alia ratione, nempe, quatenus dicunt naturam realem subiectam secundae intentioni. Ad tertium: ait Porphyrius de individuo ratione universalis, quia eius est relativum et oppositum. [119r]

QUAESTIO 2. AN SIT ENS RATIONIS

Bernardus Mirandulanus in Commentariis, utrum praedicamenta pertineant ad logicam, quaestione 5 negat esse entia rationis.¹⁸ Sed pro solutione veritatis adverte earum rerum, quae possunt intellegi, alias habere esse in se, extra intellectum, ut equus, homo, alias habere esse tantum in intellectu et illi inhaerere re ipsa, ut actus et habitus intellectuales. Utraque sunt entia realia, haec autem posteriora vocantur entia rationis, quia sunt accidentia intellectus, qui dicitur ratio; alia denique sunt, quae sunt obiective in intellectu,¹⁹ quia ipsi obiciuntur et actum eius terminant.

Quod tertium genus intellegibilium dupliciter rursus sumi potest: primo universe pro omni ente, quod potest actum intellectus terminare et ipsi obici – et hoc modo sumptum non est tertium membrum huius divisionis, sed est ens universum comprehendens haec omnia membra, et simul ens reale et ens rationis; omne enim ens potest intellectui obici et eius actum terminare. Si vero sumatur pressius pro eo, quod non habet aliud esse quam obiectivum in intellectu, cum nusquam per se subsistat nec alteri vere adhaereat, non est proprie ens, sed improprie ens rationis, quia praeter esse obiectivum nullum aliud esse habet. Et hoc est ens rationis, de quo disputamus, an sit.

¹⁸ Antonio Bernardi, *Institutio in universam logicam* (Basileae: Johann Herwagen, 1545), s. 78.

¹⁹ In mg.: „Esse obiective nihil est aliud nisi intellegi”.

Sit conclusio. Communis sententia est omnium saeculorum et Aristotelis 6 Metaphysicae,²⁰ D. Thomae, Scoti, Durandi et omnium, dari entia rationis. Probatur, quia, cum illi negant dari dicta entia rationis, vel intellegunt, quod negant, vel non intellegunt. Si non intellegunt, non est eorum habenda ratio. Si vero intellegunt, iam habent esse obiective in intellectu, cum habeant quid cognitum. Et hoc nos vocamus ens rationis. Secundo, quia negari non potest nos multa apprehendere, quae in se non habent esse reale, ut chimaeram et plurimas fictiones.

Pro cuius conclusionis explicatione adverte entia, quae tantum habent esse obiective in intellectu, esse duplicis generis: quaedam, quae libere fiunt et non habent secundum se tota verum fundamentum in re, ut chimaera et ceterae fictiones, ea enim ad libitum fingit intellectus, ut cum animal biceps aut triceps vel alio modo concipitur; quaedam, quae naturaliter fiunt et habent in re fundamentum. Et haec rursus sunt in duplici differentia: quaedam enim habent in re fundamentum permanens et illud quasi connotant et concernunt – et huc spectant negationes et privationes omnes, ut caecitas, ut surditas, nam caecitas visum, surditas autem potentiam audiendi [119v] connotat. Quaedam autem habent in re fundamentum, non tamen permanens (ut habent negationes et privationes), et ad hoc genus referenda sunt entia rationis logica, quae, quamvis habeant subiectum permanens, quod denominant, ut animal, equus et cetera, non tamen habent fundamentum permanens, quia haec entia rationis non conveniunt rebus nisi posita apprehensione intellectus, quae apprehensio non est permanens ac per consequens ea cessante necesse est, ut desinant esse haec entia rationis, quae aliud esse non habent quam esse obiectivum in ratione. Dixi „entia rationis logica”, quia alia forte sunt, quae consurgunt ad ceteras potentias cognoscentes, qualia sunt esse visum, auditum et cetera. De his enim logicus non agit,

²⁰ Aristot. Met. 1026b.

sed de illis tantum, quae consequuntur operationes intellectus, qualia sunt esse, subiectum, praedicatum, genus, species²¹ et cetera, si tamen haec nomina accipiantur pro secunda intentione denominante naturam realem.

QUAESTIO 3. QUID SIT ENS RATIONIS

Definitum est quaestione secunda ens rationis dari in intellectu. Sed dubium nunc est, in quo consistat essentia entis rationis, cuius quaestionis difficultas in varias sententias distraxit auctores.

Prima sententia est dicentium ens rationis esse ipsam cognitionem sive actum intellectus. Quod ut statuant, praemittunt in qualibet cognitione quattuor concurrere: primo intellectum, secundo obiectum, tertio speciem intellegibilem, quae est quaedam imago obiecti, quarto cognitionem ipsam et actum intellectus; verbi gratia, cum intellego caelum, est intellectus intellegens, est caelum apprehensum, est spiritualis species caelum repraesentans, quae re ipsa adhaeret intellectui, est denique cognitio ipsa et apprehensio caeli. Dicunt ergo hi auctores ens rationis esse ultimum ex illis quattuor, nempe cognitionem ipsam adhaerentem intellectui. Probant primo, quia syllogismus, propositio et cetera sunt entia rationis et tamen sunt operationes reales intellectus, scilicet compositio et discursus, ergo. Secundo, quia communis modus loquendi ita habet, nam dicimus ens rationis esse in anima et hoc distingui ab omni ente extra animam. Nec sufficit, quod exsistat obiective in intellectu, ut dicas esse in intellectu sive in anima, nam Aristoteles 3 De anima, textu 38 ait lapidem non esse in anima, sed eius speciem vel formam,²² cum tamen lapis obiective sit in intellectu. Non multum abhorret ab hac

²¹ *species: speciem* P.

²² Aristot. De An. 432a.

sententia [120r] Scotus 1, distinctione 35, quaestione unica, qui videtur velle ens rationis esse aliquid inhaerens in anima.²³

Secunda sententia est nominalium, qui dicunt ens rationis esse quendam conceptum applicatum omnibus inferioribus.²⁴ Ita videtur sentire Ockam in sua Logica, capite 14²⁵ et capite 1 in Porphyrium,²⁶ Albertus <de> Saxonia ibidem quaestione 3²⁷ et Gabirol in primum distinctione 2, quaestione 8.

Tertia sententia est ens rationis non esse aliud nisi quandam extrinsecam denominationem,²⁸ quae se tenet ex parte intellectus, verbi gratia,²⁹ cum dicimus esse cognitum, esse abstractum et cetera, nihil concipiendum esse,³⁰ quod ex parte rerum se habeat et quod in ipsis rebus sit tamquam forma, sed tantum esse rem ipsam et extrinsecum actum intellectus cognoscentis et active res ipsas denominantis. Haec opinio videtur esse Durandi 1, distinctione 19, quaestione 5.

Quarta sententia est eorum, qui volunt ens rationis esse relationem rationis obiective existentem in intellectu, cuius fundamentum sit actus intellectus, quo obiectum apprehenditur, subiectum res ipsa, quae cognoscitur, terminus vero vel intellectus ipse, qui apprehendit, vel res

²³ Johannes Duns Scotus, *Quaestiones in librum primum Sententiarum* (Lugduni: sumptibus Laurentii Durand, 1639), dist. 35, qu. 1, s. 1249.

²⁴ In mg.: „Nominales, qui ab Ockam fluxerunt”.

²⁵ Wilhelm Ockham, *Summa Logicae*, red. Philotheus Boehner, t. 1 (St. Bonaventure N.Y., 1974), lib. 1, cap. 14, s. 47.

²⁶ Wilhelm Ockham, *Expositio in librum Porphyrii de praedicabilibus*, red. Ernestus A. Moody, t. 2, Opera philosophica (St. Bonaventure N.Y., 1978), cap. 1, s. 16.

²⁷ Cf. Albertus de Saxonia, *Quaestiones circa logicam*, red. Michael J. Fitzgerald (Leiden, Boston, Köln, 2002), qu. 10.188, s. 176.

²⁸ In mg.: „Id est, puram denominationem obiecti, ut ‘cognovi rem’; res autem ista est universalis, vel est praedicabilis et cetera”.

²⁹ *gratia: ut cum aliquid denominatur esse cognitum* suprascriptum P.

³⁰ *esse: id est, nihil ibi est realiter in ista denominatione* suprascriptum P.

altera, quando una refertur ab intellectu ad alteram, verbi gratia, parietem esse cognitum est relatio rationis obiective exsistens in intellectu, quia per actum reflexum intellectus cognosco parietem esse cognitum: prius enim actu directo cognovi parietem, deinde facto alio actu cognosco parietem fuisse a me cognitum. Subiectum huius relationis est paries, quia relatio haec³¹ illum denominat. Fundamentum est actus, quo intellectus apprehendit parietem, illa enim est ratio fundandi eiusmodi relationem, cum ratione illius apprehensionis res dici possit apprehensa. Terminus vero vel est intellectus, ut in proposito exemplo, vel altera res apprehensa, ut contingit in relatione maioris ad minus, subiecti ad praedicatum et cetera. Haec autem sententia colligitur ex Aristotelis 5 Metaphysica, textu 20, ubi ait Aristoteles actum quidem intellectus reali relatione referri ad rem tamquam ad terminum, rem autem non referri ad intellectum nisi relatione rationis;³² tunc autem eiusmodi relationis intellectus ipse terminus erit. Quod si roges, quomodo possit insurgere relatio rationis in rebus, si fundamentum non est in ipsis, sed in intellectu, respondetur id absurdum non esse, haec enim non est relatio realis in ipsis rebus, sed rationis conveniens rebus, ut subiacent actui intellectus. Illud autem adverte quodcumque ens rationis referri ad intellectum cognoscentem, [120v] etiam illud,³³ quo una res cognita refertur ad aliud cognitum; proindeque relationes tales et referuntur ad intellectum cognoscentem et ad alteram rem cognitam in ordine, ad quam intellectus aliam cognoscit. Hanc sententiam tuentur communiter auctores et videtur Scotus nihil aliud voluisse illo suo ente rationis diminuto.

³¹ In mg.: „Id est, esse cognitum”.

³² Aristot. Met. 1029b.

³³ *illud: id est, hunc modum* suprascriptum P.

Prima conclusio: falsa est prima sententia, actum scilicet intellectus esse ens rationis, ut „ens rationis” usurpatur ab auctoribus.³⁴ Est fere omnium. Patet, quia actus intellegendi (etiam quatenus est similitudo rei intellectae) realis est, quia est similitudo realis ipsius. Secundo, accidens denominat subiectum, in quo est, ut albedo denominat hominem album, ergo, si ens rationis est actus intellectus, cum hic intellectui inhaereat, denominabit ipsum intellectum et non res. Quod est falsum, ens enim rationis denominare debet res, ut relatio generis denominat animal.

Secunda conclusio: fictum omnino est intellectum aliquid producere reale, cum rem intellegit, quod maneat vel in illa vel in ipso intellectu. Probatur: omne ens reale debet habere aliquam causam sui productivam, sed illud nullam haberet causam, ergo. Minor probatur, quia, si aliquam haberet, maxime ipsum intellectum, sed hic non potest esse, quia intellectus agit operatione immanente, ergo nihil producit in re intellecta. Nec dici potest ens rationis esse proprietatem inhaerentem rei, si enim inhaereret, esset ens reale. Nec vero est quid productum ab intellectu manens in intellectu, quia esset actus intellectus denominaretque ipsum intellectum, sicut etiam actus denominat; atqui ens rationis denominat non intellectum, sed res. Unde ens rationis tantum habebit esse obiective in intellectu, quia scilicet terminat actum intellectus, ut dicitur.

Tertia conclusio: falsa est sententia Durandi, quod scilicet ens rationis tantum sit denominatio extrinseca intellectus active denominantis res. Probatur, quia non salvat naturam entis rationis. Nam, cum ens rationis sit, per quod res, quae sunt extra intellectum, referuntur extrinsece ad illum, ideo debet concipi in ipsa re per modum cuiusdam proprietatis inhaerentis, ut esse visum, esse cognitum, concipitur ut proprietas

³⁴ In mg.: „Ens intellectus, qui appellatur ratio, qui hic pro ente ficto”.

adhaerens, exempli gratia, parieti. Secundo entia rationis praedicantur de rebus, ergo intelleguntur adhaerere rebus, ergo non se tenent ex parte intellectus, sed sunt veluti proprietates extrinsecae rerum.

Dices: „Cum ens rationis non sit re ipsa in rebus, quomodo praedicatur de ipsis?” Respondetur: non praedicatur de ipsis, quasi inhaereat ipsis vere, sed quod conveniat illis, licet denominative et accidentarie. Cum enim dicimus „homo est species”, sensus est homini convenire relationem speciei.

Quarta conclusio: ens rationis est relatio rationis, quae rei advenit secundum [121r] esse, quod habet in intellectu. Prima pars conclusionis explicat naturam entium rationis ostenditque contra Durandum non esse mere denominationes extrinsecas, quae active se teneant ex parte intellectus denominantis res, sed esse quasdam relationes rationis, per quas ipsae res passive denominantur et ordinantur alio. Quod ut clarius intellegas, adverte ex *Metaphysicae* 5, textu 20, quod, cum intellectus per suum actum realiter referatur ad rem cognitam, res autem cognita non realiter referatur ad ipsum, saltem debet referri relatione rationis.³⁵ Dixi „relatione rationis”, quia, quamvis in re nihil vere sit, per quod res ipsa referatur, ex eo tamen, quod intellegitur ab intellectu, iure suo exigit concipi cum aliqua habitudine ad intellectum cognoscentem.

Quare si intellectus actu reflexo cognoscat se cognovisse aliquam rem, consequenter intelletget eam rem fuisse a se cognitam, id est, habuisse ad se ipsum quandam habitudinem, non quidem realem, quia nihil est in re, sed tamen rationis. Res igitur, ut subiacet cognitioni et ut terminat actum intellectus, requirit concipi in ordine ad eundem et talis ordo appellatur relatio rationis, atque hoc est ens rationis. Prima pars conclusionis, quod videlicet entia rationis sunt relationes, probatur: primo, quia entia rationis referunt res alio, ergo sunt relationes

³⁵ Aristot. *Met.* 1029b.

rationis, referunt enim rem cognitam ad intellectum cognoscentem, vel rem unam cognitam ad rem alteram cognitam, ut praedicatum ad subiectum, genus ad speciem et cetera. Secundo, id, ratione cuius res concipitur, necessario cum ordine ad aliud, est relatio: sed ens rationis tale est, ergo est relatio. Minor probatur, quia esse cognitum non potest concipi nisi in ordine ad intellectum cognoscentem neque praedicatum nisi in ordine ad subiectum et cetera.

Dixi³⁶ in conclusione ens rationis advenire rei secundum esse, quod habet in intellectu; pro quo intellegendo adverte res quascumque habere duplex esse: unum a parte rei, alterum in intellectu et utrumque esse suas proprietates consequi. Nam ex eo, quod res est in rerum natura, sentiri potest, singularium enim est sensus. Ex eo vero, quod est in intellectu, per actum illius variis modis affici potest. Potest enim actu reflexo referri ad eundem intellectum, potest etiam ad aliam rem cognitam, ut dictum est. Ens ergo rationis advenit rei non quatenus res habet esse reale, sed quatenus eadem obicitur intellectui – sic enim habet, ut sit cognita, relata ad aliam, communis aliis, praedicabilis de aliis et cetera.

Quamquam ex natura rei existentis in intellectu certo quodam modo fit, ut non quodcumque ens rationis illi conveniat; verbi gratia, naturae animalis existentis in intellectu convenit quidem unitas non qualiscumque, sed generica, conveniunt inferiora non quaecumque, sed species, convenit relatio ad illa non quaecumque, sed generis.

Quinta conclusio: ens rationis tantum est in intellectu obiective.³⁷ Haec conclusio [121v] perspicua est ex dictis, ens enim rationis neque realiter adhaeret intellectui nec rei existenti extra animam, aliter esset ens reale; restat ergo, ut sit in intellectu obiective, id est, obiectum quod.

Dices: „Si ens rationis non est aliquid reale, ergo est nihil et consequenter neque cognosci neque sciri potest”. Respondetur dupliciter

³⁶ In mg.: „Secunda pars conclusionis probatur”.

³⁷ In mg.: „Id est, est obiectum intellectus”.

sumi nihil. Primo proprie et significat id, quod negat omnem entitatem, ut non ens, et hoc dicitur formaliter nihil. Secundo, nihil sumitur pro eo, quod, cum aliquid neget, non tamen negat omnem entitatem, ut caecitas, negat enim solum visum, vel sumitur pro eo, quod nullam negat entitatem, ut chimaera. Et hoc nihil posterius³⁸ appellatur nihil positivum. Nunc respondeo ens rationis non esse nihil negativum, quod tollit omnia, ut est non ens, immo supponit fundamentum et actum intellectus. Confirmatur, quia nihil proprie dictum contradicit enti, at vero ens rationis non contradicit enti reali, quod ex eo patet, quia praedicatur de ipso, nam animal dicitur genus et homo species.

Dices secundo „Ens rationis non est ens reale nec est mere nihil, ut dictum est. Ex eo, quod non est ens reale, non est productum a Deo, quia actio Dei terminatur ad res reales et exsistentes. Quia vero <ens> rationis³⁹ non est mere nihil, non est nisi productum a Deo, quia, quicquid est extra nihil, a Deo est. Ergo ens rationis est et non est productum a Deo, quod implicat <sibi ipsi>”. Respondetur ens rationis non esse productum a Deo ut entia realia, quae per productionem accipiunt exsistentiam, sed esse productum secundum illud esse obiectivum, quod habet mediante actione causae secundae, quae est cognitio intellectus nostri. Dum enim intellectus cognoscit, ens rationis dat illi obiectivum quo<d>dam esse.

Urgebis ergo: „Intellectus est causa efficiens entis rationis et per consequens ens rationis erit effectus intellectus et ens reale”. Respondetur intellectum proprie non esse causam effectricem entis rationis, sed sui actus, ens autem rationis consurgere ex eo, quod cognoscitur ab intellectu, secundum quam rationem non vere efficitur, potentia enim non efficit suum obiectum; verbi gratia, cum actu reflexo intellego parietem cognitum: produco quidem actum realem, qui terminatur ad parietem

³⁸ In mg.: „Id est, chimaera”.

³⁹ *ens rationis: ratione P.*

cognitum, per illum autem actum habet paries, quod sit cognitus. Esse ergo cognitum est ens rationis, quod quidem non producit ab intellectu, sed consurgit ad actum intellectus reflexum, quo adverti parietem fuisse a me cognitum.

Urgebis adhuc: „Potentiae realis debent habere obiectum reale, ut sit inter eas et obiectum proportio. Ergo, si ens rationis non est aliquid reale, quo pacto erit obiectum potentiae realis?” Respondetur id non esse necessarium, intellectus enim vis latissima est et eius haec est eminentia, quod, quae non sunt, intellegat ac si essent. Quod patet, quando intellegat chimaeram, quae nihil reale est.

Ad primum argumentum primae sententiae respondetur. Propositio et argumentatio triplex sumi potest: primo pro actu ipso intellectus componentis et argumentis et sic est ens reale. Secundo pro ipsis rebus, quae veniunt in compositionem et discursum et sic etiam res ipsae sunt entia realia. Tertio pro quibusdam proprietatibus, quae conveniunt rebus, quatenus veniunt in compositionem et discursum, ut quod animal sit praedicatum commune multis, homo subiectum et cetera, et ita sunt ens rationis, nec sunt, ut patet, actus intellectus.

Ad secundum, ens rationis dicitur esse in anima, non quia inhaereat animae, sed quia nullum aliud sunt esse praeter obiectivum, cum tantum sit obiectum intellectus nec insuper existat in rerum natura, nec adhaereat intellectui, ut dictum est. Aristoteles autem, negans ea, quae cognoscuntur, esse in intellectu, negat non habere aliud esse praeter id, quod habent in intellectu; vel potius negat contra Democritum et antiquos philosophos ea, quae cognoscuntur, adhaerere animae, quia antiqui ponebant omnia esse in anima, quando intellectus ea cognoscit.⁴⁰

⁴⁰ Aristot. De An. 409b.

QUAESTIO 4. UTRUM ENS RATIONIS FIAT COGNITIONE INTELLECTUS DIRECTA VEL REFLEXA

Ut sensus quaestionis intellegatur, adverte duplicem esse intellectus nostri notitiam. Prima est absoluta et directa, qua directo actu cognoscimus rem in ea, ut cum cognosco caelum.⁴¹ Secunda reflexa, quae est altera cognitio praecedentis cognitionis, ut cum rursus cognosco me cognovisse caelum. In prima horum cognitum obiectum est caelum, in secunda autem caelum cognitum.

Quaerimus ergo, utra notitia requiratur ad ens rationis, verbi gratia, an ad absolutam et directam cognitionem, qua cognosco caelum, consurgat formaliter relatio rationis ad intellectum cognoscentem, per quam caelum denominetur formaliter cognitum; an vero, ut exsistat obiective in intellectu illa relatio cogniti, requiratur alter actus reflexus, quo intellectus advertat caelum a se cognitum. Quod idem de aliis entibus rationis sentiendum est.

Prima sententia asserit ens rationis fieri per notitiam directam et absolutam, ut cum intellego caelum; posito hoc actu esse iam ens rationis obiective, nempe caelum cognitum, absque eo, quod altero actu cognoscam caelum cognitum. Sed in hac sententia duo sunt modi dicendi. Primus Durandi 1, distinctione 5, ad primum et 2 distinctione 3, quaestione 7; alter Thomistarum et D. Thomae libello *De ente et essentia* capite 4,⁴² ubi Caietanus, et 1 parte, quaestione 85, articulo 2⁴³ [122v] et articulo 3 ad quartum et opusculo 42, capite 5, sed expressis opusculo 48, capite 2; Haervaeus libello *De secundis intentionibus* capite 1 et

⁴¹ In mg.: „Sine ordine ad aliquid aliud”.

⁴² Thomas Aquinas, *De ente et essentia* (Paris: Catherine Capelle, 1982), cap. 4, s. 41.

⁴³ Caietanus, *Summa Totius Theologiae D. Thomae Aquinatis cum commentariis* (Lugdunum: Iohann Iacobus Iunta, 1581), pars 1, qu. 85, art. 2, s. 385.

alibi;⁴⁴ Scotus quaestione 3 in Porphyrium;⁴⁵ potestque huc referri Antonius Mirandulanus in suo commentario sectione 5.⁴⁶ Porro hos duos horum auctorum modos lege apud illos, non enim placet fastidiose repetere, quae unusquisque auctor fingit.

Probatur autem ens rationis absoluta et directa cognitione fieri. Primo, dum paries dealbatur, evadit similis alteri parieti albo, et tamen actione illa dealbationis sola albedo producitur, similitudo vero resultat ad productionem albedinis. Ergo a simili, dum paries directo actu cognoscitur, ad absolutam illam cognitionem consurgat relatio cogniti, quae est ens rationis. Probatur consequens, quia sicut similitudo illa resultans est vere realis, ita haec relatio erit vere rationis, quia nihil reale imprimit in ipso pariete. Confirmatur, quia, quando notitia absoluta cognosco animal, animal est vere cognitum, ergo habet esse obiectivum estque ens rationis. Secundo, prius est scibile quam scientia et prius obiectum quam actus potentiae cognoscentis, sicut prius est paries quam actus videndi parietem. Sed ens rationis est obiectum intellectus, ergo non debet fieri actu reflexo, sed debet praecedere ipsum actum.

Secunda sententia est ens rationis fieri notitia reflexa, verbi gratia, tunc tantum exsistere, cum actu intellectus terminatur circa illud, non autem sufficere, ut intellectus cognoscat, verbi gratia, caelum, ut caelum cognitum obiective exsistat, sed requiri, ut alio actu reflexo cognoscat caelum esse cognitum – et tunc dicunt ens rationis exsistere, cum actu reflexo cognoscitur. Ita sentit Scotus 5 Metaphysicae, quaestione 18,⁴⁷

⁴⁴ Hervaeus Natalis, *De secundis intentionibus. Distinctiones I et II*, red. Judith Dijs (Leiden, 2012).

⁴⁵ Johannes Duns Scotus, *Super universalia Porphyrii* (Lugduni: sumptibus Laurentii Durand, 1639), qu. 3, s. 68.

⁴⁶ Antonio Bernardi, *Institutio in universam logicam* (Basileae: Johann Herwagen, 1545), s. 16.

⁴⁷ Johannis Duns Scotus, *In XII libros Metaphysicorum Aristotelis expositio*, red. Ludovicus Vivès, t. VI (Parisiis, 1892), lib. 5, cap. 18, s. 109.

Antonius Andreas ibidem quaestione [17],⁴⁸ et est communis Scotistarum volentium universale tunc fieri, cum actu cognoscitur in ordine ad sua inferiora. Et quidem quoad secundum videtur aperte D. Thomae 1 partis, quaestione 28, articulo 1 in corpore, ubi ait relationem rationis esse in apprehensione intellectus conferentis unum alteri, ut speciem cum genere.⁴⁹ Refertur Canariensis⁵⁰ 1 parte, ubi D. Thomas folio 41, refertur Desa 1, distinctione 35, quaestione 2, articulo 4 ad primum.

Pro solutione quaestionis adverte, quod, cum ab omnibus fere concedatur ens rationis tantum esse obiective in intellectu, in hoc versari cardinem difficultatis, utrum ens rationis possit esse obiective in intellectu, etiamsi ipsum non cognoscatur, sed dum aliud cognoscitur. Hoc enim si possibile est, ens rationis fiet actu absoluto. Si autem ens rationis non potest esse obiective, quin aliud cognoscatur, tunc fiet reflexa intellectus cognitione.

Secundo, nota auctores primae sententiae conari ostendere ens rationis esse directive in intellectu, etiam dum intellectus absoluta cognitione fertur in rem. [123r] Quod ut explicant, dicunt: cum intellectus cognoscit, exempli causa, caelum, licet non cognoscat directe illud ens rationis, scilicet esse cognitum, oblique tamen cognoscat; eodem enim actu, quo cognoscit caelum directe, oblique cognoscere id esse cognitum; qua re ad actum absolutum directum consurgere ens rationis in intellectu. Hoc tamen non est omnino verum, quia, licet intellectus sit reflexivus ab obiecto ad se, et a se ad obiectum, id non facit unico actu: nec enim cognoscere potest caelum et iterum cognoscere caelum esse cognitum, etiam oblique, nisi efficiat alterum actum, ille autem actus reflexus erit.

⁴⁸ Antonius Andreas, *Quaestiones super duodecim libros Metaphysicae Aristotelis* (Venetiis: Gregorio De Gregori, 1495), lib. 5, qu. 17, s. 27.

⁴⁹ Thomas Aquinas, *Summa Theologiae* (Romae, 1882), I, qu. 28, a. 1.

⁵⁰ Melchior Cano, biskup Wysp Kanaryjskich (1509–1560).

Tertio, adverte esse obiective in intellectu nihil esse aliud quam actu terminare actum intellectus. Nam esse obiective est esse obiectum, esse autem actu obiectum est actu cognosci, actu autem cognosci est actu terminare cognitionem. Quod quidem aliquo modo est commune enti reali et rationis, aliquo modo est particulare enti rationis. Est quidem commune, quia utrumque ens potest obici et terminare cognitionem intellectus, et quidem, quando obicitur intellectui, tunc formaliter habet esse obiectivum. Quando vero non obicitur, non habet formaliter illud esse, ut paries, cum videtur, habet formaliter esse obiectum visus, cum vero non videtur, non habet tale esse formaliter, licet habeat simpliciter et secundum se suum esse. Differt tamen hoc ens reale ab ente rationis, quod ens reale, etiamsi non obiciatur intellectui, habet tamen suum esse simpliciter, ut paries, qui, licet non intellegatur, existit; ens autem rationis, quia non existit extra intellectum, non habet aliud esse nisi esse obiectum intellectus. Unde est esse obiectivum entis realis, esse etiam subjective alicubi. Ens autem rationis nusquam est subjective: non in re, quia aliter esset ens reale, nec in intellectu, quia entia rationis non inhaerent ipsi, ut patet ex dictis, sed tantum sunt in intellectu tamquam obiectum.

His ita constitutis sit conclusio: ens rationis in universum fit tantum, dum actu cognoscitur et ita notitia reflexa. Probatur: efficaciter ens rationis tantum habet esse obiectivum in intellectu, non vero in rerum natura, sed hoc non habet, nisi dum cognoscitur, ergo non est, nisi dum cognoscitur. Maior supponitur ex notabilibus. Minor, quod scilicet non habeat esse obiectivum, nisi dum actu cognoscitur, patet ex notatione tertia. Tunc enim habet esse obiectivum, cum terminat cognitionem intellectus, ergo necesse est, ut tunc consurgat, cum directe cognoscitur. Et cum ens rationis non habeat, ut dixi, aliud esse quam esse obiectivum, si esset, antequam actu cognoscatur, procul dubio esset ens reale, immo potius⁵¹ quam

⁵¹ *potius: melius* suprascriptum P.

actus intellectus, cum actus intellectus ad sui conservationem necessario requirat actualem intellectus advertentiam, ut patet.

Secundo, si, dum intellectus cognoscit parietem, statim consurgit ens rationis actu, [123v] scilicet esse cognitum. Sequetur etiam, quod, dum oculus videt parietem, sequatur etiam ens rationis, scilicet parietem esse visum. Consecutio est clara, quia, sicut paries terminat actum intellectus, sic idem paries actum visus. Ergo, sicut ad actum intellectus consurgit relatio cogniti parietis, ad actum etiam visus consurget relatio visi. Ergo, si ad actum visionis consurgit ens rationis, peto, ubi est? Non in re visa subiective, ut patet, aliter esset ens reale, ergo est in oculo obiective – sed hoc est falsum. Et probatur, quia oculus reflecti posset supra se ipsum (cum esse obiectivum in aliqua potentia sit obici eidem potentiae, ut sentiatur), et sic oculus per reflexionem cognosceret⁵² ens rationis, quod est plus quam falsum. Adde, quod visus tantum videat colorem, illud autem ens rationis nullum habet colorem ideoque nequireret esse obiective in visu, cum esse obiective sit cognosci.

Ad primum argumentum primae sententiae respondetur negando sequelam, quia ad existentiam entis realis sufficit ponere extrema realia. At vero ad existentiam entis rationis non sufficit ponere extrema et terminos, et ratio discriminis est, quia ens rationis tantum est actu, dum cognoscitur, et ideo in suo esse ab intellectu pendet. Ad confirmationem respondetur esse cognitum dupliciter stare: primo pro re, quae obicitur cognoscenda, ut animal cognitum pro animali; secundo pro relatione rei cognitae ad intellectum et hoc est formale. Primum non est rationis, quia est res ipsa realis, verbi gratia, animal, quod cognoscitur, sed illud esse cognitum formaliter sumptum est ens rationis, non existens, nisi cum actu cognoscitur. Ad secundum respondetur obiectum esse duplex: quo<d>dam motivum⁵³ et terminativum, quo<d>dam autem tantum

⁵² *cognosceret: videret* suprascriptum P.

⁵³ *motivum: quod est reale* suprascriptum P.

terminativum.⁵⁴ Nunc dico motivum debere praecedere, quod autem est tantum terminativum, non necessario debere tempore praecedere, ut patet in chimaera et ficticiis rebus, quae sunt, quando cognoscuntur, non vero antequam cognoscantur. Atque haec de hac quaestione.

QUAESTIO 5. DE NOMINIBUS PRIMAE AC SECUNDAE INTENTIONIS

Quoniam frequens est apud logicos usus primarius et secundarius intentionum, ideo de illis brevissime, quid sint et quid significant haec nomina, disserendum est.

Igitur intentio significare solet tendentiam in aliquid, unde potentiis, quae ad sua obiecta referantur, hoc nomen accommodatur, deinde ipsis obiectis, quia terminant actus potentiarum, verbi gratia, appetitio voluntatis, qua voluntas [124r] appetit finem, dicitur intentio voluntatis. Ipse quoque finis, nempe Deus Optimus Maximus, solet appellari intentio sanctorum hominum. Sed de utraque intentione,⁵⁵ tam formali, quae est ipse actus, quam obiectiva, quae est obiectum, ait moralis philosophus.

Igitur, quod ad rem nostram attinet, intentio formalis intellectus, quae etiam appellatur conceptus formalis, est actus, quo cognoscit obiectum,⁵⁶ et quo mediante tendit in ipsum. Et quoniam secundum aliquos ad intellectionem requiritur species intellegibilis, propterea nomen intentionis formalis non solum extenditur ad actum intellectus, sed etiam ad speciem intellegibilem. Intentio autem obiectiva, quae et conceptus obiectivus appellatur, est res ipsa, quae intellegitur et quae terminat actum intellectus.

⁵⁴ *terminativum: fictum* suprascriptum P.

⁵⁵ In mg.: „Intentio duplex: formalis et obiectivum”.

⁵⁶ *obiectum: sive rem* suprascriptum P.

Secundo adverte, quod, cum intellectus sit potentia reflexiva, dupliciter potest ferri in suum obiectum: primo, cognoscendo illud secundum proprietates reales,⁵⁷ quas habet secundum se; secundo, considerando ipsum secundum ens proprietates, quas habet ex eo, quod est cognitum. Hinc est intentionem formalem intellectus duplicem esse: prima intentio formalis est actus, quo intellectus fertur⁵⁸ directe in rem ipsam secundum proprietates reales, ut cum cognoscit naturam humanam risibilem, flebilem et cetera; secunda autem intentio formalis est actus reflexus, quo intellectus reflexione facta fertur in rem cognoscendo entia rationis, quae rei conveniunt ex eo, quod cognita sit, verbi gratia, cognoscendo naturam humanam, secundum quod est abstracta, communis multis, praedicabilis de illis et cetera. Similiter intentio obiectiva duplex est: prima intentio obiectiva⁵⁹ est ipsa res secundum se et secundum ea, quae ei conveniunt realiter, ut ipsa natura humana risibilis, flebilis et cetera; secunda autem intentio obiectiva est ens rationis, quod cognoscitur secunda intentione formali, sive est res secundum ea, quae illi insunt ex eo, quod fuit cognita, ut quod natura humana sit communis multis, praedicabilis et cetera.

Quod si roges, quomodo hae intentiones inter se differant, respondetur hoc pacto: prima intentio formalis differet a secunda formali, quod prima sit actus directus, secunda reflexus. Similiter prima obiectiva differet a secunda obiectiva, quod prima sit ipsa natura realis, secunda autem entia rationis, quae intelleguntur adhaerere ipsi naturae. Rursus prima intentio obiectiva est obiectum actus directi, secunda obiectum actus reflexi. Praeterea utraque intentio formalis differt ab utraque obiectiva, nam utraque formalis est actus intellectus tendens in rem ipsique intellectui realiter adhaerens, intentio autem obiectiva

⁵⁷ *reales: naturales* suprascriptum P.

⁵⁸ In mg.: „Intentio formalis duplex”.

⁵⁹ In mg.: „Intentio obiectiva duplex”.

tam prima quam secunda est obiectum ipsum, quod terminat actum intellectus.

Ex dictis inferetur primo quattuor esse intentiones, ut bene notat Toletus [124v] quaestione de secundis intentionibus. Primam et secundam obiectivam et duas formales, ut diximus, easque multipliciter differre, ut etiam annotavimus.

Secundo infertur universale pro materiali esse verum ens reale, quatenus autem involvit secundam intentionem, esse ens rationis; verbi gratia, genus, quatenus significat naturam, quae subicitur relationi generis, est verum ens reale, ea enim natura existit secundum rem; quatenus autem significat relationem generis, quae est, quod animal sit commune multis speciebus, quod praedicatur de illis, est ens rationis nihil reale imprimens animali. Unde etiam est τὸ animal, quia tantum significat naturam realem per se existentem, esse terminum primae intentionis, τὸ autem genus, quia propter naturam realem animalis, exempli causa, significat relationem generis convenientem extrinsece et per accidens animali, esse terminum secundae intentionis.

Tertio⁶⁰ infertur clarior definitionum cognitio terminorum primae et secundae intentionis. Nam terminus primae intentionis ille est, qui significat primam intentionem obiectivam, id est, rem secundum reales proprietates, ut homo, ut animal; terminus autem secundae intentionis, qui significat secundam intentionem obiectivam, id est, item secundum ea, quae sunt extrinseca ab intellectu, ut τὸ genus, quod significat animal non quomodocumque, sed quatenus est abstractum a speciebus, commune illis, praedicabile de illis et cetera.

⁶⁰ In mg.: „Quae definitiones sunt in summulis datae”.

QUAESTIO 6. QUID SIT UNIVERSALE

Pro solutione quaestionis adverte universale, si vim nominis spectas, opponi singulari. Est autem universale duplex: complexum et incomplexum. Complexum est propositio, cuius veritas pendet ex veritate plurium singularium, ut „omnis homo sedet”, et de hoc intellegendum est illud primi Posteriorum, capite 7,⁶¹ et 1 Metaphysicae, capite 1,⁶² et 4 Metaphysicae, textu 7 et 8,⁶³ quod scilicet universale sit principium scientiae. Incomplexum autem est unum simplex ad plura habens⁶⁴ ordinem, quod quidem sex modis accipi potest, quia sex modis potest unum aliquid respicere multa.

Primo, potest habere ordinem causae efficientis ad multa, quomodo caeli dicuntur causae efficientes horum inferiorum, vel etiam potest habere ordinem causae finalis, quo pacto Deus Optimus Maximus dicitur universale non efficienter tantum, sed etiam finaliter, quia ab ipso et propter ipsum sunt omnia. Atque universale hac acceptione vocatur universale in causando.⁶⁵ Secundo, potest habere ordinem ad multa, quia scilicet repraesentat multa, unde existit universale in repraesentando, quo pacto idea domus, quae est in mente artificis, est universalis, quia ad eius similitudinem construi possunt multa aedificia; sicque etiam species intellegi[125r]bilis dicitur universalis in repraesentando. Tertio, potest habere ordinem essentiae, ut si concipiatur unum aliquid per se existens, quod sit de multorum essentia,⁶⁶ sicut Plato (ut ei tribuit Aristoteles) ponebat unam essentiam per se existentem, quae esset quidem ab inferioribus separata, componeret

⁶¹ Aristot. An Post. 75b.

⁶² Aristot. Met. 981a.

⁶³ Aristot. Met. 1003b19.

⁶⁴ *habens: dicens* P.

⁶⁵ In mg.: „Universale in causando”.

⁶⁶ In mg.: „Universale in essentia”.

tamen essentiam illorum.⁶⁷ Quarto, potest habere ordinem secundum significationem,⁶⁸ unde exsistit universale in significando, qualis est conceptus vel vox significans multa. Quinto potest habere ordinem inexistentialis in pluribus, quia unum aliquid est commune multis non existendo per se extra illa multa, ut ponebat Plato, sed inexistendo in illis multis, quod communiter dicitur universale in essendo, ut anima est una quaedam natura, quae pertinet ad hominem, leonem et bovum, non per se existens, sed inexistens in homine, leone et bove. Ultimo potest habere ordinem praedicationis, unde exsistit universale in praedicando, ex eo enim, quod aliquid est unum in multis, sequitur, ut de illis multis enuntiari possit, unde fit universale in praedicando.

Igitur nostra disputatio de universali intellegenda est de universali incomplexo secundum postremas quattuor acceptiones, an scilicet universale, quod de pluribus praedicatur, sit aliqua essentia per se existens, ut ponebat Plato, an sit tantum conceptus vel vox universalis significans multa, ut volunt nominales, an vero aliqua natura, quae, quoniam inest in multis, apta est praedicari de multis, ut affirmant ceteri auctores, quos reales appellant. Et quidem Aristoteles 1 De interpretatione,⁶⁹ capite 5, universale ait esse id, quod de pluribus dici potest, ut homo, ut animal.⁷⁰ Quia autem dici de pluribus supponit esse in pluribus, melius definitur ab eodem Aristotele 7 Methaphysicae, textu 45, esse illud, quod aptum est, ut in pluribus insit.⁷¹ In quibus definitionibus adverte universale dici „id quod”,⁷² ut exprimatur prima condicio universalis, quod nimirum debeat esse unum non solum secundum apparentiam vocis, sed etiam secundum

⁶⁷ Aristot. Met. 987b.

⁶⁸ In mg.: „In significando”.

⁶⁹ In mg.: „Quid est universale”.

⁷⁰ Aristot. Cat. 2a11.

⁷¹ Aristot. Met. 1038b.

⁷² In mg.: „Secunda definitio universalis”.

rationem et significationem. Quam condicionem exigit in universali Aristoteles 2 Posteriorum, capite 10⁷³ et capite 18,⁷⁴ et 1 De partibus animalium, capite 4,⁷⁵ unde intelleges excludi ab hac definitione universalia complexa, quae non sunt unum nomine, tum etiam aequivoca, quia non sunt unum ratione. Analoga, qua parte sunt unum, non excluduntur, qua parte vero non sunt omnino unum, excluduntur. Atque haec est ratio, cur ens et unum 3 Metaphysicae, textu 16, dicentur maxime universalia,⁷⁶ alibi vero dicat Aristoteles oppositum, ut 4 Metaphysicae, textu 5⁷⁷ [125v] et 2 Ethicae, capite 6,⁷⁸ ubi Aristoteles negat ens et unum esse idem in omnibus;⁷⁹ et universalia, cum pervagantur omnia praedicamenta, quae sunt diversarum naturarum.⁸⁰ De analogis ergo sentiendum est esse quidem universalia non simplicia, sed transcendentia aut analoga, de entibus autem per accidens nullo modo esse universalia, cum nec sint unum nomine, nec ratione, etsi Aristoteles sumit aliquando ita late universale, ut ea etiam comprehendat, quemadmodum 8 Ethicae, capite 10⁸¹ et 3 Politicae, capite 1, ubi hoc nomen „res publica” facit genus multarum specierum,⁸² et 1 de Caelo⁸³ mundum speciem infimam.⁸⁴

⁷³ Aristot. An. Post. 93b38.

⁷⁴ Aristot. An. Post. 99b7.

⁷⁵ Aristot. Part. An. 644a27

⁷⁶ Aristot. Met. 1003b22.

⁷⁷ Aristot. Met. 1013a24.

⁷⁸ Aristot. Eth. Nic. 1096a11.

⁷⁹ In mg.: „Id est, genus, species et cetera”.

⁸⁰ In mg.: „Cum ratio significata per nomen non inest formaliter in omnibus secundum eandem rationem, sive omnes res significatae per nomen habent aliquam habitudinem ad id, quod principaliter per nomen significatur, ut ens, ut unum”.

⁸¹ Aristot. Eth. Nic. 1160b.

⁸² Aristot. Pol. 1276b.

⁸³ Aristot. Cael. 277b29.

⁸⁴ In mg.: „Ens per accidens est, quod non habet unum nomen et quod per accidens fit, ut homo albus, quia hoc est homini per accidens”.

Dicitur deinde in definitione „unum in multis”, ut exprimatur secunda condicio universalis, quae requirit, ut universale sit in multis, nam relatio universalis ad particularia duo supponit: alterum est unitas rei, non nominis aut rationis tantum, ut dictum est, alterum vero aptitudo, ut in multis insit per modum identitatis ac proinde, ut eo pacto de multis dicatur. Nam neque aptitudo sine unitate satis est, ut rem faciat proprie universalem, ut patet in analogis, quae quodam modo apta sunt, ut in pluribus insint nec tamen sunt universalia, quia non sunt vere unum, neque vero unitas sine aptitudine essendi in pluribus, in quibus videlicet multiplicata sit natura universalis, ut numerari possit – aliter enim Socratem, qui verissime unus est, et naturam divinam, quae etiam una ac simplicissima est, diceremus universalem.

Deinde dicitur in definitione „universale natura sua aptum esse in multis”, ut intellegatur tertia condicio universalis, nimirum necessarium non esse, ut natura universalis actu in multis insit: satis enim est, quod possit in multis reperiri. Sic enim natura solis dicitur esse universalis, non quod actu in multis solibus, qui nusquam existunt, reperiat, sed quod apta sit, ut in pluribus solibus possibilibus possit realiter multiplicari. Sic etiam rosa, licet hieme ne quidem in uno individuo actu exsistat, quia tamen potest exsistere, dicitur universalis. Ad haec cum dicitur in definitione „praedicatur aut praedicari potest”, intellege praedicationem directam et affirmantem. Nam universale vel praedicatur ut superius de inferiori, ut genus et species, vel ut constitutivum speciei, ut differentia, vel ut accidens de suo subiecto, ut quartum et quintum praedicabile. Hinc quoque collige ea, de quibus dicitur universale debere habere multitudinem secundum illam naturam communem, [126r] quae debet in pluribus multiplicari; verbi gratia, natura humana dicitur de Socrate et Platone, in quibus ipsa realiter multiplicatur, quia alia secundum rem est natura humana Socratis, alia Platonis. Unde intelleges, quod de nomine Deus diximus in introductione, nimirum non esse nomen universale, quia, licet dicatur de tribus divinis personis, non tamen multiplicatur in ipsis.

QUAESTIO 7. RESNE AN SOLA NOMINA SUNT UNIVERSALIA

Etsi ex superioris quaestionis decisione facile colligitur res, quae vocibus significantur, esse universales, quod eae tantum in pluribus insint et de pluribus dicantur (voces enim nec sunt in pluribus, cum singulares sint, nec de pluribus dicuntur nisi ratione rerum, quas significant), non defuerunt tamen philosophi, qui nullam naturam universalem esse crederent, sed totam universalitatem vocibus et conceptibus tribuerent. Dixerunt enim voces universales, ut τὸ animal, homo, non significare unam naturam, quae communis sit particularibus, sed significare immediate ipsa particularia, ut animal, hominem, equum et alias species, τὸ autem homo – Socratem Platonem et cetera individua.

Huius opinionis, veterum scholasticorum industria olim iam sepulchrae, auctor et instaurator fuit Guilelmus Ockam, primus nominalium parens et antesignanus, qui primo distinctione 2, quaestione 4⁸⁵ et prima parte suae Logicae, capite 14⁸⁶ et 15⁸⁷ et quodlibeto 5, quaestione 12⁸⁸ et 13⁸⁹ illam mordicus defendit. Hic autem apud recentiores nominales tantum auctoritatis obtinuit, ut, quasi novam philosophiam primus invenisset, venerabilis inceptoris nomen⁹⁰ assecutus sit. His philosophis occasionem dederunt Heraclitus, Antisthenes et Epicurei, qui, ut refert

⁸⁵ Wilhelm Ockham, *Scriptum in librum primum sententiarum ordinatio, distinctiones II-III*, red. Stephanus Brown, t. 2, Opera theologica (St. Bonaventure N.Y., 1970), lib. 1, dist. 2, qu. 4, s. 99.

⁸⁶ Ibidem, cap. 14, s. 47.

⁸⁷ Wilhelm Ockham, *Summa Logicae*, red. Philotheus Boehner, t. 1 (St. Bonaventure N.Y., 1974), lib. 1, cap. 15, s. 50.

⁸⁸ Wilhelm Ockham, *Quodlibeta septem*, red. Joseph C. Wey, t. 9, Opera theologica (St. Bonaventure N.Y., 1980), lib. 5, qu. 12, s. 528.

⁸⁹ Ibidem, lib. 5, qu. 13, s. 531.

⁹⁰ *nomen: nonem* P.

Plato in Cratylo⁹¹ et Aristoteles 4 Metaphysicae, textu 22,⁹² quod singularia omnia fluxa ac mutationi obnoxia nihilque in illis firmum et stabile conspicerent, omnem scientiam de medio sustulerunt. Quoniam vero non desunt etiam argumenta, quae pro nominalibus afferri possint, aliqua proponenda et dissolvenda sunt.

Primum sit: Aristoteles 7 Metaphysicae, textu 45 ait genera et species substantiae non esse substantias.⁹³ Quod non alia ratione dictum est, nisi quia sunt nomina quaedam multis singularibus substantiis communia. Et 4 Politicorum, capite 2 ait Aristoteles: *de optimo igitur statu rei publicae disserere nihil est aliud quam de his nominibus disputare*.⁹⁴ Nominaverat [126v] autem proxime regnum et aristocratiam, hoc est, optimatum administrationem, et eam, quae communi vocabulo res publica dicitur. Secundo, quia, quicquid usquam existit, est singulare, ergo nulla est in re natura universalis, ergo ea non significatur a voce universali. Tertio, quia natura abstracta a Petro est idem cum Petro et de eo praedicatur essentialiter, ergo non est idem cum Paulo, nec de eo dicitur et per consequens non datur natura universalis in rerum natura: aliter esset mysterium Trinitatis, quod nimirum una res esset idem re cum pluribus rebus. Quarto, natura abstracta a Petro et Paulo est idem cum illis, quia universale est idem re cum particularibus; ergo Petrus et Paulus sunt idem inter se, quia, quae sunt eadem uni tertio, sunt eadem inter se. Fictum ergo est dari naturas universales significatas proxime a vocibus universalibus. Quinto, quia universales res, cum digito designari nequeant, non sunt corpora – haec enim possunt digito demonstrari. Quod si non sunt corpora, ergo de rebus corporeis dici non possunt ac proinde nullae erunt rerum corporearum universales naturae.

⁹¹ Plat. Krat. 402a.

⁹² Aristot. Met. 1012b.

⁹³ Aristot. Met. 1038b.

⁹⁴ Aristot. Pol. 1289a31.

Secunda sententia asserit dari naturas universales in rerum natura ac per consequens significatum proximum vocum universalium non esse singularia, sed naturam quandam communem, quae in re invenitur, affecta tamen singularitate. Ita D. Thomas, Albertus, Scotus et omnes reales, Arabes, Latini et Graeci et expresse Aristoteles multis locis, quae citat pater Toletus quaestione 2, sed expresse capite 5, 1 libro De interpretatione, ubi ait Aristoteles naturae aliae universales, ut homo, aliae particulares, ut Calias.⁹⁵

Prima conclusio: certum ratumque esse debet dari universalia, quaecumque illa sunt. Probatur: primo dantur scire, ut suo loco demonstrabitur, et nos videmus, ergo dantur universalia. Consequentia patet ex 1 Posteriorum, capite 4, ubi Aristoteles docet scientiam esse de universalibus,⁹⁶ et 6 Ethicorum capite 6,⁹⁷ et 7.⁹⁸ Ratio autem, cur scientia sit de universalibus, est, quia scientia debet esse de necessariis, aeternis et de determinatis, at singularia contingentia sunt, corruptibilia et indeterminata. Secundo, sunt aliqua singularia, quae inter se habent convenientiam et similitudinem essentialem, et consequenter eandem naturam participant exempli causa, Socrates et Plato naturam humanam. Ergo natura humana [127r] in pluribus est et universalis, dantur ergo naturae universales.

Secunda conclusio: dantur naturae universales significatae immediate a vocibus communibus ac proinde vox universalis non significat immediate singularia, quae conveniunt et differunt, sed primo communem naturam, remote autem singularia. Probatur conclusio primo, quia nominales, cum omnes naturas rerum, in quibus singularia conveniunt, de medio tollunt, *se ipsos*, ut optime ait Fonseca 5 Metaphysicae, capite

⁹⁵ Cf. Aristot. De Int. 17b 3.

⁹⁶ Aristot. An Post. 73a21.

⁹⁷ Aristot. Eth. Nic. 1140b31.

⁹⁸ Aristot. Eth. Nic. 1141b8.

28, quaestione 2, philosophorum choro indignos efficiunt, namque, ut Plato ait in *Sophista*, omnia ab omnibus secernere et inconcinnum est, et hominis musicae philosophiaeque prorsus expertis. „Inconcinnum” dixit, quia, nisi particularium inconstantia et infinitas rata ac certa naturalium communium condicione quasi colligetur, dissoluta erit et tumultuaria omnium rerum tractatio. „Hominis musicae imperiti”, quia qui communes naturas ex collatione rerum inter se colligere non potest, is plane ineptus est ad percipiendum ipsarum vocum sonorumque convenientiam, qua tota peritia artis musicae continetur. Denique „philosophiae prorsus expertis”, quia philosophia omnisque scientia aliquid commune tradit, quod causa sit rerum, quae in multis particularibus quaeruntur. Nam, ut Aristoteles 1 *Metaphysicae*, capite 1 ait, ars medica non quaerit, quid profuerit Caliae proprio et peculiari morbo laboranti, sed quid Caliae aliisque eadem communi aegritudine affectis.⁹⁹ Quod sane commune esse aliquid necesse est nihilque aliud nisi rem communi nomine significatam, exempli causa, naturam humanam significatam voce „homo” vel naturam sanitatis significatam voce „sanus”.¹⁰⁰ Secundo confirmatur conclusio ex ratione definiendi. Nec enim definitio ac demonstratio fit adaequate de re ulla particulari significata per nomen commune, quia definitio et demonstratio in alias quoque res particulares convenit, nec fit de tota particularium aggregatione, cum ea non conveniat singulis, nec de communi nomine, quia definitio, exempli causa, non declarat naturam communis nominis. Fit igitur de re universali, quae inest singulis et de singulis praedicatur.

Tertio universale est aptum praedicari, quia vel inest, vel potest inesse in pluribus. Sed nec conceptus nec vox inest aut potest inesse rebus, ergo neque vox nec conceptus praedicatur, sed per vocem et conceptum praedicatur natura, quae vere inest in rebus. Confirmatur, quia

⁹⁹ Aristot. Met. 981a7.

¹⁰⁰ Petrus Fonseca, *In Metaphysicorum Aristotelis Stagiritae libros*, t. 2 (Coloniae: Sumptibus Lazari Zetzneri, 1615), lib. 5, cap. 28, qu. 2, sectio 2, s. 953n.

ea, quae communiter de universalibus pronuntiantur, ut quod perpetua sint, quod difficilia cognitu, quod opera intellectus a singularibus abstrahantur, et pleraque [127v] huiusmodi non de communibus vocibus, sed de communi natura illis significata intelleguntur.

Quarto, quia Aristoteles 7 Metaphysicae, textu 51 reprehendit Platonem non eo nomine, quod naturam universalem posuerit, sed quod posuerit unam naturam universalem separatam re a singularibus, cuius reali participatione singularia constarent.¹⁰¹ Supponebat ergo Aristoteles dari universales naturas, quae nominibus significantur. Adde, quod voces communes nec insunt rebus, nec de rebus praedicantur, sed ea ratione figurate appellantur universalialia, quod signa sint eorum, quae pluribus insunt et de pluribus praedicantur ac pro eis in oratione sumuntur: quo pacto statua Caesaris appellatur „Caesar” et pro eo colitur. Quod optime expressit Aristoteles libro 1 Elenchorum: *quia res*, inquit, *non possumus adducere in scholas, utimur nominibus loco rerum, quemadmodum ii, qui calculis rationem subducunt*.¹⁰² Egregia sane comparatio, ut enim illi collecta calculorum summa eam dicunt esse summam pecuniarum, quia calculi pecuniam repraesentant, ita nomina, quae praedicantur, praedicantur quidem, sed tantum ut significant res universales, unde Adeodatus apud Augustinum libro De magistro, capite 1: *assentior*, inquit, *tibi sermocinari nos omnino non posse nisi auditis verbis, ad ea referatur animus, quorum ista sunt signa*.¹⁰³

Dices: „Etsi voces communes non insunt in rebus sicut naturae universales, vere tamen praedicantur de illis. Dicimus enim ‘homo est animal’, ubi vox ‘animal’ dicitur de homine, ergo voces erunt etiam universalialia”. Respondetur: voces communes ita praedicantur in enuntiatione, ut sint tamquam signa rerum, quae pro ipsis rebus ponuntur. Sicut legati

¹⁰¹ Aristot. Met. 1039a24.

¹⁰² Aristot. Soph. El. 165a6.

¹⁰³ Augustinus De Mag. 1.1-1.2, s. 1193.

non proprie ineunt foedus cum iis principibus, ad quos mittuntur, sed sunt ii, quibus principes inter se foedus ineunt.

Dices secundo: Aristoteles capite De substantia ait secundas substantias significare quale quid, quod est proprium nominum, non rerum,¹⁰⁴ et I Posteriorum, textu 35 *valeant*, inquit, *species namque et theoretismata sunt*, id est, ut Philoponus interpretatur, *praecantus cytharodorum inarticulati cum chordarum dissonantia experiuntur, ut eam corrigant*, et libro 1 De anima capite 1: *universale*, inquit, *aut nihil est aut posterius est, id est, aut vere non est, aut, si est, tantum est conceptus aut vox, non res*. Ad primum locum Aristotelis dicemus capite De substantia, ad secundum Aristoteles loquitur de speciebus, quas Plato ponebat separatas a rebus. [128r] Ad eundem sensum 1 De anima inquit aut universale nihil esse, si videlicet id dicatur realiter exsistere separatum a singularibus, aut posterius esse, id est, per intellectum abstrahentem a singularibus existentibus, de quo infra dicemus.

Ad primum argumentum nominalium respondetur: id, quod dicit Aristoteles 7 Metaphysicae genera et species substantiarum non esse substantias,¹⁰⁵ non ita intellegendum est, quasi putaverit esse mera nomina, sed ea ratione, quia accepit nomen substantiarum pro primis substantiis, ut sensus sit genera et species primarum substantiarum non esse per se primo subsistentes substantias, ut Plato credidisse videtur, sed subsistentes in singularibus substantiis, quas nos primas substantias appellamus. Secundi autem loci Aristotelis ex 7 Politicorum sensus est de his nominibus regni et optimatum, hoc est, de regno et optimatum gubernandi ratione et eius, quae simpliciter res publica dicitur et cetera. Phrasis quoque Hebraea est, ut verbum pro rei nomine usurpetur, veluti secundo Regum, capite 1, *quod est verbum, indica mihi*,¹⁰⁶ id est,

¹⁰⁴ Aristot. Cat. 2a11.

¹⁰⁵ Aristot. Met. 1038b.

¹⁰⁶ 2 Sm 1,4 (II Sm 1.4).

quae res, et Lucae 2 *videamus hoc verbum, quod factum est, quod facit Dominus et ostendit nobis*,¹⁰⁷ id est, rem hanc a Deo patratam et nobis nuntiata.

Ad secundum: res, quae in mundo sunt, recte dici singulares, sed tamen earum quasdam, etsi, quatenus existunt in rerum natura, sint singulares, alia tamen ratione esse universales. Id enim interest inter res, quae in mundo sunt, quod quaedam sunt singulares per se, ut Plato, Socrates et cetera individua, quorum plura eiusdem rationis dari non possunt; aliae autem res sunt singulares per accidens, ut homo, animal et cetera, quia licet in re sint multiplicatae et affectae singularitate (alia enim est natura humana, quae est in Socrate, alia quae in Platone), tamen non repugnat dari multa individua in re, quae in natura humana et animalis convenient. Hae ergo naturae ea ratione sunt universales, quia cognosci possunt sine singularibus differentiis, quibus multiplicantur, sic autem intellectae conveniunt multis, cum tantum dicant id, in quo multa individua conveniunt. De quo quaestione sequenti uberius disseremus.

Ad tertium, mysterium supernaturale est, quod una simplex res sit idem cum pluribus rebus, non tamen absurdum est, ut natura universalis sit multiplicata secundum rem, et per intellectum una, quia intellegitur non intellectis differentiis particularium, propter quas ipsa [128v] in re multiplicatur, sed de hoc, quaestione sequenti late.

Ad quartum, natura abstracta a singularibus non est magis idem cum uno quam cum alio, sed omnibus est communis. Illa autem sunt idem re in creaturis, quae cum aliquo, quod secundum rem sit unum simplex, sunt idem re, non vero illa, quae sunt idem cum uno, quod, etsi per intellectum unum est re, tamen in illis est multiplicatum, ut natura humana, quae secundum rem est in singularibus divisa.

¹⁰⁷ Łk 2,15 (Lc 2.15).

Ad quintum, etsi omnes res corporeae, quae sunt per se singulares, digito ostendi possunt, tamen, quae sunt singulares per accidens, ut sunt naturae universales, nequeunt digito demonstrari, nisi per accidens et in suis singularibus, ut homo in Socrate. Nec tamen recte inferens non esse corporea, sed inferre debes non esse ex iis corporeis, quae per se loco et tempori subiectae sunt, ut per se ipsas digito demonstrari possint. Hae autem sunt res singulares, ut Plato et Socrates.

KONWOLUT BJ, RKP 2654

- [1] Jacobus Ortiz: Introductio in Logicam Aristotelis in quatuor partes distincta
- [4] Introductionis in Logicam Aristotelis pars prima
 - [4] Praefatio
 - [6] Caput I. De nominibus dialectices
 - [7] Caput II. De definitione dialecticae et causis illius
 - [9] De tribus operationibus intellectus in communi. Caput III
- [10v] Introductionis pars secunda. De prima intellectus operatione in particularis
 - [10v] De signis eorumque multiplici divisione. Caput I
 - [11v] De termino in communi. Caput II
 - [12] De termino mentali. Caput III
 - [12v] De termino vocali et scripto. Caput IIII
 - [13v] De secunda termini divisione in complexum et incomplexum. Caput V
 - [14] De tertia divisione termini vocalis in cathegorematicum et syncathegorematicum et mixtum. Caput VI
 - [15v] De denominationibus termini communi. Caput septimum
 - [16] De divisione termini communis univoci in praedicabilia et praedicamenta. Caput VIII
 - [18v] De reliquis termini communis de nominationibus. Caput IX
 - [19v] De termino finito et infinito. Caput 10
 - [19v] De terminorum comparatione, sive divisione ut conferuntur ad invicem. Caput 11
 - [20v] De divisione terminorum in divinis. Caput 12
 - [21] De terminorum affectionibus et proprietatibus. Et primo de suppositione. Caput 13
 - [23] De statu, ampliacione, alienatione, diminutione. Caput 14
 - [24] De restrictione. Caput XV

- [24v] De appellatione. Caput XI
- [25] De suppositione in terminis divinis. Caput XVII
- [26v] De divisione. Caput XVIII
- [30v] De definitione. Caput XIX
- [32] Introductionis in Logicam Aristotelis pars tertia. De secunda operatione intellectus
 - [32] De subiecto et praedicato. Caput I
 - [32v] De oratione et enunciatione. Caput II
 - [33v] De divisione prop[ortio]nis simplicis absolutae secundum materiam. Caput III
 - [34v] De quantitate et qualitate prop[ortio]nis absolutae. Caput IIII
 - [35v] De prop[ortio]ne coniuncta sive hypothetica: qualitate, quantitate reliquisque eius accidentibus simulque de conditionali et copulativa enunciatione. Caput V
 - [36v] De disiunctiva enunciatione. Caput VI
 - [37] De oppositione prop[ortio]nis absolutae. Caput VII
 - [37v] De aequipolentia prop[ortio]num absolutarum. Caput VIII
 - [38] De conversione simplicium prop[ortio]num. Caput IX
 - [38v] De prop[ortio]nibus quas vocant exponibiles. Caput X
 - [39v] De exceptivis enuntiationibus. Caput 11
 - [40] De reduplicativis enuntiationibus. Caput XII
 - [40v] De inchoativis, discrepativis et comparativis enuntiationibus. Caput XIII
 - [41] De propositionibus modalibus. Caput ultimum
- [42v] Introductionis in Logicam Aristotelis pars ultima. De tertia operatione intellectus
 - [43] Quid sit argumentatio. Caput I
 - [45v] Quotuplex sit argumentatio. Caput II
 - [47v] De syllogismo et eius materia et forma logica. Caput III
 - [49] De conditionibus et defectibus syllogismi. Caput III

- [50] Quod leges syllogismorum et opposi[tio]num locum habeant in divinis. Caput V
- [52v] De reductione aliarum formarum argumentationis ad syllogismum. Caput VI
- [53] De ratione inveniendi medii. Caput VII
- [53v] Quid sit locus et multiplex eius divisio. Caput VIII
- [54v] Enumeratio locorum cum exemplis subiectis. Caput IX
- [58] De syllogismo hypothetico. Caput X
- [58v] De secunda divisione syllogismorum in perfectos et in imperfectos. Caput XI
- [64] De divisione syllogismi ex parte medii. Caput XII
- [64v] De divisione syllogismi ex parte materiae. Caput XIII
- [65v] De formis syllogismi sophistici et locis fallaciarum quae ex illo eruuntur. Caput XIII
- [66] De locis sophisticis ex quibus texuntur fallaciae. Caput ultimum
- [71] Admodum reverendo in Christo Patri et Domino D.
Andreae Koscielecki Decano Posnaniensi
- [71] Ioannes Łochoczki: Assertiones ex universa logica
- [71] Ex prooemio Logicae [theses 1-4]
- [71v] Ex Isagoge Porphyrii
 - [71v] De universali in communi [theses 5-7]
 - [72] De universalibus in particulari [theses 8-12]
- [72] Ex Praedicamentis Aristotelis, quibus prima pars Logicae continetur [theses 13-14]
 - [72v] De praedicamentis in particulari [theses 15-21]
- [73] Ex libris de Interpretatione, qui secundam Logices partem complectuntur [theses 22-24]
- [73v] Ex libris de Syllogismo et eius formis, quibus tertia Logicae pars absolvitur [theses 25-34]
- [74v] De fine demonstrationis, qui est scientia [theses 35-37]

- [74v] De syllogismo topico eiusque formatione [theses 38-40]
- [75] Defenduntur ab eodem in Collegio Posnaniensi Societatis
Iesu. Praeside patre Jacobo Ortizio in eodem Societatis
Collegio Posnaniensi Professore. Mense Aprili Anni 1592 die
26 hora 19
- [75] Ioannes Łochoczki: Assertiones Logicae in Collegio
Posnaniensi ad disputandum propositae sub initium
innovationis studiorum.
Anno MDXCI [1591] mese Octobri die
- [75] De logica in communi eiusque cum philosophiae partibus
comparatione [theses 1-5]
- [75v] De tribus intellectus operationibus in communi [thesis 6]
- [76] De prima intellectus operatione in particulari [theses 7-22]
- [77] De secunda operatione intellectus [theses 23-24]
- [77v] De tertia operatione intellectus [theses 25-27]
- [77v] Defendit Joannis Łochoczki, Societatis Jesu, Praeside P.
Jacobo Ortizio in eodem Societatis Collegio Philosophiae
Professore
- [91] In universam Aristotelis Logicam commentarii cum quaestionibus
- [91] Praefatio
- [92] Disputatio praeambula Logicae
- [92] Quaestio 1. Quanam sit brevis ac facilis scientiarum divisio
- [93] De logicae Inventoribus. Quaestio II
- [94] Quaestio III. Quodnam sit logicae obiectum
- [100v] Quaestio IIII. Utrum logica sit facultas et ars
- [102] Quaestio V. Utrum logica sit vere scientia
- [104] Quaestio VI. Utrum logica sit pars philosophiae
- [105] Quaestio VI. Utrum logica sit speculativa vel practica
- [108v] Quaestio VIII. Utrum ad scientias capessendas sit
omnino necessaria logica
- [113v] Quaestio IX. Utrum logica sit prior ordine aliis scientiis

- [114v] Quaestio X. De divisione logicae in suas partes
- [116] In introductionem Porphyrii de quinque universalibus
commentarii
- [116] Caput I Porphyrii quod est prologus
 - [117v] Disputatio de universalibus in communi
 - [117v] Quaestio I. Quodnam sit obiectum Introductionis
Porphyrii
 - [118v] Quaestio II. An sit ens rationis
 - [119v] Quaestio III. Quid sit ens rationis
 - [122] Quaestio IIII. Utrum ens rationis fiat cog[nitio]ne
intellectus directa vel reflexa
 - [123v] Quaestio V. De nominibus primae ac secundae
intentionis
 - [124v] Quaestio VI. Quid sit universale
 - [126] Quaestio VII. Resne an sola nomina sint universalia
 - [128b] Quaestio VIII. Quomodo existant universalia in
rebus
 - [132v] Quaestio IX. Quaenam unitas et aptitudo essendi in
pluribus faciat rem universalem
 - [137] Quaestio X. Sintne tantum quinque universalia, non
plura nec pauciora
 - [140] Quaestio XI. Utrum universale sit genus ad quinque
univoca praedicata
- [141v] Caput secundum Porphyrii. De genere
- [141v] Summa capitis
- [142] Dubia circa textum
- [142v] Disputatio de natura generis
 - [142v] Quaestio I. Quid in generis definitione praedicetur:
resne an relatio rationis
 - [145] Quaestio II. An definitio generis bene sit tradita à
Porphyrio

- [147] Quaestio III. Utrum genus et species ad se invicem referantur
- [148v] Quaestio IIII. Utrum per praedicari in quid differat genus à differentia
- [150] Quaestio V. Utrum genus sit principium specierum ut ait Porphyrius
- [151] Quaestio VI. Utrum genus contineat actu an vero potentia species et differentias
- [152] Caput tertium Porphyrii. De specie
 - [152] Summa capitis
 - [153] Dubitationes circa textum
 - [154] Disputatio de natura speciei et individui
 - [154] Quaestio I. Quaenam sit speciei habitudo ad genus et individua
 - [156] Quaestio II. Utrum genus requirat actu plures species et species plura individua
 - [158] Quaestio III. Utrum definitiones speciei bene sint tradita à Porphyrio
 - [159v] Quaestio IIII. Utrum definitiones individui recte sint traditae a Porphyrio
- [160v] Caput quartum Porphyrii. De differentia
 - [160v] Summa capitis
 - [161] Dubitationes circa textum
 - [162] Disputatio de natura differentiae
 - [162] Quaestio I. Utrum divisiones differentiae recte sint tradita a Porphyrio
 - [164] Quaestio II. Existantne simplices differentiae quae cum speciebus infimis reciprocentur
 - [166] Quaestio III. Utrum definitiones differentiae rectè tradantur à Porphyrio
- [168] Caput quintum Porphyrii. De proprio

- [168] Summa capitis
- [168v] Caput sextum Porphyrii. De accidente
- [168v] Summa capitis
- [168v] Dubitationes circa textum utriusque capitis
- [173] Disputatio de natura proprii et accidentis
- [173] Quaestio unica. Qua maxime in re accidentia quarti
et quinti praedicabilis distinguatur
- [176] In Praedicamenta Aristotelis commentarii cum
quaestionibus
- [176] Praefatio
- [181v] Prima pars libri Categoriarum ubi de quibusdam
disseritur quorum cognitio est necessaria ad
Praedicamenta
- [181v] Caput primum Aristotelis
- [181v] Summa capitis
- [184] Disputatio circa caput primum Aristotelis. De natura
ac divisionibus analogiae
- [184] Quaestio I. Quid et quottuplex sit analogia
- [185] Quaestio II. De analogia physicae inaequalitatis
- [186] Quaestio III. De analogia attributionis
- [186v] Quaestio IIII. Quid et quottuplex sit analogia
proportionis
- [187v] Quaestio V. De comparatione analogorum inter se
- [188] Caput secundum Aristotelis. De divisione eorum quae
dicuntur et sunt
- [189] Quaestio unica circa hoc caput. An definitio
accidentis bene sit tradita ab Aristotele
- [190] Caput tertium Aristotelis. De regulis
- [190v] Caput quartum Aristotelis. Ubi altera ponitur regula
- [191] Caput quintum Aristotelis. De divisione incomplexo-
rum in 10 sum[m]a g[e]n[er]a

- [191] Disputatio circa caput quintum. De divisione entis
in decem praedicamenta
- [191v] Quaestio I. Sintne praedicamenta decem, non
plura nec pauciora
- [193v] Quaestio II. De his quae ponuntur in
praedicamentis in communi
- [195v] Quaestio III. Utrum in concreto vel in abstracto
sig[nifi]catae n[atur]ae pona[n]t[ur] in
praedicamento, ubi etiam aliquid dicetur de
artefactis
- [197v] Quaestio IIII. Quis sit ordo inter ea quae
ponuntur in linea praedicamentati
- [198] Caput sextum Aristotelis. De substantia
- [198] Summa capitis
- [198v] Dubitationes circa textum
- [200] Disputatio prima. De natura et proprietatibus
substantiae
- [200] Quaestio I. Utrum bona sit descriptio primae et
secundae substantiae
- [201] Quaestio II. Utrum primae substantiae sint magis
substantiae quam secundae
- [202] Quaestio III. Utrum substantiae proprietates rectè
tradantur ab Aristotele
- [203v] Disputatio secunda. De his quae ponuntur in
praedicamento substantiae
- [203v] Quaestio I. An Deus Optimus Maximus
collocetur in praedicamento
- [205v] Quaestio II. Sintne Christus Dominus noster
prima substantia praedicamenti
- [208v] Quaestio III. Utrum caeli sint in praedicamento

- [209] Quaestio IIII. Utrum substantiae intelligentes sint
in praedicamento
- [211v] Quaestio V. Utrum partes substantiae ponantur
in praedicamento ubi de g[e]n[er]e summo huius
praedicamenti disseretur
- [212] Caput septimum Aristotelis. De quantitate
- [212v] Summa capitis
- [212v] Dubitationes circa textum
- [217v] Caput octavum Aristotelis. De his quae sunt ad aliquid
sive de relatione
- [218v] Dubitationes circa textum
- [219v] Disputatio de natura, divisionibus, proprietatibus ac
fundamentis relationis
- [219v] Quaestio I. An relatio sit verum ens reale
- [223] Quaestio II. Utrum omnis relatio spectet ad hoc
praedicamentum
- [224] Quaestio III. Utrum proprietates relationis bene
tradantur ab Aristotele
- [225v] Quaestio IIII. Quae sunt relationum fundamenta
- [227v] Caput nonum Aristotelis. De qualitate et quali
- [227v] Summa capitis
- [229] Dubitationes circa textum
- [229v] Disputatio de natura, speciebus ac proprietatibus
qualitatis
- [230] Quaestio I. Quaenam sit essentia qualitatis in
communi
- [230v] Quaestio II. Rectene an secus ab Aristotele
qualitas in quatuor illas species distributa sit
- [232] Quaestio III. Utrum habitus et dispositio spe[cie]
differant

- [233v] Quaestio IIII. Utrum ceterae trium membrorum
complicationes differant specie
- [234v] Quaestio V. [215] Utrum proprietates qualitatis
recte tradantur ab Aristotele
- [235v] Caput decimum et undecimum Aristotelis. De sex re-
liquis summis generibus
- [236] De actione et passione
- [236v] De praedicamento ubi
- [237] De praedicamento situs
- [237v] De praedicamento quando
- [237v] De praedicamento habitus
- [238] De divisionibus ac lineis uniuscuiusque
praedicamenti
- [238] Prima divisio seu linea substantiae
- [238v] Secunda linea quantitatis
- [238v] Tertia linea relatorum
- [239] Quarta linea qualitatis
- [240v] Quinta linea actionis
- [240v] Sexta linea passionis
- [240v] Septima linea ubi
- [240v] Octava linea quando
- [240v] Nona linea situs
- [240v] Decima linea habitus
- [241] Tertia pars libri praedicamentorum¹
- [241] Caput duodecimum Aristotelis. De oppositis
- [241] Summa capitis
- [241v] Dubitationes circa textum

¹ Brak „secunda pars”. „Prima pars” kończy się rozdziałem „Caput decimum et undecimum Aristotelis. De sex reliquis summis generibus”. „Tertia pars” zaczyna się rozdziałem „Caput duodecimum Aristotelis. De oppositis”.

- [242] Disputatio de natura [242v] et speciebus oppositionis
- [242v] Quaestio I. Quid nomine oppositionis intelligat
Aristoteles et utrum relativa oppositio sit vera
oppositio
- [243] Quaestio II. Quae et quot sint oppositionum
genera
- [246] Quaestio III. Quisnam sit ordo inter quatuor
praedictas formas oppositionis
- [247] Caput decimum tertium Aristotelis. De modis prioris
- [247v] Caput decimum quartum Aristotelis. De modis simul
- [247v] Caput decimum quintum Aristotelis. De speciebus
motus
- [248] In libros Peri Hermenias Aristotelis commentaria cum
quaestionibus
- [248] Praefatio
- [249] Caput Aristotelis. De notis
- [249] Summa textus
- [249] Dubitationes circa textum
- [249v] Disputatio de natura vocum
- [250] Quaestio I. Quodmodo significant voces:
naturaliterne an ex hominum institutione
- [252v] Quaestio II. Quid praecipue voces significant: resne
an interiores animi conceptiones
- [253v] Quaestio III. An possit vocibus res distinctius
significari quam ab autore nominis vel ab eo qui
nomine utitur, intelligitur
- [254v] Quaestio IIII. Quomodo scripturae significant voces
- [254v] Caput secundum Aristotelis. De nomine
- [254v] Summa textus
- [255] Dubitationes circa textum
- [255v] Caput tertium Aristotelis. De verbo

- [255v] Summa textus
- [255v] Dubitationes circa textum
- [256v] Caput quartum Aristotelis. De oratione et enuntiatione
- [256v] Summa textus
- [257] Dubitationes circa textum
- [257v] Disputatio de natura et divisionibus enuntiationis
 - [257v] Quaestio I. Quae sit essentia enuntiationis
 - [259] Quaestio II. De divisionibus propositionis
- [262] Caput quintum Aristotelis. De oppositione. Sextum. De regulis. Septimum. De affirmatione et negatione
- [262] Caput octavum Aristotelis. De futuris contingentibus
 - [262] Summa textus
 - [263] Disputatio circa hoc caput
 - [263] Quaestio unica. Utrum enuntiatio de futuro
contingenti sit determinate vera vel determinate falsa
- [265v] Aristotelis De interpretatione liber secundus
- [266v] In libros Aristotelis de priori analysi commentarii cum
quaestionibus
 - [266v] Praefatio
- [268] Caput primum Aristotelis. De propositione, termino,
syllogismo, dicto de omni ac dicto de nullo
 - [268v] Dubitationes circa textum
- [269] Caput secundum Aristotelis cum ceteris primi et secundi
libri
- [270] De tertia intellectus nostri operatione tractatio
 - [270] Praefatio
 - [270] Disputatio prima de natura tertiae operationis in
communi
 - [270] Quaestio I. Quaenam sit essentia discursus
 - [271v] Quaestio II. Utrum discursus sit genus et quas
habeat species

- [272] Disputatio secunda de primaria specie discursus nempe syllogismo
- [272v] Quaestio I. De nomine et definitione syllogismi
- [273] Quaestio II. An syllogismus qui hac descriptione explicatur sit syllogismus illativus an probativus
- [275v] Quaestio III. Utrum syllogismus ab Aristotele definitus possit constare praemissa aliqua singulari
- [277v] Quaestio IIII. An conclusio sit de essentia syllogismi
- [279] Quaestio V. De universalibus principiis quibus omnes syllogismorum formae nituntur
- [280] Quaestio VI. Quot sint figurae syllogismorum
- [283v] Quaestio VII. De varia rerum complexione cui innititur syllogismi consecutio
- [284] Quaestio VIII. De reliquis discursus formis
- [286v] In libros Aristotelis de posteriori resolutione commentarii cum quaestionibus
- [289v] Caput primum Aristotelis. De praecognitionibus et praecognitionis
- [290] Explicatio textus
- [293] Disputatio prima circa axioma Aristotelis: omnis doctrina et omnis disciplina discursiva fit <ex praeexistenti cognitione>
- [293] Quaestio I. Utrum in processu unius cognitionis ad aliam assensus primae cognitionis sit causa efficiens assensus secundae
- [293v] Quaestio II. Utrum intellectus in assensum conclusionis feratur necessario quoad spem, actus an vero etiam quoad exercitium

- [295v] Quaestio III. An in eodem momento quo est
assensus praemissae posterioris sit etiam assensus
conclusionis
- [296v] Quaestio IIII. Utrum cum intellectus assentitur
conclusioni, assentiatur simul praemissis
- [298v] Disputatio secunda. De praecognitionibus et
praecognitis
- [298v] Quaestio I. Quotnam sint praecognitiones
- [299v] Quaestio II. De praecognitione quid est (quod
dicitur) et quia est
- [301] Quaestio III. Quot sint praecognita in universum
- [301v] Quaestio IIII. Utrum de subiecto praenosci debeat
esse et quomodo id intelligendum sit
- [303v] Quaestio V. An de passione praenosendum sit,
quid nominis, quid rei et quia est
- [304v] Quaestio VI. Utrum de principiis debeat praenosci,
quid nominis
- [305] Quaestio VII. Quomodo de principiis praenosci
debeat quod vera sint
- [306] Caput secundum Aristotelis. De demonstratione et scientia
- [306] Summa textus
- [307] Caput tertium Aristotelis. Quod non omnium sit
demonstratio
- [307v] Caput quartum Aristotelis. De propositione de omni, per
se et universali
- [308] Caput quintum Aristotelis. De deceptionibus circa
universale
- [308v] Caput sextum Aristotelis. Quod demonstratio sit ex
propositionibus per se.
- [308v] Caput septimum Aristotelis. Demonstrationem esse ex
propriis et incorruptibilibus

- [309] Caput octavum Aristotelis. De principiis communibus et propriis
- [309v] Caput nonum Aristotelis. Dari proprias interrogationes et responsiones in scientiis
- [310v] Dubitationes circa capita Aristotelis iam proposita
- [310v] Circa caput secundum
- [311] Circa caput tertium
- [311] Circa caput sextum
- [312] Disputatio prima. De definitionibus scientiae et demonstrationis
- [312v] Quaestio I. An bene tradatur ab Aristotele capite secundo definitio scientiae
- [314v] Quaestio II. Utrum essentia demonstrationis bene explicetur ab Aristotele secundo capite
- [315v] Quaestio III. De forma accidentaria demonstrationis id est de figura et modo
- [316v] Disputatio secunda. De materia proxima demonstrationis id est de praemissis et earum conditionibus
- [317] Quaestio I. De prima conditione, quod demonstratio sit ex veris
- [317] Quaestio II. De secunda conditione, quod [demonstratio] sit ex primis et immediatis
- [323] Quaestio III. De tertia conditione, quod demonstratio sit ex notioribus et prioribus
- [326] Quaestio IV. De quarta conditione, quod demonstratio procedat ex causis
- [327] Quaestio V. De quinta conditione, quod demonstratio constare debeat ex propositionibus de omni
- [328v] Quaestio VI. De sexta conditione demonstrationis, quae est constare ex propositionibus per se

- [332v] Quaestio VII. De septima conditione
demonstrationis, quae est constare ex universalibus,
secundum quod ipsum et de praedicato primo
- [334v] Quaestio VIII. De octava conditione
demonstrationis, quod procedat ex necessariis et
propriis
- [334v] Quaestio IX. De conditionibus passionis
- [335] Quaestio X. De conditionibus subiecti
- [337] Caput decimum Aristotelis. De demonstratione quia et
propter quid
- [337v] Caput undecimum Aristotelis. Primam figuram
aptissimam esse demonstrationi
- [338] Disputatio unica. De formis demonstrationis
- [338] Quaestio I. De demonstratione quia
- [341] Quaestio II. De demonstratione propter quid
- [345] Quaestio III. [345v] Utrum species
demonstrationum sint tantum duae vel etiam plures
- [347] Quaestio IIII. De regressu demonstrationis
- [350v] Caput vigessimum sextum Aristotelis. De scientia et
opinionem
- [351] Caput vigessimum septimum Aristotelis. De sollertia
- [351] De habitibus intellectualibus tractatio in caput vigessimum
sextum Aristotelis
- [351] Praefatio
- [351v] Disputatio prima de habitibus intellectualibus in com-
muni et de habitu principiorum in particulari
- [351v] Quaestio I. Quid sit habitus intellectivus et
quottuplex
- [352v] Quaestio II. An detur habitus primorum
principiorum et utrum sit a natura ingenitus

- [354] Quaestio III. An prima principia cognoscantur
inductione et experientia
- [357] Disputatio ultima de habitu scientiae, eiusque cum re-
liquis intellectus habitibus comparatione
- [357v] Quaestio I. An sit scientia
- [362] Quaestio II. An omnino in intellectu humano actus
scientiae quavis de re formari possunt
- [364] Quaestio III. Quomodo actus scientiae formetur in
intellectu humano
- [366v] Quaestio IIII. Quae sint conditiones scientiae
- [368] Quaestio V. Quomodo distinguatur scientia ab aliis
habitibus intellectus
- [372v] Quaestio VI. An fides et opinio requirant piam
voluntatis inclinationem et affectionem
- [374] Quaestio VII. Utrum actus scientiae, fidei et
opinionis [374v] possint esse de eadem numero
conclusionem
- [375v-377] Quaestio VIII. An habitus scientiae corrumpi
possit et quomodo
- [379] Recognitiones in quaestiones logicas a nobis traditas
- [379] Praefatio
- [379] Circa proemium logicae
- [380v] Circa quaestionem quartam. Utrum logice sit
facultas et ars
- [380v] Circa quaestionem septimam. Utrum logice sit
speculativa vel practica
- [381] In praedicabilia
- [381] Circa quaestionem tertiam disputationis de
universali in communi. Quae sit essentia entis
rationis
- [381v] Circa quaestionem sextam. Quid sit universale

- [382] Circa quaestionem nonam. De unitate et aptitudine
naturae universalis
- [382v] Circa quaestionem decimam. De numero
universalium
- [382v] Circa dubitationes breves positas in capite de genere
- [383] Circa quaestionem secundam de specie. An genus
requirat actu plures species et species plura individua
- [383] In praedicamenta
- [383] Circa quaestionem primam primae disputationis de
substantia
- [383] Circa quaestionem secundam secundae disputationis
in caput de substantia [*An... D*]. *Utrum* [cf. Christus]
sit prima substantia praedicamentalis
- [384] Circa quaestionem quartam. Utrum substantiae
intelligentes sint in praedicamento substantiae
- [384] Circa caput de quantitate
- [384] Circa librum de interpretatione
- [384] Circa disputationem de natura enuntiationis
- [384] Circa quaestionis secundae difficultatem de scientia
Dei
- [384v] Circa quaestionem utrum enuntiatio de futuro
contingenti sit determinate vera vel falsa
- [384v] [Circa libros de posteriori resolutione]
- [384v] Circa libros de posteriori resolutione quaestionis
secundae disputationis primae in caput primum
Aristotelis
- [385] Circa quaestionem quartam disputationis
secundae in caput primum [Aristotelis] *posterioris*
[resolutionis]
- [385] Quaestionis ultimae disputationis secundae de
praecognitionibus et praecognitis

- [385] Circa disputationem secundam de praemissis
et earum conditionibus quaestionis secundae
dubitationis quartae
- [385v] Pro sensu quaestionis sextae eiusdem disputationis
in fine
- [386] Circa quaestionem septimam de septima conditione
demonstrationis
- [386] Quaestionis nonae eiusdem disputationis secunda
conclusio
- [386v] Sexta dubitatio quaestionis secundae circa caput
decimum [Aristotelis]

[Finis]

INDEKS OSOBOWY

A

- Agricola, Rudolphus 7
Albertus de Saxonia 325
Albertus Magnus 314
Ambrosius Aurelius Maediolanensis
(św. Ambroży) 275, 276
Andreas, Antonius 334
Andrychowski, Kacper XXI, XXIII
Anonymus Ingolstadtensis (Anonim
z Ingolstadtu) IX, X, XI, XX
Aquinas, Thomas (św. Tomasz
z Akwinu) 316, 332, 334
Aristoteles (Arystoteles) VIII, IX, X,
XI, XXII, 7, 19, 30, 33, 35, 37, 38,
40, 41, 45, 50, 56, 61, 62, 64, 67,
69, 114, 120, 135, 137, 141, 142,
150, 156, 158, 160, 161, 162, 167,
186, 190, 219, 220, 229, 242, 244,
259, 294, 316, 323, 324, 326, 328,
331, 340, 341, 342, 345, 346, 347,
348, 349
Aurelius Augustinus Hipponensis
(św. Augustyn z Hippony) 252
Awerroes, Ibn Ruszd 153

B

- Bernardi, Antonio 322, 333
Bernardus Claraevallensis (św.
Bernard z Clairvaux) 228, 283
Blesensis, Petrus 275
Boethius, Anicius Manlius Severinus
(Anicjusz Manliusz Sewerynus
Boecjusz) 314, 317

C

- Caietanus 332
Cano, Melchior 334
Cicero, Marcus Tullius (Marek
Tuliusz Cyceon) 134, 210, 237,
248, 299
Clavius, Christophorus 187

D

- Darowski, Roman XIII
Diogenes Laertios 225
Donnerus, Ioannes 17
Duns Scotus, Johannes 78, 319, 325,
333

F

- Faust, Johann 194
Ficino, Marsilio 282
Fonseca, Petrus (Pedro da Fonseca)
XIII, 35, 37, 39, 347
Franciszek Sylwester z Ferrary XIII

G

- Galenus, Claudius (Galen) 114
Gale, Theophilus 8
Gellius, Aulus (Gelliusz) 213
Goclenius, Rudolph 30, 124, 128
Gois, Manuel de 82

H

- Herburt de Fulstin, Ioannes 14
Hippius, Fabianus 110, 120
Huber, Steffen XXI, XXIII

K

Kamiński, Stanisław 194
 Keckermann, Bartholomaeus 10, 42,
 44, 53, 55, 56, 59, 81, 87, 109,
 127, 153, 157, 162, 163, 164,
 210, 227
 Kokoszkiewicz, Konrad XXI, XXIII
 Krosnievicius, Balthasar 112

L

Lactantius, Lucius Caecilius
 Firmianus (Lucjusz Cecyliusz
 Firmianus Laktancjusz) 280
 Lauxmin, Sigismundus (Lauksmin,
 Zygmunt) III

Ł

Łochocki, Ioannes XXII

M

Melanchthon, Philipp 7, 153, 215
 Migne, Jacques-Paul 275, 283, 314
 Molinaeus, Petrus 55, 56, 220

N

Natalis, Hervaeus 333

O

Ockham, Wilhelm 325, 344
 Ortiz, Iacobus (Diego Ortiz) XII,
 XIII, XIV, XXI, XXII, 311
 Ovidius Naso, Publius (Publiusz
 Owidiusz Nazon) 133, 182, 281

P

Pabijutaitė, Živilė XIV, XXI, XXIII
 Pace, Giulio 8
 Pacius, Julius a Beriga 141, 142
 Piccolomineus, Franciscus 124
 Plato 244, 282, 284, 345

Plečkaitis, Romanas VII
 Plinius Secundus, Gaius (Gajusz
 Pliniusz Starszy) 30
 Porphyrios (Porfiriusz z Tyru) XII,
 XXII, 29, 320
 Pseudo-Augustinus (Pseudo
 Augustyn) 299, 300
 Pseudo-Beda Venerabilis (Pseudo
 Beda Czcigodny) 283

Q

Quintilianus, Marcus Fabius (Marek
 Fabiusz Kwintylian) 237

R

Ramée, Pierre de la 7
 Regius, Ioannes 5, 202, 207
 Ruvius, Antonius 235

S

Scaliger, Iulius Caesar 263
 Scaynus Salodiensis, Antonius
 (Antonio Scaino da Salò) 226
 Seneca, Lucius Anneus (Lucjusz
 Anneusz Seneka) 180, 279
 Simplicius 314
 Stobaios 292
 Suárez, Franciscus 55
 Szabelska, Hanna XXI, XXIII

Ś

Śmiglecki, Marcin XXII

Š

Šiaudvytytė, Vesta XXI

T

Terentius Afer, Publius (Publiusz
 Terencjusz Afer) 50
 Themistius 133, 316

Timpler, Clemens 8

Toletus, Franciscus (Franciszek
Toletus) XIII, 33, 41, 48

Treter, Anna XXI, XXIII

V

Valatka, Vytis XIV, XXII

Z

Zabarella, Jacobus 194, 254

Zanchi, Hieronimus 246, 250

Ż

Żymełka-Pietrzak, Anna XXI, XXIII

SPIS TREŚCI

Dwa wykłady o logice	V
Anonimowy kurs logiki z Uniwersytetu w Ingolstadcie (1612)	VII
Fragment wykładu Jakuba Ortiza pt. <i>In praedicamenta</i> <i>Aristotelis</i>	XII
Literatura	XV
Źródła	XV
Opracowania	XIX
O edycji	XX
Anonymus Ingolstadtensis, <i>Logica</i> (1612)	XX
Jacobus Ortiz, <i>In introductionem Porphyrii</i> (1591)	XXI
Uwagi techniczne	XXIII
Skróty	XXIV
Logica	1
Prolegomena logica	3
Liber primus Logicae, in quo de terminis simplicibus	12
Caput 1. De voce	12

Caput 2. De terminis rei in genere	17
Caput 3. De terminis rei in specie, et primo de praedicamentalibus, seu potius de praedicamentis in genere	18
Caput 4. De praedicabilibus	22
De genere	24
De specie	29
De individuo	32
De differentia	35
Caput 5. De terminis prius, posterius et simul	37
Caput 6. De praedicamentis in specie	40
De praedicamento substantiae	41
De quantitate	45
De qualitate	49
De praedicamento actionis	56
De praedicamento passionis	59
De praedicamento relationis	61
De praedicamentis quattuor secundariis	64
<Caput 7.> De quattuor causis in genere	66
De causa efficiente	72
De materia	82
De forma	84
De causa finali	87
De causatis	92
Caput 8. De subiecto	95
Caput 9. De accidente	98
Caput 10. De toto	101
Caput 11. De parte	105
Caput 12. De terminis primis externis	107
Caput 13. De terminis simplicibus ortis in dictione	109

Caput 14. De terminis simplicibus ortis in dictione	110
De coniugatis	117
Caput 15. De terminis simplicibus ortis rei	120
Et primo de definitione	120
De descriptione et descripto	131
De divisione	135
De identitate	141
De distinctione	144
De oppositione	149
Proprietates oppositorum	156
 Liber secundus Logicae, in quo pars secunda Logicae, quae est directrixterminorum complexorum mediante propositione ...	158
Caput 1. De propositione in communi	158
De limitatione	173
De aequipollentia	175
De conversione	176
De oppositione	177
Caput 2. De propositione hypothetica	180
Caput 3. De propositione ad certam materiam determinata	184
 Liber tertius Logicae, in quo de syllogismo, tam formali quam materiali	192
Caput 1. De syllogismo in communi	192
De syllogismo ducente ad impossibile	207
De enthymemate	208
De consequentia	209
De inductione	210
De sorite	211
De syllogismo hypothetico	212

Caput 2. De syllogismo materiali, in quo de locis, quibus omnis quaestio probari potest.	216
De syllogismo notionali et compa<ra>tivo	216
Caput 3. De syllogismo reali probabili	221
Caput 4. De syllogismo necessario	231
De demonstratione	243
Caput 5. De syllogismo sophistico, in quo primo de fallaciae deprehensione	247
De solutione fallaciarum	252
Caput 6. De methodo	255
 Exempla thematum simplicium et coniunctorum, tam substantialium quam accidentalium, iuxta logicae praecepta tractata	259
Exemplum substantiale universale	259
His singulis vox hominis hoc modo explicatur	259
De planta	261
Exemplum substantiale singulare, id est, personale	262
His singulis vox Aristotelis sic explicatur	263
Exemplum accidentale universale ex prima specie qualitatis, scilicet habitu	266
His singulis vox logicae sic absolvitur	267
Aliud simile exemplum	268
Exemplum accidentale universale ex secunda specie qualitatis	268
His singulis ingenium humanum sic explicatur	269
Exemplum accidentale ex tertia specie qualitatis	270
Singulis his lux hoc modo absolvitur	270
Exemplum accidentale ex quarta specie qualitatis	272
His singulis pulchritudo hoc modo explicatur	272

Exemplum accidentale ex praedicamento actionis haec praecepta habet	273
His singulis risus hoc modo explicatur	273
Exemplum accidentale ex praedicamento passionis	274
His omnibus verecundia sic explicatur	274
Thema accidentale universale ex praedicamento relationis haec praecepta habet	275
His omnibus amicitia hoc modo explicatur	276
Thema accidentale singulare haec praecepta habet	278
Singulis his nativitas Christi sic explicatur	278
Thema imperfectum parziale ratione formae haec habet praecepta	281
His omnibus anima rationalis sic explicatur	281
Thema imperfectum parziale ratione materiae haec habet praecepta	282
His omnibus corpus humanum sic explicatur	282
Thema imperfectum parziale ratione partis integrantis haec habet praecepta	283
His omnibus oculus hoc modo explicatur	283
Thema substantiale imperfectum collectivum ratione specierum haec habet praecepta	284
His singulis mundus hoc modo explicatur	285
Thema substantiale imperfectum collectivum ex speciebus inordinatis	286
His singulis cumulus lapidum sic explicatur	287
Thema substantiale imperfectum collectivum ex individuis haec habet praecepta	287
His singulis exercitus sic explicatur	288
Thema imperfectum accidentale collectum ex multis habitibus haec habet praecepta	289
His omnibus vox philosophiae sic explicatur	289

Thema imperfectum accidentale collectum ex multis actionibus haec habet praecepta	291
His bellum sic explicatur	291
Thema imperfectum accidentale collectum ex passionibus haec habet praecepta	292
His singulis vulnus sic explicatur	293
Thema imperfectum accidentale collectum ex relationibus haec habet praecepta	294
His omnibus res publica sic explicatur	294
Thema accidentale privativum haec habet praecepta	295
Somnus singulis his sic explicatur	296
Thema coniunctum universale tam affirmative quam negative tractatum est: an tyranni sint interficiendi.	297
Argumentum ab exemplo	300
Aliud exemplum universale, an scilicet prudentia sit utilis	300
Exemplum thematis coniuncti singularis, an scilicet iure capitis supplicio affectus sit Italus, qui nuper Vilnae adorsus est episcopum	303
Aliud exemplum thematis coniuncti singularis, an ministri Vilnenses iure sint vulnerati	304
Exemplum thematis coniuncti theoretici, an scilicet logicae habitus nobiscum nascatur	306
Exemplum thematis coniuncti practici singularis, an scilicet Petrus fuerit episcopus Romanus	307
Exemplum thematis coniuncti absoluti, an scilicet iustum sit bellum Moscoviticum	308
Exemplum thematis coniuncti comparati, an bellum Moscoviticum sit relinquendum, an vero continuandum	310

In Introductionem Porphyrii de quinque universalibus commentarii	313
Caput I. Porphyrii quod est Prologus	316
 Disputatio de universalibus in communi	320
Quaestio 1. Quodnam sit obiectum Introductionis Porphyrii	321
Quaestio 2. An sit ens rationis	324
Quaestio 3. Quid sit ens rationis	326
Quaestio 4. Utrum ens rationis fiat cognitione intellectus directa vel reflexa	334
Quaestio 5. De nominibus primae ac secundae intentionis	339
Quaestio 6. Quid sit universale	342
Quaestio 7. Resne an sola nomina sunt universalia	346
 Konwolut BJ, rkp 2654	355
 Indeks osobowy	372
 Spis treści	375

SUMMARY

The **lecture on logic**, which an anonymous scholar from the Polish-Lithuanian Commonwealth delivered in 1612 at the University of Ingolstadt, is one of the oldest sources related to the teaching of logic in our region. The author reveals metaphysical assumptions and, while applying the rules of logic to practical examples, addresses essential political problems of the Polish-Lithuanian Commonwealth.

This edition includes a fragment of a lecture delivered by **Jacobus Ortiz** in Poznań in 1591. In his logic, the Spanish scholar followed Suárez's metaphysics and, more specifically, used the concept of mental being (*ens rationis*). He thus co-prepared the context in which Martin Smiglecki would write his *Logica*. Published in 1618 in Ingolstadt and several times reedited in Oxford, it was famous for its creative use of the concept of mental being.

POLONICA PHILOSOPHICA ORIENTALIA, a series of editions of manuscripts held in Lithuanian and Ukrainian libraries. It contains testimonies to the intellectual history of the Polish-Lithuanian Commonwealth and the states established on its territories: Poland, Lithuania, Belarus and Ukraine. The sources and documentation were compiled jointly by researchers from these countries as part of the project „Polonica Philosophica Orientalia. Philosophy in the Polish-Lithuanian Commonwealth from 16th to 18th century and the Historiography of Philosophy in Poland, Lithuania, Belarus and Ukraine” (2018–2024).

WYKŁAD O LOGICE, który wygłosił w 1612 r. na Uniwersytecie w Ingolstadicie pochodzący z Rzeczypospolitej Obojga Narodów anonimowy uczony, należy do najstarszych źródeł związanych z nauczaniem logiki w naszym regionie. Autor nie tylko odślawia założenia metafizyczne, ale, stosując reguły logiki do przykładów praktycznych, porusza wiele aktualnych problemów politycznych Rzeczypospolitej.

Edycja została rozszerzona o fragment wykładu Jakuba Ortiza (Poznań, 1591). Hiszpański uczony opierał logikę na metafizyce Suáreza i szczególnie na pojęciu bytu myślnego (*ens rationis*). Źródło to należy do kontekstu, z którego wyrosnąć miała, słynąca z kreatywnego użycia pojęcia bytu myślnego, *Logica* Marcina Śmigleckiego, wydana w 1618 r. w Ingolstadicie i następnie kilkakrotnie w Oksfordzie.



Polonica Philosophica Orientalia, seria edycji rękopisów przechowywanych w bibliotekach litewskich i ukraińskich. Zawiera świadectwa historii intelektualnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów oraz państw powstałych na Jej terenach: Polski, Litwy, Białorusi i Ukrainy. Źródła i dokumentacje zostały opracowane wspólnie przez naukowców pochodzących z tych krajów w ramach projektu „Polonica Philosophica Orientalia. Filozofia w Rzeczypospolitej XVI–XVIII w. i historiografia filozofii w Polsce, Litwie, Białorusi i Ukrainie” (2018–2024).

